

INSTYTUT MARKSA-ENGELSA-LENINA • MOSKWA

LENIN

WŁODZIMIERZ ILJICZ

KRÓTKI ZARYS
ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI



WYDAWNICTWO LITERATURY W JĘZYKACH OBCYCH
MOSKWA 1943

ЛЕНИН ВЛАДИМИР ИЛЬИЧ
Краткий очерк жизни и деятельности

На польском языке

Цена 4 руб. 50 коп.

IN * KRÓTKI ZARYS ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI

Lenin
Krotk. zar.

317

Biblioteka Pedagogiczna CEN
nr inw.: KG - 317



BC KSK / 317

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO BIAŁOSTOCKIEGO
W BIAŁYMSTOKU



Włodzimierz Iljicz

INSTYTUT MARKSA — ENGELSA — LENINA • MOSKWA

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO BIAŁOSTOCKIEGO
W BIAŁYMSTOKU

312

LENIN

WŁODZIMIERZ ILJICZ

KRÓTKI ZARYS
ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI



WYDAWNICTWO LITERATURY W JĘZYKACH OBCYCH
Moskwa 1943



317

A805

Заказ 1019.

Тираж 5.100.

Типография „Искра революции“, Москва.

I

WŁODZIMIERZ ILJICZ ULJANOW (Lenin) — twórca bolszewizmu i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — urodził się dnia 10 (22) kwietnia 1870 roku, w m. Symbirsku nad Wołgą (obecnie Uljanowsk).

Ojciec jego, Ilja Mikołajewicz, pochodził z warstw mieszczańskich Astrachania. Po ukończeniu gimnazjum i uniwersytetu Kazańskiego był w ciągu 14 lat nauczycielem matematyki i fizyki w Penzie i Niżnim-Nowgorodzie (obecnie Gorki), od roku 1869 — inspektorem, a następnie dyrektorem szkół ludowych w guberni symbirskiej. Za wysługę lat nadano mu szlachectwo. Był to człowiek wykształcony, bardzo postępowy Rosjanin, który całkowicie poświęcił się sprawie oświaty mas ludowych. Pracowity, stanowczy, wymagający w pracy zarówno w stosunku do siebie, jak do innych, stawiający ponad wszystko interesy sprawy, I.M. Uljanow starał się zaszcześcić te cechy charakteru również swym dzieciom. Zmarł 12 stycznia 1886 roku.

Matka Lenina, Maria Aleksandrowna Blank, była córką lekarza. Kobieta niepospolita, wykształcona, wysoce kulturalna i mądra, wyróżniała się wielką siłą woli i niezłomnością charakteru. Dobrze знаła rosyjską i światową literaturę piękną, język francuski, niemiecki i angielski, wiele czasu udzielała muzyce. Poświęcała się całkowicie rodzinie, starając się wychować swoje dzieci na ludzi uczciwych, wykształconych, ideowych.

Wszystkie dzieci Uljanowów wyrosły na rewolucjonistów: starszy syn Aleksander stał się narodowolcem; pozostałe, z wyjątkiem przedwcześnie zmarłej Olgi, — Anna, Włodzimierz Dymitr, Maria, — bolszewikami.

Lenin był dzieckiem żywym, wybitnie utalentowanym. Mając lat pięć, nauczył się już czytać. W dziewiątym roku życia wstąpił do pierwszej klasy gimnazjum w Symbirsku. Dzięki swym wyjątkowym zdolnościom i poważnemu traktowaniu zajęć szkolnych, uczył się doskonale i z klasy do klasy przechodził z nagrodą pierwszego stopnia. Skończył gimnazjum, znając dobrze łacinę, grecki, francuski i niemiecki. Równie dobrze znał historię i literaturę. Szczególnie cenił te utwory literackie, których bohaterowie odznaczał się hartem i niezłomnością charakteru.

Dzieciństwo i lata młodości spędził Lenin w Kraju Nadwołżańskim — w guberni symbirskiej, kazańskiej i samarskiej. Były to gubernie typowo chłopskie. Tutaj przyjrzał się z bliska chłopskiemu życiu, nędzy i ciemnocie, nieludzkiemu uciskowi i grabieżczemu wyzyskowi, jakie panowały na wsi. Stale przebywał z ludźmi pracy. Widział, jak obok rosyjskich mas pracujących uciskano liczne inne narodowości — Czuwaszów, Mordwinów, Tatarów i in. Już jako młodzieniec znienawidził ucisk mas pracujących, znienawidził ucisk narodowy.

Lata nauki i młodość Lenina przypadły na jeden z najbardziej ponurych okresów w dziejach Rosji. Lenin w późniejszych czasach nazywał te lata okresem „wyzdanej, nieprawdopodobnie bezymyślnej i bestialskiej reakcji”¹. Carat tryumfował po rozgromieniu ruchu rewolucyjnego lat 70-ych. Po zabójstwie Aleksandra II w roku 1881 przez narodowców rząd carski pośpiesznie likwidował nawet połowiczne reformy lat 60-ych. Chłopi zostali całkowicie zdani na łaskę naczelników ziemskich, pochodzących ze szlachty. Zamknięto nie tylko prasę demokratyczną, ale i całą niemal prasę liberalną. Reakcja szalała również w szkole; ministerstwo oświaty publicznej albo, jak je później nazywał Lenin, „ministerstwo ciemnoty publicznej” dążyło do wychowania młodzieży na wiernych sługusów absolutyzmu. Nieokiełznana samowola rządu carskiego, całkowite wyzucie z praw i niesłychane ujarzmienie robotników i chłopów, potworny ucisk narodowy,

¹ Lenin. Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 1, str. 267; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. I, str. 332.

tehórzostwo i podle płaszczenie się liberalów przed reakcjoniastami — taki był obraz ówczesnego życia rosyjskiego.

Lenin wcześniej zaczął zastanawiać się nad otaczającym go życiem, uważnie przysłuchiwać się politycznym rozmowom dorosłych. Wiele czytał i już we wczesnej młodości przeczytał wszystko, co dała najlepszego rewolucyjno-demokratyczna publicystyka w Rosji. W wieku lat 14—15 przeczytał powieść Czernyszewskiego „Co robić?”, która wywarła na nim silne wrażenie. Czytał także dzieła Dobrolubowa, Pisarewa, jak również inne książki, które wówczas uważano za „zakazane”. Dobrze znał poetów-demokratów z czasów Niekrasowa.

Wielki wpływ na młodego Lenina wywarł starszy brat Aleksander, z którym żył w wielkiej przyjaźni. Aleksander był młodzieńcem poważnym, myślącym, surowym w stosunku do siebie samego i swoich obowiązków. Kiedy latem 1885 i 1886 przyjeżdżał na wakacje do domu z Petersburga, gdzie uczył się na uniwersytecie na wydziale fizyko-matematycznym, przywoził ze sobą „Kapitał” Marksa. Właśnie wtedy przystąpił Lenin do czytania tego dzieła.

Wrogi stosunek Lenina do całego ustroju społeczno-politycznego Rosji carskiej wcześniej zaczął się kształtować. Już w starszych klasach gimnazjum Lenin był usposobiony rewolucyjnie. Ujawniło się to w jego wypracowaniach szkolnych. Tak na przykład, pewnego razu dyrektor gimnazjum, zwracając mu jego wypracowanie, powiedział tonem niezadowolenia: „O jakich właściwie klasach uciemnionych jest tu mowa, co to ma do rzeczy?”.

Przełomowym w życiu Lenina stał się rok 1887, w którym ostatecznie i nieodwołalnie wstąpił na drogę rewolucyjną.

Na początku tego roku rodzinę Uljanowów spotkało wielkie nieszczęście. 1 marca aresztowano w Petersburgu brata Lenina — Aleksandra Uljanowa — za współudział w przygotowaniu zamachu na cara Aleksandra III. Jednocześnie aresztowano również starszą siostrę Annę, która także uczyła się w Petersburgu.

W. Kaszkadamowa, blisko zaprzyjaźniona z rodziną Uljanowów, wspomina, jak otrzymawszy z Petersburga wiadomość o aresztowaniu Aleksandra, zawezwała Lenina z gimnazjum (uczęszczał on wówczas do ostatniej, ósmej klasy), żeby się z nim po-

radzić, jak przygotować do przyjęcia tej ciężkiej wiadomości jego matkę, Marię Aleksandrownę. Po przeczytaniu listu Lenin długo milczał, mocno ściągnąwszy brwi. „Siedział przede mną, — pisze Kaszkadamowa w swoich wspomnieniach, — już nie dawny, beztroski, pełen radości życia chłopak, lecz dorosły człowiek, który się głęboko zamyślił nad ważną sprawą.

„A przecież sprawa jest bardzo poważna, — powiedział, — Wszystkie próby Marii Aleksandrowny uratowania starszego syna od śmierci były bezowocne. Został stracony w twierdzy Szliselburskiej 8 maja 1887 roku.

Natychmiast po nadejściu wiadomości o aresztowaniu Aleksandra Uljanowa całe liberalne „towarzystwo” sibirskie zerwało z rodziną Uljanowów; nawet najbliżsi znajomi przestali ich odwiedzać. To powszechne tchórzostwo wywarło na młodym Leninie bardzo silne wrażenie. Poznał rzeczywistą wartość liberalnej gadaniny.

Śmierć brata w wielkim stopniu wpłynęła na decyzję Lenina, by pójść po drodze rewolucyjnej. Ale jakkolwiek bardzo cenił bohaterstwo brata, już wówczas uważał terrorystyczną drogę walki z absolutyzmem za błędną, chybiającą celu. Dowiedziawszy się o udziale Aleksandra w organizacji terrorystycznej, Lenin powiedział: „Nie, nie taka jest nasza droga. Nie taką drogą iść należy”.

Po ukończeniu gimnazjum ze złotym medalem, Lenin 13 sierpnia 1887 roku wstąpił na wydział prawny uniwersytetu kazańskiego.

W Kazaniu szybko nawiązał stosunki z rewolucjonistami i brał udział w jednym z kółek studenckich, według charakterystyki carskiej ochrony „nader szkodliwego kierunku”. W środowisku studenckim Lenin wyróżniał się pod wszystkimi względami. Był rewolucyjnie usposobiony, energiczny, czytany, z przekonaniem bronił swoich poglądów. Podczas pobytu na uniwersytecie Lenin znajdował się pod specjalnym nadzorem władz żandarmskich i uniwersyteckich.

Rząd carski starał się obsadzić katedry uniwersyteckie wyłącznie reakcyjnymi profesorami, prześladował wszystkie organizacje studenckie. Nad studentami rozciągnięto szczególnie surowy nad-

zór; wszelkie koła i stowarzyszenia, nawet takie, które miały za cel udzielanie pomocy materialnej, podejrzewano o zamierzenia antyrządowe. Za wystąpienia charakteru opozycyjnego wsadzano studentów do karceru. Polityka prześladowań policyjnych wywoływała ostre protesty studentów. Bezpośrednią przyczyną wzmożenia się w roku 1887 zaburzeń studenckich było wprowadzenie w życie reakcyjnej ustawy, tak zwanej „ustawy uniwersyteckiej z roku 1884”. W końcu listopada wybuchły zaburzenia studenckie w Moskwie, które nader szybko przerzuciły się na prowincję. 4 grudnia 1887 roku rozpoczęły się zaburzenia również na uniwersytecie kazańskim. Lenin wziął jak najczynniejszy udział zarówno w naradach, na których przygotowywano wystąpienia studentów, jak w samych wystąpieniach. Administracja carska nie omieszkala na to zareagować: na studentów posypał się grad represyj. W noc z 4 na 5 grudnia Lenina aresztowano w jego mieszkaniu; jednocześnie aresztowano również szereg innych aktywnych uczestników i organizatorów rewolucyjnego ruchu studenckiego.

— Po co się pan buntuje, młody człowieku? Cóż, chce pan przebić głową mur? — zwrócił się do Lenina oficer policyjny, który odprowadzał go do więzienia.

— Tak, mur, ale przegniły; dotknąć palcem, a rozsypie się, — odpowiedział Lenin.

W więzieniu studenci zebrali się pewnego razu i zaczęli się nawzajem pytywać, co każdy będzie robił po wyjściu na wolność. Kiedy przyszła kolej na Lenina i zadano mu pytanie: „A ty, Uljanow, co masz zamiar robić później”, — odpowiedział, że droga jego jest wytknięta, i że jest to droga walki rewolucyjnej.

5 grudnia wydano Lenina z uniwersytetu, a po dwóch dniach, 7 grudnia 1887 roku, zesłano do wsi Kokuszki guberni kazańskiej pod tajny dozór policji. W tejże wsi zamieszkała również jego siostra Anna, której zamieniono karę zesłania na Sybir — na jawny dozór policji.

W ten sposób, siedemnastoletni Lenin otrzymał swój chrzest rewolucyjny w pierwszym starciu z absolutyzmem carskim. Od tam całe swoje życie poświęcił niepodzielnie sprawie walki z absolutyzmem i kapitalizmem, sprawie wyzwolenia mas pracujących od ucisku i wyzysku.

Ochrańca carska na swój sposób zaznaczyła początek działalności rewolucyjnej siedemnastoletniego Lenina. Żandarmi zawiadomili gubernatora kazańskiego, że zesłany do wsi Kokuszkińo Lenin brał „czynny udział w organizowaniu kółek rewolucyjnych wśród uczącej się młodzieży kazańskiej”. 27 grudnia 1887 r. nad Leninem rozciągnięto stały tajny dozór szpiegów policyjnych. Odtąd oko żandarma stałe śledziło Lenina i całą rodzinę Uljanowów. O każdym kroku Lenina sypały się doniesienia policyjne do departamentu policji.

Blisko rok Lenin spędził w małej, zapadłej wiosce. Wiele czytał i usilnie zajmował się samokształceniem. Już wówczas Lenin wykazał umiejętność systematycznej pracy według ściśle przemyślanego planu. Z najwcześniejszych lat uporczywie rozwijał w sobie ogromną wytrzymałość w pracy.

Na początku października 1888 roku zezwolono Leninowi przenieść się do Kazania, gdzie znajdowała się jego matka Maria Aleksandrowna z młodszym rodzeństwem. Ale przyjęcia do uniwersytetu odmówiono mu. Na prośbę Lenina o zezwolenie na wyjazd za granicę dla kontynuowania studiów departament policji polecił gubernatorowi „zagranicznego paszportu nie wydawać”.

W Kazaniu Lenin zapoznał się z uczestnikami różnych nielegalnych kółek rewolucyjnych. W kółkach tych czytano dzieła Marksa w oryginale i przekładach, jak również książki Plechanowa, skierowane przeciw narodnictwu — zwłaszcza „Nasze rozbieżności” — i gorąco nad nimi dyskutowano. W doniesieniach policyjnych, pisanych na podstawie tajnego dozoru nad Leninem, zaznaczano, że Lenin „wykazuje szkodliwe tendencje”, że utrzymuje „znajomości z podejrzanymi osobnikami”.

Jesienią 1888 roku Lenin zaczął poważnie studiować „Kapitał” Karola Marksa. Książka ta wywarła na nim niezatarte wrażenie. „Z wielką gorliwością i zapalem, — wspomina A. Uljanowa-Jelizarowa, — opowiadał mi o podstawach teorii Marksa i o tych nowych horyzontach, jakie otwierała... Cały tchnął ożywczą wiarą, udzielającą się również jego rozmówcom. Już wówczas słowa jego potrafiły przekonywać i porywać. Już wówczas studiując cośkolwiek, odnajdując nowe drogi, czuł nieprzepartą potrzebę dzielenia się z innymi swymi spostrzeżeniami, jednania sobie

zwolenników. Takich zwolenników, młodzież, studiującą również marksizm i usposobioną rewolucyjnie, znalazł wkrótce w Kazaniu”¹.

Wtedy właśnie Lenin wstąpił do jednego z kazańskich kółek marksistowskich, zorganizowanych przez N. Fedosejewa, który w roku 1898 zginął tragicznie na zesłaniu w Syberii. Miesiące, spędzone przez Lenina w kółku Fedosejewa, wypełniała uporczywa praca nad sobą, nad opanowaniem teorii marksizmu.

Marksizm w owym czasie z wielkim trudem torował sobie drogę w Rosji. Narodnictwo wciąż jeszcze wywierało silny wpływ na rewolucyjnie nastroszoną inteligencję, stanowiąc główną przeszkodę w szerzeniu marksizmu. Charakteryzując pokolenie rewolucjonistów lat 80-ych, Lenin pisał: „Wielu z nich zaczynało myśleć rewolucyjnie jako „narodowolcy”. Prawie wszyscy we wczesnej młodości entuzjastycznie czcili bohaterów terronu. Wyzwolenie się spod czaru tej bohaterkiej tradycji wymagało walki, towarzyszyło mu zerwanie z ludźmi, którzy za wszelką cenę chcieli pozostać wierni „Narodowej Woli” i których młodzi socjaldemokraci głęboko poważali. Walka zmuszała do uczenia się, do czytania nielegalnych utworów wszelkich kierunków...”²

Liczba zwolenników nauki marksistowskiej w Rosji była wówczas bardzo nieznaczna. Włodzimierz Lenin był jednym z pierwszych marksistów rosyjskich. Wcześniej, jeszcze jako młodzieniec, zrozumiał błędność drogi narodnickiej, bezcelowość i szkodliwość terrorystycznych metod walki z caratem. W teorii marksizmu jego przenikliwy, krytyczny i trzeźwy umysł dojrzał po tężny oręż, dający gwarancję zwycięstwa w walce przeciwko ustrojowi bezprawia politycznego i rabunkowego wyzysku mas ludowych.

Źywienie się pracy rewolucyjnej w Kazaniu niepokoiło żandarmów. W lipcu 1889 roku zaaresztowano Fedosejewa. Rozgromiono również kółko, w którym uczestniczył Lenin. Jednakże tym razem Lenin szczęśliwie uniknął ponownego aresztu, który

¹ A. Uljanowa-Jelizarowa. Wspomnienia o Iljczu, 1934, str. 31, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. IV, str. 499, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 284, 1940.

groził mu bardziej poważnymi następstwami, niż pierwszy. Stało się tak dlatego, że dwa miesiące przed masowymi aresztowaniami członków kółek Fedosejewa, 3 maja 1889 r., cała rodzina Uljanowów przeniosła się na stałe do guberni samarskiej. Na początku Lenin wraz z rodziną mieszkał na chutorze w pobliżu wsi Ałakajewka, oddalonej o 50 wiorst od Samary, a poczynając od jesieni 1889 roku — w Samarze. Tutaj również żandarmi i kurator kazańskiego okręgu szkolnego zorganizowali nieustanny dozór nad Leninem i całą jego rodziną.

Do Samary Lenin przyjechał jako przekonany marksista.

Samara była wówczas jedną z ości narodnictwa. Wśród tych, którzy znajdowali się pod dozorem i wśród zesłańców (z materiałów policyjnych widać, że było ich blisko 40 osób), niepodzielnie panowali stronnicy kierunku narodnickiego — wrogowie marksizmu, nierozumiejący praw rozwoju społecznego. Narodnicy uważali kapitalizm w Rosji za zjawisko „przypadkowe” i negowali możliwość jego rozwoju. Negowali oni przodującą rolę klasy robotniczej w ruchu rewolucyjnym i liczyli na to, że socjalizm przyjdzie poprzez chłopską wspólnotę gminną.

Kiedy Lenin przyjechał do Samary, istniało tam kilka kółek rewolucyjnie nastrojonej uczącej się młodzieży. Jednym z najbardziej wyróżniających się było kółko A. Sklarenki. W kółku zajmowano się zagadnieniami historycznymi, ekonomicznymi i filozoficznymi, studiowano kwestię chłopską. Ogólne nastawienie tego kółka było narodnickie. Sklarenko utrzymywał także łączność z robotnikami, zwłaszcza z kolejarzami. Pod wpływem Lenina, który zaznajomił uczestników kółka z nauką Marksa, Sklarenko wkrótce wyrzekł się swoich poglądów narodnickich i stał się marksistą.

W kółku Sklarenki i w innych nielegalnych kółkach młodzieży rewolucyjnej Lenin propagował marksizm i występował z krytyką narodnictwa. Wygłosił referaty o książce znanego narodnika W.W. (W. Woroncowa) „Losy kapitalizmu w Rosji”, o pracach narodników Michajłowskiego i Jużakowa, o pracy narodnika Nikołaja — ona (N. Danielsona) pt. „Szkice naszego poukładanego gospodarstwa społecznego”. Wygłosił również referat o pracy K. Marksa „Nędza filozofii”. We wszystkich tych refera-

tach, dyskusjach i pogawędkach Lenin już wtedy zdumiewał słuchaczy swą głęboką znajomością marksizmu. Uczestnicy samarskich kółek pisali w swoich listach, że w Samarze mieszka znajdujący się pod dozorem student Uljanow, który jest człowiekiem wybitnie mądrym i wykształconym.

W Samarze Lenin w dalszym ciągu studiował pilnie dzieła Marksa i Engelsa, przeważnie po niemiecku i po francusku, ponieważ po rosyjsku wydano bardzo mało ich prac. Lenin sam przetłumaczył na język rosyjski „Manifest Partii Komunistycznej” Marksa i Engelsa. Rękopis przekładu czytano w kółkach samarskich; uległ on zniszczeniu podczas rewizji policyjnej.

Lenin zapoznawał się z przeszłością rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, prowadził na ten temat rozmowy z najwybitniejszymi narodowcami, którzy po odbyciu zesłania osiedli w Samarze.

Leninowi obce było abstrakcyjne, książkowe pojmowanie teorii marksistowskiej. Marksizm był dlań zawsze żywą wytyczną rewolucyjnego działania, a nie martwym dogmatem. Propagując naukę Marksa — Engelsa, dwudziestoletni Lenin przystąpił do głębokich studiów nad ekonomicznym i politycznym rozwojem Rosji.

Lenin zapoznawał się gruntownie z ekonomicznymi badaniami narodników. Sprawdzał i samodzielnie opracowywał cały materiał faktyczny, na podstawie którego narodnicy wysnuwali swoje błędne wnioski. Zajął się statystyką, zgłębił olbrzymi materiał o ekonomicznym położeniu Rosji, zwłaszcza dane statystyki o ekonomicznym gospodarstwie chłopskim. „Statystyka ziemska, — pisał wtedy Lenin, — daje olbrzymi i jak najszczegółowszy materiał o położeniu ekonomicznym chłopstwa”¹.

Analizując gospodarstwo chłopskie z punktu widzenia teoretycznego, Lenin sprawdzał w praktyce wyciągnięte przez siebie wnioski, bezpośrednio obserwując życie chłopskie. Podczas swego pobytu w ciągu 5 sezonów letnich (1889—1893) w Ałakajewce Lenin często rozmawiał z chłopami, uważnie przyglądał się ich życiu. Na prośbę Lenina, Sklarenko dokonał badań statystycznych trzech gmin powiatu samarskiego według zagród. Lenin sam opracował kwestionariusz tych badań.

¹ Lenin. Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 1, str. 3.

Swoje wnioski, będące wynikiem głębokiego i dokładnego zbadania ekonomiki Rosji, Lenin wyłożył w znakomitym artykule: „Nowe procesy gospodarcze w życiu chłopskim” (napisał go wiosną roku 1893) — pierwszej z jego prac publicystycznych, jakie do nas doszły. W artykule tym poddał rozbiorowi krytycznemu książkę W. Postnikowa „Południowo-rosyjskie gospodarstwo chłopskie”, napisaną na podstawie ziemskich danych statystycznych oraz osobistych spostrzeżeń autora w guberni jekaterinosławskiej, chersońskiej i taurydzkiej. Lenin wysoko cenił zwłaszcza tę część książki, w której Postnikow na podstawie bogatego materiału faktycznego wykazywał rozwarstwienie chłopstwa rosyjskiego. Natomiast Lenin odrzucił jego liberalno-narodnickie wnioski i propozycje. Artykuł świadczy o tym, jak gruntownie i samodzielnie młodociany Lenin stosował metodę marksizmu do analizy najbardziej skomplikowanych zagadnień życia rosyjskiego.

W swojej korespondencji z owego okresu Lenin w sposób następujący sformułował wnioski, wypływające z tego artykułu:

„Wyłożone w nim myśli służą mi za podstawę do znacznie ważniejszych i bardziej daleko idących wniosków, niż te, jakie zawiera sam artykuł. Rozpad naszych drobnych producentów (chłopów i chałupników) wydaje mi się być podstawowym i głównym faktem, rzucającym światło na nasz miejski i wielki kapitalizm, niweczącym mit o osobliwym układzie gospodarstwa chłopskiego (jest to taki sam układ burżuazyjny, z tą tylko różnicą, że bardziej jeszcze jest skrzepowany pętami feudalizmu) i zmuszającym do tego, by widzieć w tak zwanych „robotnikach” nie niewielką gromadkę osób, znajdujących się w szczególnym położeniu, lecz jedynie górne pokłady tej olbrzymiej masy chłopstwa, która już dziś żyje bardziej ze sprzedaży swojej siły roboczej, niż z własnego gospodarstwa”¹.

Lenin zamierzał umieścić swój artykuł w jednym z legalnych czasopism liberalno-narodnickich. Ale redakcja czasopisma odmówiła wydrukowania pracy, skierowanej przeciwko narodnictwu. Artykuł Lenina przeleżał w archiwach 30 lat i został odnaleziony i ogłoszony dopiero w roku 1923.

¹ Zbiór materiałów leninowskich XXXIII, str. 15—16, wyd. ros.

Na jesieni roku 1889 Lenin próbuje uzyskać zezwolenie na złożenie przy jakimkolwiek uniwersytecie egzaminu w charakterze eksterna, z kursu nauk wydziału prawnego. Na jednym z podań Lenina minister oświaty Dielanow napisał: „Zasięgnąć o nim wiadomości u kuratora oraz w departamencie policji”. Na wymienione zapytanie dyrektor departamentu policji Durnowo odpowiedział: „Zaobserwowano podczas pobytu Uljanowa w Kazaniu, że utrzymywał on stosunki z osobami nie zasługującymi na zaufanie polityczne; obecnie przeciwko niektórym z tych osób wszczęto dochodzenie w związku z oskarżeniem ich o działalność antypaństwową”. I Lenin otrzymał odpowiedź odmowną. Rząd carski postanowił nie dopuszczać Lenina do uniwersytetu, jako człowieka „nieprawomyślnego”. Dopiero wiosną 1890 roku Lenin otrzymał wreszcie zezwolenie na złożenie przy uniwersytecie petersburskim egzaminu jako ekstern z kursu nauk wydziału prawnego.

W końcu sierpnia 1890 roku Lenin udaje się do Petersburga, by wyjaśnić warunki składania egzaminów, których termin zbliżał się. Po powrocie do Samary Lenin, równocześnie z pogłębianą pracą nad Marksem, zaczyna usilnie studiować nauki prawnicze, przygotowując się poważnie do egzaminów.

Dwudziestoletni Lenin winien był w krótkim czasie, w ciągu roku, samodzielnie przerobić cały czteroletni kurs uniwersytecki. Prócz tego do podania na imię komisji egzaminacyjnej trzeba było załączyć domowe wypracowanie na piśmie z dziedziny prawa karnego. Komisja egzaminacyjna wymagała odpowiedzi pisemnej na zadany temat, a następnie zdania egzaminów z dogmatyki i historii prawa rzymskiego, prawa cywilnego i cywilnego kodeksu procesualnego, prawa handlowego i handlowego kodeksu procesualnego, prawa karnego i karnego kodeksu procesualnego, historii prawa rosyjskiego, prawa kościelnego, prawa państwowego, prawa międzynarodowego, prawa policyjnego, ekonomii politycznej, statystyki, prawa finansowego, encyklopedii prawa i historii filozofii prawa. W tym celu trzeba było poważnie przestudiować olbrzymią ilość literatury specjalnej.

Anna Uljanowa-Jelizarowa opowiada, jak Lenin pracował w okresie przygotowywania się do egzaminów. „Wielu się wówczas

dziwiło, — pisze ona, — że będąc wydalonym z uniwersytetu, w ciągu niespełna roku, bez wszelkiej pomocy postronnej, nie składając żadnych egzaminów z kursu rocznego lub półrocznego, potrafił przygotować się do egzaminu tak dobrze, iż zdał go wraz ze swoim kursem. Prócz wybitnych zdolności Leninowi dopomogła w tym wyjątkowa wytrwałość w pracy”¹.

Zimą w Samarze, latem zaś na chutorze Ałakajewka Lenin pracował niezmordowanie. W Ałakajewce, — opowiada Anna Iljiczna, — „urządził sobie zaciszny gabinet w gęstej alei lipowej... Obładowany książkami, udawał się tam po śniadaniu tak punktualnie, jak gdyby go tam oczekiwał surowy nauczyciel, i pozostawał w zupełnej samotności aż do obiadu, do godziny 3-ej.

Nikt z nas nie chodził do tej alei, by mu nie przeszkadzać.

W godzinach porannych Lenin uczył się, po obiedzie zaś udawał się do swego zakątka z książką treści społecznej, — tak na przykład, przypominam sobie, że czytał po niemiecku Engelsa: „Położenie klasy robotniczej w Anglii”. Potem pospaceruje sobie, wykąpie się, a po wieczery... znów widzę głowę Wołodi pochyloną nad książką”².

W ciągu dwu sesji — wiosną i jesienią 1891 roku — Lenin świetnie zdał egzaminy na uniwersytecie petersburskim. Z 33-ch egzaminowanych tylko on jeden otrzymał najwyższą ocenę ze wszystkich przedmiotów. Egzaminacyjna Komisja Prawna przyznała mu dyplom pierwszego stopnia.

Podczas składania egzaminów na sesji wiosennej spotkało Lenina nowe wielkie nieszczęście osobiste: jego młodszą siostrą Olga, która uczyła się na Wyższych Kursach dla Kobiet w Petersburgu, zmarła na tyfus brzuszny. Lenin żył w wielkiej przyjaźni z Olgą, która była młodszą od niego o półtora roku. Niezadługo przed śmiercią siostry Lenin zawezwał do Petersburga matkę. Po śmierci Olgi Lenin razem z matką wyjechał do Samary.

W Petersburgu podczas egzaminów Lenin spotykał się z niektórymi marksistami. Otrzymywał od nich literaturę marksi-

stowską w języku rosyjskim i niemieckim, którą przywiózł do Samary.

W styczniu roku 1892 Lenin uzyskał tytuł pomocnika adwokata przysięgłego. Obok nateżonej pracy teoretycznej, kierowania marksistowskimi kółkami socjaldemokratycznymi, pisanie i wygłaszania referatów, Lenin, poczynając od marca 1892 roku, zaczyna występować w charakterze obrońcy w samarskim sądzie okręgowym. Bronił przeważnie biednych chłopów, Rosjan i Tata-
rów, którzy przeżyli okropny rok głodowy w Kraju Nadwołżańskim. Pierwszy chłop, którego bronił, był oskarżony o to, że „lżył Boga, Matkę Boską, Świętą Tróję, najjaśniejszego cesarza i jego następcę, mówiąc, że cesarz wydaje niesłuszne zarządzenia”.

Z górą cztery lata mieszkał Lenin w Samarze. Tutaj ostatecznie wyrobił sobie światopogląd marksistowski i stoczył pierwsze boje z narodnikami. Jego prace, poświęcone badaniom ekonomiki i historii Rosji, referaty, wygłoszone w kółkach samarskich, w latach późniejszych stały się podstawą niektórych jego dzieł, między innymi również jego znakomitej książki „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni wojują przeciw socjaldemokratom?”. Wokół Lenina utworzyło się pierwsze kółko marksistów samarskich, które wywarło wielki wpływ na młodzież rewolucyjną. Lenin nawiązał łączność z marksistami w Niżnim-Nowgorodzie, Włodzimierzu, Petersburgu, korespondował z Fedosejewem, znajdującym się w więzieniu we Włodzimierzu. W owych dalekich latach, kiedy ruch marksistowski w Rosji stawiał dopiero pierwsze kroki, Kraj Nadwołżański stał się dzięki Leninowi i Fedosejewowi jednym z głównych terenów rozpowszechnienia marksizmu.

Jednakże propaganda idei marksizmu w kółkach samarskich i spory z narodnikami nie mogły zadowolnić Lenina. Życie w prowincjonalnej Samarze, oddalonej od ośrodków ruchu proletariackiego i walki politycznej, było mu ciężarem. Rwał się do pracy w samym gąszczu proletariatu przemysłowego. Ówczesny nastrój Lenina świetnie oddała A. Uljanowa-Jelizarowa w notatce o wrażeńiu, jakie wywarło na Leninie opowiadanie Czechowa: „Sala szpitalna Nr.6”, które czytał zimą roku 1892—1893. „Kiedy wczoraj wieczorem przeczytałem to opowiadanie, ogarnęła mnie

¹ A. Uljanowa-Jelizarowa. Wspomnienia o Iljczu, str. 36, wyd. ros.

² Tamże.

wprost zgroza, nie mogłem dłużej pozostawać w swoim pokoju, wstałem i wyszedłem. Miałem takie uczucie, jak gdybym sam był zamknięty w sali szpitalnej Nr. 6¹.

Lenin rwał się na arenę szerokiej walki rewolucyjnej.

W połowie sierpnia roku 1893 Lenin opuścił Samarę. Po drodze zatrzymał się w Niżnim-Nowgorodzie, gdzie w kółku marksistowskim wygłosił referat przeciwko narodnictwu.

31 sierpnia 1893 roku Lenin przyjechał do Petersburga — ośrodka politycznego Rosji.

II

LENIN przyjechał do Petersburga w przeddzień podniesienia się fali masowego ruchu robotniczego.

Dziesięć lat upłynęło od chwili, kiedy grupa „Wyzwolenie Pracy”, na czele z Plechanowem, rozpoczęła propagandę idei marksizmu w Rosji, robiąc pierwszy krok ku ruchowi robotniczemu. W ciągu tego okresu w Rosji na gruncie rozwoju kapitalizmu dojrzała klasa robotnicza, wzrastał ruch robotniczy. Propaganda marksistowska, — jakkolwiek zakres jej był wówczas niewielki, — przyniosła swoje owoce: w Rosji pojawili się pierwsi robotnicy-marksieści. Ale łączność kółek marksistowskich z masowym ruchem robotniczym była bardzo słaba. Lenin później pisał o schyłku lat 80-ych i początku 90-ych jako o okresie „mozołnego wzrostu” ruchu socjaldemokratycznego. Nie każdy potrafił uchwycić, że dojrzały warunki do następnego poważnego kroku naprzód — do zlania się socjalizmu z ruchem robotniczym. Nie każdy rozumiał, że na porządku dziennym stało zadanie zespolenia rozpylonych kółek marksistowskich w organizację, spójną jednością celu i metod walki, uzbrojenia jej w program marksistowski i uczynienia z niej politycznego kierownika klasy robotniczej.

Natychmiast po przyjeździe do Petersburga Lenin przystąpił do urzeczywistnienia tego dziejowego zadania. Miał wtedy lat 23, ale był już człowiekiem zupełnie dojrzałym, wysoce wykształconym, rewolucjonistą-marksistą bezgranicznie oddanym klasie robotniczej.

W Petersburgu było czynnych wówczas kilka kółek rewolucyj-

¹ A. Uljanowa-Jelizarowa. Wspomnienia o Iljczu, str. 45, wyd. ros.

nej i opozycyjnie nastrojonej młodzieży. Z jednym z nich Lenin niezwłocznie nawiązał stosunki. Kółko to — szczątek brusińskiej organizacji socjaldemokratycznej, które ocalało po pogromie policyjnym roku 1892, — stanowiło zamkniętą w sobie grupę marksistów. Uczestnicy kółka utrzymywali łączność z poszczególnymi czołowymi robotnikami i zajmowali się wśród nich propagandą, ale teorię marksistowską wykładali w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od politycznego życia kraju. Równie abstrakcyjnie, nie nawiązując do realnej rzeczywistości, studiowano marksizm i w samym kółku socjaldemokratów petersburskich. Pojawienie się Lenina na jesieni 1893 roku w Petersburgu członkowie kółka zupełnie słusznie porównywali z „życiodajnym wyladowaniem elektrycznym podczas burzy”. Lenin postawił sobie za cel skierować petersburską grupę socjaldemokratów na tory praktycznej pracy politycznej wśród mas. Decydującą rolę pod tym względem odegrał słynny referat „Z powodu tak zwanej kwestii rynków”, który Lenin wygłosił jesienią 1893 roku przeciwko Hermanowi Krasinowi, członkowi petersburskiej grupy socjaldemokratów. Uważano, że referat ten ostatecznie zaginął. Dopiero po 44 latach został on odnaleziony i w roku 1937 ogłoszony.

Dlaczego w kółkach marksistowskich tak wiele uwagi udzielano kwestii rynków? Rzecz w tym, że narodnicy twierdzili, jakoby kapitalizm, rujnując wieś, ograniczał rynek wewnętrzny. Stąd wyciągali wnioski, że kapitalizm wewnątrz Rosji nie ma i nie będzie miał rynku. A więc, kapitalizm w Rosji rozwijać się nie może, jego powstanie jest rzeczą przypadkową, dlatego też wytworzenie się proletariatu również należy uważać za zjawisko przypadkowe.

Spory dotyczące rynków były jak najściślej związane z kwestią losów kapitalizmu w Rosji. Omówienie tej kwestii w kółkach marksistowskich miało na celu przede wszystkim przygotowanie marksistów do walki z narodnikami.

W referacie Lenin opracował swój znakomity schemat rozwoju kapitalizmu, który odzwierciedlił proces historyczny przekształcania się gospodarki naturalnej w towarową, proces rozpadu prostego gospodarstwa towarowego i jego przeobrażenia się w gospodarstwo kapitalistyczne.

Lenin surowo krytykował Krasina za to, że w swoim referacie o rynkach ograniczył się do schematycznych rozstrząsań na temat rozwoju kapitalizmu. „w ogóle”, bez związku z konkretnymi formami i charakterem rozwoju kapitalizmu w Rosji. Lenin krytykował Krasina również za to, że podkreślał on wyłącznie postępowy charakter kapitalizmu, pomijając przeciwieństwa kapitalistyczne, wzrost nędzy i ruiny mas pracujących w warunkach kapitalizmu, interesy klasowe proletariatu. Lenin wskazywał na to, że marksieści winni się troszczyć nie o rynki dla burżuazji, lecz o zorganizowanie klasy robotniczej, o rozwijanie i umacnianie masowego ruchu robotniczego w Rosji. W poglądach Krasina Lenin od razu dopatrywał się załączków dopiero co kształtującego się wtedy „legalnego marksizmu”, tj. próby inteligencji burżuazyjnej wykorzystania marksizmu do walki z narodnictwem w celu sankejonowania i wysławiania kapitalizmu.

Gromiąc teorie narodnickie o niemożliwości rozwoju kapitalizmu w Rosji rzekomo wskutek braku rynków, Lenin domagał się przeniesienia kwestii rynków z „płaszczyzny bezpłodnych spekulacji na temat tego co „możliwe” i tego co „być powinno”, na płaszczyznę rzeczywistości”. Dał on marksistowskie wyjaśnienie tego, „jak się kształtują rosyjskie stosunki gospodarcze i dlaczego kształtują się właśnie tak, a nie inaczej”. Na podstawie konkretnych faktów i różnorodnych materiałów statystycznych, dotyczących wielu guberni Rosji, Lenin wykazał, że chłopstwo zarówno bogate, jak zubożałe, w coraz większym stopniu posługuje się rynkiem. Stąd Lenin wyciągnął wniosek, że „stoimy wobec jednolitego żywego procesu organicznego, procesu rozwoju gospodarstwa towarowego i wzrostu kapitalizmu”. Lenin wykazał, że kapitalizm stał się już „podstawowym tłem życia gospodarczego Rosji”¹.

Przemówienie Lenina wywarło olbrzymie wrażenie na marksistach petersburskich. W walce z narodnictwem Lenin dał niezawodną broń, wykazując, jak należy walczyć przeciw narodnikom.

N. Krupska opowiada, jak ówczesnych marksistów wprowadziło

¹ Lenin. Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 1, str. 94, 107, 93.

w zdumienie świetne przemówienie Lenina. Kwestię rynków „przyjezdny marksista” stawiał arcy-konkretnie, „wiązał z interesami mas; w całym ujęciu kwestii dawał się odczuć marksizm żywy, biorący zjawiska w ich konkretnej sytuacji i w ich rozwoju”¹. Członkowie kółka, w którym przemawiał Lenin, wspominali później, że Lenin zdumiewał swoją umiejętnością stosowania marksizmu do zagadnień rzeczywistości rosyjskiej, które poruszały wówczas ogół.

Lenin stał się kierownikiem petersburskich socjaldemokratów. „Niezwyczajnie głęboka znajomość Marks’a, umiejętność stosowania marksizmu do ekonomicznej i politycznej sytuacji ówczesnej Rosji, gorąca, nieugięta wiara w zwycięstwo sprawy robotniczej, wybitny talent organizacyjny — wszystko to uczyniło z Lenina powszechnie uznanego kierownika marksistów petersburskich”².

Narodnictwo było wciąż jeszcze zawadą na drodze do stworzenia partii socjaldemokratycznej. Plechanow i jego grupa „Wyzwolenie Pracy” wiele zdziałali dla popularyzacji marksizmu, zadali druzgocący cios błędnym poglądom narodnictwa, podważyli bowiem jego wpływ wśród rewolucyjnej inteligencji. Ale ideowe rozgromienie narodnictwa bynajmniej jeszcze nie było zakończone. To zadanie — mianowicie ostateczne unicestwienie narodnictwa jako wroga marksizmu — przypadło w udziale Leninowi.

W styczniu roku 1894 Lenin przyjechał do krewnych w Moskwie, gdzie spędził dwa-trzy tygodnie. W owym czasie w Moskwie odbywał się zjazd lekarzy, na którym była obecna liczna inteligencja liberalna i radykalna. Narodnicy skorzystali ze zjazdu i na początku stycznia 1894 roku urządzili nielegalny wieczorek, na którym znany wówczas liberalno-narodnicki pisarz W.W. (Woroncowa) wygłosił referat. Lenin przypadkowo znalazł się na tym zebraniu; wystąpił on przeciwko wspomnianemu narodnikowi, poddając jego referat tak druzgocącej krytyce, że dla wszyst-

kich stało się rzeczą oczywistą: zwycięzcą okazał się młody marksista.

Oto co o wystąpieniu Lenina opowiada jego siostra A. Uljanowa-Jelizarowa, która była obecna na tym wieczorku: „Śmiało i zdecydowanie, z całym zapalem młodości i siłą przekonania, ale uzbrojony również w wiedzę, zaczął rozbijać doktrynę narodników, nie pozostawiając z niej kamienia na kamieniu. Toteż wrogi stosunek wobec podobnej „zuchwałości młodzieniaszka” stopniowo zaczął ustępować miejsca stosunkowi jeżeli nie mniej wrogiemu, to bądź co bądź odznaczającemu się większym szacunkiem. Większość zaczęła widzieć w nim poważnego przeciwnika... Pobłażliwy stosunek, naukowe kontrargumenty... nie zdetonowały brata. Zaczął uzasadniać swoje poglądy również argumentami naukowymi, danymi statystycznymi, i z jeszcze większym sarkazmem i większą siłą zaatakował swego przeciwnika... Wszyscy, a zwłaszcza młodzież, z olbrzymim zainteresowaniem śledzili jego wywody. Narodnik zaczął spuszczać z tonu, bardziej apatycznie cedzić słowa, i wreszcie zmieszał się. Marksistowska część młodzieży święciła zwycięstwo”¹.

Na wieczorek zakradł się szpicel policyjny, który dał znać władzom o całym przebiegu dyskusji. Z doniesienia policji widać, że przed Leninem przemawiał jeden z miejscowych marksistów. Na podstawie tej szpiegowskiej „relacji” moskiewski oberpolicmajster donosił departamentowi policji, że Woroncowa, „swoją argumentacją zmusił owego marksistę do zamilknięcia, tak że obronę poglądów tego ostatniego wziął na siebie niejaki Uljanow (podobno brat powieszzonego), który też bronił sprawy z całą znajomością rzeczy”.

W osobie młodego Lenina nowy, marksistowski kierunek stoczył otwarty bój ze starym, przeżyłym kierunkiem narodnickim. Z tego boju marksizm wyszedł zwycięzcą. O wystąpieniu Lenina zaczęto mówić w kółkach rewolucyjnych.

Ale same tylko przemówienia i referaty przeciwko poszczególnym narodnikom nie wystarczały. Trzeba było rozgromić

¹ N. Krupskaja. Wspomnienia o Leninie, 1933, str. 12, wyd. ros.

² „Historia WKP(b). Krótki kurs”, str. 17—18, wyd. ros.; przekł. pol. str. 19, wyd. 1940 r.

¹ A. Jelizarowa. Stroniczka wspomnień, „Proletarskaja Rewolucja”, 1923, Nr. 2 (14), str. 58—59.

narodnictwo, jako kierunek, pod względem ideowym. Zadanie to było tym bardziej palące, że narodnicy, a zwłaszcza tak wpływowy w owych czasach pisarz, jak N.K. Michajłowski, podjęli w końcu roku 1893, w swoim legalnym czasopiśmie „Russkoje Bogatstwo”, wyprawę przeciwko marksizmowi.

W ciągu wiosny i lata 1894 roku Lenin pisze swoją słynną książkę „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni wojują przeciw socjaldemokratom?”

W książce tej Lenin zdemaskował liberalnych narodników, obnażył prawdziwe oblicze tych fałszywych „przyjaciół ludu”, którzy w rzeczywistości szli przeciwko ludowi, od dawna wyrzekli się walki rewolucyjnej i głosili ugodę z rządem carskim. Lenin wykazał, że zwyrodnienie narodnictwa jest wynikiem naturalnego biegu rzeczy, i ujawnił klasową istotę liberalnych narodników jako wyrazicieli interesów kułactwa. Zdemaskował on reakcyjny charakter teoretycznych poglądów narodników i antyrewolucyjny charakter ich platformy politycznej.

Lenin wykazał, że prawdziwymi przyjaciółmi ludu są marksiści, którzy dążą do zniesienia ucisku obszarniczego i kapitalistycznego, do unicestwienia caratu.

Krytyka narodnictwa bynajmniej nie wyczerpuje znaczenia książki Lenina „Kto to są „przyjaciele ludu””. Był to *prawdziwy manifest rodzącej się rewolucyjnej partii marksistowskiej w Rosji*. W tej swojej pracy Lenin wyłożył podstawy światopoglądu marksistowskiego. Z zadziwiającą precyzją uzasadnił on drogę dziejową klasy robotniczej Rosji i określił podstawowe zadania marksistów rosyjskich.

Klasa robotnicza, wskazuje Lenin, występuje do walki z kapitalizmem, jako jedyna przedstawicielka całej pracującej i wyzyskiwanej ludności Rosji. Jej najbliższym zadaniem na drodze do ostatecznego celu — na drodze do obalenia ustroju kapitalistycznego i stworzenia społeczeństwa komunistycznego — jest obalenie absolutyzmu. W walce z absolutyzmem proletariatu nie może liczyć na burżuazję, która nieuchronnie zawrze sojusz z reakcją przeciw ruchowi robotniczemu. Sojusznikiem klasy robotniczej będzie chłopstwo. Tak więc, już w latach

90-ych, w jednej ze swoich pierwszych prac Lenin wystąpił z ideą rewolucyjnego sojuszu robotników i chłopów, jako głównego środka obalenia caratu, obszarników, burżuazji.

Walka klasy robotniczej w sojuszu z chłopstwem może tylko wówczas być skuteczna, mówił Lenin, jeżeli zostanie rozwiązane jedno z podstawowych zadań marksistów rosyjskich — zorganizowanie z oderwanych od siebie kółek marksistowskich jednolitej socjalistycznej partii robotniczej. Musimy, pisał Lenin, „stworzyć najbardziej odpowiadającą naszym warunkom formę organizacji w celu rozpowszechnienia socjaldemokratyzmu i zespolenia robotników w siłę polityczną”¹.

Książka Lenina kończy się proroczym wytknięciem historycznej drogi klasy robotniczej Rosji.

„Właśnie na klasę robotników socjaldemokraci zwracają całą swą uwagę i na niej skupiają całą swą działalność. Gdy czołowi jej przedstawiciele przyswoją sobie idee socjalizmu naukowego, idee historycznej roli robotnika rosyjskiego, gdy idee te zyskają szerokie rozpowszechnienie, i wśród robotników powstaną trwałe organizacje, przekształcające obecną rozpyloną wojnę ekonomiczną w świadomą walkę klasową, — wówczas robotnik rosyjski, stanąwszy na czele wszystkich żywiołów demokratycznych, obali absolutyzm i poprowadzi proletariat rosyjski (w jednym szeregu z proletariatem wszystkich krajów) prostą drogą otwartej walki politycznej ku zwycięskiej rewolucji komunistycznej”².

Te prorocze słowa całkowicie się sprawdziły jeszcze za życia Lenina.

Znaczenie historyczne książki „Kto to są „przyjaciele ludu”” polega na tym, że w niej Lenin, rozgromiwszy narodnictwo i nakreśliwszy zadania marksistów rosyjskich, „prawidłowo wytyczył drogę walki klasy robotniczej, określił jej rolę jako przodującej rewolucyjnej siły społeczeństwa, określił rolę chłopstwa jako sojusznika klasy robotniczej”³.

¹ Lenin, Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 1, str. 302.

² Tamże, str. 282; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. I, str. 350.

³ „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 21, wyd. ros.; przekł. pol. str. 23, wyd. 1940 r.

Genialna praca Lenina została odbita potajemnie na hektografie zaledwie w kilkudziesięciu egzemplarzach. A przecież przeczytała ją większość socjaldemokratów, którzy wówczas działali w Rosji. Czytał ją również w Tyflisie młody Stalin, który dopiero co przystąpił do ruchu rewolucyjnego.

Walcząc z narodnictwem, Lenin równocześnie występował także przeciwko chwilowym „sprzymierzeńcom”, którzy podszywali się pod marksizm — mianowicie, przeciwko tak zwanym „legalnym marksistom”, tym w istocie rzeczy burżuazyjnym liberalom. Walkę z narodnictwem usiłowali oni wykorzystać dla podporządkowania ruchu robotniczego interesom burżuazji; usiłowali wyzuć marksizm z jego treści rewolucyjnej i przeistoczyć go w reformizm burżuazyjny. Wielu spośród tych „sprzymierzeńców” zostało później kadetami, w czasie zaś wojny domowej białogwardystami.

Trzeba było zadziwiającej przenikliwości Lenina, by już przy zrodzeniu się „legalnego marksizmu” dojrzeć w jego przedstawicielach liberalów burżuazyjnych. Walkę z „legalnym marksizmem” Lenin rozpoczął od wystąpienia przeciwko ich głównemu przedstawicielowi — Piotrowi Struwe, który proponował „przyznać nasz brak kultury i pójść na naukę do kapitalizmu”. Jesienią 1894 r. na zebraniu ścisłego koła marksistów petersburskich w obecności przedstawiciela tak zwanego „legalnego marksizmu” Lenin wygłosił referat na temat książki Struwego. W tym referacie, zatytułowanym „Odbicie marksizmu w literaturze burżuazyjnej”, Lenin ostro i z całą bezwzględnością zdemaskował poglądy Struwego, zdemaskował liberalno-burżuazyjną istotę „legalnych marksistów”.

Lenin mówił o „legalnych marksistach” jako o demokratkach burżuazyjnych, którzy zerwawszy z narodnictwem i prowadząc z nim walkę, przerzucili się od narodnickiego, drobnomieszczańskiego (czyli chłopskiego) socjalizmu nie do socjalizmu proletariackiego, lecz do liberalizmu burżuazyjnego.

Jednakże Lenin uważał wówczas za możliwe czasowe porozumienie (blok) z „legalnymi marksistami”, ażeby wykorzystać ich przeciwko narodnikom. Blok ten był jaskrawym wyrazem podstawowych cech leninowskiej linii we wszelkiego rodzaju

politycznych blokach i porozumieniach: absolutna ideowa, polityczna i organizacyjna samodzielność proletariatu, zupełna swoboda krytyki swego chwilowego i niepewnego sojusznika. W wyniku tego porozumienia wiosną roku 1895 ukazał się legalny zbiór artykułów pod tytułem: „Materiały do charakterystyki naszego rozwoju gospodarczego”, zawierający artykuły Lenina, Plechancwa, Struwego i innych. Na początku cenzura carska dała zezwolenie na wydanie tego zbiorku pod tak „nie winnym” tytułem, i książkę wydrukowano. Ale rząd carski szybko się spostrzegł, zbiorek na mocy specjalnej decyzji komitetu ministrów został skonfiskowany i spalony (co wówczas było zarządzeniem rzadkim i nadzwyczajnym). Tylko sto egzemplarzy udało się uratować i rozpowszechnić w kółkach i grupach socjaldemokratycznych. Zaznajomił się z tym zbiorkiem również towarzysz Stalin, na którym artykuł Lenina, podpisany K. Tulin: „Treść ekonomiczna narodnictwa i jego krytyka w książce p. Struwego”, wywarł ogromne wrażenie.

„Za wszelką cenę muszę go zobaczyć”, — powiedział Stalin po przeczytaniu pracy Tulina (Lenina), — wspomina jeden z towarzyszy, który w owym czasie blisko znał Stalina.

Artykuł Lenina zajmował centralne miejsce w zbiorku. W artykule tym Lenin przede wszystkim poddał wyczerpującej krytyce narodnictwo, jego zapatrywania socjologiczne i ekonomiczne i wyłożył swoje poglądy na rozwój ekonomiczny Rosji. Pod wieloma względami praca ta stanowi konspekt późniejszych ekonomicznych prac Lenina, zwłaszcza jego książki „Rozwój kapitalizmu w Rosji”. Krytykując narodnictwo, Lenin jednocześnie wskazał na zawarte w programie narodnickim pierwiastki demokratyczne, wyrażające interesy drobnomieszczaństwa miast i wsi w epoce rewolucji burżuazyjno-demokratycznej. To wskazanie leninowskie zawierało uzasadnienie teoretyczne taktyki bolszewickiej w stosunku do warstw i partii demokratycznych w okresie pierwszej rewolucji w Rosji.

W swojej pracy Lenin poddał wszechstronnej krytyce „legalny marksizm”, a zwłaszcza podkreślił wyrzeczenie się przez Struwego najważniejszego twierdzenia marksizmu — nauki o rewolucji socjalistycznej i dyktaturze proletariatu. Organiczną

wadę Struwego i innych „legalnych marksistów” Lenin widział w obiektywizmie burżuazyjnym, doprowadzającym do usprawiedliwiania i wychwalania kapitalizmu, do zamazywania przeciwieństw klasowych, gdy tymczasem prawdziwy marksista-materialista śmiało ujawnia te przeciwieństwa i staje po stronie klasy rewolucyjnej — proletariatu. „Materializm, — pisał Lenin, — zawiera w sobie, że tak powiem, partyjność, zobowiązując do tego, by przy wszelkiej ocenie wydarzeń wyrażanie i otwarcie stawać na stanowisku określonej grupy społecznej”¹.

Tak oto na kilka lat przed otwartym wystąpieniem rewizjonistów na Zachodzie, przed zjawieniem się „berasteiniady” Lenin dał zdecydowany odpór pierwszemu próbom wypaczenia marksizmu w Rosji. W walce przeciwko narodnikom i „legalnym marksistom” Lenin wychowywał kadry marksistowskie w Rosji, wykuwał tradycje ideowego nieprzejednania w stosunku do najmniejszych wypaczeń marksizmu.

Równorzędną z opracowywaniem programu rewolucyjnego rosyjskich marksistów i walką z narodnictwem i „legalnym marksizmem” Lenin rozwinął wielką pracę organizacyjną w dziele budownictwa partii. Nawiązał on łączność z czołowymi robotnikami Petersburga i dążył do stworzenia z nich kadrów organizatorów przyszłej partii. Prowadził rozmowy z robotnikami, z niektórymi z nich czytał „Kapitał”. Jesienią 1894 roku zaczął prowadzić propagandę w kółkach robotniczych za rogatkami Newskimi, gdzie znajdował się szereg wielkich zakładów przemysłowych i fabryk. W tym samym czasie Lenin rozpoczął pracę w kółku rewolucyjnym na Stronie Petersburskiej, później zaś w kółku działającym w porcie na wyspie Wasyljewskiej.

Zimą roku 1894 Lenin zapoznał się z Nadeżdżą Konstantynową Krupską, nauczycielką niedzielnej szkoły wieczorowej za rogatkami Newskimi. Odtąd N. Krupska staje się bliskim przyjacielem Lenina i jego towarzyszem pracy rewolucyjnej aż do końca jego życia.

Duszą kółka robotników fabryki Sjemiannikowa (obecnie imienia W. I. Lenina) był I. W. Babuszkin, wierny leninowiec, jeden z wybitnych działaczy partii socjaldemokratycznej, bestialsko rozstrzelany przez ekspedycję karną w roku 1906 na Syberii. Babuszkin był w bardzo bliskich stosunkach z Leninem, który uważał go za „chlubę partii”, za jednego z najlepszych jej synów, bezgranicznie oddanych partii i aż do końca niezłomnych.

Babuszkin w następujący sposób opisuje, jak Lenin propagował marksizm w swoim kółku:

„Prelegent wykladał nam tę naukę ustnie, bez jakichkolwiek notatek, często starając się wywołać z naszej strony bądź sprzeciw, bądź też chęć wszczęcia sporu, a wówczas zagrzewał nas do tego, byśmy sobie nawzajem wykazywali słusność naszego punktu widzenia w danej sprawie. W ten sposób nasze zajęcia miały charakter bardzo żywy i ciekawy... Wszyscyśmy byli bardzo z nich zadowoleni i stale zachwycaliśmy się rozumem naszego wykładowcy”¹.

Lenin cieszył się gorącą miłością czołowych robotników, którym wykladał w kółkach. Wszyscy robotnicy, z którymi Lenin stykał się w Petersburgu, jednogłośnie podkreślali, że był on dla nich „swoim” człowiekiem. Mówił niezwykle prosto i dostęпно o najbardziej poważnych rzeczach — o teorii Marksa, o podstawach ustroju burżuazyjnego, o stanie gospodarczym i politycznym Rosji. To, co zazwyczaj wydawało się niedostępnym dla zrozumienia, robotnicy, którzy go słuchali, pojmowali z łatwością i bez wysiłku, jak coś, co od dawna było im wiadome, co wyraźnie czuli, ale czego nie mogli wypowiedzieć słowami.

Umiejętność przemawiania w sposób jasny i prosty o najbardziej zawiłych zagadnieniach teoretycznych była charakterystyczną cechą Lenina.

Lenin napełnił nową treścią pracę kółek. Powiązał on propagandę marksizmu z badaniem rzeczywistości rosyjskiej. „Otrzymywaliśmy od wykładowcy kartki z opracowanymi pytaniami,

¹ Lenin. Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 1, str. 380—381.

¹ Wspomnienia I. Babuszkina (lata 1893—1900), 1925, str. 51, wyd. ros.

które wymagały od nas uważnego zaznajamiania się z życiem fabrycznym i obserwowania go”¹ — opowiada Babuszkina. Wychowując przodujących robotników, Lenin równocześnie starał się zbadać położenie proletariatuszy w fabryce, system płacy zarobkowej i kar pieniężnych, technikę obliczania stawek, wypytywał o porządki, istniejące w przedsiębiorstwie, wyjaśniał, z czego robotnicy są niezadowoleni. „Włodzimierza Iljicza, — opowiada N. Krupska, — interesował każdy szczegół, charakteryzujący byt, życie robotników; na podstawie poszczególnych rysów starał się ogarnąć całokształt życia robotnika, znaleźć to ogniwo, za które można uchwycić, by łatwiej było przystąpić do robotnika z propagandą rewolucyjną”².

Poczynając już od pierwszych kroków swojej działalności w Petersburgu, Lenin uważał, że nie można ograniczać się jedynie do propagandy kółkowej wśród cienkiej warstwy robotników przodujących, że pracę agitacyjną trzeba prowadzić wśród szerokich mas robotniczych. Kwestię tę wysunął bezpośrednio już podczas pierwszych spotkań z socjaldemokratami petersburskimi.

Doświadczenie własnej pracy propagandystycznej w kółkach jeszcze bardziej umocniło zdanie Lenina o konieczności przejścia od propagandy kółkowej do szerokiej, aktualnej agitacji politycznej na gruncie obrony bezpośrednich potrzeb klasy robotniczej. Po raz pierwszy urzeczywistniono to podczas zaburzeń w fabryce Sjemiannikowa, w końcu roku 1894. Systematyczne zwlekanie z wypłatą zarobków wywołało wśród robotników wybuch oburzenia. Zupełnie uzasadnione żądanie robotników zostało zaspokojone, ale część robotników aresztowano i wysłało z Petersburga.

Lenin uważał za konieczne natychmiast zareagować na wydarzenia w fabryce Sjemiannikowa. Napisał ulotkę, którą omówiono w kółku robotniczym, przepisano od ręki w kilku egzemplarzach i rozpowszechniono w fabryce. Czynny udział w odredagowaniu i rozpowszechnieniu ulotki brał Babuszkina. Ulotka miała wielkie powodzenie. Ta pierwsza ulotka agitacyjna socjaldemokratów

petersburskich znamionowała początek zwrotu w całej ich działalności.

Zwrot ku masowej agitacji politycznej miał decydujące znaczenie nie tylko dla Petersburga, ale również dla dalszego rozwoju ruchu robotniczego w Rosji.

W lutym 1895 roku rozpoczęło się wrzenie wśród robotników Nowego Portu. Pod kierownictwem Lenina petersburscy socjaldemokraci wydali ulotkę „Czego robotnicy portowi winni się domagać?”, zawierającą sformułowanie ich żądań. Ulotka wywarła olbrzymie wrażenie na robotnikach. Administracja zmuszona była poczynić ustępstwa. Zwycięstwo robotników miało wielkie znaczenie. Autorytet i wpływ socjaldemokratów potem silnie się wzmógł. Ulotki stały się bardzo popularne, czekano na nie, liczono się z nimi.

Nie mniejszą popularność zyskała wydrukowana w nielegalnej drukarni, ale zewnętrznie mająca formę legalnego wydawnictwa, broszura Lenina „Objaśnienie ustawy o karach, ściąganych z robotników fabrycznych”. Lenin z zapalem pracował nad tą broszurą, przeznaczoną dla masowego czytelnika-robotnika.

„Niczego bym tak nie pragnął, o niczym tak wiele nie marzyłem, jak o możliwości pisania dla robotników”¹, — pisał Lenin później z zesłania. Broszura w dostępnej dla robotników formie wykazywała, jak rząd carski i fabrykanci wyzyskują robotników i w jaki sposób proletariusze winni pod wodzą partii robotniczej walczyć przeciwko ciemierzcom.

W ten sposób pod kierownictwem Lenina został dokonany zwrot historyczny od propagandy marksizmu w niewielkich kółkach przodujących robotników ku agitacji politycznej wśród szerokich mas robotniczych. W wyniku agitacji rewolucyjnych socjaldemokratów, kierowanych przez Lenina, rozwinął się ruch robotników petersburskich, zapoczątkowujący nowy okres w dziejach klasy robotniczej w Rosji.

Od czasu słynnego strajku w fabryce Morozowa w roku 1885, który odegrał wielką rolę w historii ruchu robotniczego, minęło zaledwie 10 lat. Ruch wśród robotników, który rozpoczął się

¹ Wspomnienia I. Babuszki (lata 1893—1900), str. 51, wyd. ros.

² N. Krupska. Wspomnienia o Leninie, str. 16, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVIII, str. 17, wyd. ros.

w Petersburgu, a zwłaszcza słynne strajki 1896 roku, pod kierownictwem rewolucyjnych marksistów, „zapoczątkowały erę stale wzrastającego pętem ruchu robotniczego, — tego najbardziej potężnego czynnika całej naszej rewolucji”¹.

W owej przełomowej chwili Lenin od razu wystąpił przeciwko tym, którzy próbowali ograniczyć agitację do zagadnień wyłącznie ekonomicznych, chcieli sprowadzić walkę robotników jedynie do walki ekonomicznej z przedsiębiorcami. Leninowi wypadło stoczyć bój z pierwszymi przejawami „ekonomizmu” już na odbytej w Petersburgu na początku roku 1895 naradzie przedstawicieli grup socjaldemokratycznych różnych miast Rosji (Petersburga, Moskwy, Kijowa, Wilna), na której omawiano sprawę przejścia do agitacji i ustalenia ścisłej łączności z grupą „Wyzwolenie Pracy”. Na naradzie tej zarysowały się dwie linie — rewolucyjna i oportunistyczna. Wynik był taki, że nie udało się uzgodnić sprawy wydelegowania za granicę wspólnego przedstawiciela wszystkich grup celem ustalenia łączności z grupą „Wyzwolenie Pracy”. Za granicę wyjechali dwaj delegaci. Socjaldemokraci petersburscy postanowili wydelegować Lenina.

Wyjazd Lenina opóźnił się przeszło na miesiąc. Zachorował on na zapalenie płuc. Nie powróciwszy jeszcze całkowicie do zdrowia, studiuje trzeci tom „Kapitału”, który dopiero co ukazał się w języku niemieckim.

25 kwietnia 1895 roku Lenin wyjechał za granicę. W Szwajcarii po raz pierwszy spotkał się z Plechanowem. Z nim i innymi członkami „Wyzwolenia Pracy” Lenin porozumiał się co do wspólnej działalności, omówił z nimi szereg podstawowych zagadnień politycznych i organizacyjnych. Grupa „Wyzwolenie Pracy” zaaprobowała propozycję Lenina o wydawaniu popularnych zbiorów dla robotników. Stworzono nieperiodyczne wydawnictwo zbiorowe „Robotnik”. Lenin zorganizował dostarczanie dlań artykułów i korespondencji z Rosji.

W toku rozmów ujawniła się rozbieżność zdań pomiędzy Leninem a Plechanowem w niektórych kwestiach zasadniczych. Po zapoznaniu się z artykułem Lenina przeciwko Struwemu

Plechanow wypowiedział się przeciwko leninowskiej taktyce w stosunku do liberałów, przy czym zauważył: „Wy odwracacie się do liberałów plecami, a my zwracamy się twarzą”. Plechanow niedocenił roli i znaczenia chłopstwa jako sojusznika proletariatu i widział w burżuazji liberalnej siłę napędową przyszłej burżuazyjno-demokratycznej rewolucji w Rosji. Ujawniły się rozbieżności teoretyczne również w szeregu zagadnień materializmu historycznego.

W Szwajcarii Lenin pozostawał mniej więcej półtora miesiąca i przeszło dwa miesiące w Paryżu i Berlinie, gdzie uważnie studiował ruch robotniczy, bywał na zebraniach robotniczych, zapoznawał się z życiem i bytem zachodnio-europejskiego robotnika. „Berlińskie Sehenswürdigkeiten¹, — pisał do matki, — zwiedzam bardzo leniwie: na ogół, o ile chodzi o nie, jestem dość obojętny i przeważnie bywam tam przypadkowo. A zresztą w ogóle bardziej mi się podoba wędrowanie się po różnych wieczorach i zabawach ludowych, niż zwiedzanie muzeów, teatrów, magazynów uniwersalnych itp.”².

Kiedy Lenin przyjechał za granicę, Engels był ciężko chory i Lenin nie mógł się z nim zobaczyć. W Paryżu Lenin zapoznał się ze znanym socjalistą francuskim — zięciem Marksa — Pauliem Lafargiem.

Pod koniec pobytu Lenina za granicą, w sierpniu roku 1895 zmarł Engels. Lenin napisał artykuł-nekrolog pt. „Fryderyk Engels”, który bez podpisu został umieszczony w Nr. 1—2 pisma zbiorowego „Robotnik”. Ten niewielki artykuł jest najwybitniejszą pracą, jaką posiada literatura światowa o życiu i działalności Fryderyka Engelsa, współtowarzysza Marksa, jednego z twórców rewolucyjnego marksizmu.

Pobyt za granicą Lenin wykorzystał również dla studiowania tych dzieł Marksa i Engelsa, których nie można było dostać w Rosji. Za granicą Lenin wiele i gorliwie pracował w bibliotekach.

Do Rosji Lenin wrócił 7 września 1895 roku. Żandarmi na granicy mieli surowy rozkaz dokonania ścisłej rewizji bagażu

¹ Lenin. Dzieła, t. XII, str. 57, wyd. ros.

¹ — osobiwości, miejsca godne widzenia. Red.

² Lenin. Listy do rodziny, 1934, str. 9, wyd. ros.

Lenina. Ale rewizja ta nic nie dała. W walizie z podwójnym dnem Lenin szczęśliwie przewiózł literaturę marksistowską. Nadzwyczaj zręcznie uszedł obserwacji policyjnej i zanim przyjechał do Petersburga, spędził 22 dni w podróżach po Rosji: był w Wilnie, gdzie porozumiewał się w sprawie transportu literatury marksistowskiej z zagranicy; następnie pojechał do Moskwy, Orechowo-Zujewa, nawiązując łączność z miejscowymi socjaldemokratami.

Lenin bardzo dotkliwie odczuwał niewspółmierność, istniejącą pomiędzy doniosłością zadań historycznych, stojących przed klasą robotniczą Rosji, a rozdrobnieniem, chałupniczymi metodami pracy organizacji socjaldemokratycznych. Robotniczej partii marksistowskiej wówczas jeszcze nie było. O swoich nastrojach w owym czasie pisał Lenin później, w roku 1902, w książce „Co robić?": „Pracowałem w kółku, które stawiało sobie bardzo szerokie, wszechogarniające zadania, — i my wszyscy, członkowie tego kółka, musieliśmy dotkliwie, aż do bólu cierpieć wskutek świadomości, że okazujemy się chałupnikami w takiej historycznej chwili, kiedy można by było, parafrazując znane wyrażenie, powiedzieć: dajcie nam organizację rewolucjonistów — a ruszymy Rosję z posad!”¹

Do urzeczywistnienia tego zadania Lenin przystąpił, poczynając już od pierwszych kroków swej działalności w Petersburgu. Po powrocie z zagranicy z nową, udzięciokrotnioną energią zabrał się do umocnienia i rozszerzenia organizacji socjaldemokratycznej. Prawie codziennie bywa w dzielnicach robotniczych, przeprowadza zebrania i narady, prowadzi rozmowy z robotnikami, udziela wskazówek członkom organizacji socjaldemokratycznej. Lenin zjednoczył wszystkie istniejące w Petersburgu marksistowskie kółka robotnicze (było ich około 20) w jedną organizację, która otrzymała nazwę „Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej” („Sojuz bor’by za oswobodzenie raboczego klassa”). W ten sposób przygotował on stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej.

¹ Lenin. Dzieła, t. IV, str. 458, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 242, 1940.

Lenin zorganizował pracę „Związku Walki” na zasadach centralizmu i surowej dyscypliny. Na czele „Związku” stała grupa centralna, bezpośrednio zaś kierowała całą pracą pięciu członków tej grupy na czele z Leninem, który jednocześnie był redaktorem wszystkich wydawnictw „Związku”. Organizacja była podzielona na dzielnice. Do grup dzielnicowych wchodził organizatorzy spośród czołowych, najbardziej uświadomionych robotników; utrzymywali oni łączność pomiędzy grupami dzielnicowymi a fabrykami. W fabrykach również istnieli organizatorzy dla informacji i dla rozpowszechnienia literatury. We wszystkich największych fabrykach założono kółka robotnicze, w których obok propagandy teorii marksizmu omawiano również aktualne zagadnienia życia politycznego. Kółka te stanowiły faktycznie komórki socjaldemokratyczne w przedsiębiorstwach.

Kierowany przez Lenina „Związek Walki” był ściśle związany z masowym ruchem robotniczym. Lenin uważnie śledził sytuację w zakładach przemysłowych i fabrykach, był poinformowany o nastrojach robotników. Kiedy rozpoczęło się wrzenie w fabryce Torntona, Lenin skrupulatnie zebrał wszystkie materiały, dotyczące położenia robotników i kar fabrycznych, dokładnie znał wszystkie taryfy płac, przestudiował nawet nomenklaturę towarów. Tak głęboka znajomość sytuacji i nastroju robotników umożliwiła konkretne kierowanie walką strajkową.

„Związek Walki” dobrze zorganizował strajk w fabryce Torntona. 5 listopada „Związek Walki” wydał i rozpowszechnił ulotkę „Czego żądają tkacze?”. Ulotka wywarła ogromne wrażenie na robotnikach; następnego dnia tkacze zastrajkowali. Po kilku dniach wydano drugą ulotkę do strajkujących robotników i robotnic fabryki Torntona, napisaną przez Lenina. Ulotka demaskowała politykę Torntona, obniżającego płacę zarobkową nie wszystkim robotnikom od razu, lecz stopniowo. Ulotka wyjaśniała, że polepszyć swoje położenie robotnicy mogą jedynie wspólnymi, zgodnymi wysiłkami. Strajk skończył się pomyślnie dla robotników. Zapoczątkował on nowy wzrost ruchu strajkowego w Petersburgu.

Każda taka odezwa, łącząca ekonomiczne żądania robotników

z odpowiednimi żądaniami politycznymi, podnosiła na duchu robotników. Autorytet „Związku Walki” silnie wzrósł w masach robotniczych. Pod kierownictwem „Związku Walki” odbyły się również inne strajki. Praca leninowskiego „Związku Walki” dała się odczuć ze szczególną siłą latem roku 1896, kiedy wybuchł słynny strajk włóknarzy petersburskich.

Pod kierownictwem Lenina petersburski „Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej” po raz pierwszy w Rosji zaczął urzeczywistniać *zespolecie socjalizmu z ruchem robotniczym*, łącząc walkę robotników o żądania ekonomiczne z walką polityczną przeciwko caratowi. W latach późniejszych Lenin pisał: „Jedynie agitacja 1894—1895 roku i strajki w latach 1895—1896 stworzyły trwałą, nierozzerwalną więź pomiędzy socjaldemokracją a masowym ruchem robotniczym”¹. Petersburski „Związek Walki” był potężnym bodźcem w dziele zjednoczenia kółek robotniczych w tego rodzaju związki w innych miastach i obwodach Rosji.

Lenin uważał działalność „Związku Walki”, ograniczającą się do samego Petersburga, za zgoła niedostateczną. Wysuwał przed sobą bardziej szerokie zadania: „Związek Walki” powinien być się stać podstawą do stworzenia partii. Lenin nadawał szczególne znaczenie ustaleniu kontaktu między socjaldemokratami różnych miast. W ciągu dwóch lat przeprowadzono znaczną pracę nad ustaleniem takiego kontaktu. „Związek” nawiązał już łączność z organizacjami socjaldemokratycznymi w Moskwie, Kijowie, Włodzimierzu, Jarosławlu, Iwanowo-Wozniesjensku, Orechowo-Zujewie, Niżnim-Nowgorodzie, Samarze, Saratowie, Orle, Twerze, Mińsku, Wilnie. Łączność tę należało rozszerzyć i umocnić. Zadanie to winna była urzeczywistnić gazeta, która sformułowałaby najbliższe zadania i ostateczne cele walki klasy robotniczej. Pierwszy numer takiej gazety, noszącej nazwę „Raboczeje Dielo”, był już przygotowany do druku.

Dla pierwszego numeru Lenin napisał trzy artykuły: artykuł wstępny „Do robotników rosyjskich”, artykuł o Fryderyku

¹ Lenin, Dzieła, t. XVII, str. 353, wyd. ros.

Engelsie w związku z jego śmiercią i „O czym myślą nasi ministrowie?”. Artykuł wstępny omawiał zadania dziejowe klasy robotniczej w Rosji i przede wszystkim walkę o wolność polityczną. Prócz artykułów przygotowano również korespondencje z Jarosławla, Iwanowo-Wozniesjenska, Wilna, Białegostoku, oraz ogólne sprawozdanie o ruchu strajkowym w Petersburgu.

Jednakże planu leninowskiego nie udało się wówczas urzeczywistnić. Rząd carski nieodstępnie śledził rewolucyjną działalność Lenina. W osobie Lenina widział on niebezpiecznego wroga. W noc na 9 grudnia roku 1895 żandarmi rozgromili „Związek Walki”, aresztując znaczną część jego członków, a wśród nich organizatora i wodza „Związku”—W. I. Lenina.

W odpowiedzi na zaaresztowanie Lenina i innych działaczy „Związku” robotnicy sami napisali ulotkę, zawierającą wyraźne żądania polityczne. Ulotkę tę wydano drukiem i rozpowszechniono w fabrykach.

Okres petersburski posiada jak największe znaczenie w życiu i działalności W. I. Lenina. Przeszło dwa lata Lenin spędził w Petersburgu, wśród robotników petersburskich. Była to szkoła pracy rewolucyjnej, szkoła mistrzostwa rewolucyjnego. Tutaj, po raz pierwszy w Rosji, Lenin zaczął urzeczywistniać *zespolecie socjalizmu z ruchem robotniczym*, stworzył „Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”—pierwszy poważny załazek partii rewolucyjnej, opierającej się o ruch robotniczy. W swej dalszej pracy nad stworzeniem partii marksistowskiej w Rosji Lenin opierał się na rewolucyjnym doświadczeniu petersburskiego „Związku Walki”. W Petersburgu Lenin kierował pierwszymi starciami rewolucyjnymi proletariatu z jego wrogami klasowymi, wychowywał klasę robotniczą, przygotowując ją do decydującego ataku przeciwko absolutyzmowi i burżuazji. Tutaj Lenin rozwinął stanowczą i nieprzejednaną walkę przeciwko narodniectwu, „legalnemu marksizmowi” i pierwszym przejawom „ekonomizmu”. W tej walce Lenin wychował i skupił zwartą grupę swoich zwolenników i towarzyszy broni, budowniczych partii bolszewickiej.

W końcu XIX wieku zaszły poważne zmiany w całym życiu społecznym.

Świat kapitalistyczny wkraczał w nową epokę — epokę imperializmu. Po nowemu stanęły kwestie organizacji partii proletariackiej, kwestie strategii i taktyki walki klasy robotniczej. Środek ciężkości ruchu rewolucyjnego przesunął się do Rosji. Tutaj dojrzewała wielka rewolucja ludowa.

W owej chwili historycznej wystąpił Włodzimierz Iljicz Lenin, który wysoko wzniosł i poniósł dalej sztandar bojowy Marksa i Engelsa, sztandar rewolucyjnego marksizmu.

III

CZTERNAŚCIE miesięcy spędził Lenin w więzieniu. Ale również tutaj nie przerywał swojej intensywnej działalności. Dzień jego był ściśle podzielony i wypełniony pracą. Lenin znalazł drogi i środki, by zza kraty więziennej kierować stworzoną przezeń organizacją: przysyłał na wolność listy, ulotki, a nawet napisał broszurę „O strajkach” oraz „Projekt i wyjaśnienie programu partii socjaldemokratycznej”. W tym pierwszym zarysie programu Lenin formułuje podstawowe cele i zadania walki klasowej proletariatu: obalenie absolutyzmu, wywalczenie wolności politycznej, zdobycie władzy przez proletariat, organizacja produkcji socjalistycznej. Wiele również uwagi udziela Lenin w programie — kwestii agrarnej.

Z przyczyn konspiracyjnych Lenin pisał swoje listy i broszury mlekiem między wierszami pierwszej lepszej książki. Aby nie zostać schwytanym przez dozorców więziennych, Włodzimierz Iljicz robił z chleba małeńkie kałamarze, które w razie niebezpieczeństwa szybko kładł do ust. „Dziś zjadłem sześć kałamarzy”, — żartobliwie pisał w jednym z listów.

Broszura „O strajkach” wpadła do rąk żandarmów w czasie nakładania aresztu na drukarnię nielegalną, w której ją drukowano; dotąd broszury tej nie odnaleziono. „Projekt i wyjaśnienie programu partii socjaldemokratycznej” po raz pierwszy wydrukowano dopiero w roku 1924.

Lenin nie tylko komunikował się z towarzyszami, przebywającymi na wolności, ale korespondował również z więźniami.

Z listów jego bije otucha; są one pełne troski o zaaresztowanych towarzyszy.

Trzy tygodnie po areszcie Lenin pisał z więzienia: „Mam plan, którym jestem zaprzątnięty od czasu mego aresztu, i w coraz to większym stopniu. Od dawna zajmowałem się pewnym zagadnieniem ekonomicznym (o zbycie towarów przemysłu przetworzonego wewnątrz kraju), zebrałem jaką taką literaturę, ułożyłem plan opracowania tej kwestii, nawet coś niecoś napisałem, zamierzając wydać pracę swoją jako oddzielną książkę, jeżeli przekroczy rozmiary artykułu dla czasopisma. Bardzo bym nie chciał rzucić tej pracy, teraz zaś mam widocznie do wyboru: albo napisać ją tutaj, albo też całkowicie się jej rzec”¹.

W listach do rodziny Lenin wymieniał książki, zbiory artykułów, materiały, niezbędne mu do pracy. Dostarczanie książek do więzienia zorganizowała siostra Lenina, Anna. Włodzimierz Iljicz z zapalem studiował olbrzymią ilość materiałów, robił mnóstwo wyciągów. Tak rozpoczęła się praca nad genialną książką — „Rozwój kapitalizmu w Rosji”.

Latem 1896 roku Lenin dowiedział się z radością, że działalność stworzonego przezeń „Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej” wydała swoje owoce: w Petersburgu strajkowało 30 tysięcy robotników-tkaczy. Był to, jak pisał Lenin w roku 1905, „masowy ruch, któremu po raz pierwszy towarzyszyła agitacja uliczna i w którym brała udział już cała organizacja socjaldemokratyczna”².

29 stycznia 1897 roku został ogłoszony wyrok w sprawie „Związku Walki”. Lenina zesłano na trzy lata do Wschodniej Syberii.

Leninowi, jak również innym skazanym w sprawie „Związku Walki”, udało się przed zesłaniem na Sybir zatrzymać się trzy dni w Petersburgu dla załatwienia spraw osobistych. W przeciągu tego czasu zdołał on zwołać szereg narad socjaldemokratów petersburskich. W swojej książce „Co robić?” Lenin opowiada, że on i inni „starzy” „byli przed zesłaniem na pewnym prywatnym zebraniu, na którym zeszli się „starzy” i „młodzi” członkowie

¹ Lenin. Listy do rodziny, str. 14, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. VII, str. 105, wyd. ros.

„Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”, że „między „starymi” („dekabrystami”, jak ich wówczas żartem nazywali petersburscy socjaldemokraci) a niektórymi spośród „młodych”... od razu ujawniły się ostre różnice zdań i rozgorzała gorąca polemika”¹.

W odróżnieniu od „starych”, „młodzi” widzieli swoje podstawowe zadanie w organizacji „Kas robotniczych” dla niesienia pomocy strajkującym i w celach kulturalnych. Zamiast walki o wolność polityczną i socjalizm; zamiast zadania stworzenia organizacji rewolucjonistów, kierującej klasą robotniczą, „młodzi” wysuwali ideę czysto zawodowego zjednoczenia robotników. Lenin wtedy już dał zdecydowaną odpawę tym tendencjom, wyczuwając w nich zalążki przyszłego „ekonomizmu”.

17 lutego 1897 roku Lenin udał się na miejsce dalekiego zesłania syberyjskiego. Na prośbę matki pozwolono mu pojechać w charakterze zwykłego pasażera, na własny rachunek.

4 marca Lenin przybył do Krasnojarska. Tutaj zmuszony był zatrzymać się prawie na dwa miesiące i czekać na wyznaczenie mu stałego miejsca zesłania. Czas ten Lenin wszechstronnie wykorzystał, codziennie pracował w nadzwyczaj bogatej bibliotece krasnojarskiego kupca-bibliofila G. Judina, gdzie robił wyciągi potrzebne mu dla książki „Rozwój kapitalizmu w Rosji”. W Krasnojarsku pracował również nad artykułem: „Przyczynek do charakterystyki romantyzmu ekonomicznego”, gdzie wykazał, że poglądy ekonomiczne liberalnych narodników, którzy tak wiele rozprawiali na temat „samoistnych dróg” rozwoju Rosji, w istocie rzeczy stanowią rosyjską odmianę reakcyjno-utopijnych poglądów szwajcarskiego ekonomisty Sismondiego (początek XIX wieku). Swoją podróż w Krasnojarsku Lenin wykorzystał również w tym celu, by spotykać się z marksistami, znajdującymi się tam na zesłaniu. Udając właściciela zakładu przewozowego, który przywiózł rzeczy dla więźniów, przedostał się do więzienia i widział się z osadzonym tam Fedosejewem.

W tym samym czasie, kiedy Lenin kontynuował swe zajęcia

¹ Lenin. Dzieła, t. IV, str. 387, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 169, 1940.

naukowe w bibliotece i prowadził ożywioną korespondencję z rodziną i przyjaciółmi, w urzędzie policyjnym wszczęła się panika. Inspektor więzienny guberni jenijskiej, nie znalazłszy wśród przybyłych grup zesłańców „przestępcy politycznego W. I. Uljanowa”, wszczął alarm. Rozpoczęły się usilne poszukiwania w drodze telegraficznej. Do sprawy wtrącił się główny zarząd więzienny, departament policji, gubernator jenijski, policmajster krasnojarski i irkucki generał-gubernator. Lenina „znaleziono” wreszcie w jego mieszkaniu w domu Popowej, gdzie zamieszkał od razu po przyjeździe do Krasnojarska.

Jako miejsce zesłania wyznaczono Leninowi wieś Szuszenskoje, powiatu minusińskiego, guberni jenijskiej, oddaloną od kolei żelaznej o przeszło 500 wiorst. 8 maja Lenin przyjechał do wspomnianej wsi, gdzie miał spędzić około 3-ich lat.

„Wieś duża, mająca kilka ulic, dość brudnych, pełnych kurzu — wszystko, jak być powinno, — pisał Lenin do swojej siostry. — Położona jest w stepie — ogrodów i w ogóle roślinności nie ma. Wieś otoczona jest... nawozem, którego tutaj na pole niewywożą, lecz wyrzucają wprost za wsią, tak że chcąc wyjść ze wsi, trzeba prawie zawsze brnąć przez całą kupę nawozu”¹.

Nie łatwo było żyć na zesłaniu, w oderwaniu od bezpośredniej pracy rewolucyjnej. „Tak Ci zazdroszczę, — pisał Lenin w końcu roku 1898 do siostry Marii, która wyjechała do Belgii. — W pierwszym okresie swego pobytu na zesłaniu postanowiłem nawet nie brać do rąk mapy Rosji Europejskiej i Europy: zdawało się, że kiedy człowiek spogląda na te mapy i zaczynał oglądać na nich różne czarne punkciaki, rozpacz go ogarniała. Ale teraz jakoś to przeszło, żyłem się i oglądam mapy bardziej spokojnie; zaczynamy nawet niekiedy marzyć, do jakiego z tych „punktów” byłoby ciekawe dostać się w przyszłości. Prawdopodobnie w pierwszym okresie zesłania człowiek patrzył bardziej wstecz, teraz zaś przed siebie. No, *qui vivra — verra* (kto dożyje, — zobaczy. *Red.*)”².

Jednakże nie było w stanie złamać energii Lenina, jego radości życia. W tej dzikiej i martwej głuszy Lenin rozwija ol-

brzymią działalność teoretyczną, ściśle dzieli swój czas celem wykorzystania go dla szeregu prac literackich, a przede wszystkim dla dokończenia książki „Rozwój kapitalizmu w Rosji”. Ponownie czyta dzieła Marksa i Engelsa, zapoznaje się z nowymi pracami w językach obcych z dziedziny literatury marksistowskiej, które udawało mu się otrzymać; czyta mnóstwo książek z różnych dziedzin wiedzy, gazety i czasopisma rosyjskie i zagraniczne, pogłębia znajomość języków obcych, zajmuje się przekładami. Na początku maja 1898 r. do wsi Szuszenskoje przyjechała N. Krupska, również aresztowana w sprawie „Związku Walki”; otrzymała ona zezwolenie na odbycie zesłania wspólnie z Leninem. Razem z Krupską Lenin przetłumaczył z angielskiego dwutomową pracę S. i B. Webbów „Teoria i praktyka angielskiego trade-unionizmu”.

Usilnie pracując, Lenin umiał również odpoczywać. Lubił długie przechadzki, był zapalonym myśliwym, namiętnie grywał w szachy i ślizgał się na łyżwach. Wielokrotnie czytał Puszkina, Lermontowa, Niekrasowa i innych klasyków literatury rosyjskiej, świetnie ich znał i bardzo lubił.

Lenin uważnie studiował wieś syberyjską, jej byt i położenie chłopstwa. Przydało mu się również otrzymane wykształcenie prawnicze. Szybko zdobył sobie autorytet wśród chłopów, pomagając im bronić swoich praw przeciwko samowoli miejscowych władz i bogaczy.

W owych latach na zesłaniu w Syberii znajdowała się znaczna liczba socjaldemokratów. W samej wsi Szuszenskoje mieszkali prócz Lenina tylko dwaj zesłańcy, ale w całym powiecie minusińskim odbywali zesłanie osadzeni z tej samej sprawy i współtowarzysze rewolucyjnej pracy Lenina w Petersburgu. Pod tym lub innym niewinnym pozorem niekiedy zbierano się i urządzano narady, które były bardzo ożywione. Lenin nawiązał łączność z zesłanymi socjaldemokratami, rozproszonymi po różnych zapadłych kątach Północy i Syberii.

Mimo trudności Leninowi udało się skomunikować z zagraniczną grupą „Wyzwolenie Pracy” i z ośrodkami życia rewolucyjnego w Rosji, i otrzymywać nielegalną literaturę. Lenin sam pisał artykuły i broszury dla prasy nielegalnej.

¹ Lenin. Listy do rodziny, str. 56, wyd. ros.

² Tamże, str. 144—145.

Pewnego razu do Lenina wpadli żandarmi i dokonali rewizji. Dzięki jego przezorności i pomysłowości rewizja nie dała żadnych wyników.

Włodzimierz Iljicz prowadził dość obszerną korespondencję z rodziną, z towarzyszami znajdującymi się na zesłaniu, z grupą „Wyzwolenie Pracy”, z socjaldemokratami w Rosji. W pierwszym rzędzie listy dały mu możliwość komunikowania się, otrzymywania informacji, kierowania. Zachowały się one tylko częściowo. Lenin oświeślał w nich najróżnorodniejsze zagadnienia: filozofię marksistowską i politykę, pracę partyjną, nowe zjawiska w ruchu robotniczym, nowe książki, plany na przyszłość itd.

Szczególnie ciekawa jest korespondencja Lenina z Lengnikiem na temat zagadnień filozoficznych. Lengnik, skazany w sprawie „Związku Walki” i odbywający zesłanie we wsi Kazačenskoje, w guberni jenišejskiej, był rozmówany w Kancie i Humie. Lenin dowiedział się o tym i między nim a Lengnikiem zawiązała się ożywiona korespondencja (listów Lenina dotychczas nie znaleziono). „W swoich listach, przysyłanych w odpowiedzi, Włodzimierz Iljicz, — opowiada Lengnik, — ... bardzo delikatnie, ale nie mniej stanowczo występował jako zdeklarowany przeciwnik zarówno sceptycyzmu Hume’a, jak idealizmu Kanta, przeciwstawiając im pełną radości życia filozofię Marksa i Engelsa. Gorąco dowodził, że *nie mogą istnieć jakiekolwiek granice wiedzy ludzkiej*, że musi ona postępować naprzód i *wyżyć się idealistycznej, burżuazyjnej skorupy w miarę wzrostu rewolucyjnego ruchu robotniczego*, który określi nie tylko postępowanie i światopogląd klasy robotniczej — na wskroś jasny, pełen radości życia i porywający swą prostotą i pięknem — ale określi też jak najściślej postępowanie i światopogląd swoich przeciwników klasowych i zmusi ich do tego, by miast mglistych, bujących w obłokach teorii i marzeń, posługiwali się językiem faktów i ogniem barykad”¹.

Teoretyczna i literacka działalność Lenina, jakkolwiek krępowaną ją ciężkie warunki zesłania, dosięgła wyjątkowego rozkwitu. W ciągu trzech lat, spędzonych na zesłaniu, napisał on

¹ Zbiór materiałów lenińskich I, str. 204—205, wyd. ros.

przeszło trzydzieści prac, między innymi: „Rozwój kapitalizmu w Rosji”, „Zadania socjaldemokratów rosyjskich”, „Przyczynek do charakterystyki romantyzmu ekonomicznego”, „Jakiej spuścizny wyrzekamy się?”, „Kapitalizm w rolnictwie”, „Protest socjaldemokratów rosyjskich”, „Projekt programu naszej partii”. W pracach tych Lenin stawia i rozwiązuje zagadnienia ruchu robotniczego: wypracowuje program i taktykę partii, w dalszym ciągu prowadzi zdecydowaną walkę przeciwko narodnictwu, występuje przeciwko „legalnym marksistom”, podnosi sztandar walki z „ekonomicznym”.

Pierwsze zadanie Lenina na zesłaniu polegało na podsumowaniu wyników dokonanej pracy, by na tej podstawie wytknąć dalsze zadania. Było to tym bardziej konieczne, że wkrótce miał się odbyć I zjazd partii.

W tym celu Lenin w końcu roku 1897 pisze swoją historycznej wagi broszurę „Zadania socjaldemokratów rosyjskich”. W broszurze tej Lenin zreasumował doświadczenie petersburskiego „Związku Walki” i uzasadnił program polityczny i taktykę rewolucyjnej socjaldemokracji Rosji. Lenin wskazał na to, że między socjalistyczną a demokratyczną działalnością partii marksistowskiej istnieje nierozzerwalny związek, wyjaśni stosunek klasy robotniczej do partii opozycyjnych i rewolucyjnych w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, wykazał przodującą rolę proletariatu w tej rewolucji, wysunął kwestię powstania zbrojnego, jako środka obalenia absolutyzmu, podkreślił decydujące znaczenie teorii marksistowskiej dla partii robotniczej. Właśnie w tej pracy po raz pierwszy dane zostało znane lenińskie sformułowanie, że „bez rewolucyjnej teorii niemożliwy jest również ruch rewolucyjny”. Broszura stała się platformą taktyczną dla wszystkich socjaldemokratów, działających wówczas na terenie Rosji.

Ani na chwilę nie zapominając o olbrzymich zadaniach, stojących przed socjaldemokracją rosyjską, Lenin już wówczas, na podstawie badań ekonomicznego życia kraju, przewidywał, że po „rozkwicie” przemysłu nieuchronnie nastąpić musi kryzys. Pisał on:

„Socjaldemokraci rosyjscy powinni postarać się o to, by krach

ten zastał proletariat rosyjski bardziej uświadomionym, bardziej zespolonym, rozumiejącym zadania rosyjskiej klasy robotniczej, zdolnym do odporu wobec klasy kapitalistów, zbierających obecnie olbrzymie zyski i dążących zawsze do zwalania strat na robotników,— zdolnym do rozpoczęcia na czele demokracji rosyjskiej zdecydowanej walki przeciw policyjnemu absolutyzmowi, trzymającemu w kajdanach robotników rosyjskich i cały lud rosyjski”¹.

W broszurze tej Lenin zwraca się do wszystkich kółek robotniczych i grup socjaldemokratycznych, rozproszonych po całej Rosji, z gorącym wezwaniem do zespolenia się w jedną partię socjaldemokratyczną.

Broszura została wydana przez grupę „Wyzwolenie Pracy” w Genewie, w roku 1898, ale z jej wydaniem ku otwarciu I zjazdu partii opóźniono się. Na zjeździe nie został również przedstawiony projekt programu partii, napisany przez Lenina jeszcze w więzieniu.

Pierwsze dwa lata pobytu na zesłaniu Lenin poświęcił zakończeniu jednej ze swych najważniejszych prac naukowych: „Rozwój kapitalizmu w Rosji”, która zakończyła ideowe rozgromienie *narodnictwa*.

Z wielką naukową sumiennością i gruntownością, która daje się niemożliwą w warunkach więzienia i zesłania, Lenin przestudiował całą literaturę, dotyczącą ekonomiki Rosji, jak najściślej sprawdził, krytycznie opracował i na nowy sposób posegregował olbrzymi materiał statystyki oficjalnej i ziemstw. W pierwszych dniach sierpnia 1891 roku rękopis w ogólnych zarysach był gotowy. Wówczas Lenin zabrał się do ostatecznego opracowania rozdziałów, posyłając jeden po drugim do druku. 30 stycznia 1899 roku ta książka o znaczeniu dziejowym została zakończona, w końcu zaś marca wyszła z druku za podpisem „Włodzimierz Iłjin”.

W książce tej Lenin nie daje przeciwnikom ani chwili wytchnienia, zadając im druzgocące ciosy, póki nie doprowadza rozgromu do końca. Z początku Lenin wykazuje bezpodstawność

¹ Lenin. Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 2, str. 322; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 140—141, 1940.

teoretycznych poglądów narodników w kwestii rynków i od razu daje zwięzły i świetny zarys marksistowskiej teorii reprodukcji. Następnie przechodzi do zagadnienia centralnego — gospodarstwa chłopskiego, wykazując absolutnie niezbicie rozwój kapitalizmu wewnątrz chłopskiej wspólnoty gminnej. Nie poprzestając na tym, Lenin w dalszym ciągu analizuje przenikanie kapitalizmu do gospodarstwa obszarniczego i śledzi kolejne etapy rozwoju kapitalizmu w przemyśle (drobny przemysł chłopski, manufaktura, wielki przemysł maszynowy). Kończy się książka szkicem o tworzeniu się rynku wewnętrznego w Rosji.

„Rozwój kapitalizmu w Rosji” jest uwięzieniem olbrzymiej wieloletniej pracy, poświęconej badaniu ekonomiki rosyjskiej i rozpoczętej przez Lenina jeszcze w Samarze. W książce „Kto to są przyjaciele ludu” Lenin już w roku 1894 wysunął przed marksistami rosyjskimi teoretyczne zadanie: *„dać całkowity obraz naszej rzeczywistości jako określonego systemu stosunków produkcji, wykazać konieczność istnienia wyzysku i wyłączenia mas pracujących przy tym systemie, wskazać to wyjście z tych stosunków, na które wskazuje rozwój ekonomiczny”*¹. Zadanie to Lenin wykonał w „Rozwoju kapitalizmu w Rosji”.

W wyniku tej pracy został zburzony fundament, na którym wznosiły się pseudo-naukowe poglądy narodnickie. W swojej książce Lenin dowiódł, że „stosunki agrarne w Rosji rozwijają się kapitalistycznie, zarówno w gospodarstwie obszarniczym, jak w chłopskim, zarówno poza wspólnotą gminną, jak wewnątrz niej. To jedno. Że ten rozwój już *bezpowrotnie* przesądził kapitalistyczną, a nie inną drogę rozwoju, kapitalistyczne, a nie inne ugrupowanie klas. To drugie.

O to był spór z narodnikami. Tego trzeba było dowieść. Tego dowiedziono”².

Jednakże nie wyczerpuje to znaczenia książki. W tej książce Lenin wyjaśnił położenie i rolę różnych klas w Rosji w końcu XIX wieku, a zwłaszcza proletariatu i chłopstwa.

¹ Lenin. Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 1, str. 278; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. I, str. 345—346.

² Lenin. Dzieła, t. XIV, str. 213, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. IV, str. 236.

W roku 1907 w przedmowie do drugiego wydania „Rozwoju kapitalizmu w Rosji” Lenin pisał: „Ta analiza ustroju społeczno-gospodarczego, a więc klasowej struktury Rosji, jaką dajemy w niniejszej pracy na podstawie badania ekonomicznego i rozbioru krytycznego danych statystycznych, znajduje teraz swoje potwierdzenie w otwartym wystąpieniu politycznym wszystkich klas w toku rewolucji. Całkowicie ujawniła się kierownicza rola proletariatu. Ujawnił się również fakt, że jego siła w ruchu historycznym jest bez porównania większa niż jego liczebność w stosunku do ogółu ludności. Ekonomiczną podstawę jednego i drugiego zjawiska wykazała praca niniejsza”¹.

Dalej Lenin wskazuje na to, że rewolucja z całą wyrazistością ujawniła dwoiste położenie i dwoistą rolę chłopstwa. Ujawniły się zarówno wahania chłopstwa między proletariatem a burżuazją, jak i głębokie korzenie rewolucyjności chłopów jako masy. „Ekonomiczną podstawę obydwu prądów wśród chłopstwa wykazaliśmy w pracy niniejszej”², — pisał Lenin.

Ta naukowa analiza stała się podstawą taktyki bolszewików w rewolucji 1905—1907 roku.

Po zakończeniu swej książki Lenin w dalszym ciągu opracowywał poszczególne tematy ekonomiczne: napisał duży artykuł „Kapitalizm w rolnictwie”, kilka recenzji, które zostały opublikowane w czasopismach wydawanych przez „legalnych marksistów”. Na początku lata 1899 r. przestaje współpracować w tych czasopismach. Jest całkowicie pochłonięty walką z rewizjonizmem, opracowaniem planu dalszej pracy.

Mijał ostatni rok zesłania. W owym czasie w międzynarodowym ruchu socjaldemokratycznym powstały nowe zjawiska — na widownię otwarcie i agresywnie wystąpił rewizjonizm. Na początku 1899 roku w Niemczech ukazała się osławiona książka Bernsteina „Przesłanki socjalizmu”, w której poddawano rewizji teorię marksistowską; w czerwcu „socjalista” francuski Millerand wszedł w skład rządu burżuazyjnego.

Znajdując się w oddaleniu tysięcy kilometrów od ośrodków ruchu robotniczego, Lenin bacznie przygląda się zachodzącym

¹ Lenin. Dzieła, 4-te wyd. ros., t. 3, str. 9.

² Tamże, str. 10.

w nim procesom. Lenin widzi, że bernsteinowcom, którzy wystąpili otwarcie w Niemczech, nie daje się zdecydowanej odprawy, że wystąpienia oportunistów nabrały charakteru międzynarodowego. Lenin widzi, że rosyjscy „legalni marksści”, którzy rozpoczęli od niewielkich, zdawałoby się, „poprawek” do Marksa, doszli już do całkowicie burżuazyjnego wypaczania marksizmu. W swoich listach z zesłania pisał, że niepokoi go, dlaczego Plechanow nie przeciwstawia się zdecydowanie rewizji filozofii marksizmu przez Bernsteina, Struwego i innych, mówił o konieczności zerwania związku między rewolucyjnymi i „legalnymi” marksistami. Będziemy musieli wypowiedzieć prawdziwą, poważną wojnę krytykom Marksa, — pisał Lenin.

Wypadki rewizjonistów przeciwko filozofii marksistowskiej pobiły Lenina do zajęcia się filozofią. „Wołodia usilnie czyta wszelką filozofię (jest to teraz jego zajęcie oficjalne), Holbacha, Helwecjusza itp.

Śmieje się, że tak dalece przesiąknie tą filozofią, iż wkrótce strach będzie z nim mówić”¹, — pisała latem 1899 roku Krupskaja do jego matki. Będąc w najwyższym stopniu wymagającym w stosunku do siebie, Lenin nie zadowalał się posiadaną wiedzą. Zabrał się do czytania literatury filozoficznej. „Bardzo dobrze uświadamiam sobie swoją ignorancję w dziedzinie filozofii i nie zamierzam pisać na te tematy, dopóki się nie poduczę, — pisał w czerwcu 1899 roku. — Właśnie teraz jestem tym zajęty; zacząłem od Holbacha i Helwecjusza i zamierzam przejść do Kanta”².

Lenin z niecierpliwością oczekiwał książki Bernsteina. Wreszcie ją otrzymał. Nie przeczytałwszy jej jeszcze do końca, a tylko do połowy, pełen oburzenia i gniewu pisał: „Jej treść coraz bardziej nas zdumiewa. Pod względem teoretycznym jest to rzecz nieprawdopodobnie słaba; powtarzanie cudzych myśli. Frazesy o krytyce, i nie ma nawet próby poważnej i samodzielnej krytyki. Pod względem praktycznym — jest to oportunizm (fabianizm, ściślej mówiąc: oryginał mnóstwa twierdzeń i idei Bernsteina znaleźć można u Webbów w ich ostatnich książkach), bezgra-

¹ Lenin. Listy do rodziny, str. 217, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXVIII, str. 40, wyd. ros.

nieczny oportunizm i possybilizm, a przy tym jednak oportunizm *tchórzliwy*, ponieważ Bernstein nie chce bezpośrednio ruszać programu”¹.

Szczególnie niepokoiły Lenina wiadomości o działalności „ekonomistów”. Jeszcze w petersburskim „Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej” Lenin ostro i zdecydowanie wystąpił przeciwko pierwszemu przejawom „ekonomizmu”. Od tego czasu „ekonomizm” rozpowszechnił się, stał się oddzielnym kierunkiem oportunistycznym, podporządkowującym swojemu wpływowi jedną po drugiej miejscowe organizacje socjaldemokratyczne.

W marcu 1898 roku w Mińsku odbył się I zjazd SDPRR. Zjazd proklamował utworzenie Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji. Jednakże zjazdowi nie udało się zjednoczyć poszczególnych kółek i organizacji marksistowskich w jedną partię. W dalszym ciągu panowały chałupnicze metody pracy. Po zjeździe zamęt ideowy w miejscowych organizacjach pogłębiał się nadal, stwarzając tym samym sprzyjające warunki dla wzmożenia się „ekonomizmu” w ruchu robotniczym.

Lenin lepiej niż ktokolwiek inny rozumiał, że „ekonomiści” stanowią główną grupę oportunistyczną w ruchu robotniczym Rosji. Rozumiał, jak poważne niebezpieczeństwo stanowić będą „ekonomiści”, jeżeli nie rozpocząć przeciwko nim zdecydowanej i nieprzejednanej walki. Toteż skoro tylko w r. 1899 Lenin otrzymał manifest „ekonomistów” — tak zwane „credo” (wyznanie wiary, program), niezwłocznie zorganizował zdecydowany odpór, wystąpił jako inicjator walki z nimi. W tym celu Lenin ułożył „Protest socjaldemokratów rosyjskich”, który z jego inicjatywy latem 1899 roku omówiono i przyjęto na naradzie zesłańców-socjaldemokratów okręgu minusińskiego. Lenin gromi „ekonomistów” za ich odstępstwo od marksizmu, za zaprzeczanie konieczności posiadania samodzielnej partii politycznej klasy robotniczej, za próbę przekształcenia klasy robotniczej w polityczny dodatek do burżuazji. „Jesteśmy pewni, — pisał Lenin, — że wszelkie próby przeniesienia poglądów opor-

¹ Lenin. Listy do rodziny, str. 230, wyd. ros.

tunistycznych do Rosji spotkają się z równie stanowczą odprawą ze strony ogromnej większości socjaldemokratów rosyjskich”¹.

„Protest” wzywał socjaldemokratów do skupienia wszystkich sił celem zorganizowania partii. Został on rozpowszechniony w organizacjach marksistowskich w całej Rosji i w koloniach zesłańców politycznych — marksistów. „Protest” odegrał wielką rolę w walce przeciwko „ekonomistom” i w dziele organizacyjnego zespolenia rewolucyjnych socjaldemokratów. Miał on „olbrzymie znaczenie dla rozwoju marksistowskiej myśli i marksistowskiej partii w Rosji”².

„Ekonomiści” rosyjscy głosili te same poglądy, co i przeciwnicy marksizmu w zagranicznych partiach socjaldemokratycznych, tak zwani bernsteinowcy. Dlatego też walka Lenina przeciwko „ekonomistom” była zarazem walką przeciwko międzynarodowemu oportunizmowi.

Im bardziej zbliżał się koniec zesłania, tym w większym stopniu skupiał Lenin swoją uwagę na zadaniach dalszej pracy rewolucyjnej. Na zesłaniu Lenin przemyślał i naszkicował plan stworzenia rewolucyjnej partii proletariackiej. Plan ten wyłożył w swoich znakomitych artykułach „Nasz program”, „Nasze najbliższe zadanie”, „Kwestia pałaca”, przeznaczonych dla pisma „Raboczaja Gazeta”, którą I zjazd SDPRR ogłosił za centralny organ partii.

Jako najważniejsze zadanie rewolucyjnej socjaldemokracji Lenin wysuwa nieubłaganą walkę przeciwko „krytykom” marksizmu, nieugiętą obronę czystości teorii rewolucyjnej. Równocześnie Lenin z całą energią bronił konieczności dalszego twórczego pogłębienia marksizmu, wzbogacenia teorii marksistowskiej doświadczeniem praktycznym ruchu robotniczego.

„Nie traktujemy wcale teorii Marksa, — pisał Lenin w artykule „Nasz program,” — jako czegoś zakończonego i nietykalnego; przeciwnie, przekonani jesteśmy, że założyła ona jedynie kamień węgielny tej nauki, którą socjaliści *muszą* rozwijać dalej

¹ Lenin. Dzieła, t. II, str. 481, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. I, str. 422.

² „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 24, wyd. ros.; przekł. pol., str. 26, wyd. 1940 r.

we wszystkich kierunkach, jeśli chcą podążać za życiem. Sądzimy, że dla socjalistów rosyjskich szczególnie niezbędne jest *samodzielne* opracowanie teorii Marksa¹.

Lenin wskazuje na to, że rosyjska klasa robotnicza, by urzeczywistnić swoje historyczne zadania, musi koniecznie położyć kres chałupniczym metodom pracy i stworzyć rewolucyjną partię proletariacką. Jednocześnie, podkreśla Lenin, marksistom rosyjskim nie wolno mechanicznie naśladować zachodnioeuropejskich partii robotniczych, muszą oni krytycznie opracować doświadczenie międzynarodowego i rosyjskiego ruchu robotniczego i kroczyć własnymi, samodzielnymi drogami w dziele budownictwa swojej partii.

„Historia socjalizmu i demokracji w Europie Zachodniej, — pisał Lenin w artykule „Nasze najbliższe zadanie”, — historia rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, doświadczenie naszego ruchu robotniczego — oto ten *materiał*, który musimy opanować, by wypracować właściwą organizację i taktykę naszej partii. „Opracowanie” tego materiału musi jednakże być samodzielne, ponieważ nie mamy gdzie szukać gotowych wzorów”².

Zdaniem Lenina, najważniejszym narzędziem ideowego i organizacyjnego zespolenia socjaldemokratów, narzędziem stworzenia partii jest ogólnorosyjskie pismo polityczne. „Sądzimy, — pisał Lenin w tymże artykule, — że w obecnej chwili najbardziej palące zadanie polega na tym, by zabrać się do rozwiązania tych kwestii, i że dla osiągnięcia tego musimy sobie postawić za cel najbliższy — *założenie regularnie wychodzącego i ściśle związanego ze wszystkimi miejscowymi grupami organu partii*. Sądzimy, że stworzeniu tego organu winna być poświęcona *cała* działalność socjaldemokratów w ciągu całej najbliższej przyszłości”³.

Jedną z ostatnich prac Lenina, napisanych na zesłaniu, był „Projekt programu naszej partii” (1899 r.). Lenin uważał za konieczne wnieść istotne poprawki i uzupełnienia do projektu programu grupy „Wyzwolenie Pracy” (rok 1887).

¹ Lenin. Dzieła, t. II, str. 492, wyd. ros.

² Tamże, str. 497.

³ Tamże, str. 498.

W swojej pracy „Projekt programu naszej partii” Lenin podkreślał podstawową tendencję kapitalizmu: rozbić narodu na burżuazję i proletariat. „Wzrost nędzy, ucisku, ujarzmienia, poniżenia i wyzysku”¹, — te znakomite słowa Marksa, mówił Lenin, trzeba wpisać do projektu programu partii, zwłaszcza teraz, kiedy bernsteinowcy i inni „rewizjoniści” oraz „krytycy” Marksa występują przeciw marksowskiej teorii zubożenia. Lenin zaproponował również dać bardziej dobitną charakterystykę walki klasowej proletariatu, wskazać cele tej walki, wskazać na międzynarodowy charakter ruchu robotniczego. Uważał za konieczne szczególnie podkreślić w programie partyjnym sens polityczny walki klasowej proletariatu i jej najbliższe zadanie — zdobycie wolności politycznej.

Lenin uważał za niezbędne dać bardziej dobitną charakterystykę treści klasowej absolutyzmu rosyjskiego i dowieść konieczności obalenia go przemocą w interesach całego w ogóle rozwoju społecznego. Żądał on, by program wskazywał na osobliwości rozwoju kapitalizmu w Rosji i wynikające stąd specjalne zadania polityczne i środki walki klasy robotniczej. Lenin sformułował zasady programu agrarnego marksistów rosyjskich, rozwijając myśl o poparciu przez partię proletariacką chłopstwa, dążącego do obalenia absolutyzmu i zniesienia wszystkich pozostałości feudalizmu.

Zbliżał się koniec zesłania Lenina. „Włodzimierz Iljicz — pisze Krupska w swych wspomnieniach o ostatnich miesiącach zesłania, — przestał sypiać, strasznie schudł. Podczas bezsen-nych nocy przemysliwał swój plan we wszystkich szczegółach... Im dalej, tym większa niecierpliwość ogarniała Włodzimierza Iljicza, tym mocniej rwał się do pracy”².

29 stycznia 1900 roku nastąpił koniec zesłania Lenina. Tego samego dnia opuścił wieś Szuszenskoje, by niezwłocznie zabrać się do zrealizowania swego planu walki o zbudowanie partii marksistowskiej, do założenia ogólnorosyjskiego pisma marksistowskiego. Takim pismem stała się „Iskra”, której pierwszy numer wyszedł w grudniu 1900 roku.

¹ Lenin. Dzieła, t. II, str. 513, wyd. ros.

² N. Krupska. Wspomnienia o Leninie, str. 35, wyd. ros.

Cały rok 1900 Lenin poświęcił olbrzymiej pracy nad zorganizowaniem pisma. Trzeba je było wydawać za granicą, poza obrębem osiągalności policji carskiej. Ale uprzednio należało nawiązać stosunki z szeregiem socjaldemokratów w Rosji, zapewnić sobie ich poparcie, wyznaczyć przyszłych agentów „Iskry”, porozumieć się co do ich pracy, znaleźć środki materialne dla pisma.

Leninowi zabroniono pobytu w miastach stołecznych i we wszystkich ośrodkach przemysłowych. Dlatego wybrał on jako miejsce swego zamieszkania Psków, położony bliżej Petersburga. W drodze z zesłania zatrzymał się w Ufie, Moskwie, Petersburgu, gdzie spotykał się i pertraktował z tamtejszymi socjaldemokratami. 26 lutego Lenin przyjechał do Pskowa, który stał się ośrodkiem działalności rewolucyjnych socjaldemokratów, ich główną kwaterą. Tutaj w kwietniu odbyła się narada, na której omawiano napisany przez Lenina projekt programowej deklaracji redakcji przyszłego pisma. Tu do Włodzimierza Iljicza przyjeżdżali z różnych miejscowości pracownicy partyjni, przyjeżdżali po radę, po wskazówki, dla omówienia spraw. Stąd Lenin jeździł do innych miast Rosji. W ciągu tego okresu był w Rydze, Podolsku, Niżnim-Nowgorodzie, Ufie, Kazaniu i Samarze, wszędzie nawiązując łączność i werbując zwolenników swego planu założenia ogólnorosyjskiego pisma politycznego. Dwukrotnie Lenin jeździł nielegalnie do Petersburga. Jego drugi przyjazd o mało nie doprowadził do załamania się planu założenia pisma. Włodzimierz Iljicz został zaaresztowany na ulicy.

Później Lenin opowiadał o tym aresztowaniu, co następuje: „od razu schwytano mnie za obydwa łokcie, tak że nie miałem żadnej możliwości cośkolwiek wyrzucić z kieszeni. Również w dorożce dwaj ludzie trzymali mnie przez całą drogę za obydwa łokcie”¹. Miał on przy sobie spis kontaktów z zagranicą, napisany atramentem chemicznym na jakimś rachunku. Na szczęście żandarmi nie zwrócili uwagi na ten rachunek i po przetrzymaniu Lenina w ciągu dziesięciu dni w areszcie, wypuścili go. Gdyby

szpicle znaleźli ten spis, rząd carski nie wypuściłby Lenina ze swych łap.

Carat czuł, że w osobie Lenina ma najniebezpieczniejszego wroga. W poufnej korespondencji z władzami carski ochrannik Zubatow wskazywał w roku 1900 na to, że „w rewolucji nie ma teraz nikogo większego niż Uljanow”, wobec czego żądał natychmiastowego zorganizowania zabójstwa Lenina. Trzeba „odciąć tę głowę od ciała rewolucyjnego”, — pisał ten kat.

Bezpośrednie zaznajomienie się z sytuacją w terenie, z ideowym zamętem i organizacyjnym rozproszeniem partii, jeszcze bardziej przekonało Lenina o słuszności wybranej przez niego drogi zbudowania partii. Lenin dowiedział się o przedsięwziętej przez niektóre komitety próbie zwołania natychmiastowego zjazdu celem utworzenia partii. Taką próbę uważał za błędną. Według jego zdania trzeba było przedtem ideowo i organizacyjnie zespolić partię: zjazd winien być być nie początkiem, lecz uwieńczeniem pracy nad zbudowaniem partii.

Lenin wystąpił jako faktyczny twórca partii, jako jej prawdziwy wódz. Wokół niego zaczęły się skupiać najlepsze żywioły klasy robotniczej.

Po przygotowaniu podwań pisma w Rosji, Lenin 16 lipca 1900 roku wyjechał za granicę.

Rozpoczęła się pierwsza emigracja Lenina, która trwała przeszło pięć lat.

¹ A. Uljanowa-Jelizarowa. Wspomnienia o Iljczu, str. 99, wyd. ros.

IV

LENIN wyjechał za granicę z zupełnie jasnym, przemyślanym planem walki o zbudowanie partii marksistowskiej w Rosji. Nikt tak głęboko jak Lenin nie znał stanu partii, jej wymagań i palących potrzeb. Nikt tak dokładnie jak on nie zdawał sobie sprawy z całej konieczności stworzenia rewolucyjnej partii proletariackiej w Rosji.

Lenin na zaraniu imperializmu dostrzegł procesy, zachodzące w łonie społeczeństwa kapitalistycznego i w głębi ruchu robotniczego. Lenin pierwszy zauważył, że epoka „pokojuowego”, organicznego rozwoju kapitalizmu ustąpiła miejsca epoce burz i wstrząsów rewolucyjnych. Porównując drugą połowę XIX wieku z początkiem XX, Lenin z całą mocą podkreślał głęboką różnicę, istniejącą między tymi epokami. „Okres ówczesny a obecny, — pisał on w „Iskrze”, — okres ostatnich burżuazyjnych ruchów rewolucyjnych a okres zacieklej reakcji, krańcowego napięcia wszystkich sił w przededniu rewolucji proletariackiej, — różnią się od siebie w sposób zupełnie oczywisty”¹.

Już w swoich wczesnych pracach Lenin genialnie przewidział, że Rosji pierwszej wypadnie rozpocząć szereg rewolucji nowej epoki historycznej. Lenin widział, że cały bieg wydarzeń historycznych wysuwa rosyjską klasę robotniczą na czołowe pozycje międzynarodowego ruchu robotniczego, że środek ciężkości ruchu rewolucyjnego przesunął się do Rosji. Pisał on prorocze słowa: „Historia postawiła obecnie przed nami najbliższe zada-

nie, które jest *najbardziej rewolucyjne* ze wszystkich *najbliższych* zadań proletariatu jakiegokolwiek innego kraju. Urzeczywistnienie tego zadania, obalenie najpotężniejszej ostoji reakcji nie tylko europejskiej, ale również (możemy powiedzieć obecnie) azjatyckiej, uczyniłoby z proletariatu rosyjskiego awangardę międzynarodowego proletariatu rewolucyjnego”¹.

To zrozumienie nowej epoki i wynikających stąd szczególnych zadań klasy robotniczej Rosji stanowiło podstawę leninowskiego planu zbudowania partii.

Po przyjeździe za granicę Lenin energicznie zabrał się do zrealizowania tego planu, do zorganizowania ogólnorosyjskiego pisma politycznego „Iskry”. W toku organizowania „Iskry” napotkał na szereg trudności. Jedną z nich było ostre starcie z Plechanowem.

W sierpniu 1900 r. w Corsier (w pobliżu Genewy) Lenin, Potresow, Plechanow, Akselrod i Zasulich naradzali się w sprawie zorganizowania i programu „Iskry”. Przebieg narady był bardzo burzliwy. O mało nie skończyła się ona całkowitym zerwaniem Lenina z Plechanowem i wyrzeczeniem się natychmiastowego wydawania „Iskry”. „Jak omal nie zgasała „Iskra”?” — tak nazwał Lenin swoje notatki o tym zebraniu.

Lenin bardzo boleśnie przeżywał możliwość załamania się planu wydawania pisma. „Była to istna tragedia, — pisał on, — zupełne zerwanie z tym, co człowiek pielęgnował jak ukochane dziecko w ciągu długich lat, z czym stale wiązał całą swoją pracę życiową”².

Z wielkim trudem udało się osiągnąć porozumienie. Uchwalono wydawać „Iskrę” nie w Szwajcarii (jak proponował Plechanow i Akselrod), lecz w Niemczech. Lenin wyjechał do Monachium, dokąd przeniosło się główne jądro redakcji. Równocześnie z „Iskrą” zorganizowano wydawnictwo naukowo-politycznego czasopisma „Zaria”.

Niestrudzona działalność Lenina, jego żelazna wola, łamiąca wszystkie przeszkody na drodze do wytkniętego celu, zapewniły

¹ Lenin. Dzieła, t. V, str. 340, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. II, str. 358.

¹ Lenin. Dzieła, t. IV, str. 382, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 164—165, 1940.

² Tamże, str. 25, wyd. ros.

niezbędne warunki dla wydawania ogólnorosyjskiego pisma politycznego. W październiku 1900 roku wyszedł „Komunikat redakcji „Iskry”” o zadaniach redakcji, napisany przez Lenina. Kuć ideową i organizacyjną jedność rosyjskiej socjaldemokracji, stworzyć partię — takie były zadania. Można je było urzeczywistnić jedynie w zdecydowanej walce z ideowym rozgardiaszem i organizacyjnym chałupnictwem, w walce przeciwko „ekonomistom”, bernsteinowcom i innym oportunistom.

„Zanim się zjednoczymy i właśnie po to, aby się zjednoczyć, musimy najprzód stanowczo i wyraźnie odgrodzić się jedni od drugich”¹ — pisał Lenin w tym pierwszym programowym dokumencie „Iskry”.

11 grudnia 1900 roku wyszedł Nr. 1 „Iskry”. Artykuł wstępny „Pałace zadania naszego ruchu” został napisany przez Lenina. W sposób prosty, jasny, z nieodpartą siłą Lenin rozwija w tym pierwszym artykule iskrowskim podstawowy cel „Iskry”, mianowicie: stworzenie silnej, zorganizowanej partii, bez której klasa robotnicza nie będzie mogła wypełnić swojej wielkiej misji historycznej — wyzwolić siebie i cały lud z niewoli politycznej i ekonomicznej.

„Iskra” rozwijała swoją pracę w warunkach wzrostu ruchu rewolucyjnego w całym kraju. W sytuacji niezwykle ostrego kryzysu ekonomicznego na początku XX wieku klasa robotnicza od strajków ekonomicznych zaczęła przechodzić do strajków i demonstracji politycznych, stając do walki rewolucyjnej z absolutyzmem carskim.

Wiosną 1901 roku w wielu dużych miastach miały miejsce demonstracje polityczne. Począwszy od roku 1902 strajki zaczęły kojarzyć się z demonstracjami. Do takich najwybitniejszych strajków-demonstracji należały: strajk batuski, przeprowadzony pod kierownictwem Stalina, i strajk rostowski. W roku 1903 całe południe — Kraj Zakaukaski i Ukrainę — zalała potężna fala masowych strajków politycznych. Pod wpływem ruchu robotniczego powstał do walki również chłop, którzy wiosną i la-

tem 1902 r. gromili majątki obszarnicze na Ukrainie, w Kraju Nadwołżańskim i w Gruzji.

Oczywista bliskość rewolucji w Rosji na początku XX wieku wymagała kategorycznie stworzenia jedynej scentralizowanej partii proletariatu, która byłaby zdolna kierować ruchem rewolucyjnym, mogła poprowadzić robotników i chłopów do szturmowania caratu. Ale zadanie stworzenia takiej partii nasywało niesłychane trudności. Partię trzeba było budować w ogniu okrutnych represji ze strony caratu. Równocześnie trzeba było przewyciężyć zacofanie, ograniczoność i wąski praktycyzm miejscowych organizacji partyjnych. Trzeba było rozbić „ekonomistów”, którzy ze wszech sił sprzeciwiali się stworzeniu partii. Rysując ówczesną sytuację w ruchu socjaldemokratycznym, towarzysz Stalin pisał, że „chałupnicze metody pracy i kółkowość toczyły partię od góry do dołu”, że „zamęt ideowy stanowił cechę charakterystyczną wewnętrznego życia partyjnego”¹.

Lenin zabrał się do urzeczywistnienia dziejowego zadania stworzenia partii i doprowadził sprawę do końca. W swojej książce „Co robić?” dał on wyrazisty obraz sytuacji, w jakiej się rozwijała działalność iskrowców: „Zwartą gromadką, mocno ująwszy się za ręce, idziemy po urwistej i trudnej drodze. Ze wszystkich stron otoczeni jesteśmy przez wrogów i prawie zawsze musimy kroczyć pod ich ogniem”².

Lenin był inicjatorem i organizatorem „Iskry”, kierował nią ideowo i praktycznie. „Iskra” była prawdziwym dziecięciem Lenina. Lenin skrupulatnie redagował każdy numer od początku do końca, sam wiele pisał, wyznaczał tematy artykułów, starał się o autorów, nawiązywał kontakt z korespondentami, skrupulatnie robił korektę, wynajdywał sposoby nielegalnego dostarczania pisma do Rosji, wynajdywał środki pieniężne. Dzięki wysiłkom Lenina „Iskra” wychodziła regularnie, co w ówczesnych nielegalnych warunkach w Rosji było zjawiskiem niesłychanym.

¹ J. Stalin. Zagadnienia leninizmu, 11-te wyd. ros., str. 61; przekł. pol., str. 68, wyd. 1940 r.

² Lenin. Dzieła, t. IV, str. 368, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 150, 1940.

¹ Lenin. Dzieła, t. IV, str. 378, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. II, str. 48.

Leninowska „Iskra” była wzorowym rewolucyjno-marksistowskim organem. Było to pismo prawdziwie bolszewickie, pismo nowego typu, niespotykane jeszcze w dziejach ruchu robotniczego. „Iskra” przygotowywała nadciągającą rewolucję w Rosji. Iskrowcy nieśli masom hasła rewolucji, organizowali walkę mas i nadawali jej kierunek. Leninowska „Iskra” wysoko wzniosła sztandar walki o rewolucyjną teorię marksizmu. Lenin wychowywał czołowych proletariuszy w duchu wierności teorii rewolucyjnej, troskliwie pielegnował tradycje ideowego nieprzejednania w stosunku do najmniejszych wypaczeń marksizmu. W walce z licznymi wrogami marksizmu „Iskra” była nieubłagana. Nie bez podstaw Lenin pisał, że „stara „Iskra” zasłużyła sobie na zaszczytną nieprzyjaźń i rosyjskich, i zachodnio-europejskich oportunistów”¹.

Rzadko który numer „Iskry” wychodził bez artykułu Lenina. Napisał on większość zasadniczych artykułów „Iskry”. Nie było ani jednej bardziej lub mniej poważnej kwestii w życiu partyjnym i klasy robotniczej, w dziedzinie polityki międzynarodowej i wewnętrznej, która by nie została oświetlona w artykułach Lenina.

Artykuły Lenina — to klasyczne przykłady publicystyki rewolucyjnej. Jedne spośród nich są świetnymi oskarżeniami politycznymi caratu, jego polityki rozbójniczych zaborów i wojen łupieżczych — na zewnątrz, bezlitosnego wyzysku mas ludowych i bestialskiego dławienia wszystkiego co żywe — wewnątrz kraju. Inne — zawierają miazdzącą krytykę, „ekonomistów”, wykazują awanturnictwo eserowców, zadają celne ciosy nacjonalizmowi bundowskiemu, demaskują zubatowszczyznę, gromią liberalów. W artykułach Lenina czołowi proletariusze, pracownicy partyjni otrzymywali jasną odpowiedź na niepokojące ich pytania, wyraźne wskazówki — co i jak robić.

Cała działalność Lenina w owych latach była poświęcona jednej sprawie — sprawie stworzenia partii. Rozstrzygała się kwestia drogi, po której będzie kroczył ruch robotniczy. Trzeba było usunąć z tej drogi główną zawadę — „ekonomizm”.

¹ Lenin. Dzieła, t. VI, str. 327, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 462—463, 1940.

Trzeba było rozstrzygnąć kwestię wzajemnego stosunku między żywiłowym ruchem klasy robotniczej a ideologią socjalistyczną, kwestię roli świadomości, teorii, partii w ruchu robotniczym, charakteru, celów i zadań partii marksistowskiej, dróg i sposobów jej stworzenia.

W maju 1901 roku w Nr. 4 „Iskry” ukazał się słynny artykuł Lenina: „Od czego zacząć?”. Zawierał on zarys leninowskiego planu stworzenia partii marksistowskiej.

Każdy, kto szczerze bolał nad stanem ruchu socjaldemokratycznego, kto szukał wyjścia z ideowego zamętu i organizacyjnego rozgardiaszu, otrzymał odpowiedź genialną w swej prostocie. Trzeba zacząć od zorganizowania ogólnorosyjskiego pisma politycznego, — wskazywał Lenin. Pismo zapewni rozgromienie ideowe wrogów wewnątrz ruchu robotniczego i obroni czystość teorii rewolucyjnej: ustali jednolite zrozumienie celów programowych i zadań taktycznych partii, metod jej działalności praktycznej. Pismo wykuje jedność ideową partii. Stanie się ono również potężnym narzędziem organizacyjnego zespolenia miejscowych organizacji w partię. Wokół pisma powstanie organizacja jego zwolenników, sieć jego agentów i korespondentów, którzy będą mu dostarczać materiałów, rozpowszechniać pismo, wiązać z robotnikami. Albowiem, mówił Lenin, „pismo — to nie tylko kolektywny propagandysta i kolektywny agitator, lecz również kolektywny organizator”. Ta sieć agentów, związanych z pismem i między sobą, stanowić będzie szkielet organizacyjny partii. Odosobnione istnienie lokalnych organizacji ustąpi miejsca ich zespoleniu na gruncie ogólnopartyjnej pracy. W ten sposób wytworzy się również jedność partii pod względem organizacyjnym.

Artykuł Lenina wywarł ogromne wrażenie na robotnikach socjaldemokratycznych. Pewien robotnik petersburski pisał w „Iskrze”: „Zeszłej niedzieli zebrałem jedenaście osób i czytałem im „Od czego zacząć?”, i tak czytając do późnej nocy, nie rozchodziliśmy się. Jak to jest wszystko słusznie powiedziane, jak wszystko gruntownie zbadane!”¹.

¹ „Iskra” Nr. 7, sierpień 1901 r.

W artykule „Od czego zacząć?” Lenin wskazywał na to, że daje tylko szkic planu, który szczegółowo rozwinię w broszurze, przygotowywanej przezeń do druku. Ale pochłonięty sprawami redakcyjnymi i organizacyjnymi, Lenin mógł rozpocząć pracę nad broszurą dopiero na jesieni 1901 roku. W marcu 1902 roku wyszła ona z druku. Była to genialna praca Lenina „Co robić?”.

W pracy tej Lenin wykazał, że u podstaw „ekonomizmu” leży korzenie się przed żywiołowością ruchu robotniczego, pomniejszanie roli uświadomienia socjalistycznego w ruchu robotniczym, pomniejszanie kierowniczej roli awangardy klasy robotniczej — jej partii. Ideologia socjalistyczna nie może powstać z ruchu żywiołowego, jak twierdzili ekonomiści, powstać ona z nauki. Negując konieczność wniesienia do klasy robotniczej świadomości socjalistycznej, „ekonomiści” torowali tym samym drogę ideologii burżuazyjnej. Korzenie się przed żywiołowością oznacza wyrzeczenie się partii jako awangardy proletariatu, wszelkie zaś negowanie lub pomniejszanie roli partii doprowadza do wzmocnienia się wpływu ideologii burżuazyjnej na robotników. Niezbędna jest przeto systematyczna i uporczywa walka przeciwko przenikającym do klasy robotniczej wpływom burżuazyjnym, niezbędne jest wniesienie do ruchu robotniczego świadomości socjalistycznej.

Następnie Lenin podkreślił, że obniżać rolę uświadomienia — znaczy to pozbawić teorię wszelkiej wartości w oczach partii. Tym samym partia zostaje pozbawiona najważniejszego oręża, bez którego niemożliwe jest zwycięstwo w walce. „Bez rewolucyjnej teorii, — pisał Lenin, — niemożliwy jest również ruch rewolucyjny... rolę *przodującego bojownika może wypełnić jedynie partia, kierowana przez przodującą teorię*”¹.

Lenin wykazał, że „teoria” żywiołowości ściśle wiąże się u „ekonomistów” z „włączeniem się w tyle” w polityce. Zachwalając żywiołowy proces ruchu robotniczego, „ekonomiści” skazują partię na stałe wleczenie się w tyle tego ruchu, przekształcają partię w siłę bierną, to zaś w praktyce oznacza unicestwienie

¹ Lenin. Dzieła, t. IV, str. 380, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 162, 163. 1940.

partii. Tym samym pozostawiają oni klasę robotniczą bezbronną, wydają całkowicie obezwładnioną najgorszym wrogiom proletariatu — caratowi i burżuazji.

Lenin ostro biczuje „ekonomistów” za ich oportunistyczne przystosowywanie się do rzeczywistości. Marksizm, mówił Lenin, uczy czegoś wręcz przeciwnego: wzywa on do rewolucyjnego przeobrażenia rzeczywistości, wykazuje decydującą rolę partii w walce klasy robotniczej, wykazuje olbrzymie znaczenie świadomej i przemyślanej taktyki, inicjatywy i energii świadomych robotników.

Lenin wykazał, że „ekonomiści” obniżają zadania polityczne partii i klasy robotniczej, odcinając proletariat od ogólnopolitycznej walki z caratem, ograniczają zadania proletariatu do „walki ekonomicznej - z fabrykantami i rządem”, — skazując tym samym robotników na wieczystą niewolę. Robotnicy chcą walczyć nie tylko o nieznaczne polepszenie swego położenia na gruncie ustroju kapitalistycznego, dążą oni do zniesienia systemu kapitalistycznego i wyzysku. Ale robotnicy nie mogą rozwinąć walki z kapitalizmem, dopóki na drodze ruchu robotniczego stoi carat. Dlatego też klasa robotnicza musi najsamprzód usunąć carat i tym samym utworować sobie drogę do socjalizmu. Klasa robotnicza winna wystąpić jako czołowy bojownik w walce z caratem.

Lenin wykazał, że korzenie się przed żywiołowością, pomniejszanie roli partii, obniżanie zadań politycznych proletariatu ściśle wiąże się u „ekonomistów” z obniżaniem również zadań organizacyjnych ruchu robotniczego. „Ekonomiści” usprawili chałupnicze metody pracy, ciasny praktycyzm i odo-sobnione istnienie miejscowych organizacji. Dla urzeczywistnienia zadań historycznych klasy robotniczej potrzebna jest organizacja rewolucyjna — partia.

Zgodnie z planem Lenina partia winna się składać z dwóch części: ścisłego grona kadrowych pracowników kierowniczych, przeważnie zawodowych rewolucjonistów, i szerokiej sieci organizacji partyjnych na peryferiach, z licznej masy członków, otoczonej sympatią i poparciem setek tysięcy ludu pracującego.

Lenin wykazał, że iść po drodze, głoszonej przez „ekonomistów”,

— znaczy to stworzyć nie partię rewolucyjną, prowadzącą klasę robotniczą do szturmego przeciwko kapitalizmowi, lecz partię „reform socjalnych”, pomagającą uwiecznić panowanie kapitalistów. A więc, „ekonomiści” są reformistami, zaprzeczającymi podstawowe interesy proletariatu.

Lenin wykazał, że „ekonomizm” nie jest w Rosji zjawiskiem przypadkowym, że „ekonomiści” są przewodnikami burżuazyjnego wpływu na klasę robotniczą, że stanowią rosyjską odmianę międzynarodowego oportunistu, występującego przeciw marksizmowi, rewolucji, socjalizmowi, dyktaturze proletariatu.

Wpływ książki Lenina „Co robić?” był olbrzymi. „Wszędzie posługuję się, — pisał jeden z agentów „Iskry” — plugiem leninowskim jako najlepszym, najskuteczniejszym narzędziem uprawiania roli. Świetnie zdziera on skorupę rutyny, spulchnia glebę, zapowiadając plony. Skoro na drodze napotyka plewy, posiane przez „Raboczeje Dіelo”, zawsze je wyrzywa z korzeniami”¹.

W swoim oświadczeniu o przyłączeniu się do „Iskry” Petersburski Komitet wskazywał, że „doszedł do przekonania, iż trzeba zakończyć, mówiąc słowami autora „Co robić?”, likwidację okresu chałupniczych metod pracy, okresu rozdrobnienia miejscowego, chaosu organizacyjnego i rozgardiaszu programowego”². Moskiewski Komitet powziął uchwałę, wyrażającą podziękowanie autorowi „Co robić?”. Tulski Komitet informował, że dopiero po ukazaniu się książki Lenina „Komitet i najbardziej uświadomieni robotnicy zrozumieli rzeczywiste stanowisko i cele „Iskry””. Syberyjski związek pisał: „Książka Lenina „Co robić?” sprawia silne wrażenie na czynnych socjaldemokratach i uwieńcza w kwestiach organizacyjnych i taktycznych zwycięstwo poglądów „Iskry””. W swoim sprawozdaniu na II zjazd SDPRR organizacja „Iskry” w następujący sposób określiła wpływ książki Lenina: „A tymczasem „Co robić?” wywiera silny wpływ na działaczy rewolucyjnych, cały szereg ludzi, jak sami przyznają, staje się zwolennikami „Iskry” dzięki wpływowi tej książki”.

¹ Archiwum IMEL.

² „Iskra” Nr. 26, 15 października 1902 roku.

Było to zupełne rozgromienie ideowe „ekonomizmu”.

„Historyczne znaczenie „Co robić?” polega na tym, że Lenin w tej swojej słynnej książce:

1) Pierwszy w dziejach myśli marksistowskiej obnażył do podstaw źródła ideowe oportunistu, wykazując, że polegają one przede wszystkim na korzeniu się przed żywiołowością ruchu robotniczego oraz obniżaniu roli świadomości socjalistycznej w ruchu robotniczym;

2) Podniósł na właściwy poziom znaczenie teorii, świadomości, partii, jako rewolucjonizującej i kierowniczej siły w żywiołowym ruchu robotniczym;

3) Świetnie uzasadnił podstawową tezę marksistowską, głoszącą, że partia marksistowska jest to zespolenie ruchu robotniczego z socjalizmem;

4) Dał genialne opracowanie zasad ideologicznych partii marksistowskiej”¹.

Pieczołowicie i uważnie, cierpliwie i uporczywie Lenin dobierał i wykuwał kadry kierownicze partii, piastował i wychowywał zawodowych rewolucjonistów, którzy całe swoje życie poświęcili rewolucji. Uporczywie dobijał się tego, by iskrowcy wszystkie swoje siły, środki i całą uwagę skupili na „Iskrze”, jako sprawie ogólnopartyjnej. Lenin uczył iskrowców, by w pracy nigdy nie wyrzekali się rzeczy drobnych, albowiem z rzeczy drobnych powstają wielkie.

Zorganizowanie kolportażu „Iskry” w Rosji w warunkach reżymu policyjnego było rzeczą nader skomplikowaną i trudną. Transportem gazety przez granicę i rozpowszechnieniem jej w samej Rosji zajmowali się doświadczeni i pełni poświęcenia agenci, którzy w razie wykrycia narażali się na zesłanie, osadzenie w więzieniu lub katorgę. Ich działalność nie ograniczała się tylko do rozpowszechniania pisma. Miała ona również na celu zespolenie wokół „Iskry” miejscowych komitetów.

Lenin nadawał ogromne znaczenie pracy agentów „Iskry”, kierował ich działalnością i organizował ją. Bezpośrednio kierował stworzeniem organizacji iskrowskiej w Rosji.

¹ „Historia WKP(b), Krótki Kurs”, str. 37—38, wyd. ros.; przekł. pol. str. 42, wyd. 1940 r.

Cała korespondencja z agentami i organizacjami „Iskry” znajdowała się w rękach Lenina. Jego aktywną pomocnicą w tej pracy była N. Krupska, która na wiosnę 1901 r. pojechała za granicę i została sekretarzem redakcji „Iskry”. „Wiedzieliśmy zupełnie dokładnie, — opowiada Krupska, — kto z agentów „Iskry” co robi, i omawialiśmy z nimi całokształt ich pracy; kiedy łączność między nimi się przerywała — łączyliśmy ich ze sobą, zawiadamialiśmy o wyspach itd.”¹.

Lenin korespondował z organizacją petersburską, moskiewską, bakuńską, samarską, charkowską, niżegorodzką, odeską, kijowską, orechowo-zujewską i szeregiem innych organizacji.

Już w owym okresie ustala się ścisła łączność między Leninem a zakaukaską organizacją iskrowską, którą stworzył towarzysz Stalin. Od samego początku pojawienia się „Iskry” Stalin całkowicie stanął na jej stanowisku, widząc w Leninie wodza i twórcę partii:

„Zaznajomienie się z działalnością rewolucyjną Lenina z końca lat 90-ych, i szczególnie po roku 1901, po wydaniu „Iskry”, przekonało mnie, że w osobie Lenina mamy człowieka niezwykłego. Nie był on wówczas w moich oczach zwykłym kierownikiem partii, był jej faktycznym twórcą, ponieważ tylko on rozumiał wewnętrzną istotę i palące potrzeby naszej partii. Kiedy porównywałem go z pozostałymi kierownikami naszej partii, zdawało mi się ciągle, że współtowarzysze Lenina — Plechanow, Martow, Akselrod i inni — stoją niżej od Lenina o całą głowę, że Lenin w porównaniu z nimi nie jest po prostu jednym z kierowników, lecz kierownikiem wyższego typu, orłem górskim, nie znającym bojaźni w walce i śmiało prowadzącym partię naprzód po niezbadanych drogach rosyjskiego ruchu rewolucyjnego”².

Towarzysz Stalin rozwija niezmiernie ożywioną działalność w kierunku urzeczywistnienia zadań, które „Iskra” stawiała wobec marksistów rosyjskich. Pod kierownictwem towarzysza Stalina i Kecchoweli, w nielegalnej drukarni bakuńskiej zorganizowano drukowanie części numerów „Iskry” z matryc, dostarcza-

nych nielegalnie z zagranicy. Stworzona w Baku z inicjatywy towarzysza Stalina i Kecchoweli gazeta „Brdzoła” („Walka”) była najlepszym organem iskrowców w Rosji. Dokonała ona olbrzymiej pracy w dziele rozgromienia „ekonomistów” i nacjonalistów Kraju Zakaukaskiego, rozpowszechnienia marksistowskiej teorii rewolucyjnej, zespolenia marksistów zakaukaskich wokół Lenina i „Iskry” leninowskiej.

Lenin dołożył wszelkich starań, by zapewnić stałą i regularną łączność z organizacjami rosyjskimi, uważnie śledził każdy krok działalności iskrowców. Często nie spał po nocach, otrzymawszy wiadomość o zaarrestowaniu tego lub owego pracownika, o wykryciu komitetu lub transportu literatury, o przzerwaniu się nawiązanego z takim trudem kontaktu z jakąkolwiek organizacją. Lenin uważnie prowadził rozmowy z przyjeżdżającymi za granicę towarzyszami; wypytując rozmówcę, potrafił, jak nikt inny, wyjaśnić położenie w terenie, rzeczywisty stan pracy miejscowej organizacji.

Lenin kierował całą działalnością iskrowców, każdym krokiem ich walki przeciwko „ekonomistom”. Szczególnie wiele uwagi udzielał walce iskrowców w Petersburgu i Moskwie: do Petersburga, gdzie w końcu roku 1902 wzrosła aktywność „ekonomistów”, skierował wybitnego działacza partyjnego I. Babuszkiną, do Moskwy jednego z głównych agentów „Iskry” — N. Baumana.

Listy Lenina są wzorem konkretnego kierownictwa. Znany „List do towarzyszy o naszych zadaniach organizacyjnych” (rok 1902), wysłany do organizacji petersburskiej, wydawano i szeroko rozpowszechniano w organizacjach socjaldemokratycznych; był on programem praktycznym przebudowy całej pracy partyjnej na zasadach iskrowskich. W istocie rzeczy list ten był zarysem statutu partii. W liście Lenin nawoływał do przekształcenia każdej fabryki w twierdzę partii robotniczej.

Rady, wskazania, dyrektywy Lenina opierały się na jak naj-uważniejszym zaznajomieniu się z położeniem w terenie, na głębokiej znajomości kadrów partyjnych. Lenin zmuszony był mieszkować za granicą, ale nikt tak dobrze jak on nie znał położenia w Rosji, w klasie robotniczej, w partii.

„Bardzo nieliczni spośród tych, co pozostawali w Rosji, —

¹ N. Krupska. Wspomnienia o Leninie, str. 59—60, wyd. ros.

² J. Stalin. O Leninie, 1940 r., str. 18—19, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 23, 1940.

spomina towarzysz Stalin, — byli tak ściśle związani z rzeczywistością rosyjską, z ruchem robotniczym wewnątrz kraju, jak Lenin, jakkolwiek w ciągu długiego czasu znajdował się za granicą. Zawsze, kiedy przyjeżdżałem do niego za granicę — w roku 1907, 1908, 1912 — widziałem u niego stosy listów, otrzymywanych od praktyków w Rosji, i zawsze Lenin wiedział więcej, niż ci, którzy pozostawali w Rosji”¹.

Ale Leninowi nie łatwo było mieszkać na emigracji, w oderwaniu od bezpośredniego kontaktu z klasą robotniczą, z masami ludowymi. „Stale uważał swój pobyt za granicą za brzemię dla siebie”² — mówił towarzysz Stalin. Lenin dobijał się bezpośredniego kontaktu z robotnikami, domagał się, by sami robotnicy pisali o sobie, swoim życiu, o sprawach partyjnych, prosił o opinie robotników o swoich utworach. W liście do Moskiewskiego Komitetu, który dał wyraz swej solidarności z autorem „Co robić?”, Lenin pisał:

„Dla nielegalnego autora posiada to tym większą wartość, że zmuszony jest pracować w warunkach niezwykłego oderwania od czytelnika. Wszelka wymiana myśli, wszelka wiadomość o wrażeniu, jakie ten lub inny artykuł, albo ta lub inna broszura wywiera na różne warstwy czytelników, posiada dla nas szczególne znaczenie i będziemy bardzo wdzięczni, jeżeli ktokolwiek napisze nam nie tylko o sprawach w wąskim tego słowa znaczeniu, nie tylko dla prasy, lecz również w tym celu, by autor nie czuł się oderwanym od czytelnika”³.

Półtora roku spędził Lenin w Monachium. W ciągu całego trzyletniego okresu istnienia „Iskry” był to najbardziej bogaty okres w działalności literackiej Lenina. Tutaj napisał on większość artykułów dla „Iskry”, takie prace, jak „Prześladowcy ziemstwa i Hannibalowie liberalizmu”, „Kwestia agrarna a „krytycy” Marksa”, „Program agrarny socjaldemokracji rosyjskiej”, dokonał wielkiej pracy nad programem partyjnym, napisał historycznej wagi książkę „Co robić?”.

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 35, wyd. ros.

² Tamże.

³ Lenin. Dzieła, t. V, str. 167, wyd. ros.

W tym czasie Włodzimierz Iljicz po raz pierwszy zaczął podpisywać niektóre swoje prace pseudonimem *Lenin*. Pod tym nazwiskiem w grudniu 1901 r. został opublikowany w czasopiśmie „Zaria” początek artykułu „Kwestia agrarna a „krytycy” Marksa”, a na wiosnę 1902 roku książka „Co robić”. Imię Lenina stało się sztandarem walki o wyzwolenie całej pracującej ludzkości.

Na początku 1902 r. ślad „Iskry” wytropiły policyjne psy gończe zarówno niemieckie, jak carskie. Dalszy pobyt w Niemczech stał się niemożliwy.

Trzeba było zdecydować, dokąd przenieść „Iskrę”. Plechanow i Akselrod wypowiedzieli się za Genewą. Lenin — za Londynem. Sytuacja wewnętrzna redakcji stawała się coraz bardziej naprężoną.

Prawie przez cały czas Lenin zmuszony był prowadzić walkę przeciwko oportunistycznym wahaniom wewnątrz samej redakcji „Iskry”. Konflikty pomiędzy Leninem a Plechanowem rozpoczęły się już w chwili jej zorganizowania. Latem 1901 roku, w związku z napisanym przez Lenina artykułem „Prześladowcy ziemstwa i Hannibalowie liberalizmu”, znów ujawniły się (tak samo, jak w roku 1895, podczas podróży Lenina za granicę) poważne rozbieżności w jednej z podstawowych kwestii taktycznych — w kwestii stosunku do burżuazji liberalnej. W tym artykule Lenin zdecydowanie wystąpił przeciwko liberałom, poddał krytyce ich gnuśność i tchórzostwo polityczne. Plechanow, poparty przez innych członków grupy „Wyzwolenie Pracy”, wystąpił przeciw takiej ocenie liberałów, proponując „nie głaść teraz pod włos” liberalizmu.

W grudniu 1901 roku artykuł Lenina ukazał się w czasopiśmie „Zaria”. W styczniu zaś 1902 roku powstały jeszcze większe rozbieżności w kwestii programu partyjnego.

Lenin pierwszy postawił wewnątrz redakcji „Iskry” sprawę programu partyjnego. Już w lipcu 1901 roku pisał on do Akselroda:

„Pisano nam z Rosji, że pogłoski o zjeździe wzmogły się. Zmusza nas to raz jeszcze do pomyślenia o programie. Ogłoszenie projektu programu jest w najwyższym stopniu niezbędne i miałoby ogromne znaczenie”¹.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVIII, str. 238, wyd. ros.

Już w petersburskim „Związku Walki”, w więzieniu i na zesłaniu Lenin pracował nad ułożeniem programu partyjnego. Rozstrzygające, programowe artykuły w „Iskrze” zostały napisane przez Lenina. Prace Lenina stanowiły podstawę, trwały fundament dla opracowania programu partii. Ale całkowicie pochłonięty sprawami organizacyjnymi i redagowaniem „Iskry”, Lenin nie mógł zabrać się do ułożenia programu. Projekt programu opracował Plechanow.

Projekt ten Lenin poddał ostrej krytyce. Zasadnicze uwagi Lenina sprowadzały się do następującego: jest to podręcznik o kapitalizmie w ogóle, nie zaś program wypowiedzenia wojny kapitalizmowi rosyjskiemu; charakterystyka wypierania i rujnowania milionowych rzesz drobnych producentów przez wielką produkcję kapitalistyczną jest bardzo nieścisła, mglista; brak najważniejszej, zasadniczej idei marksizmu o dyktaturze proletariatu; nie tylko nie została podkreślona kierownicza rola klasy robotniczej i proletariacki charakter partii, lecz, przeciwnie, klasa robotnicza roztwarza się w ogólnej masie ludu pracującego. W swojej „Opinii o drugim projekcie Plechanowa” Lenin pisał, że u Plechanowa „miejsce „dyktatury proletariatu” zajęła „rewolucja, której będzie musiał dokonać proletariatus poparty przez inne warstwy ludności, gnębionej przez wyzysk kapitalistyczny”, i nawet zamiast walki klasowej proletariatus figuruje „walka masy pracującej i wyzyskiwanej”¹.

Poważne rozbieżności, jakie podczas opracowania projektu powstały wewnątrz redakcji „Iskry”, o mało nie doprowadziły do zupełnego zerwania między Leninem a Plechanowem. Lenin osiągnął to, że do projektu programu partii wniesiono najważniejszy punkt o dyktaturze proletariatus i wyraźnie wskazano na kierowniczą rolę klasy robotniczej w rewolucji. Lenin obronił stanowisko, aby w programie ściśle określono czołową, kierowniczą rolę partii w ruchu robotniczym. Dzięki Leninowi program iskrowski stał się rewolucyjnym programem partii klasy robotniczej, który różni się radykalnie od na wpół oportunistycznych programów partii II Międzynarodówki.

¹ Lenin. Dzieła, t. V, str. 36, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. II, str. 253.

W czasie najgorętszych sporów postanowiono przenieść się do Londynu. Na początku kwietnia 1902 roku redakcja zebrała się w Zurychu celem ostatecznego omówienia projektu programu. Lenin nie brał udziału w tej naradzie. 30 marca 1902 r. wyjechał on z Monachium do Londynu.

Lenin uważnie zapoznawał się z Londynem — tą cytadelą współczesnego kapitalizmu. Zapoznawał się z angielskim ruchem robotniczym, studiował życie robotnika, jego byt, psychologię, zwiedzał dzielnice robotnicze, bywał na zebraniach, wiecach. Całe dnie spędzał w Muzeum Brytyjskim, gdzie swego czasu pracował również Marks, tworząc swoje genialne dzieło „Kapitał”.

W pierwszych miesiącach pobytu w Londynie walka wewnątrz redakcji „Iskry” nabrała jeszcze ostrzejszego charakteru, zabierając Leninowi dużo sił i czasu. Teraz chodziło już nie o plechanowski program, lecz o artykuł Lenina „Program agrarny socjaldemokracji rosyjskiej”.

Lenin, kierując się wskazówkami Marksa i Engelsa, pierwszy spośród marksistów opracował i uzasadnił politykę proletariatus w stosunku do chłopstwa. Już w latach 90-ych Lenin po raz pierwszy wystąpił z ideą rewolucyjnego sojuszu robotników i chłopów, jako głównego środka obalenia caratu, obszarników, burżuazji. Również obecnie, za granicą, udzielał wiele uwagi opracowaniu teoretycznych poglądów i praktycznej polityce partii w kwestii chłopskiej. Z właściwą mu dokładnością i sumiennością uważnie studiował wszystkie prace z dziedziny kwestii agrarnej, mające jakiegokolwiek znaczenie w literaturze światowej.

Lenin był autorem programu agrarnego „Iskry”. W kwietniu 1901 roku w „Iskrze” ukazał się jego artykuł „Partia robotnicza a chłopstwo”. Oto punkt wyjściowy tego artykułu: proletariatus winien wystąpić jako czołowy bojownik o wolność, przyciągnąć na swoją stronę chłopstwo. Na wsi toczą się dwie wojny socjalne: jedna między robotnikami rolnymi a burżuazją wiejską, druga — między całym chłopstwem a stanem szlacheckim. Trzeba rozniecić we wsi pożar walki klasowej, zmobilizować chłopstwo do walki z przeżytkami feudalizmu. W tym celu trzeba właśnie wysunąć żądanie zorganizowania komitetów chłopskich i zwrócenia chłopom gruntów, zabranych im przez obszarników, mianowicie

„odcinków”. Te leninowskie idee stały się podstawą części agrarnej iskrowskiego projektu programu.

Szczególne znaczenie Lenin nadawał propagowaniu programu marksistowskiego wśród mas chłopskich. Na wiosnę 1903 roku napisał broszurę „Do biedoty wiejskiej”, w której po mistrzowsku wyjaśnił program partii jak najszerszym i mało uświadomionym warstwom chłopstwa.

Właśnie w związku z leninowskim uzasadnieniem programu agrarnego rozgorzała ostra polemika wewnątrz redakcji „Iskry”. W marcu 1902 roku Lenin zakończył artykuł „Program agrarny socjaldemokracji rosyjskiej”. Artykuł ten stanowi klasyczny komentarz do agrarnego programu partii, świetne uzasadnienie polityki bolszewickiej w stosunku do chłopstwa. W artykule tym Lenin wskazywał na to, że w razie narastania rewolucji chłopskiej nie należy ograniczać się do żądania zwrócenia chłopom odcinków, lecz że trzeba będzie koniecznie odebrać obszarnikom całą ziemię i wysunąć hasło nacjonalizacji całej ziemi.

Przeciwko temu artykułowi, a zwłaszcza przeciwko leninowskiemu hasłu nacjonalizacji, wystąpił Plechanow, poparty przez innych członków grupy „Wyzwolenie Pracy”. Starcie między Leninem a Plechanowem było tak ostre, że rozłam w redakcji „Iskry” zdawał się być nieunikniony. Ale do zerwania wówczas jeszcze nie doszło.

W Londynie, równocześnie z redagowaniem „Iskry”, Leninowi wypadło wiele czasu udzielać bezpośredniemu przygotowaniu II zjazdu partii. Przygotowanie zjazdu odbywało się w warunkach obostrzonej walki ideowej.

Tymczasem sytuacja polityczna w Rosji zaostrzyła się. Wszystkie klasy szykowały się do dojrzewającej rewolucji. Na początku 1902 roku utworzyła się drobnomieszczańska partia eserowców. W tymże roku powstała burżuazyjna grupa „Wyzwolenie”, rdzeń późniejszej głównej partii burżuazji rosyjskiej — partii kadetów. „Iskra” leninowska energicznie budowała partię klasy robotniczej Rosji. Latem 1902 roku Lenin pisał, że „walka, która w pierwszej połowie lat 90-ych ubiegłego stulecia była walką niewielkich kółek młodzieży rewolucyjnej, teraz wznawia się jako decydująca walka dojrziałych kierunków politycznych i prawdziwych

partii politycznych”¹. Klasy kuły swój oręż ideowo-polityczny dla zbliżających się bojów rewolucyjnych.

Natężona i niestrudzona działalność Lenina w dziele budowy partii, zdecydowana i konsekwentna walka z „ekonomistami” wydaje swoje owoce. „Ekonomizm” jest ideowo rozgromiony. Latem 1902 roku okres „zamętu, rozpadu i wahań” kończy się. Jeden po drugim, komitety wypowiadają się za programem, taktyką, planem organizacyjnym „Iskry” — zwycięstwo jej jest niewątpliwe.

Lenin podnosi kwestię aktualności i konieczności zwołania zjazdu partii. Z jak największą skrupulatnością i rozwagą szykował się Lenin do zjazdu, który winien był utrwalić wyniki prawie trzechletniej działalności „Iskry”, uwieńczyć jej zwycięstwo stworzeniem partii. Całą pracą „Iskry” nad przygotowaniem II zjazdu faktycznie zajmował się Lenin. Z jego bezpośrednim, kierowniczym udziałem został utworzony Komitet Organizacyjny dla zwołania II zjazdu. W swoich listach do organizacji i agentów „Iskry” w Rosji Lenin przygotowywał iskrowców do oczekujących ich na zjeździe walk, wskazywał na konieczność wydelegowania na zjazd ludzi pewnych, wypróbowanych, nieugiętych.

W kwietniu 1903 roku Lenin przeprowadził się z Londynu do Genewy, dokąd przeniesiono drukowanie „Iskry”. W Genewie, przed zjazdem, Lenin wystąpił z dwoma artykułami: pierwszy — „Odpowiedź na krytykę naszego projektu programu” — był poświęcony obronie iskrowskiego programu agrarnego; drugi — „Kwestia narodowa w naszym programie” — uzasadniał programowe hasło prawa narodów do samookreślenia. Obok redagowania „Iskry” Lenin był pochłonięty przygotowaniem zjazdu. Przemyślał dokładnie wszystkie zagadnienia, związane ze zjazdem. Opracował projekt statutu partii, przygotował regulamin, porządek dzienny i uchwały w szeregu spraw, które miały być omówione na zjeździe.

Delegaci zaczęli się zjeżdżać do Genewy na 1—2 miesiące przed zjazdem. Często i uważnie Lenin rozmawiał z nimi, zadziwiając wszystkich swoją prostotą i skromnością. Wypytywał

¹ Lenin. Dzieła, t. V, str. 165, wyd. ros.

delegatów o stan rzeczy w terenie, wspólnie z nimi omawiał uprzednio wiele kwestii, które miały być rozpatrzone na zjeździe. Jeszcze przed otwarciem zjazdu Lenin znał stanowisko polityczne każdego delegata; było dlań rzeczą jasną, jak każdy z nich będzie się zachowywał na zjeździe.

17 lipca 1903 roku otwarty został II zjazd SDPRR. Na początku obradował w Brukseli, ale następnie wskutek szykan policji belgijskiej przeniósł się do Londynu. Od pierwszego dnia na zjeździe rozgorzała zaciepła walka pomiędzy żywiołami rewolucyjnymi a oportunistycznymi. Gorące walki wszczyły się z każdego, nawet błahego powodu.

Lenin zużył wiele sił, by zapewnić kierunkowi iskrowskiemu zwycięstwo. Został wybrany do biura zjazdu i był członkiem głównych jego komisji: programowej, statutowej i mandatowej. Lenin prowadził dokładny dziennik posiedzeń zjazdu, występował prawie we wszystkich kwestiach, stojących na porządku dziennym. Ogółem na zjeździe, który trwał z górą trzy tygodnie, Lenin wystąpił przeszło sto dwadzieścia razy z przemówieniami, uwagami i replikami.

Lenin i konsekwentni iskrowcy, którzy szli wraz z nim, podjęli na zjeździe energiczną walkę o zwycięstwo ideowych, taktycznych i organizacyjnych zasad „Iskry”, przeciw oportunistom wszystkich zabarwień i odmian. Lenin kategorycznie bronił programu partii, idei dyktatury proletariatu, konieczności poparcia żądań chłopskich, prawa narodów do samookreślenia. Lenin zadał druzgocący cios oportunistom, obronił rewolucyjny program iskrowski i osiągnął jego aprobatę przez zjazd.

Ostro i w sposób nieprzejednany wystąpił Lenin w obronie rewolucyjnej partii marksistowskiej. Jego przemówienia były skierowane przeciwko próbom stworzenia partii luźnej i niejednolitej, zamiast jednolitej, bojowej, ściśle zorganizowanej partii, przeciwko tendencji stawiania interesów poszczególnego kółka wyżej od interesów partii, przeciwko próbom podziału robotników w organizacjach partyjnych według narodowości i wyrzeczenia się jednolitych klasowych organizacji terytorialnych klasy robotniczej.

Im dalej, tym bardziej atmosfera na zjeździe stawała się

naprężona. Coraz wyraźniej ujawniał się fakt, że również wśród iskrowców są elementy chwiejne i takie, które stanowiły „bagnó”. Ze szczególną siłą ujawniło się to podczas omawiania statutu partii, który wywołał zaciepłą dyskusję. Najbardziej ostrą różnicą zdań powstała z powodu sformułowania pierwszego paragrafu statutu — o członkostwie partii.

Oportuniści, „bagnó”, czuli się nieszczególnie w tej zaostrożonej sytuacji. „Nie mogę nie wspomnieć, — pisał Lenin w książce „Krok naprzód, dwa kroki wstecz”, —...o pewnej rozmowie, którą prowadziłem podczas zjazdu z jednym z delegatów „centrum”. „Jakaż to ciężka atmosfera panuje na naszym zjeździe!” — użalał się przede mną. „Ta zaciepła walka, ta agitacja jednych przeciwko drugim, ta ostra polemika, ten nietowarzystki stosunek!...”. „Jakaż to wspaniała rzecz ten nasz zjazd!” — odpowiedziałem mu. „Otwarta, nieskrepowana walka. Poglądy zostały wypowiedziane. Odcienie się zarysowały. Zarysowały się ugrupowania. Głosowanie się odbyło. Uchwała zapadła. Etap zakończony. Naprzód! — to rozumiem. To życie. To co innego, niż nieskończone, nudne inteligenckie dysputy, które kończą się nie dlatego, że ludzie rozstrzygnęli zagadnienie, lecz poprostu dlatego, że ludzie są zmęczeni ciągłym gadaniem...”. Towarzysz z „centrum” spoglądał na mnie zdumionymi oczyma i wzruszał ramionami. Mówiliśmy różnymi językami”¹.

Referat o statucie wygłosił Lenin. W zaproponowanym przezeń projekcie statutu znalazły jaskrawy wyraz zasady organizacyjne bojowej, scentralizowanej, zdyscyplinowanej partii proletariatu. Dane przez Lenina sformułowanie pierwszego paragrafu statutu głosiło, że członkiem partii może być każdy, kto uznaje program partyjny, popiera partię pod względem materialnym i jest członkiem jednej z jej organizacji. Sformułowanie Lenina mówiło o partii jako o zorganizowanej całości, zapewniało konsekwentny proletariacki charakter partii i żelazną dyscyplinę w jej szeregach. Sformułowanie Lenina było obliczone na to, ażeby podnieść aktywność, zdyscyplinowanie i świadomość każdego członka partii, strzec czystości partii i utrudniać dostęp

¹ Lenin. Dzieła, t. VI, str. 274—275, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 409, 1940.

do niej żywiołom nieproletariackim. „Naszym zadaniem, — mówił Lenin na zjeździe, — jest ochraniać hart, konsekwentność i czystość naszej partii. Powinniśmy starać się podnieść godność i znaczenie członka partii coraz to wyżej i wyżej”¹.

Lenin chciał stworzyć taką partię, zorganizować w niej porządek wewnętrzny w ten sposób, by nie była ona podobna do zachodnio-europejskich partii robotniczych, w których żyli obok siebie w zgodzie rewolucjoniści i oportuniści, w których coraz pyszniej rozkwitała praktyka oportunistyczna. Leninowski pierwszy paragraf statutu swym ostrzem był skierowany przeciwko oportunistom. Martow, poparty przez Akselroda, Zasulicz, Trockiego, chwiejnych iskrowców i całą jawnie oportunistyczną część zjazdu, wystąpił przeciwko linii Lenina. Dane przez Martowa sformułowanie pierwszego paragrafu statutu, traktując uznanie programu i materialne popieranie partii za konieczne warunki członkostwa partii, nie uważało jednak za rzecz obowiązkową należenie do jednej z organizacji partyjnych, dopuszczało możliwość takiego stanu rzeczy, że członek partii może równie dobrze nie być członkiem jednej z organizacji partyjnych. Taka interpretacja członkostwa partii oznaczała, że partia jest czymś płynnym, nie ujętym w określone formy, że każdy może sam siebie zaliczyć w poczet członków partii i nie jest obowiązany do podporządkowywania się dyscyplinie partyjnej. Sformułowanie to otwierało szeroko podwoje partii chwiejnym elementom nieproletariackim. Nieznaczną większością głosów oportuniści przeforsowali sformułowanie Martowa.

Oportuniści tryumfowali, mający im się już całkowite zwycięstwo na zjeździe. Niebezpieczeństwo udziiesięciokrotno siły Lenina. Przeciwko oportunistom „zmuszeni zostaliśmy, — wskazywał później po zjeździe Lenin, — do nabicia swych strzelb podwójnymi ładunkami”².

Szczególnie ostra i nieprzejednana walka toczyła się na ostatnich posiedzeniach zjazdu, poświęconych wyborom centralnych instancji partyjnych. Sprawa składu centralnych instancji par-

¹ Lenin. Dzieła, t. VI, str. 33, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. II, str. 396.

² Tamże, str. 97; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. II, str. 411.

tyjnych od samego początku przykuwała uwagę Lenina. Lenin uważał za konieczne wprowadzenie do Komitetu Centralnego nieugiętych i konsekwentnych rewolucjonistów.

Oportuniści uciekali się do zupełnie niesłychanych i niedopuszczalnych metod walki. Przemówienie Martowa było pełne oszczerczych napaści na Lenina. Odpowiedź Lenina należy do jego najsilniejszych przemówień na zjeździe.

„Nie przerażają mnie bynajmniej straszne słowa o „stanie obłężenia w partii”, o „ustawach wyjątkowych przeciw poszczególnym osobom i grupom” itp. — mówił w swojej odpowiedzi Lenin. — W stosunku do niestałych i chwiejnych żywiołów nie tylko możemy, lecz obowiązani jesteśmy wprowadzić „stan obłężenia”, i cały nasz statut partyjny, cały nasz centralizm, zatwierdzony od tej chwili przez zjazd, nie jest niczym innym, jak „stanem obłężenia” w stosunku do tak licznych źródeł *mglistości politycznej*. Przeciw mglistości potrzebne są właśnie specjalne, choćby i wyjątkowe ustawy, i zrobiony przez zjazd krok słusznie wytknął kierunek polityczny, tworząc trwałą podstawę dla *takich* ustaw i *takich* środków”¹.

Jedynie dzięki zdecydowaniu i głębokiej konsekwentności Lenina, który demaskował i gromił oportunistów, zspalał żywioły rewolucyjne, koniec końców zwycięstwo odnieśli zdecydowani iskrowcy, stronnicy Lenina. Zwycięstwo to znalazło wyraz w tym, że większość zjazdu poszła w sprawie wyborów centralnych instancji partyjnych za Leninem. Redakcję Organu Centralnego i Komitetu Centralnego wybrano zgodnie z listą bolszewicką.

Zwolenników Lenina, którzy otrzymali większość głosów w wyborach, zaczęto nazywać bolszewikami; przeciwników Lenina, których okazała się mniejszość, — mieniszewikami.

Po zjeździe walka wewnątrz partii jeszcze bardziej się zaostriżyła. Mieniszewicy wszelkimi siłami starali się przeszkodzić wprowadzeniu w życie uchwał II zjazdu partii i zagarnąć w swoje ręce ośrodki kierownicze partii. Dla Lenina było rzeczą zupełnie jasną, że miejsce dawnych, już rozgromionych oportunistów,

¹ Lenin. Dzieła, t. VI, str. 36, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 389, 1940.

miejsce „ekonomistów”, zaczęli w partii zajmować nowi opor-
tuniści — mieniszewicy. Rozumiał on, że w przyszłości wypadnie
stoczyć z nimi zacieklą walkę, że obecnie trzeba dokończyć to,
czego nie mógł dokonać II zjazd, — mianowicie, zdemaskować
i izolować mieniszewików.

Ciężka sytuacja wytworzyła się po II zjeździe za granicą.
Leninowi wypadło mieć do czynienia nie tylko z mieniszewikami,
lecz również z wszelkiego rodzaju elementami pojedynczymi,
które skapitulowały przed wyuzdaną, dezorganizatorską działal-
nością mieniszewików. Skleciwszy większość w „Zagranicznej
Lidze” socjaldemokratów rosyjskich, mieniszewicy (Martow,
Trocki, Akselrod i inni) na II zjeździe Ligi (październik 1903 ro-
ku) wystąpili przeciw Leninowi z szeregiem niesłychanych
napaści oszczerczych. Uczynili oni z Ligi narzędzie swych machi-
nacji antypartyjnych, odmówili podporządkowania się uchwa-
łom II zjazdu. Lenin i inni bolszewicy opuścili zjazd Ligi.
Przedstawiciel KC ogłosił dalsze posiedzenia zjazdu za niepra-
womocne.

Miedzy bolszewikami a mieniszewikami rozpalala się coraz
zacieklejsza walka. Walka ta wymagała stanowczości i nieugię-
tości aż do końca. Lenin w zupełności posiadał te cechy. Okazało
się jednak, że brak ich drugiemu członkowi redakcji — Plecha-
nowowi, którego ciągnął do mieniszewików balast jego poprzed-
nich błędów oportunistycznych.

Wieczorem 18 października, w dniu zamknięcia zjazdu Ligi,
odbyła się rozmowa dwóch członków redakcji „Iskry” — Lenina
i Plechanowa, która stała się jednym z przełomowych momentów
w walce pozjazdowej. Plechanow, który na II zjeździe siedł
razem z Leninem, zawrócił ku mieniszewikom; oświadczył, że
nie jest w stanie „strzelać do swoich”, zażądał włączenia do re-
dakcji „Iskry” wszystkich dawnych redaktorów-mieniszewików,
odrzuconych przez zjazd, grożąc w przeciwnym razie wystąpie-
niem z redakcji „Iskry”. Lenin nie mógł się zgodzić z tak brutal-
nym pogwałceniem woli zjazdu, nie mógł wziąć na siebie odpo-
wiedzialności za tak fałszywy krok. Postanowił wystąpić z
redakcji „Iskry”, by umocnić się w KC partii i z tej pozycji
bić oportunistów. Plechanow na własną rękę dokooptował do

redakcji „Iskry” całą czwórkę mieniszewicką (Martowa, Akselroda,
Zasulicz, Potresowa). Poczynając od Nr. 52 „Iskry” Lenin nie
wechodził już w skład redakcji pisma. Zamiast starej, leninow-
skiej, bolszewickiej „Iskry” zaczęła wychodzić nowa, mienisze-
wicka.

Przeszło rok Lenin pozbawiony był tak potężnego środka
łącności, komunikowania się z partią i masami, wpływu na nie,
jak pismo. Głównym środkiem komunikowania się z organiza-
cjami partyjnymi, łączności z nimi, kierowania nimi stała się
osobista korespondencja Lenina. Dosięgła ona w krótkim czasie
olbrzymich w ówczesnych warunkach rozmiarów — przeciętnie
300 listów miesięcznie. Za pomocą listów Lenin przekazywał
bolszewikom swą niepohamowaną energię w walce, nienawiść
do dezorganizatorów partii, niezłomną wiarę w zwycięstwo.
Odpowiedzi listowne miejscowych pracowników partyjnych
bardzo wiele dawały Leninowi: zaznajamiały go z sytuacją
w terenie, z nastrojami członków partii i robotników. Z listów
tych Lenin czerpał siły do walki.

Głębokie wrażenie wywarł na Leninie list, otrzymany od
Stalina za pośrednictwem jego przyjaciół. Stalin całkowicie
poparł Lenina, widząc w nim twórcę i wodza partii. Lenin odpo-
wiedział Stalinowi listownie.

„List Lenina, — wspomina towarzysz Stalin, który otrzymał
go na zesłaniu w Syberii, — był stosunkowo niewielki, lecz za-
wierał śmiałą, nieustraszoną krytykę praktycznej działalności
naszej partii i niezwykle jasne i treściwe wyłuszczenie całego
planu pracy partii na najbliższy okres. Tylko Lenin umiał
o najbardziej zawiłanych sprawach pisać tak prosto i jasno, tak
zwięźle i śmiało — gdy każde zdanie nie mówi, a strzela. Ten
prosty i śmiały list jeszcze bardziej upewnił mnie w przekonaniu,
że w osobie Lenina mamy orla górskiego naszej partii”¹.

Tak w ciężkiej dla partii chwili została zawiązana znajomość,
na razie zaoczna, między dwoma największymi ludźmi społecz-
ności — Leninem i Stalinem.

Po zagarnięciu „Iskry” mieniszewicy rozpoczęli bezczelną kam-

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 19, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła
Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 24, 1940.

panię przeciwko Leninowi i innym bolszewikom. Poza „Iskrą”, narzędziem w rękach mieniszewików stała się faktycznie także Rada Partyjna. Wkrótce również w KC coraz bardziej zaczęły się ujawniać nastroje pojednawcze. Dezorganizatorska działalność mieniszewików, ich wyuzdana propaganda rozluźnienia organizacyjnego, podrywania portyjności i dyscypliny partyjnej, wychwalanie przez nich indywidualizmu inteligenckiego, usprawiedliwianie anarchicznego braku dyscypliny zagrażały samemu istnieniu partii.

Trzeba było rozprawić się z mieniszewikami na całej linii, zdemaskować oportunizm mieniszewików w kwestiach organizacyjnych, całkowicie i wszechstronnie wyłożyć oraz uzasadnić organizacyjne idee bolszewizmu. Zadania tego nie mogły wyczerpać listy, posyłane przez Lenina po II zjeździe do komitetów i praktyków w Rosji. W styczniu 1904 roku Lenin rozpoczął pracę nad swoją książką o historycznym znaczeniu: „Krok naprzód, dwa kroki wstecz”. 6 maja 1904 roku książka ta wyszła w świat.

W pracy tej Lenin dał mistrzowską analizę walki na II zjeździe i po zjeździe. Krok za krokiem śledzi on rozwój dyskusji i głosowań. Lenin wykazał, że walka na II zjeździe była walką zasadniczą, walką dwóch kierunków — rewolucyjnego i oportunistycznego, walką między proletariackimi rewolucjonistami a drobnomieszczańskimi reformistami.

Lenin bezlitośnie demaskuje podstawowe cechy organizacyjnego oportunistu mieniszewików: wrogi stosunek wobec centralizmu, nienawiść do dyscypliny, obronę zacofania organizacyjnego, otwarcie na oścież podwoi partii żywiołom drobnomieszczańskim, oportunistycznym. Wykazuje on, że organizacyjny oportunizm mieniszewików oznacza negowanie ogromnej roli organizacji w walce klasy robotniczej o rewolucję socjalistyczną i dyktaturę proletariatu.

W swojej książce Lenin wykuwa oręż organizacyjny proletariatu, opracowuje podstawy organizacyjne partii marksistowskiej. Marks i Engels dali podstawowe zarysy partii proletariatu. Biorąc je za punkt wyjścia, Lenin opracował harmonijną i zakończoną naukę o scentralizowanej i zdyscyplinowanej rewolucyjnej partii klasy robotniczej.

Partia marksistowska, pisał Lenin, jest częścią klasy robotniczej, jej czołowym, świadomym oddziałem, uzbrojonym w znajomość praw rozwoju życia społecznego, w znajomość praw walki klasowej i zdolnym wobec tego do prowadzenia za sobą klasy robotniczej, do kierowania jej walką.

Zarazem, partia jest zorganizowanym oddziałem, posiadającym swą dyscyplinę, obowiązującą jej członków. Jedyne będąc zorganizowaną w jednolity, zwarty oddział, zespolony jednością woli, jednością działania, jednością dyscypliny, partia może kierować w praktyce walką klasy robotniczej i skierowywać ją do jednego celu.

Partia jest najwyższą formą organizacji wśród wszystkich innych organizacji klasy robotniczej, ponieważ jest uzbrojona w przodującą teorię, w doświadczenie walki klasowej i jest powołana do kierowania wszystkimi pozostałymi organizacjami klasy robotniczej.

Partia jest wcieleniem łączności czołowego oddziału klasy robotniczej z wielomilionowymi masami klasy robotniczej. Partia, chociażby była najdoskonalszym przodującym oddziałem, chociażby była jak najlepiej zorganizowana, nie może jednakże żyć i rozwijać się bez łączności z masami bezpartyjnymi, bez pogłębiania i utrwalania tej łączności.

Ażeby prawidłowo funkcjonować i planowo kierować masami, partia musi być zorganizowana na zasadach centralizmu, z jednym statutem, jednakową dyscypliną, z jednym organem kierowniczym na czele, z podporządkowaniem mniejszości — woli większości, poszczególnych organizacji — centralnemu ośrodkowi kierowniczemu, niższych organizacji — wyższym.

Partia, jeżeli chce zachować jedność swych szeregów, powinna w swej działalności praktycznej stosować jednolitą dyscyplinę proletariacką, jednakowo obowiązującą wszystkich członków partii — zarówno przywódców, jak szeregowców.

Swoją książkę Lenin zakończył następującymi wieszczymi słowami:

„Proletariat nie posiada innego oręża w walce o władzę prócz organizacji. Rozdzielany przez panowanie anarchicznej konkurencji w świecie burżuazyjnym, przytłoczony przymusową

pracą na rzecz kapitału, zrzućany stale „na dno” zupełnej nędzy, zdziczenia i zwyrodnienia, proletariat może się stać i niechybnie stanie się niezwykłą siłą jedynie dzięki temu, że jego ideowe zjednoczenie na gruncie zasad marksizmu utrwalone zostaje przez materialną jedność organizacji, zespalać miliony ludzi pracy w armię klasy robotniczej. Wobec armii tej nie ostanie się ani zmurszała władza absolutyzmu rosyjskiego, ani murszejąca władza kapitału międzynarodowego”¹.

Druzgocąca krytyka oportunistów mieniszewików w zagadnieniach organizacyjnych, dana przez Lenina w jego książce, była zarazem krytyką idei organizacyjnych II Międzynarodówki. Opracowane przez Lenina podstawy organizacyjne partii bolszewickiej były zasadami organizacyjnymi partii nowego typu, z gruntu różnej od partii II Międzynarodówki.

Niezmiernie wielkie jest znaczenie historyczne książki Lenina „Krok naprzód, dwa kroki wstecz”.

„Znaczenie tej książki polega przede wszystkim na tym, że obroniła on partyjność w walce przeciw kółkowości i partię — przeciwko dezorganizatorom, rozgromiła oportunizm mieniszewicki w zagadnieniach organizacyjnych i założyła podwaliny organizacyjne partii bolszewickiej.

Ale to nie wyczerpuje znaczenia tej książki. Historyczne jej znaczenie polega na tym, że w książce tej Lenin pierwszy w dziejach marksizmu opracował *naukę o partii*, jako kierowniczej organizacji proletariatu, jako o podstawowym orężu w rękach proletariatu, bez którego nie podobna zwyciężyć w walce o dyktaturę proletariatu”².

W książce Lenina bolszewicy znaleźli odpowiedź na niepokojące ich pytania, znaleźli genialne uogólnienie swojego doświadczenia praktycznego. Uzbrojeni w idee leninowskie bolszewicy śmiało szli naprzód po nowych drogach ruchu robotniczego.

Latem 1904 roku sytuacja wewnątrzpartyjna była ciężka. Mieniszewicy z pomocą pojednawców zagarnęli również Komitet

¹ Lenin. Dzieła, t. VI, str. 328; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 464, 1940.

² „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 50, wyd. ros.; przekł. pol. str. 56—57, wyd. 1940 r.

Centralny. Teraz w ich rękach okazały się wszystkie kierownicze ośrodki partyjne. Partia została pozbawiona swego organu prasowego, pozbawiona Komitetu Centralnego.

Na domiar wszystkiego mieniszewicy korzystali z poparcia II Międzynarodówki. Kierownikom II Międzynarodówki obca była linia Lenina, który wychowywał kadry partyjne w zdecydowanej i nieprzejednanej walce z oportunistami. Oportuniści gwałtownie napadli na bolszewików. Nawet najlepsi przedstawiciele międzynarodowego ruchu robotniczego, tacy, jak Róża Luksemburg, nie byli w stanie pojąć tego nowego, co Lenin niósł klasie robotniczej.

II Międzynarodówka nie chciała uznawać bolszewików. Lenin dopiął jednak tego, że na Amsterdamskim Kongresie II Międzynarodówki, który odbył się w sierpniu 1904 roku, bolszewicy mieli samodzielne przedstawicielstwo. Delegatom rozdano referat bolszewików, zredagowany przez Lenina. W referacie było wprost powiedziane, że Lenin, broniąc swego pierwszego paragrafu statutu, miał na widoku również smutne doświadczenie niemieckiej socjaldemokracji, ponieważ „sformułowanie pierwszego paragrafu statutu niemieckiego, nie wymagające należenia członków partii do tej lub innej organizacji partyjnej, zostało szeroko wyzyskane przez elementy dezorganizatorskie”.

Konieczność jak najrychlejszego zlikwidowania dezorganizacji i rozprężenia w pracy partyjnej wzrosła jeszcze bardziej również dlatego, że wojna rosyjsko-japońska, która rozpoczęła się w roku 1904, zaostrzyła sytuację w kraju. Partia winna była spotkać zbliżającą się rewolucję w pełnej gotowości bojowej. Trzeba było zorganizować nowy, III zjazd partii, rozprawić się z mieniszewikami. Zabrał się do tego Lenin, zabrali się bolszewicy.

Zdecydowanie i energicznie Lenin zbiera kadry ludzi oddanych partii. W ostatnich dniach lipca 1904 roku w Szwajcarii odbyła się pod kierownictwem Lenina narada 22 delegatów bolszewików. Narada ta uchwaliła napisaną przez Lenina płomienną odezwę „Do partii”, która stała się dla bolszewików programem walki o zwołanie III zjazdu. Większość partii wystąpiła przeciwko kierowniczemu ośrodkowi, zagarniętym przez

mieńszewików, stworzyła nowe, istotnie partyjne ośrodki kierownicze. Na trzech obwodowych konferencjach (Południowej, Kaukaskiej i Północnej) wybrano Biuro Komitetów Większości, które pod kierownictwem Lenina przystąpiło w praktyce do przygotowania III zjazdu partii. Olbrzymią rolę w walce o III zjazd odegrała zakaukaska organizacja bolszewików, kierowana przez towarzysza Stalina, który zbiegł z zesłania w styczniu 1904 roku.

Przezwyciężając wszystkie trudności, Lenin organizuje wydawnictwo bolszewickie. Szczególne znaczenie nadawał on założeniu gazety i pisał do bolszewików w Rosji: „Taki organ stanowi teraz sedno sprawy”. I Lenin dopisał swego: gazeta bolszewicka została wydana. Poczynając od końca grudnia 1904 roku, zaczęło wychodzić pod redakcją Lenina pismo „Wpierjod”. Bolszewickie pismo „Wpierjod” przemawiało językiem starej, leninowskiej „Iskry”. Lenin z radością pisze do towarzyszy w Rosji: „Cała większość raduje się i jak nigdy przedtem jest pełna otuchy. Położyliśmy wreszcie kres tym ohydnyim swarom i intrygom, i zaczniemy zgodnie pracować wraz z tymi, co chcą pracować, a nie awanturować się!... Hura! Nie upadajcie na duchu, teraz wszyscy ożywamy i odżyjemy”¹.

Okres po II zjeździe był jednym z najważniejszych i decydujących w historii partii bolszewickiej.

„Olbrzymia zasługa Lenina wobec proletariatu rosyjskiego i jego partii polega na tym, — pisał towarzysz Stalin, — że ujawnił on całe niebezpieczeństwo mieńszewickiego, „planu” organizacyjnego jeszcze wówczas, kiedy „plan” znajdował się zaledwie w zacytunku, kiedy sami autorzy „planu” z wielkim trudem mogli sobie jasno uprzytomnić jego zarysy, a następnie rozpoczął zaciekły atak przeciw organizacyjnemu rozluźnieniu mieńszewików, skupiając całą uwagę praktyków na tym zagadnieniu. Chodziło bowiem o istnienie partii, o życie lub śmierć partii”.

Lenin zespolił partię — wyszedł zwycięsko z walki. Zwycęstwo leninowskiego planu „założyło podwaliny tej zwartej

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVIII, str. 389, 398, wyd. ros.

i pełnej hartu partii komunistycznej, która nie ma sobie równej na świecie”¹.

W przeszłości zostały lata uporczywej i zacieklej walki o partię przeciw „ekonomistom” i mieńszewikom. W ogniu tej walki Lenin wypracował ideologiczne i organizacyjne podstawy partii bolszewickiej, wypiastrzył jej kadry. Lenin i partia przeszli okres ostrego kryzysu. „Wszelki kryzys jednych łamie, innych *hartuje*” — mówił Lenin. W tym kryzysie zahartowali się bolszewicy.

Przyszłość była brzemienna w nowe trudności, nowe próby, nową walkę. Na progu stał rok 1905.

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 5, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 19, 1940.

V

9 STYCZNIA 1905 roku w Rosji rozpoczęła się rewolucja. Lenin widział na długo przed wypadkami petersburskimi, że zbliża się burza rewolucyjna. Jeszcze w roku 1904, kiedy rozpoczęła się wojna rosyjsko-japońska, Lenin wskazywał na to, że wojna ta, ujawniając całą zgniliznę absolutyzmu i podważając podstawy jego panowania, odegra rolę czynnika, przyspieszającego rewolucję. Uważał on, że klęska rządu carskiego w tej grabieżczej wojnie osłabi carat i wzmocni rewolucję. Dalszy bieg wypadków całkowicie potwierdził przewidywania Lenina. W artykule „Absolutyzm a proletariat”, wydrukowanym 22 grudnia 1904 roku w Nr. 1 pisma „Wpierjod”, Lenin wprost mówił nie tylko o nadciągającej rewolucji, lecz również o „rewolucji, która się u nas w Rosji rozpoczęła”. Po otrzymaniu wiadomości o zajęciu Port-Arturu przez Japończyków Lenin pisał na parę dni przed „Krwawą niedzielą”: „Upadek Port-Arturu — to początek upadku absolutyzmu”¹.

Rewolucja, która się rozpoczęła w Rosji, była pierwszą po wielu latach reakcji politycznej, jaka panowała w Europie od chwili upadku Komuny Paryskiej. Początek rewolucji zapowiadał olbrzymi jej rozmach, jej prawdziwie ogólnoludowy charakter. Nikt tak głęboko jak Lenin nie pojmował tego, że rewolucja uczy i uświadamia z olbrzymią szybkością, że jeden dzień rewolucji zawiera w sobie wiele lat „pokojewego” rozwoju. Lenin niejednokrotnie wskazywał na to, że rewolucja jest najdoskonalszą

szkołą, szkołą nie tylko dla mas, lecz również dla partii, dla kierowników. Ale, pisał Lenin, zadanie nie na tym tylko polega, żeby się uczyć od rewolucji, lecz na tym, czy potrafimy nauczyć czegoś rewolucję, wycisnąć na niej piętno proletariackie, by zapewnić jej prawdziwe zwycięstwo?

Wypadki rozwijały się z zawrotną szybkością. Lenin ciężko przeżywał swój pobyt na emigracji w takich czasach. „Rzecz zrozumiała, — pisał Lenin w jednym ze swoich wypowiedzeń się w związku z wydarzeniami 9 stycznia, — że nam tutaj w Genewie, z przekłętą oddalenia, staje się nieporównanie trudniej podążać za wypadkami. Ale póki skazani jesteśmy na to, by męczyć się w tej przeklętej dali, musimy się starać podążać za wypadkami, podsumowywać wyniki, wyciągać wnioski, czerpać nauki z doświadczenia historii dnia dzisiejszego, które przydadzą się jutro w innym miejscu, gdzie dziś jeszcze „lud milczy” i gdzie w najbliższej przyszłości w tej lub innej postaci wybuchnie pożar rewolucji”¹.

I Lenin aktywnie przygotowuje się do przyszłych bojów rewolucyjnych. Namiętnie bada twórczość dziejową mas, nowe formy walki i organizacji, rodzące się w masowej walce rewolucyjnej. Nie przestaje się „radzić” Marksa i Engelsa, czytając na nowo ich artykuły o rewolucji 1848 roku, zwłaszcza o powstaniu zbrojnym, studiując prace wojenne Engelsa i literaturę, traktującą o walkach ulicznych i barykadowych, w szczególności w okresie Komuny Paryskiej. Nie ma ani jednego wielkiego pisma w języku rosyjskim, angielskim, niemieckim i francuskim, którego by Lenin nie czytywał: nawet na podstawie informacji pism burżuazyjnych potrafił sobie jak nikt inny wyrobić właściwe pojęcie o przebiegu rewolucji.

Lenin wysuwa jako podstawowe zadanie — uzbrojenie proletariatu i chłopstwa, przygotowanie i zorganizowanie powstania zbrojnego, zaprowadzenie w kraju rewolucyjno-demokratycznej dyktatury robotników i chłopów.

Lenin dbał o to, żeby partia nie pozostawała w tyle za wypadkami rewolucyjnymi i potrafiła ogarnąć swym wpływem i kie-

¹ Lenin. Dzieła, t. VII, str. 49, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. VII, str. 82—83, wyd. ros.

rownictwem nowe warstwy robotników, zapewniając proletariatowi całkowitą samodzielność klasową.

W lutym 1905 roku ukazuje się jego artykuł „Nowe zadania i nowe siły”, w którym po raz pierwszy sformułował podstawowe hasło strategiczne bolszewizmu w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej: rewolucyjna dyktatura demokratyczna proletariatu i chłopstwa. Lenin wyjaśnia, że rewolucja stwarza nowe warunki życia partyjnego i nowe metody wychowania mas. Biczuje on martwą rutynę i konserwatyzm tych pracowników partyjnych, którzy skostnieeli w dawnych metodach pracy kółkowej i nie chcą lub nie potrafią przejść do nowych form organizacji. Wzywa on do wszechstronnego rozwijania pracy organizacyjnej, do rewolucyjnej samodzielności i inicjatywy, do śmiałego wysuwania nowych, młodych sił, których energia może zrównoważyć ich brak doświadczenia politycznego. Jedynie wówczas partia będzie mogła spełnić swoją rolę awangardy proletariatu. „Epoka rewolucyjna dla socjaldemokracji jest tym samym, czym okres wojny dla armii, — pisał Lenin. — Trzeba rozszerzać kadry naszej armii, przechodzić od kontyngentu pokojowego do wojennego, mobilizować rezerwy, wzywać z powrotem pod broń urlopowanych, tworzyć nowe pomocnicze korpusy, oddziały i formacje. Nie trzeba zapominać, że na wojnie nieuchronne i konieczne jest uzupełnianie swoich szeregów mniej przygotowanymi rekrutami, nieustanne zastępowanie oficerów przez zwykłych żołnierzy, przyspieszanie i upraszczanie nominacji żołnierzy na oficerów”¹.

Lenin nagli ze zwołaniem III zjazdu. Zjazd ten jest teraz podwójnie niezbędny. Przedtem — przed rewolucją — głównym zadaniem zjazdu było położyć kres rozkładowi i dezorganizacji, jaką wnieśli do pracy partyjnej mieńszewicy, zlikwidować kryzys partyjny. Teraz na pierwszym planie staje zadanie opracowania taktyki partii w rewolucji. Lenin energicznie przygotowywał zjazd, napisał projekty najważniejszych rezolucji, ułożył ogólny plan prac zjazdu i w szeregu artykułów („Socjaldemokracja a

tymczasowy rząd rewolucyjny”, „Rewolucyjna dyktatura demokratyczna proletariatu i chłopstwa” i in.), opracował podstawowe zagadnienia taktyczne zjazdu.

W kwietniu 1905 roku zebrał się w Londynie III zjazd SDPRR, w rzeczywistości zjazd bolszewicki. Mieńszewicy na zjazd nie przybyli, lecz zwołali w Genewie własną konferencję. Lenin bezpośrednio kieruje całym przebiegiem prac zjazdu: przewodniczy na zjeździe, bierze czynny udział w komisjach (rezolucyjnej, mandatowej, protokółowej), prowadzi dokładny dziennik posiedzeń. Lenin zabierał głos prawie we wszystkich kwestiach, stojących na porządku dziennym: ogólna liczba jego referatów, wystąpień, replik, wniosków przewyższa setkę. Wszystkie podstawowe rezolucje, uchwalone przez zjazd — o powstaniu zbrojnym, o tymczasowym rządzie rewolucyjnym, o stosunku do ruchu chłopskiego — napisał Lenin.

Zjazd, kierowany przez Lenina, zatwierdził § 1 statutu o członkostwie partii w redakcji Lenina, opracował linię taktyczną bolszewików, która nastawiona była na zupełne zwycięstwo rewolucji burżuazyjno-demokratycznej i jej przerastanie w rewolucję socjalistyczną. W powziętych przez zjazd uchwałach leninowskich podkreślona została konieczność jak najczynniejszego udziału proletariatu w rewolucji, zdobycia sobie roli kierowniczej w rewolucji, ustanowienia sojuszu z chłopstwem i izolacji burżuazji liberalnej. Zjazd wskazał, że najważniejszym zadaniem partii jest przygotowanie, zorganizowanie i urzeczywistnienie powstania zbrojnego i że w tymczasowym rządzie rewolucyjnym, stworzonym w wyniku zwycięskiego powstania i stanowiącym jego organ, socjaldemokracja w określonych warunkach weźmie udział, by bić kontrrewolucję nie tylko „z dołu”, od zewnątrz, lecz również „z góry”, od wewnątrz rządu. Zjazd oświadczył, że zadanie partii polega na jak najenergiczniejszym popieraniu chłopstwa, aż do konfiskaty ziemi obszarniczej włącznie, i wysunął hasło natychmiastowego zorganizowania rewolucyjnych komitetów chłopskich.

Linia zjazdu bolszewickiego była wręcz przeciwna mieńszewickiej taktyce popierania liberalnej burżuazji jako wodza rewolucji burżuazyjnej.

¹ Lenin. Dzieła, t. VII, str. 148, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. III, str. 459.

W uchwałach taktycznych zjazdu Lenin podsumował doświadczenie rewolucyjne mas. Uważnie śledził walkę robotników i chłopów, w szczególności na Kaukazie. Tutaj, pod kierownictwem bolszewików, walka mas nabrała szczególnie szerokiego rozmachu.

Zjazd uchwalił zgłoszoną przez Lenina rezolucję „Z powodu wydarzeń na Kaukazie”, w której wskazywał, że ruch na Kaukazie przybrał już charakter ogólnoludowego powstania przeciwko absolutyzmowi, i dał wysoką ocenę kaukaskich organizacji partyjnych jako najbardziej bojowych. Zjazd polecił KC i miejscowym komitetom podjąć najenergiczniejsze kroki celem szerokiego rozpowszechniania wiadomości o stanie rzeczy na Kaukazie, jak również poprzeć Kaukaz w porę wszystkimi środkami, będącymi w ich rozporządzeniu.

Demaskując demagogię mienšzewików, którzy, podobnie jak „ekonomiści”, usiłowali siać nienawiść i nieufność między członkami partii — robotnikami a inteligentami, — Lenin wysunął na plan pierwszy wielkiej wagi zadanie „umocnienia ze wszech miar łączności partii z ogółem klasy robotniczej, podnosząc coraz to szersze warstwy proletariatusy i półproletariatusy do pełnej świadomości socjaldemokratycznej, rozwijając ich rewolucyjną samoaktywność socjaldemokratyczną, dbając o wyłonienie przez masę robotniczą możliwie największej liczby robotników, zdolnych do kierowania ruchem i organizacjami partyjnymi w charakterze członków miejscowych ośrodków kierowniczych i ogólnopartyjnego ośrodka kierowniczego”¹.

Lenin gwałtownie występował przeciwko skostniałości, przeciwko niechęci wprowadzania robotników w skład komitetów. „Nie mogłem spokojnie siedzieć, kiedy mówiono, że nie ma robotników, którzy by się nadawali na członków komitetu”², — oświadcza z oburzeniem Lenin. Nalega on, by w komitetach byli robotnicy. „Wprowadzanie robotników do komitetów, — mówił na zjeździe, — jest zadaniem nie tylko pedagogicznym, lecz również politycznym. Robotnicy mają instynkt

klasowy, i przy niewielkiej wprawie politycznej stają się dość szybko zdeklarowanymi socjaldemokratami. Byłbym wielkim zwolennikiem tego, by w składzie naszych komitetów na każdych 2 inteligentów przypadało 8 robotników”¹. Te wskazania stały się podstawą organizacyjnej polityki bolszewizmu.

Zjazd wybrał KC na czele z Leninem. Już pierwsze plenum KC zatwierdziło Lenina jako odpowiedzialnego redaktora pisma „Proletarij” — centralnego organu partii, którego pierwszy numer, zawierający artykuły Lenina poświęcone III zjazdowi, wyszedł 14 maja 1905 r.

Po zakończeniu prac zjazdu Lenin i delegaci, podobnie jak po II zjeździe, udali się na mogiłę Marksa. Zaraz po tym delegaci zaczęli opuszczać Londyn. Lenin wrócił do Genewy.

Za jedno z najważniejszych zadań po zjeździe Lenin uważał propagowanie taktycznej linii zjazdu i krytykę uchwał genewskiej konferencji mienšzewików. Napisał „Komunikat o III zjeździe SDPRR”, wystąpił z szeregiem artykułów i referatów o zjeździe. Ażeby prawidłowo informować zachodnio-europejskich robotników o taktyce bolszewików, Lenin zorganizował wydawanie „Komunikatu” i publikację najważniejszych uchwał zjazdu w języku niemieckim i francuskim.

Genialne uzasadnienie taktyki bolszewickiej i świetną krytykę taktyki mienšzewików dał Lenin w swojej historycznej książce „Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej” (wyszła z druku w lipcu roku 1905). W książce tej Lenin wykazał, że z gruntu różni się bolszewicka i mienšzewicka ocena rewolucji — jej charakteru, sił napędowych, perspektyw, roli i zadań proletariatu w rewolucji. U podstaw taktyki mienšzewickiej leży obawa przed możliwym zwycięstwem rewolucji, dążenie do podporządkowania proletariatu kierownictwu burżuazji: jest to taktyka zdrady rewolucji. „Idąc do walki, — pisał Lenin, — musimy chcieć zwycięstwa i umieć wskazać prawdziwą do niego drogę”².

¹ Lenin. Dzieła, t. VII, str. 283, wyd. ros.

² Tamże, str. 284.

¹ Lenin. Dzieła, t. VII, str. 282, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. VIII, str. 63, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 2, str. 37, 1940.

„Olbrzymia zasługa Lenina wobec rewolucji rosyjskiej polega na tym, — mówi towarzysz Stalin, — że odsłonił do gruntu jałowość historycznych porównań mieniszewików i całe niebezpieczeństwo mieniszewickiego „schematu rewolucji”, oddającego sprawę robotniczą na żer burżuazji”¹. Zabójcza krytyka taktyki mieniszewików rosyjskich, którą dał Lenin w swej książce, była zarazem i krytyką taktyki międzynarodowego oportunistu.

Jako rzeczywisty wyraziciel twórczego marksizmu, Lenin śmiało burzy stare, szablonowe pojęcia o rewolucji burżuazyjnej i taktyce proletariatu, panujące w partiach II Międzynarodówki. Wychodząc z istoty marksizmu, uogólniając doświadczenie międzynarodowego ruchu robotniczego i rewolucji w Rosji, Lenin wykuł nową teorię rewolucji, nową taktykę proletariatu w rewolucji.

Marks i Engels dali podstawowe zarysy idei hegemonii proletariatu. Lenin, biorąc za punkt wyjścia te zarysy, opracował harmonijną naukę o hegemonii proletariatu w rewolucji, rozwinął podstawową tezę taktyczną o proletariacie jako wodzu rewolucji burżuazyjno-demokratycznej.

W swojej książce „Dwie taktyki” Lenin wszechstronnie uzasadnił, że proletariatu może zostać kierownikiem rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, ponieważ jest najbardziej przodującą i jedyną konsekwentnie rewolucyjną klasą, posiada swoją własną, niezależną od burżuazji partię polityczną i w swojej walce o socjalizm jest zainteresowany w doprowadzeniu tej rewolucji do końca, do obalenia caratu. Aby proletariatu w samej rzeczy stał się wodzem rewolucji, musi zdobyć na swoją stronę chłopstwo i izolować burżuazję liberalną. Wysuwając i uzasadniając ideę hegemonii proletariatu w rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, Lenin tym samym dał nowe nastawienie taktyczne partii marksistowskiej w tej rewolucji, różniące się głęboko od nastawień, które dotąd zawierał arsenał marksistowski.

Lenin dokładnie opracował kwestię środków, zapewniających

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 8, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 21, 1940.

zwycięstwo rewolucji. Wykazał, że najważniejszym środkiem stanowczego zwycięstwa rewolucji jest powstanie zbrojne ludu. Dał on hasła, rozbudzające rewolucyjną inicjatywę mas, organizujące je do powstania: hasła masowego strajku politycznego, bezwzględnego wprowadzenia w życie w drodze rewolucyjnej 8-godzinnego dnia roboczego w mieście i przeobrażeń demokratycznych na wsi, natychmiastowego zorganizowania rewolucyjnych komitetów chłopskich, uzbrojenia robotników. Uzasadnił konieczność stworzenia tymczasowego rządu rewolucyjnego w wyniku zwycięskiego powstania ludowego i wskazał, że dla osiągnięcia stanowczego zwycięstwa rewolucji nad caratem rząd ten nie może być niczym innym, jak rewolucyjno-demokratyczną dyktaturą proletariatu i chłopstwa. Lenin wykuł nową taktyczną oręż proletariatu, nowe środki rewolucyjnej mobilizacji mas, nieznane przedtem partiom marksistowskim.

Nawołując proletariatu do najbardziej stanowczej i pełnej oddania walki o zwycięstwo rewolucji demokratycznej, Lenin podkreślał, że nie wyczerpuje to zadań klasy robotniczej. Dał on obraz potężnego rozmachu rewolucji rosyjskiej, wskazał na to, że rewolucja demokratyczna i socjalistyczna — to dwa ogniwa jednego łańcucha; że od razu po wykonaniu zadań demokratycznych będzie musiała się zacząć walka już o rewolucję socjalistyczną. Lenin opracował naukę o przerastaniu rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w rewolucję socjalistyczną. Przywrócił do życia puszczone w niepamięć przez oportunistów z II Międzynarodówki genialne myśli Marksa o nieustającej rewolucji, o połączeniu chłopskiego ruchu rewolucyjnego z rewolucją proletariacką. Te myśli Marksa Lenin rozwinął dalej i stworzył nową, harmonijną teorię rewolucji socjalistycznej. Według tej teorii hegemonia proletariatu w rewolucji burżuazyjnej przy istnieniu sojuszu proletariatu i chłopstwa powinna była przerosnąć w hegemonię proletariatu w rewolucji socjalistycznej przy istnieniu sojuszu proletariatu i pozostałych mas pracujących i wyzyskiwanych, a demokratyczna dyktatura proletariatu i chłopstwa powinna była przygotować grunt dla socjalistycznej dyktatury proletariatu.

Nowa teoria rewolucji, stworzona przez Lenina, zawierała już

podstawowe elementy nauki o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym, z osobna wziętym kraju.

Nieocenione jest znaczenie „Dwóch taktyk”.

„Historyczne znaczenie tej pracy Lenina polega przede wszystkim na tym, że rozgromiła ona pod względem ideologicznym drobnomieszczańskie stanowisko taktyczne mieńszewików, uzbroiła klasę robotniczą Rosji w oręż do dalszego rozwijania rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, do nowego szturmu na carat i dała socjaldemokratom rosyjskim wyraźną perspektywę konieczności przerastania rewolucji burżuazyjnej w rewolucję socjalistyczną.

Ale to nie wyczerpuje znaczenia tej pracy Lenina. Jej nieoceniona wartość polega na tym, że wzbogaciła ona marksizm w nową teorię rewolucji i założyła podwaliny tej rewolucyjnej taktyki partii bolszewickiej, przy której pomocy proletariat naszego kraju odniósł w roku 1917 zwycięstwo nad kapitalizmem”¹.

We wszystkich swoich wystąpieniach Lenin konsekwentnie bronił bolszewickiego planu strategicznego i wyjaśniał go. W artykule „Stosunek socjaldemokracji do ruchu chłopskiego” pisał on: „Od rewolucji demokratycznej zaczniemy niezwłocznie przechodzić, i to właśnie w miarę naszych sił, — sił uświadomionego i zorganizowanego proletariatu, — zaczniemy przechodzić do rewolucji socjalistycznej. Jesteśmy za nieustającą rewolucją. Nie zatrzymamy się w pół drogi”².

Rewolucyjna walka robotników przybierała charakter coraz bardziej ostry, polityczny. Od strajków ekonomicznych i strajków solidarności robotnicy zaczęli przechodzić do strajków politycznych, do demonstracji. Mnożyły się wypadki zbrojnych starć ludu z policją i wojskiem. Szczególnie uporczywy charakter przybrał letni strajk robotników iwanowo-wozniesieńskich, który trwał prawie dwa i pół miesiąca. Podczas tego strajku robotnicy iwanowo-wozniesieńscy stworzyli Radę Mężów Zaufania, — w rzeczywistości jedną z pierwszych Rad Delegatów Robotniczych.

¹ „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 73, wyd. ros.; przekł. pol. str. 83, wyd. 1940 r.

² Lenin. Dzieła, t. VIII, str. 186; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. III, str. 150.

Strajki polityczne robotników wstrząsnęły całym krajem. Za przykładem miasta zaczęła budzić się wieś. Z nadejściem wiosny zaczęły się rozruchy chłopskie, które nabrały szerokiego rozmachu w centralnych obwodach Rosji, nad Wołgą, w Kraju Zakaukaskim, a zwłaszcza w Gruzji.

Ruch robotniczy i chłopski oraz szereg klęsk wojsk rosyjskich podczas wojny rosyjsko-japońskiej oddziaływały na armię. Ostoja caratu zachwiała się. W czerwcu 1905 roku wybuchło powstanie we flocie czarnomorskiej, na pancerniku „Potiomkin”. Było to pierwsze masowe wystąpienie rewolucyjne w armii i flocie, pierwsze przejście znacznego oddziału wojsk carskich na stronę rewolucji.

Pod wpływem wypadków rewolucyjnych zakrzętnęła się również burżuazja. Obawiała się ona ludu rewolucyjnego, szukała ugody z carem przeciwko rewolucji i domagała się nieznacznych reform „dla ludu”, żeby „uspokoić” lud, rozbić i okiełznać siły rewolucji.

Rząd carski w dalszym ciągu z bestialskim okrucieństwem dąwił robotników i chłopów. Ale obok represyj zaczął uciekać się do polityki lawirowania: z jednej strony podlegał narody Rosji przeciwko sobie, z drugiej — obiecał zwołać „całokształt przedstawicielski” w postaci Soboru Ziemskiego lub Dumy Państwowej.

W artykułach Lenina, drukowanych w piśmie „Proletarij”, partia otrzymuje naukową analizę marksistowską przebiegu rewolucji, świetną prognozę jej dalszego rozwoju, dokładne i jasne hasła, wyczerpujące dyrektywy i wskazania. Ze swego „genewskiego oddalenia” Lenin bacznie śledzi postępowanie wszystkich klas w rewolucji.

Lenin wykazuje niekonsekwencję, egoizm i tchórzostwo liberalnej burżuazji, jej zdradzieckie postępowanie; ani jeden krok liberałów nie ukrywa się przed jego przenikliwym wzrokiem. Artykuły Lenina przeciwko kadetom są surowym potępiającym wyrokiem na tych kontrrewolucjonistów, osłaniających się fałszywym demokratyzmem. „Proletariat walczy, burżuazja skrada się po władzę”, — tak charakteryzuje on taktykę klasy robotniczej i liberalnej burżuazji podczas rewolucji.

Lenin gniewnie biczuje mieniszewików, którzy przestraszyli się rozmachu rewolucji w Rosji i zwycięstwa ludu. „Czy wlec się w tyle za burżuazją, czy też kroczyć na czele rewolucyjnego proletariatu i chłopstwa?” — w tym nagłówku swego artykułu Lenin formułuje zasadniczą przeciwstawność taktyki mieniszewickiej i bolszewickiej. Lenin żąda od pracowników partyjnych miejscowych organizacji wzmocnienia walki z mieniszewikami. Celne ciosy, zadawane mieniszewikom przez towarzysza Stalina, spotykają się z gorącą aprobatą Lenina. Prosi on o jak najszybsze przysłanie mu broszury Stalina „Pokrótce o rozbieżnościach partyjnych”, która wyszła latem 1905 roku na Kaukazie. Podkreśla on „wspaniałe postawienie sprawy słynnego „wniesienia świadomości z zewnątrz” w stalinowskim artykule „Odpowiedź pismu „Socjał-Demokrat””.

Lenin kierował całą działalnością bolszewików. Dzięki jego hasłom powstania zbrojnego, stworzenia armii rewolucyjnej, tymczasowego rządu rewolucyjnego, partia otrzymała ściśle i jasne sformułowanie celów i środków walki.

Uporczywie i systematycznie przygotowywał Lenin powstanie zbrojne: przedsięwbrał energiczne środki dla zakupu broni i przewozu jej do Rosji, posyłał ludzi celem nawiązania ścisłej łączności z pancernikiem „Potiomkin”, na którym wybuchło powstanie, uczył partię, by wysnuwała nauki z tego powstania, wskazując, że wysunęło ono w praktyce zadanie stworzenia armii rewolucyjnej. „Armia rewolucyjna niezbędna jest dlatego, — pisał Lenin, — że jedynie za pomocą *sily* mogą być rozstrzygnięte wielkie sprawy dziejowe, a *organizacją sily* w walce współczesnej — jest organizacja wojskowa”¹.

Lenin uporczywie wymagał od pracowników partyjnych poważnego szkolenia się wojskowego, jak najenergiczniejszego tworzenia setek i tysięcy drużyn bojowych. W swoim liście do Komitetu Bojowego przy Petersburskim Komitecie SDPRR w październiku 1905 roku poddał ostrej krytyce pracę Komitetu Bojowego i nakreślił konkretny plan jego działalności. „Idźcie do młodzieży... — uczył Lenin. — Twórzcie *natychmiast* drużyny

bojowe wszędzie: i wśród studentów, i szczególnie wśród robotników itd. itd. Niechaj natychmiast organizują się oddziały od 3—10, do 30 itd. ludzi. Niech się oni sami natychmiast uzbrajają, jak kto może, jedni w rewolwery, inni w noże, jeszcze inni w szmaty nasyczone naftą do podpalania itd. Niech oddziały te natychmiast wybiorą sobie kierowników i *nawiązują* w miarę możliwości *łączność* z Komitetem Bojowym przy Komitecie Petersburskim... Niechaj 5—10 osób obejdzie w ciągu tygodnia *setki* kółek robotników i studentów, dotrze wszędzie, gdzie tylko można, i wszędzie proponuje jasny, zwięzły, bezpośredni i prosty plan: zorganizujcie natychmiast oddziały, uzbrajajcie się, w co tylko możecie, pracujcie z całych sił, dopomożemy wam, czym będziemy mogli, *ale nie czekajcie, aż wam dopomożemy*, pracujcie sami... Oddziały winny *natychmiast* rozpocząć szkolenie wojskowe w niezwłocznych operacjach, już, w tej chwili”¹.

Lenin naglił z przygotowaniem do powstania zbrojnego, widział bowiem, że zbliża się ono z wzrastającą szybkością. Usilnie starał się, żeby powstanie nie zaskoczyło partii znienacka.

Z genialną przenikliwością przewidział Lenin dalszy bieg rozwoju rewolucji. Na trzy dni przed ogłoszeniem ustawy carskiej z dn. 6 sierpnia o Dumie Lenin opublikował artykuł „Bojkot dumy bułyginińskiej a powstanie”, w którym daje jasny plan akcji politycznej: czynny bojkot Dumy Państwowej pod hasłem powstania zbrojnego. Ta wielka akcja polityczna, przeprowadzona przez bolszewików pod kierownictwem Lenina, została uwieńczona historycznym zwycięstwem. Wichem rewolucyjny zmiotł dumę bułyginińską. W październiku 1905 roku wybuchł powszechny strajk polityczny, w ogniu walki powstały Rady. Lenin przewidział, że carat pójdzie na ustępstwa, będzie manewrował, by zdławić rewolucję. Na kilka godzin przed nadejściem do Genewy wiadomości o manifestie carskim z dn. 17 października, Lenin pisał: „carat *już nie jest* w stanie — rewolucja *jeszcze nie jest* w stanie zwyciężyć”². Carat niewątpliwie zdecyduje się na konstytucję w celu oszukania ludu; zadanie proletariatu polega na osiągnięciu tego, by rewolucja przeskoczyła przez tę konstytucję,

¹ Lenin. Dzieła, t. VII, str. 383, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. III, str. 326.

¹ Lenin. Dzieła, t. VIII, str. 325, 326, wyd. ros.

² Tamże, str. 351.

darowaną przez cara, wzniosła się o szczybel wyżej — aż do obalenia absolutyzmu za pomocą powstania zbrojnego.

Fale rewolucji wzbierały coraz bardziej. Coraz trudniej było z dala podążać za wichrem wydarzeń, kierować partią. Lenin rwał się do kraju. Jeszcze wiosną 1905 roku snuł w swoich artykułach marzenia o tych czasach, kiedy będzie mógł rozmawiać z robotnikami i chłopami na tysiącznych zebraniach ludowych. W chwili, gdy październikowy strajk powszechny dosięgnął punktu kulminacyjnego, Lenin pisał: „Wspaniałą mamy w Rosji rewolucję, słowo daję! Mamy nadzieję, że wkrótce powrócimy, — sprawy rozwijają się w tym kierunku z zawrotną szybkością”¹. Czyni on energiczne przygotowania do powrotu do ojczyzny. Z pomocą Gorkiego organizuje w Petersburgu wydawnictwo legalnego pisma bolszewickiego „Nowaja Żyżń”. I wreszcie, w końcu października 1905 roku, wyjeżdża z Genewy do Rosji.

W Sztokholmie, gdzie wypadło mu zatrzymać się na parę dni, Lenin napisał artykuł „Nasze zadania a Rada Delegatów Robotniczych”. Ten programowy artykuł leninowski nie ujrzał wówczas światła dziennego; został odnaleziony i po raz pierwszy ogłoszony po 35 latach, w roku 1940. W Radzie Delegatów Robotniczych, stworzonej przez twórczość rewolucyjną mas proletariackich, Lenin od razu dojrzał załazek organów nowej władzy, organów dyktatury rewolucyjnych elementów ludu. Oceniał on Radę, jako zarodek tymczasowego rządu rewolucyjnego, jako organ rosnącego i dojrzewającego powstania. Po dokładnym określeniu stosunku wzajemnego między partią a Radami, między Radami Delegatów Robotniczych a szerokimi masami ludowymi Lenin postawił zadanie zorganizowania wspólnych Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, zadanie zespolenia całego ludu wokół Rad, jako rewolucyjnego politycznego ośrodka kierowniczego. Lenin wzywał do natychmiastowego utworzenia tymczasowego rządu rewolucyjnego, którego program winien być następujący: całkowite urzeczywistnienie w praktyce wolności politycznej, zwołanie rzeczywiście ogólnoludowej Konstytuanty, uzbrojenie ludu, niezwłoczne przyznanie faktycznej i

¹ Lenin. Dzieła, t. VIII, str. 319, wyd. ros.

całkowitej wolności uciskanim narodowościom, zagwarantowanie 8-godzinnego dnia roboczego, przejście całej ziemi do rąk chłopów. Rząd ten winien wezwać lud do powstania.

Taki był konkretny program działań partii proletariackiej, rozwinięty przez Lenina w przeddzień jego przyjazdu do Rosji.

Na początku listopada 1905 roku Lenin po kilku latach pobytu na emigracji powrócił do Petersburga. Mimo darowanych przez cara „swobód”, zmuszony był ukrywać się przed policją. Próba Lenina zamieszkania legalnie doprowadziła do tego, że jego mieszkanie natychmiast osaczyła zgraja szpiclów, musiał więc przejść na nielegalne warunki, często zmieniał paszporty, mieszkania, kilka razy przenosił się z Petersburga do Finlandii, gdzie było stosunkowo bezpieczniej.

Natychmiast po przyjeździe do Petersburga Lenin wziął udział w posiedzeniu bolszewickiej części redakcji legalnej gazety codziennej „Nowaja Żyżń”, na którym wyznaczono nowy skład redakcji i opracowano plan pracy. W ślad za tym odbyło się z udziałem Lenina posiedzenie Komitetu Centralnego partii, na którym zatwierdzono odezwę do organizacji partyjnych w sprawie zwołania zjazdu partyjnego. Kilka dni później Lenin wystąpił na posiedzeniu Rady Delegatów Robotniczych w sprawie lokautu, ogłoszonego przez kapitalistów w odpowiedzi na zaprowadzenie, w drodze faktu dokonanego, 8-godzinnego dnia roboczego w fabrykach i zakładach przemysłowych. Rezolucja Lenina została przyjęta przez Komitet Wykonawczy Rady.

Rozpoczął się okres naprężonej pracy w bezpośrednim codziennym kontakcie z organizacjami partyjnymi: uczestniczenie w posiedzeniach Komitetu Centralnego i Komitetu Petersburskiego, przemówienia na zebraniach i naradach partyjnych, spotkania i rozmowy z pracownikami partyjnymi, którzy przyjeżdżali ze wszystkich krańców Rosji. Lenin brał bezpośredni udział w przygotowaniu powstania zbrojnego. W końcu listopada odbyło się posiedzenie KC, na które zaproszono Gorkiego. Informował on o nastrojach robotników moskiewskich. Było to pierwsze spotkanie Lenina z Gorkim.

Lenin od razu wziął w swoje ręce kierownictwo gazetą „Nowaja Żyżń”. 10 listopada ukazuje się jego pierwszy artykuł: „W spra-

wie reorganizacji partii". Lenin nawołuje do stanowczej i śmiałej przebudowy pracy partyjnej w związku ze zmianą warunków: zachowując konspiracyjny aparat partii, trzeba jak najszybciej wyzyskiwać możliwości legalne, wywalczone przez klasę robotniczą. W warunkach nielegalności nie można było budować organizacji partyjnych na zasadzie obieralności, teraz trzeba było wprowadzić tę zasadę, budować partię na zasadach demokratycznego centralizmu.

Po dwóch dniach, 12 listopada, ukazuje się drugi artykuł — „Proletariat a chłopstwo”. W artykule tym Lenin nakreśla zadania klasy robotniczej i chłopstwa podczas rewolucji, umocnienie ich sojuszu bojowego. Chłopstwo pragnie ziemi i wolności. Klasa robotnicza powinna wszystkimi siłami poprzeć rewolucyjne chłopstwo. Ale na tym walka się nie zakończy. Trzeba chłopom powiedzieć wprost, że przejście ziemi do ich rąk i wolność polityczna nie zniosą ani panowania kapitału, ani nędzy mas. „A zatem, — pisał Lenin, — czerwony sztandar świadomych robotników oznacza, po pierwsze, że ze wszech sił popieramy walkę chłopstwa o całkowitą wolność i całą ziemię; po drugie, oznacza on, że nie poprzestajemy na tym, lecz idziemy dalej. Prócz walki o wolność i ziemię prowadzimy walkę o socjalizm”¹.

Artykuły Lenina w piśmie „Nowaja Żyżń” odgrywały rolę wskazówek w codziennej pracy partii.

Działalność organizacji bolszewickich wśród mas robotniczych nabierała coraz szerszego rozmachu. Bolszewicy zaczęli coraz głębiej przenikać do wsi, stwarzać punkty oparcia w armii i flocie.

Na początku grudnia 1905 roku Lenin wyjechał do Tamerforsu (Finlandia) na pierwszą konferencję bolszewików. Tutaj po raz pierwszy spotkali się Lenin i Stalin. Pracowali oni razem w komisji dla opracowania rezolucji w sprawie Dumy Państwowej.

Lenin wygłosił dwa referaty — o chwili bieżącej i w kwestii agrarnej. „Były to natchnione przemówienia, które wywołały nieopisany zachwyt całej konferencji, — wspomina towarzysz Stalin. — Niezwykła siła przekonywania, prostota i jasność ar-

gumentacji, zwięzłe i dla wszystkich zrozumiałe zdania, brak pozy, brak zawrotnych gestów i błyskotliwych zdań, obliczonych na efekt, — wszystko to korzystnie wyróżniało przemówienia Lenina od przemówień zwykłych „parlamentarnych” mówców.

Ale zachwycała mnie wówczas w przemówieniach Lenina nie ta cecha. Zachwycała mnie w przemówieniach Lenina niezbita siła logiki, która nieco sucho, ale za to gruntownie opanowuje audytorium, stopniowo elektryzuje je, a następnie bierze, jak się to mówi, całkowicie do niewoli”¹.

Konferencja, która odbywała się w tym samym czasie, kiedy w Moskwie zaczęło się powstanie zbrojne, idąc za radą Lenina pośpiesznie zakończyła swoją pracę i delegaci wyjechali do swych okręgów, aby wziąć osobisty udział w powstaniu.

Pierwsi rozpoczęli walkę zbrojną robotnicy moskiewscy, którymi kierowała Moskiewska Rada Delegatów Robotniczych na czele z bolszewikami. Siódmego grudnia w Moskwie wybuchł strajk polityczny, dziewiątego wzniesione zostały pierwsze barykady. W ciągu 9 dni kilka tysięcy uzbrojonych robotników prowadziło bohaterską walkę. Dopiero po przerzuceniu wojsk z Petersburga, Tweru i Kraju Zachodniego udało się caratowi stłumić powstanie. Organy kierujące powstaniem zostały w przededniu samej bitwy częściowo zaaresztowane, częściowo zaś izolowane. Powstanie zbrojne przekształciło się w powstanie poszczególnych dzielnic, izolowanych jedna od drugiej, ograniczających się głównie do obrony.

Powstanie zbrojne ogarnęło również szereg innych miast i obwodów. Powstania wybuchły: w Krasnojarsku, w osadzie Motowilicha (Perm), w Noworosyjsku, Sormowie, Sebastopolu, Kronstacie. Do walki zbrojnej stanęły również uciskane narody Rosji. Powstanie ogarnęło prawie całą Gruzję. Wielkie powstanie wybuchło na Ukrainie, w Zagłębiu Donieckim. Uporczywym charakterem odznaczała się walka na Łotwie. Ale, podobnie jak moskiewskie, wszystkie te powstania zostały stłumione przez carat z nieludzkim okrucieństwem.

¹ Lenin. Dzieła, t. VIII, str. 384, wyd. ros.

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 20, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 25, 1940.

Grudniowe powstanie zbrojne skończyło się klęską. Rozpoczął się zwrot ku stopniowemu cofaniu się rewolucji.

Walka między bolszewikami a mienšzewikami rozgorzała z nową siłą. Mienšzewicy zaczęli nawoływać robotników do zaprzestania walki, oświadczając, że w związku ze stłumieniem powstania rewolucja się skończyła. Nie, odpowiadał im Lenin, rewolucja się nie skończyła, trwa ona nadal: winniśmy nie wyrzekać się broni, lecz bardziej stanowczo i energicznie chwycić za broń! Trzeba zdecydowanie walczyć przeciwko „iluzjom konstytucyjnym”, szerzonym przez kadetów, eserowców i mienšzewików. Bolszewicy ogłosili czynny bojkot I Dumy Państwowej.

Mienšzewik Plechanow oświadczył po zdławieniu powstania: „Nie trzeba było chwycić za broń”. Porównywał on swoje stanowisko ze stanowiskiem Marksa w roku 1871. Lenin zaatakował Plechanowa. Rzeczywiście, jakżeż to może Plechanow nie porównywać się z Marksem, — ironizował Lenin. Przecież Plechanow małodusznie i jak renegat wyrzekł się bohaterskiego powstania robotników moskiewskich, Marks zaś entuzjastycznie powitał historyczną inicjatywę robotników paryskich, gotowych „szturmować niebo”. Przecież Plechanow poświęcił grudniowi „utwór”, który stał się prawie ewangelią kadetów, Marks zaś napisał dzieło, które dotąd służy za najlepszy przewodnik w walce o „niebo”. „Klasa robotnicza Rosji, — pisał Lenin, — dowiodła już raz i dowiedzie jeszcze nieraz, że potrafi „szturmować niebo””¹.

Lenin postawił przed partią zadanie: podsumowanie wyników pierwszego roku rewolucji, zbadanie doświadczenia walk, stoczonych w okresie od października do grudnia. Zabrał się on do jak najszczegółowszego i jak najuważniejszego zbadania tych wyników. Lenin pisał w wielu swoich artykułach: okres od października do grudnia wykazał, jak olbrzymie zasoby energii rewolucyjnej kryją się w klasie robotniczej; nauki powstania grudniowego jeszcze raz przypomniały, że powstanie jest sztuką i że główną zasadą tej sztuki jest nieustraszenie śmiało, bezapelacyjnie zdecydowane natarcie.

Doświadczenie walk, stoczonych w okresie od października

¹ Lenin. Dzieła, t. X, str. 367, wyd. ros.

do grudnia, Lenin podsumował w swej znanej pracy: „Zwycięstwo kadetów a zadania partii robotniczej” (napisanej w marcu 1906 roku). Lenin skierował ostrze swego uderzenia przeciwko kadetom, tym „robakom mogilnym rewolucji” i ich zausznikom — mienšzewikom. Broniąc marksowskiej idei dyktatury proletariatu, Lenin wzbogacił ją w doświadczenie pierwszej rewolucji rosyjskiej. Mienšzewickiej idei dyktatury Rad jako organów samorządu przeciwstawił on własną ocenę Rad jako organów powstania zbrojnego, jako załączkowych organów nowej, rewolucyjnej władzy. W roku 1920 Lenin wskazywał na to, że „spory o znaczeniu Rad związane były już wówczas z zagadnieniem dyktatury”¹.

W książce „Zwycięstwo kadetów a zadania partii robotniczej” Lenin pisał: „Organy te tworzone były wyłącznie przez rewolucyjne warstwy ludności, tworzone były poza ramami wszelkich ustaw i norm od początku do końca drogą rewolucyjną, jako produkt samoistnej twórczości ludowej, jako przejaw samoaktywności ludu, który wyzwolił się lub wyzwala z dawnych pęt policyjnych. Wreszcie były to właśnie organy władzy, mimo ich charakteru zaczątkowego, żywiołowego, mimo braku wyraźnych form, nieokreśloności składu i działalności... były to niewątpliwie załączki nowego, ludowego, lub, jeśli chcecie, rewolucyjnego rządu. Ze swego charakteru społeczno-politycznego była to w załączku dyktatura rewolucyjnych żywiołów ludu”².

Podsumowanie wyników pierwszego roku rewolucji było podyktowane również przez zbliżający się zjednoczeniowy zjazd z mienšzewikami. Już na konferencji Tamerforskiej bolszewicy, uwzględniając żądanie robotników ustalenia jednolitego kierownictwa walką mas, powzięli uchwałę o przywróceniu jednolitości partii. Zaproponowali oni mienšzewikom zwołanie zjednoczeniowego zjazdu. Pod naciskiem mas mienšzewicy zmuszeni byli zgodzić się na to. Broniąc konieczności zjednoczenia, Lenin był jednocześnie przeciwny zamazywaniu rozbieżności między bolszewikami a mienšzewikami. Krytykując pojednawców, Lenin

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 433, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 269.

² Lenin. Dzieła, t. IX, str. 116, 117, wyd. ros.

jeszcze w październiku 1905 roku pisał do członków KC: „nie powinniśmy mieszać polityki połączenia *dwóch* części z *płataniem* obu części. Połączyć dwie części — zgoda. Popłacać dwie części — nigdy”¹. Lenin żądał, żeby bolszewicy przyszli na zjazd z własną platformą we wszystkich zagadnieniach rewolucji, aby robotnicy wyraźnie widzieli zasadniczą różnicę między bolszewikami a mienšzewikami i mogli świadomie wybrać między jednymi a drugimi.

W tym celu Lenin opracował na zjazd platformę taktyczną bolszewików. W lutym—marcu 1906 r. pod kierownictwem Lenina platforma ta była omawiana na szeregu narad partyjnych: z początku w Kuokalla (Finlandia), na letnisku „Waza”, dokąd Lenin zmuszony był w owym czasie przenieść się z Petersburga; następnie w Moskwie, gdzie podczas jednej z takich narad Lenin tylko przypadkowo uniknął aresztu; i wreszcie w Petersburgu. Lenin brał gorący udział w zacieklej dyskusji przedzjazdowej, występując na licznych zebraniach partyjnych w Petersburgu przeciwko mienšzewickim przywódcom.

Przygotowując się do zjazdu, Lenin szczególną uwagę udzielił kwestii agrarnej. Uczestniczył w pracach komisji agrarnej, napisał broszurę „Rewizja programu agrarnego partii robotniczej”, broniąc w niej i uzasadniając tezę bolszewicką o konfiskacie ziemi obszarnej i nacjonalizacji całej ziemi w razie zwycięstwa rewolucji.

Przed wyjazdem za granicę na zjazd Lenin zwołał w Petersburgu zebranie bolszewików-delegatów. Towarzysz Woroszyłow, który był delegatem organizacji ługańskiej i po raz pierwszy zobaczył wtedy Lenina, wspomina, jak głębokie wrażenie wywarła na nich ta rozmowa z Leninem. Po referatach uczestników narady o pracy partyjnej w terenie, Włodzimierz Iljicz zwięźle sformułował ogólną tezę i od razu przeszedł do rozmowy z delegatami.

„W rozmowie Lenin wiele żartował, a między żartami zadawał to jednemu, to drugiemu masę różnych, często niespodzianych pytań. Ciekawiło go literalnie wszystko. Z jednakowym zainteresowaniem słuchał o tym, jak przeszły wybory do Dumy

¹ Lenin. Dzieła, t. VIII, str. 247, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. III, str. 477.

Państwowej, i o intrygach mienšzewików, i o kadetach, i o naszych drużynach bojowych, ich wyszkoleniu i uzbrojeniu, i o kozakach ze stanic, położonych w pobliżu Lugańska, i o chłopach, którzy zabrali ziemię obszarnikom itd. itp.

Jak dziś pamiętam, z jakim zapalem Włodzimierz Iljicz podchwytował tę lub inną wiadomość, odpowiadającą jego myślom, potwierdzającą jego przypuszczenia... Przed samym odejściem Włodzimierz Iljicz zaczął mówić o zjeździe i naszych (bolszewickich) perspektywach... Teraz już na własne oczy widzieliśmy i słyszeliśmy tego, kto był prawdziwym budowniczym proletariackiej partii rewolucyjnej, kto stał na jej straży i był jej wodzem.

Czuliśmy, że nasz Lenin dokładnie zna drogi i środki obrony rewolucji i rewolucyjnej socjaldemokracji, której przypadło w udziale kierować wielkim ruchem wyzwoleniczym w Rosji”¹.

W kwietniu 1906 roku zebrał się w Sztokholmie (Szwecja) IV „Zjednoczeniowy” zjazd SDPRR. Na zjeździe dokonane zostało jedynie formalne zjednoczenie. W istocie rzeczy bolszewicy i mienšzewicy pozostali przy swoich poglądach, przy swoich samodzielnych organizacjach. Na zjeździe między bolszewikami a mienšzewikami rozgorzała ostra walka. Lenin przemawiał we wszystkich najważniejszych sprawach, omawianych na zjeździe: w sprawie programu agrarnego, oceny sytuacji bieżącej i klasowych zadań proletariatu, powstania zbrojnego, stosunku do Dumy Państwowej, w kwestiach organizacyjnych. Pod kierownictwem Lenina zwartą grupą walczyli jego bojowi towarzysze broni i wierni uczniowie: Stalin, Kalinin, Woroszyłow, Frunze, Szaumian i inni. Mienšzewicy mieli na zjeździe nieznaczną przewagę sił. Organizacje bolszewickie zostały rozgromione po powstaniu grudniowym i nie wszystkie mogły wysłać delegatów na zjazd. Mienšzewicy preforsowali swoje uchwały w szeregu kwestii.

Jednakże Lenin nie upadł na duchu. Był on niezłomnie przekonany o przyszłym zwycięstwie nad mienšzewikami. „Pierwszy raz widziałem wówczas Lenina w roli pokonanego, — wspomina

¹ K. Woroszyłow. Lenin, Stalin i Czerwona Armia, 1934, str. 103—104, wyd. ros.

towarzysz Stalin.—Ani odrobine nie był podobny do tych wodzów, którzy po porażce utyskują i rozpaczają. Przeciwnie, porażka uczyniła z Lenina uosobienie energii, pobudzające stronników jego do nowych walk, do przyszłego zwycięstwa. Mówię o porażce Lenina. Ale jakaż to była porażka? Dość było spojrzeć na przeciwników Lenina, zwycięzców zjazdu Sztokholmskiego,—na Plechanowa, Akselroda, Martowa i innych: bardzo mało byli podobni do prawdziwych zwycięzców, albowiem Lenin w swej bezlitosnej krytyce mieniszewizmu nie zostawił na nich, jak się to mówi, suchej nitki. Pamiętam, jak to my, delegaci bolszewicy, zbici w gromadę, wpatrzeni w Lenina, pytaliśmy go o radę. W przemówieniach niektórych delegatów przebiegało zmęczenie, zniechęcenie. Przypominam sobie, jak w odpowiedzi na takie przemówienie Lenin szyderczo wycedził przez zęby: „Nie jęczcie, towarzysze, zwyciężymy na pewno, bo mamy słuszość”. Nienawisć do utyskujących inteligentów, wiara w swe siły, wiara w zwycięstwo,—oto o czym mówił z nami wówczas Lenin. Czuło się, że porażka bolszewików jest chwilowa, że w najbliższej przyszłości bolszewicy muszą zwyciężyć.

„Nie utyskiwać z powodu porażki”—oto ta sama cecha szczególna w działalności Lenina, która pomagała mu jednocześnie wokoło siebie wierną do ostatka i ufną w swe siły armię”¹.

Lenin wezwał bolszewików do stanowczej, otwartej i bezlitosnej walki przeciwko mieniszewikom, przeciwko oportunistycznym uchwałom zjazdu, przeciwko mieniszewickiemu KC. Natychmiast po zjeździe Lenin zwołał naradę bolszewików — delegatów zjazdu. Narada uchwaliła zaproponowaną przez Lenina odezwę do partii, w której dana była bolszewicka ocena wyników zjazdu, wykazane jego podstawowe błędy (uchwalenie mieniszewickiego programu municypalizacji ziemi, wyrzeczenie się walki z konstytucyjnymi złudzeniami i charakterystyka Dumy Państwowej, jako najlepszego środka do oswobodzenia ludu od caratu, brak oceny doświadczenia walk w okresie od października do grudnia 1905 roku).

Po zjeździe Lenin powrócił do Petersburga. Tutaj prze-

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 20—21; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 25—26, 1940.

bywał do stycznia 1907 roku, kiedy ukrywając się przed policyjnymi psami gończymi znów zamieszkał w Kuokalla na letnisku „Waza”. W niezwykle ciężkich, nielegalnych warunkach, przenosząc się z mieszkania do mieszkania, nocując bądź u krewnych, bądź u przyjaciół i znajomych, Lenin stale prowadził ogromną natężoną pracę. Przemawiał na zebraniach partyjnych i robotniczych, pisał artykuły i broszury, bezpośrednio kierował prasą partyjną i pracą bolszewików w dziedzinie organizacji mas. W ciągu tego czasu Lenin napisał ponad sto artykułów i broszur.

Nie licząc się z niebezpieczeństwem, Lenin 9 maja 1906 roku pod nazwiskiem Karpowa wystąpił na wielkim wiecu w Domu Ludowym Paninej. Na wiecu tym byli obecni robotnicy ze wszystkich dzielnic Petersburga. Przemawiali przedstawiciele wszystkich partii. Ostatni zabrał głos Lenin. Zdemaskował on kadecką politykę ugody z caratem kosztem ludu. Pertraktacje,—wskazał Lenin, mając na myśli pertraktacje kadetów z ministrami carskimi,—są przygotowaniem ugody; ugoda — jest rzeczowym uwięzieniem pertraktacji. Siła rewolucji tkwi w rozwijaniu świadomości klasowej proletariatu, w rozwijaniu świadomości politycznej chłopstwa. Kiedy socjaldemokrata krytykuje politykę kadecką, rozwija on tę świadomość, wzmacnia rewolucję. Kiedy kadet tumani lud swoimi kazaniami, zaciemnia on tę świadomość, osłabia rewolucję. Dlatego zadanie nasze, oświadczył Lenin, polega na zdemaskowaniu kadetów, na unicestwieniu ich wpływu na masy. Trzeba dołożyć wszystkich sił, by proletariat również w nowym przyпыwie rewolucji odegrał rolę wodza zwycięskiej armii rewolucyjnej.

Mowa Lenina wywarła niezatarte wrażenie. „Po kadecie Ogorodnikowie,—wspomina Krupska,—przewodniczący udzielił słowo Karpowowi. Stałam wśród tłumu. Iljecz był strasznie zdenerwowany. Chwilę stał milcząc, okropnie blady. Cała krew spłynęła do serca. I od razu dało się odczuć, jak wzruszenie mówcy udziela się audytorium. Nagle cała sala zagrzmiała oklaskami—to członkowie partii poznali Lenina. Utkwiła mi w pamięci zdumiona, wzruszona twarz stojącego obok mnie robotnika. Pytał: „Kto, kto to jest?”. Nikt mu nie odpowiedział.

Audytorium zamarło. Niezwykle podniosły nastrój ogarnął wszystkich obecnych po przemówieniu Lenina, w chwili tej wszystkie myśli były zwrócone ku czekającej nas walce aż do końca¹. Po uchwaleniu rezolucji, wniesionej przez Lenina, robotnicy, śpiewając pieśni rewolucyjne, wyszli na ulicę.

Po powstaniu grudniowym robotnicy i rewolucyjni chłopcy cofali się powoli, nie zaprzestając walki. Latem i na jesieni roku 1906 walka rewolucyjna znów się wzmogła. Znów wzrosła fala strajków politycznych. Rozgorzała walka chłopstwa przeciwko obszarnikom. Powstali marynarze w Kronsztacie i Sweaborgu.

Bolszewicy ponownie zaczęli wydawać swoje pismo legalne (po zamknięciu przez rząd carski w grudniu 1905 r. pisma „Nowaja Żyzn”). Wychodziło ono pod różnymi nazwami: „Wołna” („Fala”), „Wpierjod” („Naprzód”), „Echo”. Redagował te pisma Lenin. W artykułach demaskował on na podstawie faktów z pracy I Dumy Państwowej rząd carski i kadetów, wykazując chłopom, że nie mają się czego spodziewać po Dumie ani ziemi, ani wolności. Przepowiadał, że car rozpędzi Dumę Państwową, ostro krytykował mieniszewików za popieranie kadetów w Dumie Państwowej. Zaciekle walka rozpoczęła się wokół popartego przez mieniszewików kadeckiego hasła „ministerstwa dumskiego” (tj. ministerstwa, odpowiedzialnego przed Dumą). Przeciwko mieniszewickiemu KC wystąpił bolszewicki Komitet Petersburski, kierowany przez Lenina. Lenin ostro krytykował hasła oportunistyczne, jakie wysuwał mieniszewicki Komitet Centralny po rozpędzeniu I Dumy Państwowej w lipcu 1906 roku. W chwiejnej i niezdecydowanej polityce mieniszewików Lenin wykrył załączek przyszłego likwidatorstwa, haniebne wyrzeczenie się bohaterskiej walki robotników w okresie między październikiem a grudniem.

Wybory do II Dumy Państwowej znów postawiły na porządku dziennym kwestię ustosunkowania się do Dumy. Jako prawdziwy dialektyk, Lenin rozstrzyga tę kwestię, wychodząc nie z abstrakcyjnych rozumowań, lecz z konkretnej analizy sytuacji. Bojkot I Dumy, jakkolwiek znacznie poderwał jej auto-

rytet, nie mógł jednakże przeszkodzić jej zwołaniu, ponieważ przeprowadzony został już w warunkach upadku rewolucji. Wybory do II Dumy odbywały się w warunkach trwającego nadal odpływu fali rewolucyjnej. W tej sytuacji trzeba było wykorzystać Dumę Państwową i wybory do niej dla celów propagandy rewolucyjnej. W roku 1905 Lenin uczył partię sztuki nacierania rewolucyjnego, teraz uczy on ją, jak prawidłowo i w sposób zorganizowany się cofać, cofać się ostatniemu, żeby po nagromadzeniu sił przejść do nowego, jeszcze bardziej potężnego natarcia na wroga.

Mieniszewicy wypowiedzieli się za zawieraniem porozumień wyborczych z kadetami, za popieraniem kadetów w Dumie. Bolszewicy bronili całkowitej samodzielności partii podczas kampanii wyborczej i taktyki „lewicowego bloku” podczas wyborów i w samej Dumie, tj. porozumienia z tzw. partiami pracy jako przedstawicielami demokratycznego drobnomieszczaństwa miast i wsi.

Szczególnie ostrego charakteru nabrała walka przeciwko mieniszewikom w Petersburgu. Konferencja petersburskiej organizacji SDPRR w styczniu 1907 roku przyjęła na podstawie referatu Lenina jego wnioski. Pobici na głowę mieniszewicy, przy poparciu KC, w którym przeważali, uciekli się do działań dezorganizatorskich, rozłamowych. Lenin wykazał, jak za plecami mas robotniczych mieniszewicy sprzedają głosy robotników kadetom. Broszura Lenina „Wybory w Petersburgu a obluda 31 mieniszewików” i inne jego wystąpienia całkowicie zdemaskowały mieniszewików. Mieniszewicki KC oddał Lenina pod sąd partyjny. Decyzja ta wywołała burzę gniewu w organizacjach partyjnych. Na sądzie Lenin wystąpił z gorącym oskarżeniem: sąd nad sobą Lenin przeobraził w sąd nad mieniszewikami, nad mieniszewickim KC. Lenin oświadczył wprost i otwarcie, że swoimi ostrymi przemówieniami przeciw mieniszewikom miał na celu „wzbudzić w masie nienawiść, wstręt, pogardę dla ludzi, którzy *przestali* być członkami jednej partii, którzy stali się wrogami politycznymi, podstawiającymi nogę naszej organizacji socjaldemokratycznej w jej kampanii wyborczej. W stosunku do *takich* wrogów politycznych prowadziłem wówczas i w razie powtórzenia i rozwoju roz-

¹ N. Krupskaja. Wspomnienia o Leninie, str. 116—117, wyd. ros.

Audytoryum zamarło. Niezwykle podniosły nastrój ogarnął wszystkich obecnych po przemówieniu Lenina, w chwili tej wszystkie myśli były zwrócone ku czekającej nas walce aż do końca¹. Po uchwaleniu rezolucji, wniesionej przez Lenina, robotnicy, śpiewając pieśni rewolucyjne, wyszli na ulicę.

Po powstaniu grudniowym robotnicy i rewolucyjni chłopcy cofali się powoli, nie zaprzestając walki. Latem i na jesieni roku 1906 walka rewolucyjna znów się wzmożła. Znów wzrosła fala strajków politycznych. Rozgorzała walka chłopstwa przeciwko obszarnikom. Powstali marynarze w Kronsztacie i Sweaborgu.

Bolszewicy ponownie zaczęli wydawać swoje pismo legalne (po zamknięciu przez rząd carski w grudniu 1905 r. pisma „Nowaja Żyzń”). Wychodziło ono pod różnymi nazwami: „Wołna” („Fala”), „Wpierjod” („Naprzód”), „Echo”. Redagował te pisma Lenin. W artykułach demaskował on na podstawie faktów z pracy I Dumy Państwowej rząd carski i kadetów, wykazując chłopom, że nie mają się czego spodziewać po Dumie ani ziemi, ani wolności. Przepowiadał, że car rozpędzi Dumę Państwową, ostro krytykował mieniszewików za popieranie kadetów w Dumie Państwowej. Zaciekle walka rozpoczęła się wokół popartego przez mieniszewików kadeckiego hasła „ministerstwa dumskiego” (tj. ministerstwa, odpowiedzialnego przed Dumą). Przeciwko mieniszewickiemu KC wystąpił bolszewicki Komitet Petersburski, kierowany przez Lenina. Lenin ostro krytykował hasła oportunistyczne, jakie wysuwał mieniszewicki Komitet Centralny po rozpędzeniu I Dumy Państwowej w lipcu 1906 roku. W chwiejnej i niezdecydowanej polityce mieniszewików Lenin wykrył załazek przyszłego likwidatorstwa, haniebne wyrzeczenie się bohaterskiej walki robotników w okresie między październikiem a grudniem.

Wybory do II Dumy Państwowej znów postawiły na porządku dziennym kwestię ustosunkowania się do Dumy. Jako prawdziwy dialektyk, Lenin rozstrzyga tę kwestię, wychodząc nie z abstrakcyjnych rozumowań, lecz z konkretnej analizy sytuacji. Bojkot I Dumy, jakkolwiek znacznie poderwał jej auto-

rytet, nie mógł jednakże przeszkodzić jej zwołaniu, ponieważ przeprowadzony został już w warunkach upadku rewolucji. Wybory do II Dumy odbywały się w warunkach trwającego nadal oddziaływania fali rewolucyjnej. W tej sytuacji trzeba było wykorzystać Dumę Państwową i wybory do niej dla celów propagandy rewolucyjnej. W roku 1905 Lenin uczył partię sztuki nacierania rewolucyjnego, teraz uczy on ją, jak prawidłowo i w sposób zorganizowany się cofać, cofać się ostatecznie, żeby po nagromadzeniu sił przejść do nowego, jeszcze bardziej potężnego natarcia na wroga.

Mieniszewicy wypowiedzieli się za zawieraniem porozumień wyborczych z kadetami, za popieraniem kadetów w Dumie. Bolszewicy bronili całkowitej samodzielności partii podczas kampanii wyborczej i taktyki „lewicowego bloku” podczas wyborów i w samej Dumie, tj. porozumienia z tzw. partiami pracy jako przedstawicielami demokratycznego drobnomieszczaństwa miast i wsi.

Szczególnie ostrego charakteru nabrała walka przeciwko mieniszewikom w Petersburgu. Konferencja petersburskiej organizacji SDPRR w styczniu 1907 roku przyjęła na podstawie referatu Lenina jego wnioski. Pobici na głowę mieniszewicy, przy poparciu KC, w którym przeważali, uciekli się do działań dezorganizatorskich, rozłamowych. Lenin wykazał, jak za plecami mas robotniczych mieniszewicy sprzedają głosy robotników kadetom. Broszura Lenina „Wybory w Petersburgu a obłuda 31 mieniszewików” i inne jego wystąpienia całkowicie zdemaskowały mieniszewików. Mieniszewicki KC oddał Lenina pod sąd partyjny. Decyzja ta wywołała burzę gniewu w organizacjach partyjnych. Na sądzie Lenin wystąpił z gorącym oskarżeniem: sąd nad sobą Lenin przeobraził w sąd nad mieniszewikami, nad mieniszewickim KC. Lenin oświadczył wprost i otwarcie, że swoimi ostrymi przemówieniami przeciw mieniszewikom miał na celu „wzbudzić w masie nienawiść, wstręt, pogardę dla ludzi, którzy przestali być członkami jednej partii, którzy stali się wrogami politycznymi, podstawiającymi nogę naszej organizacji socjaldemokratycznej w jej kampanii wyborczej. W stosunku do takich wrogów politycznych prowadziłem wówczas i w razie powtórzenia i rozwoju roz-

¹ N. Krupskaja. Wspomnienia o Leninie, str. 116—117, wyd. ros.

łamu zawsze będę prowadził—walkę *tepicielską*”¹. Przeczuwając swoją zupełną klęskę, mieńszewicki KC zaniechał sprawy.

Ofensywa reakcji coraz bardziej się wzmacniała. Lenin energicznie wzmacniał nielegalny aparat partii. Coraz trudniejszym stało się regularne wydawanie pisma legalnego. W lipcu 1906 roku rząd carski zamknął legalne pismo bolszewickie „Echo”; poczynając od sierpnia bolszewicy wznowili wydawnictwo nielegalnego pisma „Proletarij”, pod redakcją Lenina. Każdy numer zawierał jego artykuły.

W lutym 1907 roku otwarta została II Duma Państwowa. Opierając się na konkretnych faktach z jej działalności, Lenin na łamach pisma „Proletarij” i popularnego organu „Wpieriod”, jak również legalnych pism bolszewickich „Nowy Łucz” („Nowy Promień”) i „Nasze Echo” demaskował manewry rządu carskiego, wykazywał, jak kadeci idą na ugodę z monarchią, zdradzają i zaprzędają interesy ludu. Lenin przepowiadał, że absolutyzm wkrótce rozpędzi również II Dumę Państwową, że czarnosecińcy przygotowują przewrót państwowy. Oportunistycznej taktyce mieńszewików, powtarzających hasła kadeckie, Lenin przeciwstawił taktykę bolszewicką, obliczoną na oderwanie od kadetów elementów drobnomieszczańsko-demokratycznych, a przede wszystkim chłopskich. Ciepłowie i umiejętnie uczył Lenin posłów robotniczych sztuki rewolucyjnego wykorzystywania Dumy carskiej.

Osiągnąwszy w drodze uporeczywej walki zespolenie większości organizacji partyjnych wokół bolszewików, Lenin domaga się zwołania zjazdu partyjnego i energicznie przygotowuje się do niego. Demaskuje i odrzuca mieńszewickie hasło „Zjazdu robotniczego”, jako próbę zlikwidowania partii i roztopienia jej w masie drobnomieszczańskiej.

W kwietniu—maju 1907 roku odbył się w Londynie V zjazd SDPRR. Lenin i leninowcy prowadzili na zjeździe nieubłaganą walkę przeciwko mieńszewikom i Trockiemu, który usiłował sklecić własną grupę centrystyczną. W rezolucji, uchwalonej na podstawie referatu Lenina o stosunku do partii burżu-

¹ *Lenin*. Dzieła, t. XI, str. 221, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. III, str. 516.

zyjnych, zjazd dał bolszewicką ocenę wszystkich tych partii, sformułował taktykę bolszewicką w stosunku do nich: bezlitosna walka z czarnosecińcami i październikowcami; zdecydowane demaskowanie kadetów i walka przeciwko ich usiłowaniom wysunięcia się na czoło chłopstwa; demaskowanie usiłowań tak zwanych partii narodnickich lub partii pracy (socjaliści ludowi, Grupa Pracy, eserowcy) przywdziania maski socjalistycznej; dopuszczalność zawierania z nimi poszczególnych porozumień dla walki z caratem i kadetami, ponieważ partie te wyrażały wówczas interesy drobnomieszczaństwa miast i wsi.

V zjazd był wielkim zwycięstwem bolszewików w ruchu robotniczym. Ale zwycięstwo nie uderzyło do głowy Leninowi. „Po raz pierwszy widziałem wówczas Lenina w roli zwycięzcy, — wspomina towarzysz Stalin. — Zazwyczaj zwycięstwo uderza rozmaitym wodzom do głowy, czyni z nich zarozumiałców, pyszałków. Najczęściej w takich wypadkach zaczynają tryumfować z powodu zwycięstwa i spoczywać na laurach. Lecz Lenin ani na jotę nie przypominał owych wodzów. Przeciwnie, właśnie po zwycięstwie stawał się szczególnie czujny i baczny. Przypominam sobie, jak uporeczywie Lenin wpajał wówczas delegatom: „Po pierwsze — nie upajać się zwycięstwem i nie pyszczyć nim; po drugie — umocnić swoje zwycięstwo; po trzecie — dobić przeciwnika, gdyż jest on tylko pobity, ale bynajmniej jeszcze nie dobity”. Zjadliwie wysmiewał tych delegatów, którzy lekkomyślnie zapewniali, że „odtąd skończono z mieńszewikami”. Nie trudno mu było dowieść, że mieńszewicy wciąż jeszcze posiadają korzenie w ruchu robotniczym, że trzeba z nimi walczyć umiejętnie, ze wszech miar unikając przeceniania własnych sił, a zwłaszcza niedoceniań sił przeciwnika.

„Nie pyszczyć się zwycięstwem” — oto ta sama cecha szczególnej charakteru Lenina, która pozwoliła mu trzeźwo obliczyć siły przeciwnika i zabezpieczyć partię przed możliwymi niespodziankami”¹.

Jak przepowiadał Lenin, — rząd carski rozpędził II Dumę Państwową, zaaresztował dumską frakcję socjaldemokratyczną

¹ *J. Stalin*. O Leninie, str. 21, wyd. ros.; przekł. pol. *Lenin*. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 26, 1940.

i zmienił ordynację wyborczą, dokonując tak zwanego „zamachu stanu dnia trzeciego czerwca”. Carat nacierał w dalszym ciągu. Rewolucja zakończyła się porażką.

Lenin nakreślał nowe zadania partii w związku z nową sytuacją. Gromi on mieńszewików, którzy wyrzekli się wszelkiej pracy rewolucyjnej i nawoływali partię do organicznej współpracy w Dumie w bloku z kadetami. Równocześnie skierowuje on ostrze swojej krytyki przeciwko bojkotystom (Kamieniew, Bogdanow i inni), którzy proponowali bojkot Dumy i sprzeciwiali się wykorzystaniu przez partię trybuny dumskiej w celach rewolucyjnych.

W lipcu 1907 roku Lenin wystąpił na konferencji petersburskiej organizacji SDPRR. „Byłam w Teriokach na konferencji petersburskiej, gdzie decydowała się sprawa stosunku do Dumy Państwowej, — pisała jedna z delegatek swoim towarzyszom. — Słyszałam Lenina i byłam zachwycona. Lenin jest za udziałem w wyborach... Słuchać leaderów wypadło nam w okropnych warunkach: z początku zebraliśmy się w mieszkaniu szynkarza, — nie zdążył jeszcze Lenin rozpocząć, gdy wszedł gospodarz i powiedział, że policja grozi mu zamknięciem szynku. Poszliśmy więc do lasu. Ze względów konspiracyjnych szliśmy w pojedynkę, a deszcz lał jak z cebra, nie dał możliwości nawet położyć się”.¹ Na konferencji petersburskiej Lenin w wyniku uporczywej walki zwyciężył. W ślad za tym, na III i IV konferencji SDPRR w lipcu i listopadzie 1907 roku Lenin również osiągnął zwycięstwo swojej linii.

W sierpniu 1907 roku Lenin wyjechał do Stuttgartu na Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny. Tutaj bierze czynny udział w walce, jaka rozgorzała między elementami rewolucyjnymi a oportunistycznymi. Razem z Różą Luksemburg Lenin wniósł historyczne „poprawki” do rezolucji w sprawie walki z militarystką, wskazując dobitnie i wyraźnie, że zadaniem partii robotniczych jest nie tylko walka przeciw wybuchowi wojny, lecz również wykorzystanie wywołanego przez wojnę kryzysu dla rewolucji socjalistycznej.

Podczas kongresu Lenin zwołał naradę lewicowców w celu zespolenia ich do walki przeciwko oportunistom i centrystom w II Międzynarodówce.

Ze Stuttgartu Lenin wrócił do Finlandii. Ale pobyt w Finlandii stawał się coraz niebezpieczniejszy. Lenin przenosi się z Kuokalli do Oglbū (niewielka stacja koło Helsingforsu), gdzie również nie mógł długo pozostać. Szpicle carscy szukali Lenina; carat chciał się rozprawić z wodzem rewolucji. Kierownictwo instancja bolszewicka uchwaliła, że Lenin winien wyjechać za granicę.

Nie łatwo było wydostać się z Finlandii; wsiadanie na statek w porcie groziło aresztem. Wówczas Lenin udał się w nocy po łodzi na jedną z wysp, by tam wsiąść na statek. Łódź był niepewny, w jednym miejscu zaczął się usuwać spod nóg. Później Lenin wspominał, że w chwili tej pomyślał: „Ech, jak głupio wypada mi ginąć”. Tak oto z ogromnym narażeniem życia, udało się Leninowi w grudniu 1907 roku wyjechać za granicę.

Rozpoczął się okres drugiej, bardziej długotrwałej emigracji Lenina.

¹ „Krasnyj Archiw”, 1934, t. I (62), str. 209—210, wyd. ros.

VI

LENIN przyjechał do Genewy 25 grudnia 1907 roku. Trudno było z Rosji znowu wracać do tego pogrążonego w śpiączce miasta drobnomieszczańskiego. „Mam takie uczucie, jak gdybym tutaj przyjechał położyć się do grobu”, — mówił Lenin już w pierwszym dniu po przybyciu do Genewy. „Diabelnie smutno znowu powracać do przekłetej Genewy, — pisał w styczniu 1908 roku, — ale nie nie poradzisz!”¹.

Druga emigracja była o wiele cięższa, niż pierwsza. Wtedy, na początku XX wieku, życie i praca upływały w warunkach nadciągającej rewolucji. Wiadomości z Rosji świadczyły o wzroście ruchu robotniczego, o pomyślnej pracy nad budową partii marksistowskiej, o zwycięstwie „Iskry” w walce o partię. Inna była natomiast sytuacja w pierwszych latach drugiej emigracji. Rewolucja poniosła porażkę, reakcja dziko rozprawiała się z rewolucjonistami, policja gromiła organizacje partyjne, w masach dawało się odczuwać zmęczenie, wśród chwilowych sprzymierzeńców rewolucji, zwłaszcza wśród inteligencji, było wiele wypadków zdrady, odszczepieństwa, haniebnego wyrzeczenia się rewolucji i partii.

Ale lata reakcji nie tylko nie złamały Lenina, lecz przeciwnie, jeszcze bardziej nieugiętą stała się jego wola; jeszcze bardziej uporczywą i nieprzejeđną jego walka z wrogami partii. Lenin był pełen wiary w siły klasy robotniczej, w nieuchronność nowej rewolucji. Już w pierwszym artykule, napisanym po przyjeździe do Genewy, Lenin mówił: „Umieliśmy pracować

długie lata przed rewolucją. Nie darmo przezwano nas twardymi jak skała. Socjaldemokraci utworzyli partię proletariacką, która nie upadnie na duchu z powodu niepowodzenia pierwszego zbrojnego natarcia, nie straci głowy, nie da się wciągnąć do awantur. Partia ta idzie ku socjalizmowi, nie wiążąc siebie i swojego losu z wynikiem tego lub innego okresu rewolucji burżuazyjnych. Właśnie dlatego jest ona wolna również od słabych stron rewolucji burżuazyjnych. I ta partia proletariacka kroczy ku zwycięstwu”¹.

Lenin niezwłocznie wziął się do tego, by zorganizować za granicą wydawanie bolszewickiego organu partyjnego „Proletarij”. W warunkach okrutnej reakcji Lenin widział w piśmie najważniejszy środek gromadzenia, jednoczenia i wychowywania kadrów bolszewickich, widział najważniejsze narzędzie ideowego i organizacyjnego przygotowania partii do nowego przypływu fali rewolucyjnej. Już po miesiącu zaczęło wychodzić pismo „Proletarij”. Ale wkrótce wewnątrz redakcji, w skład której wchodził Lenin, Dubrowinski i Bogdanow, powstały poważne rozbieżności.

W warunkach zwycięstwa reakcji wzmogły się usiłowania „krytyków” marksizmu, by wypaczyć, stalsyfikować teorię rewolucyjną. Ofensywa kontrrewolucji rozwijała się również na froncie ideologicznym. Ze szpałt prasy burżuazyjnej lały się mętne potoki mistycyzmu, pornografii, duchowego upadku, religii. Wielu pismaków burżuazyjnych ruszyło w pochód przeciwko marksizmowi. Agentura burżuazji wewnątrz ruchu robotniczego przyłączyła się do tego pochodu reakcji.

Niektórzy pisarze (Bogdanow i inni), którzy przedtem podzieliali stanowisko bolszewików, jak również szereg pisarzy mieniszewickich, zaczęli szeroko „krytykować” marksizm, jego filozoficzno-teoretyczne i naukowo-historyczne podstawy. Na miejsce marksistowskiego materializmu filozoficznego podsuwali wyrafinowany idealizm; niektórzy z nich (tak zwani „bogoiskatieli” — poszukiwacze boga i „bogostroitieli” — bogotwórcy) głosili konieczność stworzenia nowej religii, zatruwając świadomość mas robotniczych czadem religii. Swoją zdradę wobec marksizmu

¹ Zbiór materiałów leninowskich XXVI, str. 34, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XII, str. 126, wyd. ros.

obludnie osłaniali sztandarem „obrony” marksizmu. Ich „krytyka” była ściśle związana z pochodem reakcji przeciwko partii, przeciwko rewolucji, z natarciem zachodnio-europejskich rewizjonistów na marksizm.

W tych warunkach konieczność zdemaskowania i rozgromienia wrogów marksizmu stała się szczególnie palącą. Walka partii na froncie teoretycznym stała się podstawowym zadaniem. Rewolucja zbudziła, wciągnęła do życia politycznego nowe warstwy, do partii wstąpiło wielu nowych członków. Nie umieli oni, a zresztą nie mogli od razu wyrobić sobie konsekwentnego światopoglądu marksistowskiego. Lenin pisał w roku 1908: „Kiedy masy przyswajają sobie nowe i niesłychanie bogate doświadczenie bezpośredniej walki rewolucyjnej, wtedy walka teoretyczna o światopogląd rewolucyjny, tj. o marksizm rewolucyjny, staje się hasłem dnia”¹.

Na początku 1908 roku wyszło z druku wydawnictwo zbiorowe machistów (zwolenników austriackiego fizyka i filozofa-idealisty Macha), pod tytułem „Szkice z dziedziny filozofii marksizmu”. Okazało się, że zebrano w nim w jedną całość wszystkie wypaczenia i falsyfikacje marksizmu, które machiści podawali pod flagą jego „obrony”. Lenin zdecydował, że nastąpiła chwila otwartej walki w celu rozgromienia tego antymarksistowskiego prądu.

„Obecnie wyszły „Szkice z dziedziny filozofii marksizmu”, — pisał on do Gorkiego 25 lutego 1908 roku. — Przeczytałem wszystkie artykuły, prócz Suworowa (czytam go), i z powodu każdego artykułu po prostu brała mnie wściekłość. Nie, to nie jest marksizm! I włączył nasi empiriokrytycy, empiriomoniści i empiriosymboliści w bagno. Zapewniać czytelnika, że „wiara” w realność świata zewnętrznego jest „mystyką” (Bazarow), w sposób najohydniejszy płatać materializm i kantyzm (Bazarow i Bogdanow), głosić odmianę agnostycyzmu (empiriokrytycyzm) i idealizmu (empiriomonizm), — uczyć robotników „religijnego ateizmu” i „ubóstwiania” wyższych potencji ludzkich (Luna-czański), — ogłosić naukę Engelsa o dialektyce za mistykę (Ber-

man), — czerpać z cuchnącego źródła jakichś tam francuskich „pozytywistów” — agnostyków lub metafizyków, niech ich diabli wezmą, z ich „symboliczną teorią poznania” (Juszkiewicz)! Nie, tego już zbyt wiele. Oczywiście, my, szeregowi marksiści, nie jesteśmy erudytami w dziedzinie filozofii — ale po co nas tak obrażać, częstując czymś podobnym jako filozofią marksizmu! Dam się raczej poćwiartować, niż zgodzę się na uczestniczenie w organie lub kolegium, głoszącym podobne rzeczy”¹.

W kwietniu 1908 roku, w związku z dwudziestopięcioletnią rocznicą śmierci Marksa, ukazał się artykuł Lenina „Marksizm a rewizjonizm”. Lenin pokazał w nim, jak wraz ze zwycięstwem marksizmu w ruchu robotniczym wrogowie marksizmu zmienili swoje metody walki i zaczęli podważać marksizm pod pozorem „poprawek” do Marksa, „korygowania” Marksa, „rewizji” marksizmu. Lenin odsłonił ideową treść rewizjonizmu w dziedzinie filozofii, ekonomii politycznej, polityki, odsłonił jego korzenie klasowe, wykazał, że walka przeciwko rewizjonizmowi jest walką o socjalizm.

„To, co obecnie przeżywamy częstokroć tylko ideowo, — pisał Lenin w tym artykule, — spory z poprawkami teoretycznymi do Marksa — to, co obecnie przejawia się w praktyce, jedynie w poszczególnych i częściowych zagadnieniach ruchu robotniczego, jako spory taktyczne z rewizjonistami i rozłamy na tej podstawie, — to niezawodnie klasa robotnicza przeżyje w nieporównanie większych rozmiarach, kiedy rewolucja proletariacka zaostre wszystkie zagadnienia sporne, skoncentruje wszystkie różnice zdań na punktach, mających najbardziej bezpośrednie znaczenie dla określenia postępowania mas, zmusi do tego, by w wirze walki oddzielać przyjaciół od wrogów, odrzucać złych sojuszników dla zadania decydujących ciosów wrogowi.

Walka ideowa rewolucyjnego marksizmu z rewizjonizmem w końcu XIX wieku jest jedynie wstępem do wielkich bitew rewolucyjnych proletariatu, idącego naprzód ku całkowitemu zwy-

¹ Lenin. Dzieła, t. XII, str. 393, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVIII, str. 528—529, wyd. ros.

cięstwu swojej sprawy wbrew wszelkim wahaniom i słabościom drobnomieszczaństwa”¹.

Artykuł oznaczał otwarte wypowiedzenie wojny rewizjonizmowi, wszelakim renegatom w dziedzinie teorii marksizmu. Lenin był do głębi oburzony stanowiskiem „niewtrącania się”, a w istocie rzeczy pobłażania, jakie zajął w stosunku do rewizjonizmu filozoficznego Kautsky, jako też tym, że również Plechanow wymigał się kilkoma drobnymi artykułami przeciwko machistom. Lenin pisał, że Plechanow nie chce lub nie umie wystąpić przeciwko filozofii bogdanowskiej w sposób nieugięty i stanowczy i że on, Lenin, „za wszelką cenę” powie „to na *czój sposób*”.

Lenin z największą energią zabrał się do studiowania dzieł rosyjskich machistów. Zmuszony był udzielać mało uwagi nawet pismu „Proletarij”. „Pismo zaniedbuje wskutek upijania się filozofią”², — pisał w marcu 1908 roku do Gorkiego. Studiuję pisaninę filozoficznych nauczycieli rosyjskich machistów — Macha, Avenariusza, Hume’a, Berkleya i ich zwolenników. Ale Lenin nie poprzestaje na tym, — sumiennie studiuję literaturę przyrodniczą, zwłaszcza dotyczącą zagadnień fizyki teoretycznej. W drugiej połowie maja wyjeżdża do Londynu, gdzie koło miesiąca pracuje w Muzeum Brytyjskim.

W końcu czerwca Lenin pisze do rodziny: „Moja praca z dziedziny filozofii mocno się opóźniła w związku z chorobą. Ale teraz prawie zupełnie wyzdrowiałem i stanowczo napiszę książkę. Pracowałem wiele nad machistami i sądzę, że zanalizowałem wszystkie ich (jako też „empiriomoniizm”) nie dające się opisać trywialności”³. Rozpoczynając pracę nad książką w lutym, Lenin zakończył ją w październiku 1908 roku.

Zaczęły się uporczywe poszukiwania wydawcy, który by się zgodził wydać książkę legalnie w Rosji. Wreszcie wydawcę znaleziono, książkę oddano do druku. „O jednym i wyłącznie o jednym marzę i o jedno proszę teraz, — pisze do siostry w lutym

1909 roku: — o *przyspieszenie* wydania książki”¹. Po miesiącu, w marcu, znów wskazuje: „A tymczasem jest dla mnie rzeczą *diabelnie* ważną, żeby książka wyszła jak najprędzej. Z jej wyjściem wiąże się dla mnie nie tylko względy literackie, lecz również poważne obowiązki polityczne”².

Lenin naglił z wydaniem książki dlatego, że w czerwcu 1909 roku miała się odbyć narada rozszerzonej redakcji pisma „Proletarij” (faktycznie Bolszewickiego Ośrodka Kierowniczego), na której miał być stoczony decydujący bój z Bogdanowem i jego zwolennikami.

W maju 1909 roku książka wyszła z druku. Była to genialna praca Lenina „Materializm a empiriokrytycyzm”.

W swojej książce Lenin poddał wszechstronnej krytyce najnowsze fortele burżuazyjnej filozofii idealistycznej, dał nadzwyczaj głęboki wykład teorii poznania materializmu dialektycznego, uogólnił filozoficznie, z punktu widzenia materializmu dialektycznego, nowe zjawiska w przyrodoznawstwie, zwłaszcza w fizyce.

Machiści usiłowali „obalić” materializm, przez powoływanie się na „najnowszy pozytywizm”, na „filozofię współczesnego przyrodoznawstwa” itp. Rozpatrując świat, przedmioty, jako „kompleksy czuć”, odtwarzali oni w istocie rzeczy dawne poglądy subiektywno-idealistyczne.

Lenin wykazał, że pod postacią „filozofii przyrodoznawstwa XX wieku” Bogdanow i inni wskrzeszają subiektywny idealizm angielskiego filozofa XVIII wieku, Berkleya. Naukowe rozwiązanie zagadnień poznania, wskazał Lenin, możliwe jest jedynie ze stanowiska materializmu. Świat jest znajdującą się w ruchu materią. Przyroda istniała przed człowiekiem, świadomość ludzka jest wytworem wysoce zorganizowanej materii. Przedmioty istnieją poza naszą świadomością i niezależnie od niej. „Nasze postrzeżenia i pojęcia są ich obrazem. Sprawdzenie tych obrazów, odróżnienie prawdziwych od fałszywych umożliwia praktyka”³. Taka, według Lenina, jest istota materialistycznej teorii poznania.

¹ Lenin. Dzieła, t. XII, str. 189, wyd. ros.; przekł. pol. Karol Marks, Dzieła Wybrane, t. I, str. 58—59, 1940.

² Lenin. Dzieła, t. XXVIII, str. 534, wyd. ros.

³ Lenin. Listy do rodziny, str. 315, wyd. ros.

¹ Lenin. Listy do rodziny, str. 336, wyd. ros.

² Tamże, str. 342.

³ Lenin. Dzieła, t. XIII, str. 89, wyd. ros.

Lenin wysunął trzy podstawowe twierdzenia marksistowskiej teorii poznania:

„1) Przedmioty istnieją niezależnie od naszej świadomości, niezależnie od naszego uczucia, poza nami...

2) Absolutnie żadnej zasadniczej różnicy między zjawiskiem a rzeczą samą w sobie nie ma i być nie może. Istnieje po prostu różnica między tym, co zostało poznane, a tym, co nie zostało jeszcze poznane...

3) Teoria poznania, jak zresztą wszystkie inne dziedziny nauki, wymaga rozumowania dialektycznego, tj. nie należy przypuszczać, że nasze poznanie jest czymś gotowym i niezmiennym, lecz analizować, w jaki sposób z *niewiedzy* rodzi się *wiedza*, w jaki sposób niekompletna, nieściśła wiedza staje się bardziej kompletną i bardziej ścisłą”¹.

Poznanie ludzkie, odzwierciedlając świat zewnętrzny, nie może od razu ogarnąć całej nieskończonej różnorodności zjawisk przyrody i życia społecznego. Poznanie jest procesem wielostronnym, który przechodzi przez wiele stopni; każdy z nich z oddzielną ma charakter względny, ale zawiera w sobie również ziarno absolutnej prawdy. „Myślenie ludzkie z natury swej zdolne jest dać i daje nam absolutną prawdę, na którą składa się suma prawd względnych. Każdy stopień w rozwoju nauki dodaje nowe ziarna do tej sumy absolutnej prawdy, ale granice prawdy każdego twierdzenia naukowego są względne, ponieważ ulegają bądź rozszerzeniu, bądź zwężeniu przez dalszy wzrost wiedzy”². Tak np. do XX wieku większość uczonych uważała atom za najdrobniejszą, niepodzielną cząstkę substancji. Nauka współczesna wykazała, że również atom składa się z szeregu cząstek i ma złożoną strukturę. „Pod względem historycznym, granice zbliżania się naszej wiedzy do obiektywnej, absolutnej prawdy są względne, ale *niewątpliwe* jest istnienie tej prawdy, niewątpliwy jest fakt, że zbliżamy się do niej”³.

Poznanie rozwija się w najściślejszym związku z praktyczną działalnością ludzi. Kwestię prawidłowego odzwierciedlenia

obiektywnych faktów i praw w pojęciu ludzkim również rozstrzyga praktyka.

Najdonioślejsze odkrycia końca XIX wieku — odkrycia w dziedzinie radioaktywności, elektronu, zmienności jego masy i in. — dokonały rewolucji w przyrodoznawstwie, spowodowały, że dawne, powszechnie uznane pojęcia w nauce zostały radykalnie podważone. Wielu badaczy przyrody nie potrafiło przejść od dawnego metafizycznego materializmu do materializmu dialektycznego i stoczyło się do filozofii reakcyjnej, do idealistycznych wniosków o zaniku materii, o subiektywnym charakterze przestrzeni, czasu itd. Lenin głęboko zanalizował rewolucję w dziedzinie przyrodoznawstwa, a zwłaszcza w dziedzinie fizyki, i wykazał, że te odkrycia naukowe nie obalają, lecz przeciwnie, potwierdzają słuszność materializmu dialektycznego. Lenin wysunął twierdzenie, że „elektron jest tak samo *niewyczerpalny*, jak i atom”¹. Wyjście z kryzysu przyrodoznawstwa, w szczególności fizyki, Lenin widział w konieczności przejścia „do jedynie słusznej metody i jedynie słusznej filozofii” — do materializmu dialektycznego. „Współczesna fizyka leży w połogu. Rodzi ona materializm dialektyczny”².

Lenin zdemaskował również próbę rewizjonistów w filozofii utożsamienia bytu społecznego ze świadomością społeczną. „Materializm w ogóle, — pisał Lenin, — uznaje obiektywny, realny byt (materię), niezależny od świadomości, od uczucia, od doświadczenia itd. ludzkości. Materializm historyczny uznaje, że społeczny byt jest niezależny od społecznej świadomości ludzkości. Zarówno tu, jak tam, świadomość jest tylko odbiciem bytu, w najlepszym wypadku w przybliżeniu prawdziwym (adekwatnym, idealnie-ściśłym) jego odbiciem. W tej filozofii marksizmu, odlanej z jednej bryły stali, nie podobna usunąć ani jednej podstawowej przesłanki, ani jednej istotnej części, nie odstępując od obiektywnej prawdy, nie padając w objęcia burżuazyjno-reakcyjnego fałszu”³.

Lenin w całej pełni odsłonił idealistyczną, wrogą proletariatowi

¹ Lenin. Dzieła, t. XIII, str. 84, wyd. ros.

² Tamże, str. 110.

³ Tamże, str. 111.

¹ Lenin. Dzieła, t. XIII, str. 215, wyd. ros.

² Tamże, str. 256.

³ Tamże, str. 266—267.

istotę filozofii Bogdanowa, Bazarowa i innych renegatów, i wykazał jej rolę klasową. Nowoczesna filozofia jest tak samo partyjna, jak przed dwoma tysiącami lat. Za gnośeologiczną scholastyką ukrywa się walka i ideologia klas. Obiektywna rola machistów polega na wysługiwaniu się reakcji i klerykalizmowi. Zadanie marksistów, wskazywał Lenin, polega na tym, by przyswoić sobie i krytycznie opracować zdobycze nauki, nie wyłączając również materiałów uczonych lokajów burżuazji, w rodzaju ekonomistów burżuazyjnych, i „*umieć odciąć ich reakcyjną tendencję, umieć przeprowadzać własną linię i walczyć przeciwko całej linii wrogich nam sił i klas. Otóż tego właśnie nie potrafili zrobić nasi machiści, którzy niewolniczo idą w ślad za reakcyjną filozofią profesorską*”¹.

Książka Lenina odegrała wybitną rolę w dziele zespolenia szeregów bolszewickich w latach triumfu reakcji. Towarzysz Stalin wtedy już, w roku 1909, gdy tylko zapoznał się z pracą „*Materializm a empiriokrytycyzm*” pisał, że „*książka Iljicza jest jedynym w swoim rodzaju podsumowaniem zasad filozofii (gnoseologii) marksizmu*”, że „*materializm Iljicza pod wieloma względami różni się od materializmu Plechanowa*”.

Książka Lenina oznaczała całkowite rozgromienie rewizjonizmu filozoficznego. Jednocześnie była ona wielkim krokiem naprzód w rozwoju filozoficznych podstaw marksizmu, *nowym etapem w rozwoju materializmu dialektycznego*. „...Nikt inny, lecz właśnie Lenin podjął się wykonania niezmiernie ważnego zadania: uogólnienia w dziedzinie filozofii materialistycznej najważniejszych zdobyczy nauki z okresu od Engelsa do Lenina oraz wszechstronnej krytyki antymaterialistycznych prądów wśród marksistów. Engels mówił, że „*materializm przybierać musi nową postać po każdym nowym wielkim odkryciu*”. Wiadomo, że zadanie to dla swej epoki wykonał właśnie Lenin w swej znakomitej książce „*Materializm a empiriokrytycyzm*”². Książka ta teoretycznie przygotowała marksistowską partię nowego typu.

¹ Lenin. Dzieła, t. XIII, str. 280, wyd. ros.

² J. Stalin. Zagadnienia leninizmu, 11-te wyd. ros., str. 14; przekł. pol. str. 22, 1940.

Za jedno z najważniejszych zadań partii Lenin uważał podsumowanie wyników pierwszej rewolucji, zbadanie oraz propagowanie jej nauk wśród klasy robotniczej i mas ludowych. Na to zadanie Lenin zwracał szczególną uwagę, poświęcając mu znaczną ilość swoich prac. Walczy on przeciwko kontrrewolucyjnym liberałom i mieńszewickim renegatom, którzy starali się wyrwać ze świadomości ludu tradycje rewolucyjne. Biezuje liberalne szkalowanie rewolucji, mieńszewickie wypaczanie jej historii. Nieugięcie i konsekwentnie broni bohaterskiej tradycji bezpośredniej walki rewolucyjnej mas, wyjątkowo bogatego doświadczenia tej walki.

„*Kwestia oceny naszej rewolucji, — pisał Lenin w roku 1908, — posiada zgoła nie tylko teoretyczne, lecz również najbardziej bezpośrednie, praktyczne, aktualne znaczenie. Cała nasza praca propagandystyczna, agitacyjna i organizacyjna jest w chwili obecnej nierozzerwalnie związana z procesem przyswojenia sobie przez najszersze rzesze klasy robotniczej i na wpół proletariackiej ludności nauk 3-ch wielkich lat... Winniśmy otwarcie wszem i wobec oświadczyć, jako napomnienie dla wszystkich, kto się waha i upada na duchu, na hańbę renegatom i tym, kto odstępkuje od socjalizmu, że partia robotnicza widzi w bezpośredniej walce rewolucyjnej mas, w październikowej i grudniowej walce roku 1905, największy ruch proletariatu po Komunie, że tylko rozwój takich form walki jest rękojmią przyszłych sukcesów rewolucji, że te wzory walki winny być gwiazdą przewodnią w wychowaniu nowych pokoleń bojowników*”¹.

Lenin wykazał, że dzięki swej bohaterskiej walce w ciągu trzech lat rewolucji proletariats rosyjski wywalczył sobie to, na co inne ludy traciły dziesięciolecia. Najważniejsze jest, że masy robotnicze uwolniły się spod wpływu zdradzieckiego i tchórzliwego liberalizmu, proletariats zdobył sobie rolę hegemonu w rewolucji demokratycznej, uciemiężone masy nauczyły się prowadzić masową walkę rewolucyjną. Lenin wyjaśniał każdemu świadomemu robotnikowi trzy podstawowe nauki rewolucji: masy ludowe mogą osiągnąć poważne polepszenie swej

¹ Lenin. Dzieła, t. XII, str. 212—213, wyd. ros.

sytuacji tylko w drodze uporczywej i nieugiętej walki rewolucyjnej; nie wystarczy poderwać tylko władzę carską, trzeba ją wyrwać z korzeniem, unicestwić; masy zobaczyły, jak działają w rewolucji różne klasy — jakie są ich rzeczywiste dążenia, o co walczą, jak dalece usilnie, uporczywie, energicznie zdolne są walczyć.

Lenin wykrył główne przyczyny porażki pierwszej rewolucji rosyjskiej. Za jedną z kardynalnych przyczyn uważał fakt, że brak było jeszcze w rewolucji trwałego sojuszu robotników i chłopów, że chłopci działali „zanadto w rozsypkę, w sposób niezorganizowany, nie dość zaczepnie”. Wskazywał na to, że natarcie klasy robotniczej na carat okazało się nie dość mocne, ponieważ klasie robotniczej brak było jeszcze jednności w swych własnych szeregach i nie mogła ona stać się prawdziwym wodzem rewolucji. Lenin uważał, że partia powinna przedsięwziąć wszystkie środki, żeby w przyszłej rewolucji proletariat mógł odegrać swoją rolę historyczną prawdziwego wodza rewolucji i poprowadzić za sobą dziesiątki milionów ludzi pracy.

Lenin uważnie bada walkę klasy robotniczej podczas rewolucji, dokładnie analizuje przebieg ruchu strajkowego. Wykazuje, że siła ruchu robotniczego tkwi w połączeniu strajku ekonomicznego z politycznym, że strajk powszechny winien przerastać w powstanie. Wykazuje, jak olbrzymie zasoby energii rewolucyjnej ujawniła walka robotników podczas rewolucji. „Przed pięciu laty, — pisał Lenin w roku 1910 w artykule „Nauki rewolucji”, — proletariat zadał pierwszy cios samowładztwu carskiemu. Dla ludu rosyjskiego zabłysły pierwsze promienie wolności. Dziś przywrócony jest znów carski absolutyzm, znów panują i rządzą feudałowie, znów panuje powszechna przemoc nad robotnikami i chłopami, powszechne azjatyckie widzi mi się władz, nikczemne naigrawanie się z ludu. Ale dotkliwie nauki nie będą daremne. Lud rosyjski nie jest tym samym, jakim był przed rokiem 1905. Proletariat nauczył go walczyć. Proletariat doprowadzi go do zwycięstwa”¹.

¹ Lenin. Dzieła, t. XIV, str. 373, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 2, str. 128, 1940.

Szczególną uwagę Lenin udziela zbadaniu kwestii agrarnej w rewolucji. Jego prace zawierają marksistowską charakterystykę rosyjskiej burżuazyjno-demokratycznej rewolucji, ujawniają jej ekonomiczne podstawy: narodową właściwością naszej rewolucji, jej „sednem”, — jest kwestia agrarna. Lenin poddał wyczerpującej krytyce programy agrarne wszystkich klas i partii w Rosji; na podstawie konkretnych faktów z dziejów rewolucji, w szczególności z działalności I i II Dumy Państwowej, zdemaskował on wrogość kadetów w stosunku do chłopstwa. Opierając się na wyjątkowo bogatym doświadczeniu rewolucji, Lenin wszechstronnie oświecił bolszewicki program agrarny — program rewolucyjnego zburzenia feudalizmu i oczyszczenia na wsi drogi dla walki o socjalizm.

Bynajmniej nie wszystko, co napisał Lenin w kwestii agrarnej, wyszło wówczas w świat. Swoje podstawowe wnioski wyłożył on w kilku niewielkich, lecz wyjątkowo głębokich artykułach, zamieszczonych w nielegalnych wydawnictwach (referat: „Program agrarny socjaldemokracji w rewolucji rosyjskiej” i inne). W warunkach samowładztwa większe jego prace nie mogły być wydane: kapitalna praca „Program agrarny socjaldemokracji w pierwszej rewolucji rosyjskiej 1905—1907 r.” została zniszczona przez policję carską jeszcze w drukarni, artykuł „Kwestia agrarna w Rosji na schyłku XIX wieku” również nie mogła ukazać się w druku. Dopiero po obaleniu caratu prace te stały się dorobkiem milionów.

Olbryzmie zaiste pracy dokonał Lenin na polu teoretycznego uogólnienia i popularyzacji doświadczenia pierwszej rewolucji rosyjskiej. Przywódcy partyj II Międzynarodówki nie chcieli i nie potrafili ocenić całego znaczenia rewolucji rosyjskiej 1905—1907 r., jako pierwszej rewolucji epoki imperializmu, nie chcieli i nie potrafili wyciągnąć z niej niezbędnych nauk. Wszyscy oni „wykazali całkowitą niezdolność zrozumienia doniosłości tego doświadczenia, niezdolność spełnienia swojego obowiązku jako rewolucjonistów, tj. przystąpienia do badania i propagandy nauk tego doświadczenia”¹. Lenin obronił bohaterskie

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 432, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 268.

tradycje rewolucji rosyjskiej, nie pozwolił ich wyrwać ze świadomości mas. Uogólniwszy w genialny sposób doświadczenie rewolucji, uczynił je dorobkiem międzynarodowego proletariatu.

W okresie ideowo-politycznego zamętu i ciężkiego kryzysu, jaki przeżywała partia, decydujące znaczenie dla losów ruchu robotniczego i partii miało prawidłowe określenie drogi, po której winna była kroczyć partia. Ogromną zasługą Lenina jest to, że w tym wyjątkowo ciężkim, krytycznym okresie w życiu partii, z genialną przenikliwością wskazał jej drogę dalszego rozwoju i rozpoczął zaciętą walkę przeciwko tym, którzy próbowali zmusić partię do zawrócenia z tej drogi, usiłowali wywołać panikę w jej szeregach lub popchnąć ją w kierunku awanturnictwa politycznego.

Lenin opierał się na najbardziej dokładnej, wszechstronnej, ściśle naukowej analizie dróg rozwoju Rosji, analizie sytuacji i stanowiska różnych klas, ich stosunków wzajemnych, ich polityki. Obiektywne zadania burżuazyjno-demokratycznej rewolucji w Rosji, mówił Lenin, nie zostały rozstrzygnięte; nie zostały usunięte głębokie przyczyny, które zrodziły pierwszą rewolucję i które znowu pchają masy pracujące do walki rewolucyjnej, — nowa rewolucja jest nieunikniona. Jednakże, ciągnął on dalej, byłoby niesłusznie zamykać oczy na to nowe zjawisko, jakie pojawiło się po rewolucji, jakie stanowi jeden z jej wyników. Jest nim stołypińszczyzna.

Dławiąc w okrutny sposób rewolucyjny ruch robotników i chłopów, rząd carski uciekł się jednocześnie do manewru na wielką skalę. 9 listopada 1906 roku carski minister Stołypin wydał nową ustawę rolną o wydzielaniu się chłopów ze wspólnoty gminnej na chutory. Ta ustawa burzyła przemocą gromadzkie użytkowanie ziemi. Każdemu chłopu proponowano wzięcie swego nadziału we władanie osobiste, wydzielenie się ze wspólnoty gminnej; przyznano mu prawo sprzedaży swego nadziału. Gromada zobowiązana była do wydzielenia chłopom, którzy występowali ze wspólnoty gminnej, ziemi w jednym miejscu (chutor, otrub). Bogaci chłopci-kułacy otrzymywali możność skupowania za bezcen ziemi od małych chłopów. W ciągu kilku lat po wy-

daniu tej ustawy przeszło milion małych chłopów zostało zupełnie pozbawionych ziemi i doprowadzonych do ruiny. Ich kosztem wzrosła liczba chutorów i kolonii kułackich. Rząd carski zmuszał chłopów do wydzielania ze wspólnoty gminnej najlepszej ziemi kułakom, udzielał im znacznych pożyczek. Stołypin chciał zrobić z kułaków drobnych obszarników, wiernych obrońców samowładztwa carskiego.

Trzeba było zdać sobie sprawę z tego, czym jest stołypińszczyzna, żeby zrozumieć, jak się zarysowują perspektywy rewolucji. Lenin ostro krytykuje doktrynerską, szablonową ocenę stołypińszczyzny przez likwidatorów i otzowistów. Biczuje on tę ocenę, jako zupełne zerwanie z wymaganiami metody marksistowskiej. W szeregu artykułów i referatów Lenin wyłuszcza bolszewicką ocenę stołypińszczyzny, stając w jej obronie.

Leninowska charakterystyka stołypińszczyzny jest klasycznym wzorem zastosowania marksistowskiej metody dialektycznej do analizy zjawisk społecznych. W odpowiedzi na absolutnie niesłuszne twierdzenie likwidatorów, że nie ma zupełnie co liczyć na nową rewolucję, Lenin oświadcza: nie! — stołypińszczyzna jest krokiem naprzód na drodze do przeistaczania się feudałnego samowładztwa w monarchię burżuazyjną, jest próbą feudałów-obszarników rozwiązania zadań burżuazyjnego rozwoju Rosji z góry, za pomocą swoich metod, ale polityka ta skazana jest na całkowity krach i bankructwo. Swoją polityką agrarną, polityką popierania kułaka, Stołypin zaostrza sytuację na wsi, zaostrza przeciwieństwa klasowe wśród chłopstwa. Wybuch rewolucyjny jest znowu nieunikniony, ale idziemy ku niemu nowymi drogami. Lenin skierowuje ostrze swej krytyki przeciwko otzowistom, którzy nie widzą tego, co jest nowe, negują nowe zjawiska. „Jest to, — pisał Lenin o stołypińszczyźnie, — próba, zawierająca wewnętrzne sprzeczności, niemożliwa do urzeczywistnienia próba, poprzez którą samowładztwo znów kroczy, nieuchronnie kroczy ku krachowi, znów doprowadza nas do powtórzenia sławnej epoki i sławnych bitw 1905 roku. Kroczy ono jednak *nie tak*, jak kroczyło w latach 1897 — 1903, *prowadzi* lud ku rewolucji *nie tak*, jak prowadziło przed

rokiem 1905. Otóż to „nie tak” trzeba umieć zrozumieć: trzeba umieć zmienić swoją taktykę”¹.

Z właściwości przeżywanego momentu wynikały właściwości nakreślonej przez Lenina taktyki, przewidującej uporczywe i systematyczne przygotowanie mas do nowej rewolucji przez łączenie pracy legalnej z nielegalną, wszechstronne i rewolucyjne wykorzystanie przez nielegalną partię legalnych punktów oparcia: socjaldemokratycznej frakcji Dumy Państwowej, związków zawodowych, kas chorych, klubów robotniczych itp. „Im większa jest siła mechaniczna reakcji,— pisał Lenin,— i im słabsza jest łączność z masami, tym bardziej staje na porządku dziennym zadanie przygotowania świadomości mas (nie zaś akcji bezpośredniej), tym bardziej staje na porządku dziennym *wykorzystanie stworzonych przez starą władzę dróg propagandy i agitacji* (nie zaś bezpośredniego naporu mas przeciwko tej właśnie starej władzy)”².

Aby rozstrzygnąć te zadania, trzeba było podjąć jak najbardziej nieubłaganą walkę przeciwko tym, kto usiłował zlikwidować partię: w sposób jawny i bezpośredni, jak likwidatorzy, albo przez wyrzeczenie się wykorzystania możliwości legalnych, jak proponowali otzowiści. Trzeba było zastosować wszystkie środki, by zachować i umocnić nielegalną partię rewolucyjną klasy robotniczej.

Tak określił Lenin organizacyjną politykę i taktykę partii w okresie stołypinowszczyzny.

Już w pierwszych wystąpieniach za granicą Lenin sformułował te zadania. W marcu 1908 roku pisał on w gazecie „Proletarij”: „Kryzys na gruncie nieurzeczywistnionych obiektywnych zadań rewolucji burżuazyjnej w Rosji jest nieunikniony. Czysto-ekonomiczne, ściśle-finansowe, wewnętrzno-polityczne i zagraniczne wydarzenia, okoliczności i perypetie mogą go zaostriżyć. I partia proletariatu, skoro wejdzie na prostą drogę stworzenia mocnej nielegalnej organizacji socjaldemokratycznej, posiadającej liczniejsze i różnorodniejsze niż przedtem narzędzia wpływu legalnego i na wpół legalnego,—potrafi spotkać

ten kryzys, będąc bardziej przygotowaną do zdecydowanej walki niż w październiku i grudniu 1905 roku”¹.

Trzeba było zorganizować bezwzględny odpór wszelkiego rodzaju tendencjom likwidatorskim. W tym celu w sierpniu 1908 roku bolszewicy przeprowadzili na plenum KC uchwałę o zwołaniu konferencji.

W związku z przygotowaniami do konferencji Lenin w grudniu 1908 roku wyjechał do Paryża — ówczesnego ośrodka rosyjskiej emigracji politycznej.

W Paryżu Lenin, jak zawsze, prowadził ściśle ustalony tryb życia: wstawał o 8-ej z rana, jeździł na rowerze z przedmieścia, gdzie mieszkał, do centrum miasta, do Biblioteki Narodowej, wracał stamtąd o godzinie 2-ej i w dalszym ciągu pracował w domu. Pewnego razu, po drodze z Juvisy (niewielkie miasteczko w pobliżu Paryża, dokąd jeździł, by zobaczyć lot aeroplanów) przejeżdżający samochód wpadł na rower Lenina. Lenin ledwo zdążył zeskoczyć. Rower został zdruzgotany.

W Paryżu Lenin bierze czynny udział w pracy miejscowej grupy bolszewickiej, wygłasza referaty w klubie pisma „Proletarij”, przemawia na wiecu emigrantów.

Wkrótce po przyjeździe Lenina odbyła się w Paryżu V konferencja SDPRR. Była ona według słów Lenina „zwrotnym punktem” w dziejach partii w latach reakcji stołypinowskiej. Lenin był głównym referentem na konferencji. Poprowadził on energiczną walkę na dwa fronty, przeciwko likwidatorom i otzowistom. Konferencja uchwaliła wniosek Lenina, zawierający dokładną analizę chwili bieżącej, określenie taktyki partii i potępienie likwidatorstwa i otzowizmu.

Konferencja była wielkim zwycięstwem Lenina w walce o partię. Uchwały konferencji wywołały jeszcze większą zaciekłość wrogów partii, wrogów bolszewizmu. Likwidatorzy, jawni przeciwnicy partii, i popierający ich likwidatorscy dyplomaci — „gołosowcy” (stronnicy mieńszewickiego organu „Głos Socjał-Demokrata” — Martow i inni), trockiści, maskujący swą istotę likwidatorską wszelkiego rodzaju gromkimi „pojednaw-

¹ Lenin. Dzieła, t. XIV, str. 147, wyd. ros.

² Tamże, str. 144.

¹ Lenin. Dzieła, t. XII, str. 172, wyd. ros.

ezymi" frazesami, „likwidatorzy na opak” — otzowiści, pojednawcy wszystkich zabarwień, skryci stronnicy Trockiego, — wszyscy oni wszelkimi sposobami i środkami próbowali przeszkodzić zespoleniu partii, zniweczyć partyjność proletariacką, zlikwidować SDPRR.

Tocząc bezlitosną walkę przeciwko mieniszewickim likwidatorom partii, Lenin przede wszystkim uważa za konieczne oczyścić organizację bolszewicką od chwilowych sprzymierzeńców drobnomieszczańskich, uwolnić ją od tych, kto płacze się w nogach, przeszkadzając bolszewikom w prowadzeniu walki o partię, podrywając ich łączność z masami. Skierowuje on swoje cielosy przeciwko otzowistom. W czerwcu 1909 roku odbyła się narada rozszerzonej redakcji pisma „Proletarij”, na której Lenin wystąpił w sposób kategoryczny przeciwko otzowistom-bogotwórcom. Narada przyniosła zwycięstwo Leninowi, potępiła otzowistów i wydalila ich z organizacji bolszewickiej.

Walka Lenina przeciwko otzowistom, ultymatystom, machiostom i bogotwórcom znalazła gorący oddźwięk w Rosji. Współbojownik Lenina — Stalin, powróciwszy na Kaukaz po ucieczce w czerwcu 1909 roku z zesłania w Solwyczegodzku, skupia siły bolszewików. Bakuński komitet, kierowany przez towarzysza Stalina, w sierpniu 1909 r. wezwał w swej rezolucji do bezwzględnej walki ideologicznej z Bogdanowem i jego zwolennikami i ogłosił tę walkę za jedno z najbliższych zadań pracy partyjnej.

W czasach późniejszych Lenin pisał, że „ze wszystkich rozbitych partii opozycyjnych i rewolucyjnych bolszewicy cofnęli się w największym porządku, z najmniejszymi stratami dla swej „armii”, zachowując w największym stopniu swe podstawowe kadry, z najmniejszymi (pod względem głębokości i nieuleczalności) rozłamami, z najmniejszą demoralizacją, z największą zdolnością do wznowienia pracy na najszerzą skalę, najbardziej prawidłowo i najenergiczniej. A osiągnęli to bolszewicy wyłącznie dlatego, że zdecydowanie zdemaskowali i przepędzili precz rewolucjonistów frazesu, którzy nie chcieli zrozumieć, że trzeba się cofnąć, że trzeba się umieć cofnąć, że trzeba koniecznie nauczyć się pracować legalnie w najreakcyjniejszych parlamentach, w najreakcyjniejszych zawodowych,

spółdzielczych, ubezpieczeniowych i temu podobnych organizacjach”¹.

W walce przeciwko likwidatorom Lenin był nieubłagany. Likwidatorów bronił ze wszech sił Trocki. Swoją treść likwidatorską Trocki usiłował maskować pojednawstwem, centryzmem.

Trocki i jego zakapturzeni agenci — Kamieniew, Zinowjew, Rykow i inni — zwołali w styczniu 1910 roku wbrew Leninowi plenum Komitetu Centralnego. Lenin dzięki olbrzymim wysiłkom osiągnął to, że plenum zatwierdziło uchwały grudniowej konferencji 1908 roku. Została powzięta uchwała, potępiająca likwidatorów i otzowistów, jako przewodników wpływu burżuazyjnego na proletariat. Jednocześnie Trocki i jego zakapturzeni agenci przeprowadzili na plenum szereg uchwał antyleninowskich, mianowicie: zamknąć bolszewickie pismo „Proletarij”, poprzeć materialnie gazetkę trockistowską, która wychodziła w Wiedniu. Lenin później mówił o uchwałach plenum jako o „idiotycznych” uchwałach ugodowych, które zahamowały na przeciąg całego roku rozwój pracy partyjnej.

Po plenum KC walka jeszcze bardziej się zaostriżyła. Likwidatorzy, martowowcy, trockiści, wierjodowcy, pojednawcy ruszyli w pochód przeciwko Leninowi, udziiesięciokrotnili swoje ataki przeciwko partii. Z całej tej różnorodnej, wyzutej z zasad zgrai Judasz-Trocki zaczął kleić antypartyjny Blok Sierpniowy przeciwko bolszewikom, przeciwko Leninowi. II Międzynarodówka pośpieszyła mieniszewikom z pomocą. Europejska prasa socjalistyczna gościnnie otworzyła swe łamy dla wszelkiego rodzaju oszczerczych wypadów pod adresem bolszewików. W redakcji „Socjał-Demokrat” Zinowjew i Kamieniew snuli sieć intryg, porozumiewali się za plecami Lenina z jego przeciwnikami.

W tej naprężonej sytuacji Lenin rozwija energiczną działalność w walce o partię. Siły jego są niewyczerpalne, energia nie-
spożyta, wiara w zwycięstwo bolszewików nad wszystkimi wrogami partii bezgraniczna. Lenin zespała szeregi bolszewików, stwarza blok bolszewików i mieniszewików-partyjników (stronników

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 177, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 238, 1940.

Plechanows), blok zwolenników zachowania i wzmocnienia nielegalnej partii.

Lenin piętnuje próbę Trockiego, by skłecić pozbawiony zasad blok antypartyjny ze wszystkich wrogów bolszewizmu. W następujących słowach demaskuje w całej pełni antypartyjną istotę trockizmu: „Trocki jednoczy wszystkich, komu jest drogi i miły rozkład ideowy; wszystkich, komu obojętna jest obrona marksizmu; wszystkich mieszcuchów, którzy nie rozumieją, o co toczy się walka, i nie chcą się uczyć, nie chcą myśleć, ani doszukiwać się ideowych źródeł rozbieżności”.

Lenin postawił Trockiego pod pręgierz. W artykule „O rumieńcu wstydu u Judasza-Trockiego” Lenin zdarł maskę z tego hipokryty i obłudnika i wykazał, jak Trocki „wyłaził ze skóry przeciwko likwidatorom i otczowistom na plenum KC”, jak „zaklinał się i przysięgał, że jest partyjny”, po plenum zaś zaczął płaścić się przed likwidatorami i otczowistami i razem z nimi organizować spisek przeciwko partii.

Lenin pokrzyżował wszystkie plany wrogów partii, wykrył ich oszukańcze machinacje, zmierzające do dezorganizacji partii. „Spisek przeciwko partii został wykryty,— pisał Lenin.— Wszyscy, komu drogie jest istnienie SDPRR, stańcie w obronie partii!”¹

W walce przeciwko likwidatorom Lenin opierał się na organizacjach partyjnych Rosji. Całkowicie poparł go w walce przeciwko likwidatorom Stalin. Mimo wściekłego oporu martowców w centralnym organie partii „Socjał-Demokrat” ukazują się znakomite stalinowskie „Listy z Kaukazu”, które zawierały druzgocącą krytykę likwidatorów i ostro potępiały zdradzieckie zachowanie się popleczników trockizmu. W artykułach tych, jak również w liście do Lenina z zesłania w Solwyczegodzku, towarzysz Stalin w końcu 1910 roku wysuwa plan zorganizowania pracy partyjnej w Rosji: zwołanie ogólnopartyjnej konferencji, wydawanie legalnej gazety partyjnej, stworzenie nielegalnego praktycznego ośrodka partyjnego. Plan ten został później zrealizowany na Praskiej Konferencji Partyjnej.

Lenin prowadzi bezlitosną walkę przeciwko oportunistom

¹ Lenin. Dzieła, t. XIV, str. 262, wyd. ros.

i centrystom w II Międzynarodówce. Uważnie śledzi procesy, zachodzące wewnątrz międzynarodowego ruchu robotniczego. W swoich artykułach wykazuje, jak wzrasta i umacnia się oportunizm w II Międzynarodówce. Ujawnia jego główne źródła w postaci: drobnomieszczańskich chwilowych sprzymierzeńców ruchu robotniczego, oraz przekupionych przez burżuazję wierzchołków klasy robotniczej — „arystokracji robotniczej”. Lenin stwierdza, że głównymi krzewicielami oportunizmu jest biurokracja związkowa i frakcje parlamentarne. Wykazuje, jak we wszystkich krajach nieuchronnie dojrzewa stanowcze odgródywanie się od oportunistów, i ostro krytykuje centrystowskie kierownictwo partii II Międzynarodówki. W swoich wystąpieniach popiera elementy lewicowe, krytykując równocześnie ich błędy, ich brak konsekwencji w walce z oportunizmem. Na posiedzeniach Międzynarodowego Biura Socjalistycznego (w latach 1908, 1909 i 1911), którego członkiem był Lenin od jesieni 1905 roku, broni konsekwentnie linii rewolucyjnej, krytykuje centrizm Kautsky’ego, popiera lewicowych socjaldemokratów holenderskich, występuje w obronie Róży Luksemburg, kiedy zaatakowało ją kierownictwo niemieckiej socjaldemokracji.

W sierpniu 1910 roku Lenin bierze czynny udział w pracach kongresu II Międzynarodówki w Kopenhadze, gdzie występuje przeciwko oportunistom. Podczas kongresu Lenin zwołuje zebranie lewicowców w celu zorganizowania i zespolenia elementów rewolucyjnych w międzynarodowym ruchu robotniczym.

W końcu roku 1910 zaczęły pojawiać się pierwsze oznaki ożywienia wśród mas, przejścia od apatii i zmęczenia do wzmożenia się nastrojów rewolucyjnych. Za pomocą energicznych środków Lenin osiąga wydawanie za granicą nowego organu bolszewickiego — „Raboczaja Gazeta”, w Rosji zaś — legalnej gazety „Zwiezda” i czasopisma „Myśl”. „Wczoraj,— pisze Lenin 20 grudnia 1910 roku do Jelizarowa,— otrzymałem z Rosji Nr. 1 gazety „Zwiezda”, dzisiaj zaś Nr. 1 czasopisma „Myśl”. Ot, co mnie cieszy! Mam nadzieję, że Wy również widzieliście te pisma. To właśnie jest pocieszające!”¹

¹ Lenin. Listy do rodziny, str. 370, wyd. ros.

Lenin bardzo wiele uwagi udziela gazecie „Zwiewda” i czasopismu „Myśl”; ukazują się w nich często artykuły Lenina. Utrzymuje on nadal ścisłą łączność z petersburskimi bolszewikami. Nawiązana zostaje korespondencja ze Swierdłowem, który pracował wówczas w Petersburgu w charakterze agenta Komitetu Centralnego.

Z wielką radością Lenin witał pojawienie się nowych pracowników partyjnych spośród robotników. Energicznie wykuwał z nich oddane partii kadry. Robotników, którzy przyjeżdżali za granicę, Lenin urządzał z całą troskliwością, śledził ich postępy w nauce, sprawdzał zasób ich wiedzy. Kiedy odtowarzą, wyszukując pęd robotników do wiedzy, stworzyli na Capri swą szkołę, Lenin zdemaskował jej charakter frakcyjny. Dopiął tego, że słuchacze tej szkoły przyjechali do Paryża i wygłosił im w listopadzie—grudniu 1909 roku szereg odczytów o chwili bieżącej i polityce agrarnej Stołypina. Latem 1911 roku Lenin stworzył szkołę partyjną w Longjumeau pod Paryżem. Tutaj wygłaszał bolszewikom-robotnikom odczyty z dziedziny ekonomii politycznej, teorii i praktyki socjalizmu oraz w kwestii agrarnej.

Pierwsze oznaki zbliżającego się przypływu rewolucyjnego, przepowiedzianego przez Lenina, dyktowały z całą bezwzględnością konieczność ostatecznego rozgromienia likwidatorów i odbudowania partii. Lenin w swoich artykułach podkreśla, że dalsze pozostawanie bolszewików we wspólnej partii z mieńszewikami jest niedopuszczalne, że podstawowe zadanie bolszewików polega na całkowitym zerwaniu z mieńszewikami, na wypędzeniu ich z partii, na oczyszczeniu jej od oportunistów.

Lenin energicznie atakuje likwidatorów i popierające ich Biuro Zagraniczne Komitetu Centralnego. Osiąga zwołanie w czerwcu 1911 roku narady członków KC i powzięcie przez naradę uchwały o zwołaniu konferencji partyjnej.

Lenin z ogromną energią prowadził przygotowawczą pracę do konferencji. Walka przeciwko likwidatorom zbliżała się ku decydującemu rozwiązaniu, stawiali więc oni bolszewikom wszelkiego rodzaju przeszkody. Szczególnie szkodliwą rolę w owej chwili odgrywali pojednawcy, którzy usiłowali uniemożliwić zwołanie konferencji i oczyszczenie partii proletariackiej od

renegatów. Lenin niełitościwie demaskuje ich jako popleczników likwidatorów. W artykule „O nowej frakcji pojednawców czyli cnotliwych” pisze on: „Rolę pojednawców w okresie kontrrewolucji może scharakteryzować następujący obraz. Bolszewicy z wielkim mozołem wciągają na stromą górę nasz wóz partyjny. Likwidatorzy-gołosowcy ze wszystkich sił ciągną go w tył, na dół. Na wozie siedzi pojednawca. Minę ma rzewną, arcyrzewną, twarz słodziutką, słodziutką, całkiem jak Jezus Chrystus. Cała postać jego — to uosobiona cnota. I skromnie spuściwszy oczy w dół, wznosząc ręce ku niebu, pojednawca woła: „dzięki ci, Panie, że nie podobien jestem do *tych* — łypnięcie okiem pod adresem bolszewików i mieńszewików — podstępnych frakcjonistów, przeszkadzających wszelkiemu posuwaniu się naprzód”. A wóz toczy się powolutku naprzód i na wozie siedzi pojednawca”¹.

Rozpoczyna się walka wokół zwołania konferencji. Lenin i leninowcy ostro występują przeciwko zagranicznej komisji organizacyjnej oraz komisji technicznej. Wyłoniła je czerwcową naradą członków KC w celu zwołania konferencji, w rzeczywistości zaś zrywały one konferencję dla dogodzenia likwidatorom.

Walka, jaką uporczywie prowadzi przeciwko likwidatorom w Rosji towarzysz Stalin, spotyka się z całkowitą aprobatą Lenina. Ogłasza on artykuł Stalina „Z obozu stołypinowskiej partii „robotniczej””, któremu daje następującą ocenę: „Korespondencja tow. K. (Stalina.— *Red.*) zasługuje na największą uwagę wszystkich, komu droga jest nasza partia. Trudno sobie wyobrazić lepsze zdemaskowanie polityki „gołosowskiej” (i dyplomacji gołosowskiej), lepsze obalenie poglądów i nadziei naszych „pojednawców i ugodowców””².

Lenin posyła do Rosji tow. Ordżonikidze w celu utworzenia Rosyjskiej Komisji Organizacyjnej dla zwołania konferencji. Energiczna praca tow. Ordżonikidze daje swoje wyniki. Komisja przeprowadza własne narady, zwraca się do partii z odezwą z

¹ Lenin. Dzieła, t. XV, str. 242, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. IV, str. 116.

² Tamże, str. 217, wyd. ros.

okazji zwołania konferencji. Lenin z zachwytem wypowiada się o pracy tej komisji: „Oczywiście, oddawać się łatwowiernemu optymizmowi byłoby naiwnością nie do wybaczenia; trudności będą jeszcze olbrzymie; nagonka policyjna zwiększyła się dziesięciokrotnie po wydaniu przez socjaldemokratyczny ośrodek kierowniczy pierwszej odezwy krajowej; można przewidywać długie i trudne miesiące, nowe wyspy, nowe przerwy w pracy. Ale główna rzecz jest zrobiona. Sztandar został zatknięty; kółka robotnicze w całej Rosji pociągnęły ku niemu, i nie uda się go teraz obalić żadnym kontrrewolucyjnym atakiem!”¹.

W celu przygotowania konferencji Lenin odwiedza na jesieni grupy bolszewickie w Paryżu, Zurychu, Bernie, Genewie, Brukseli, Antwerpii, Londynie, wygłasza tam referaty. W grudniu 1911 roku Lenin przeprowadza w Paryżu naradę zagranicznych grup bolszewickich, wygłasza referat o stanie rzeczy w partii.

Łamiąc wszystkie przeszkody, gromiąc wszystkich wrogów, odrzucając precz z drogi każdego, kto się sprzeciwiał, Lenin doprowadza do zwołania konferencji. W styczniu 1912 roku odbyła się VI Ogólnorosyjska („Praska”) Konferencja. Lenin bezpośrednio kierował całą pracą konferencji: wygłosił podstawowe referaty, występował z przemówieniami, napisał najważniejsze uchwały.

W swoich przemówieniach Lenin wskazywał na to, że uchwały poprzedniej, V Konferencji, o reżymie 3-go czerwca i zadaniach partii zostały w całej rozciągłości potwierdzone przez bieg wypadków. Stołypiński zbankrutowała, w masach zaś ludowych, a przede wszystkim wśród proletariatu daje się zauważyć początek ożywienia politycznego, narastają nastroje rewolucyjne. Na porządku dziennym tak samo, jak dawniej, stoi przede wszystkim uporcezywa praca nad rewolucyjnym wychowaniem, zorganizowaniem i zespoleniem przodujących mas proletariatu; trzeba rozwinąć agitację polityczną, wszechstronnie popierać rozpoczynający się ruch mas, rozszerzać ten ruch pod sztandarem rewolucyjnych haseł partii.

¹ Lenin. Dzieła, t. XV, str. 293, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. IV, str. 125—126.

Dla zrealizowania tych zadań, mówił Lenin, potrzebna jest silna i zwarta partia nielegalna, wykorzystująca jeszcze szerzej niż dotychczas wszystkie możliwości legalne. Chwila bieżąca wysuwała konieczność nowych form organizacyjnej pracy partii. Stworzenie giętkich, ruchliwych, niewielkich pod względem swej liczebności nielegalnych komórek partyjnych, otoczonych siecią organizacji legalnych, zapewni urzeczywistnienie linii partyjnej w każdej dziedzinie pracy legalnej. Na tym właśnie polega przede wszystkim stanowcza walka z likwidatorstwem.

Ogromnie ciekawy jest referat Lenina o pracy Międzynarodowego Biura Socjalistycznego. Referat zawierał charakterystykę stanu międzynarodowego ruchu robotniczego. Lenin wskazał, że w partiach II Międzynarodówki, i przede wszystkim wewnątrz „jednolitej” na pozór niemieckiej socjaldemokracji, coraz bardziej zaostrza się walka między elementami rewolucyjnymi a reformistycznymi. Partie socjaldemokratyczne zbliżają się do nowej epoki — epoki rewolucji socjalistycznej, decydujących walk proletariatu przeciwko burżuazji. Kryzys ekonomiczny, kryzys wojenny — to objawy zbliżania się tej nowej epoki historycznej.

Konferencja Praska podsumowała wyniki poprzedniej walki Lenina o rewolucyjną partię proletariacką, wyniki walki bolszewików z oportunizmem.

Konferencja wypędziła mieńszewików z partii i dała początek partii nowego typu, partii leninizmu, partii bolszewickiej.

Bolszewicy przygotowywali taką partię już od czasu starej „Iskry”. Przygotowywali ją uporcezywie, wytrwale, nie zważając na nic. Cała historia walki z „ekonomistami”, mieńszewikami, trockistami, otzowistami, idealistami wszelkich zabarwień, włącznie do empiriokrytyków, była historią przygotowywania takiej właśnie partii. „Podstawową i decydującą rolę odegrały w tej pracy przygotowawczej prace Lenina, jak „Co robić?”, „Dwie taktyki” itd. Książka Lenina „Co robić?” była przygotowaniem takiej partii pod względem *ideologicznym*. Książka Lenina „Krok naprzód, dwa kroki wstecz” była przygotowaniem takiej partii pod względem *organizacyjnym*. Książka Lenina „Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej”

była przygotowaniem takiej partii pod względem *politycznym*. Wreszcie, książka Lenina „Materializm a empiriokrytycyzm” była przygotowaniem takiej partii pod względem *teoretycznym*”¹.

Lenin okazał się zwycięzcą przede wszystkim dlatego, że nieugięcie prowadził konsekwentną politykę, a „konsekwentna polityka, — uczył on partię, — jest jedyną słuszną polityką”.

¹ „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 136, wyd. ros.; przekł. pol. str. 152, wyd. 1940 r.

VII

KONFERENCJA Praska była uwieńczeniem wielkiego okresu w życiu i działalności Lenina. Długie lata Lenin uporeczywie walczył z licznymi wrogami o stworzenie partii bolszewickiej, partii nowego typu, i wyszedł z tej walki zwycięsko. Była to wielce uroczysta chwila, — wielki tryumf w życiu Lenina. „Nareszcie udało się, — pisał on do Gorkiego na początku roku 1912, — wbrew hołocie likwidatorskiej odrodzić partię i jej Komitet Centralny. Mam nadzieję, że będziecie się z tego cieszyli wraz z nami”¹.

„Hołota likwidatorska” podniosła wściekły wrzask za granicą. „Nasi, — pisał Lenin do rodziny, — gryzą się tutaj między sobą i nawzajem obrzucają błotem tak, jak tego już dawno nie było, jeśli w ogóle kiedykolwiek było. Wszystkie grupy i podgrupy ruszyły w pochód przeciwko ostatniej konferencji i jej organizatorom, tak że na tutejszych zebraniach dochodziło literalnie do bójek”². Zagraniczne grupki zwróciły się o pomoc do II Międzynarodówki. Trocki zamieścił w niemieckiej gazecie socjaldemokratycznej „Vorwärts” paszkwil anonimowy na Konferencję Praską. Lenin dał stanowczy odpór wszystkim tym brudnym intrygom. Zwraca się on listownie do Międzynarodowego Biura Socjalistycznego, pisze artykuł „Anonim z „Vorwärtsu” a sytuacja w SDPRR”, demaskując dezorganizatorską działalność grupiek zagranicznych, zupełnie nie związanych z organizacjami partyjnymi w Rosji. „Vorwärts” odmówił zamieszczenia tego artykułu.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 19, wyd. ros.

² Lenin. Listy do rodziny, str. 377, wyd. ros.

Wówczas Lenin wydał go jako oddzielną broszurę w języku niemieckim i rozesłał 600 adresatom (redakcjom, funkcjonariuszom, komitetom miejscowym, bibliotekom i innym organizacjom niemieckiej partii socjaldemokratycznej).

Ale na ogół Lenina mało niepokoiły wszystkie te dzikie harce emigranckich „generałów bez armii”: bolszewicy na trwałe zdobyli organizacje partyjne w Rosji, Konferencja Praska jeszcze mocniej ich zespoliła. Myśli Lenina były zwrócone w innym kierunku. Pod kierownictwem Lenina bolszewicy w ciągu szeregu lat cofali się, cofali się w sposób zorganizowany, w zupełnym porządku, gromiąc wszystkich, kto usiłował przeistoczyć ten odwrót w paniczną ucieczkę i kapitulację, lub pchnąć partię na drogę awanturnictwa politycznego. Teraz pojawiało się coraz więcej oznak nowego wzrostu nastrojów rewolucyjnych w masach robotniczych, oznak, że bliski jest nowy przypływ fali rewolucyjnej, który Lenin przewidział i o którym był tak niezłomie przekonany. Trzeba było spotkać ten przypływ w pełnej gotowości bojowej, utrwalić wyniki Konferencji Praskiej, na podstawie jej uchwał rozwinąć pracę partyjną.

W tym celu trzeba było przede wszystkim zorganizować pracę Rosyjskiego Biura KC i szybko uruchomić wydawnictwo codziennej legalnej gazety bolszewickiej. Z polecenia Lenina do Rosji wyjeżdża tow. Ordżonikidze. Udaje się do Wołogdy, gdzie znajdował się na zesłaniu Stalin, którego zaocześnie wybrano na Konferencji Praskiej na członka KC i który na wniosek Lenina stanął na czele Rosyjskiego Biura KC,—i informuje go o uchwałach konferencji. W liście do Lenina tow. Ordżonikidze komunikuje: „Byłem u Iwanowicza. Dogadałem się z nim ostatecznie. Był on zadowolony z wyniku sprawy. Zawiadomienie wywarło świetne wrażenie”¹.

29 lutego 1912 roku Stalin ucieka z zesłania i energicznie zabiera się do zrealizowania uchwał konferencji. Zgodnie ze wskazaniami Lenina, z inicjatywy Stalina zostaje założona legalna bolszewicka gazeta codzienna „Prawda”. Już 22 kwietnia (5 maja

według nowego stylu) w Petersburgu wyszedł pierwszy jej numer, przygotowany pod kierownictwem towarzysza Stalina. Następnego dnia Stalina zaaresztowano.

„Prawda” zaczęła wychodzić w warunkach rozpoczynającego się wznieśnienia fali rewolucyjnej. 4 kwietnia rozegrał się krwawy dramat w dalekiej tajdze syberyjskiej — masakra robotników w kopalniach złota nad Leną. „Masakra nad Leną stała się powodem do przejścia rewolucyjnego nastroju mas w masowy przypływ rewolucyjny”¹,— pisał Lenin. Strajki protestu przeciwko tej masakrze ogarnęły blisko 300 tysięcy robotników, w strajkach pierwszomajowych brało udział blisko 400 tysięcy. Rozpoczął się okres przypływu ruchu robotniczego. Ziściła się przepowiednia Lenina.

Coraz trudniej było kierować z Paryża „Prawdą”, rozwijającą się pracą partyjną, wzrastającym ruchem robotniczym. Trzeba było przenieść się bliżej granicy rosyjskiej. Wybór padł na Kraków. „Pytacie, w jakim celu przebywam w Austrii,— pisał Lenin w odpowiedzi na zapytanie Gorkiego.— Komitet Centralny zorganizował tu Biuro (niech pozostanie to między nami): granica blisko, korzystamy z niej, jesteśmy bliżej Petersburga, na trzeci dzień mamy stamtąd gazety, pisać do gazet tamtejszych jest o wiele łatwiej, współpraca idzie lepiej”².

19 czerwca 1912 roku Lenin przenosi się do Krakowa. Mieszka tu z górą dwa lata aż do samej imperialistycznej wojny światowej 1914 roku,— zimą w samym Krakowie, latem w wiosce Poronin. Lenin był bardzo zadowolony z przeniesienia się do Krakowa. „Wiedzie nam tu się lepiej, niż w Paryżu,— pisał do krewnych,— nerwy odpoczywają, pracy literackiej mamy więcej,— swarów i intryg mniej”³. A co najważniejsze,— udało się nawiązać bardziej ścisłą łączność z Rosją, szybciej reagować na wszystkie zachodzące tam wydarzenia, bardziej systematycznie urzędywistniać codzienne kierownictwo partią. „Baza krakowska okazała się pożyteczna: całkowicie „opłacił się” (z naszego punktu

¹ Lenin. Dzieła, t. XV, str. 534, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. IV, str. 164.

² Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 26, wyd. ros.

³ Lenin. Listy do rodziny, str. 381, wyd. ros.

¹ „Z epoki pism „Zwiezda” i „Prawda” (1911—1914)”, zeszyt III, str. 233.

widzenia) nasz wyjazd do Krakowa”¹, — pisał Lenin do Gorkiego w styczniu 1913 roku.

Gdy latem 1913 roku w związku z chorobą Krupskiej Lenin zmuszony był osiedlić się w Poroninie, pisał zasmucony do rodziny: „W tych dniach przenieśliśmy się... na lato w góry, do wsi Poronin, 7 km od Zakopanego. Położona jest ona w pobliżu Tatr, 6—8 godzin jazdy koleją od Krakowa na południe — komunikacja zarówno z Rosją, jak z Europą przez Kraków. Cokolwiek dalej od Rosji, — ale nic nie poradzisz!”². Znajdować się chociażby o kilkadziesiąt kilometrów bliżej Rosji, o dwie — trzy godziny wcześniej otrzymywać stamtąd wiadomości — miało dla Lenina ogromne znaczenie; tak ostro odczuwał on potrzebę reagowania na wszystko, co działo się w ojczyźnie.

Słabą stroną Krakowa był brak dobrych bibliotek. „Swarów i intryg jest tu mniej — to plus. Dobrej biblioteki nie ma — to minus. Trudno jest bez książek”³, — pisał Lenin do Gorkiego.

Lenin poświęcał „Prawdzie” wyjątkowo dużo uwagi i sił. Między Leninem a redakcją „Prawdy”, której sekretarzem był towarzysz Mołotow, ustaliła się ścisła łączność, ożywiona korespondencja. Lenin żądał, by na czas i punktualnie dostarczano mu „Prawdę”; opóźnienie nawet o parę godzin mocno go niepokoiło (pocztę przynoszono dwa razy dziennie). „Bardzo Wam jestem wdzięczny za *dwukrotne* nadesłanie gazet na czas, tj. *jednocześnie* z wszystkimi burżuazyjnymi gazetami, — pisał do redakcji. — Jednakże prócz tych dwóch razy gazeta „Za prawdę” stale przybywa o 1/2 dnia później, niż gazety burżuazyjne. Czy nie można tego zmienić i nadsyłać *stale* na czas, żeby nadchodziła *jednocześnie* z gazetami burżuazyjnymi?”⁴.

Lenin systematycznie kieruje „Prawdą”, uważnie śledzi jej działalność, wskazuje na uchybienia, domagając się ich sprostowania, z zachwytem podkreśla osiągnięcia. Lenin skupia wokół gazety literackie siły partii, jednocześnie przyglądając

się bacznie jej współpracownikom. Uporczywie domaga się zwiększenia nakładu „Prawdy”. „Trzeba bezpośrednio w fabrykach prowadzić walkę o „Prawdę”, żądając, żeby prenumerowano ją w jak największej ilości, żeby wyrwano każdą fabrykę spod wpływu gazety „Łucz”, żeby zorganizowano współzawodnictwo między fabrykami co do liczby abonentów „Prawdy”. Zwycięstwo partyjności jest zwycięstwem „Prawdy” i odwrotnie. Trzeba rozpocząć następującą akcję: zwiększyć nakład „Prawdy” z 30.000 do 50—60.000, liczbę zaś abonentów z 5.000 do 20.000 i nieugięcie posuwać się w tym kierunku. Wówczas *rozszerzymy i ulepszymy „Prawdę”*”¹.

Lenin zaprasza do współpracy w „Prawdzie” Gorkiego. Cenili on wysoko Gorkiego jako wielkiego mistrza słowa, wielkiego pisarza proletariackiego. Jeszcze w starej „Iskrze” wystąpił gorąco w obronie Gorkiego, którego policja carska wysłała z Niżniego-Nowgorodu. W latach reakcji nie żałował sił, by wyrwać Gorkiego z szeregów jego przyjaciół-machistów i pomóc mu stanąć na mocnym gruncie marksistowskim. Listy Lenina do Gorkiego — to znakomite dokumenty, z których przemawia żywy Lenin w całym blasku swego geniuszu, niezwyklej siły umysłu i zapału rewolucyjnego. Lenina i Gorkiego łączyła mocna przyjaźń. Lenin czule troszczył się o Gorkiego, o jego zdrowie, warunki jego pracy literackiej. A kiedy dowiedział się, że machistowskie zapędy Gorkiego mijają, z wielką radością zaczął go zapraszać do współpracy w wydawnictwach bolszewickich.

Lenin prawie codziennie pisywał do „Prawdy”. Jego artykuły odgrywały wielką rolę w dziele kierownictwa partią i ruchem robotniczym, podniesienia świadomości socjalistycznej i zorganizowania klasowego robotników. Artykuły Lenina zrozumiałe są dla każdego robotnika: najbardziej zawiłe zagadnienia wyklada on w sposób prosty i jasny. Lenin dobitnie i trafnie wykazuje prawdziwe oblicze ustroju kapitalistycznego, hamującego rozwój techniki i kultury, bezlitośnie wyzyskującego klasę robotniczą i pracujących chłopów. Pokazuje on, jak coraz bardziej zaostrza się walka proletariatuszy przeciwko kapitalizmowi, roz-

¹ Lenin. Dzieła, t. XVI, str. 220, wyd. ros.

² Lenin. Listy do rodziny, str. 392, wyd. ros.

³ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 26, wyd. ros.

⁴ Tamże, str. 103.

¹ Zbiór materiałów leninowskich XXV, str. 333, wyd. ros.

pala się walka między elementami rewolucyjnymi a oportunistycznymi wewnątrz samego ruchu robotniczego. Śledzi tę walkę w różnych krajach. Demaskuje burżuazję wielkich mocarstw, która wszędzie i zawsze reprezentuje reakcję, jest dusicielką wyzwolenczego ruchu ludów uciskanych. Gorąco występuje w obronie rewolucji chińskiej i ludów bałkańskich, rzuconych w odmęt wojny. Lenin pokazuje, jak mnożą się oznaki zbliżenia się wojny imperialistycznej.

Będąc wielkim patriotą swojej ojczyzny, Lenin biczuje zacyfrowanie carskiej Rosji i wzbudza gniew i oburzenie mas ludowych przeciwko winowajcy tego zacofania — feudalnemu samowładztwu. Znaczna liczba artykułów leninowskich w tym okresie poświęcona jest chłopstwu; Lenin wykazuje w nich ciężkie położenie ujarzmionych mas chłopskich i wskazuje drogę wyjścia z niewoli i nędzy — mianowicie, wspólną walkę wraz z klasą robotniczą i pod jej kierownictwem przeciwko carowi, obszarnikom, burżuazji. Lenin był głęboko przekonany o zbliżającym się zwycięstwie rewolucji i tym przekonaniem i pewnością przepajał partię i klasę robotniczą.

„Walczyć lepiej, niż nasi ojcowie. Nasze dzieci będą walczyć jeszcze lepiej, i one zwyciężą.”

Klasa robotnicza nie ginie, lecz rośnie, krzepnie, mężnieje, skupia się, uświadamia i hartuje w walce. Jesteśmy pesymistami, o ile chodzi o feudalizm, kapitalizm i drobną wytwórczość, ale jesteśmy płomiennymi optymistami, o ile chodzi o ruch robotniczy i jego cele. Zakładamy już fundament nowego gmachu i nasze dzieci go dobudują¹, — pisał Lenin w „Prawdzie”.

Lenin wspólnie ze Stalinem stworzyli „Prawdę” — świetne pismo bolszewickie, które wychowało setki tysięcy czołowych, pełnych poświęcenia bojowników, walczących o rewolucję, o sprawę klasy robotniczej i interesy ludu.

Obok wszechstronnego umocnienia „Prawdy”, Lenin uważał za konieczne znacznie bardziej rozwinąć całą legalną pracę wydawniczą bolszewików. Organizuje legalny miesięcznik bolszewicki „Proswieszczenie” („Oświata”), którego pierwszy nu-

mer wyszedł w Petersburgu jeszcze w grudniu 1911 roku, aktywnie uczestniczy w pracy redakcji, — do każdego prawie numeru pisze artykuły, znajduje dla czasopisma środki materialne. Gdy „Prawda” stanęła na mocnym gruncie, Lenin wysuwa zadanie wydawania legalnego pisma bolszewickiego również w Moskwie. „Każdy świadomy robotnik rozumie, — pisał Lenin w „Prawdzie”, — że Petersburg bez Moskwy — to to samo, co jedna ręka bez drugiej... Moskwa będzie oczywiście musiała stworzyć *własne* codzienne pismo robotnicze”¹. Po przezwyciężeniu wielu przeszkód, w sierpniu 1913 roku, udało się w Moskwie zorganizować wydawanie gazety „Nasz Put’” („Nasza Droga”). Lenin zamieścił w niej szereg artykułów.

W roku 1912 skończyły się pełnomocnictwa III Dumi Państwowej i miały się odbyć wybory do IV Dumi. Socjaldemokratyczna frakcja w Dumie była obok „Prawdy” podstawową legalną placówką, z pomocą której bolszewicy prowadzili w masach pracę rewolucyjną. Lenin nadawał wielkie znaczenie wyborom. Układał on platformę wyborczą partii, wytyczał linię postępowania bolszewików podczas tej kampanii, zamieszczał znaczną ilość artykułów w „Prawdzie”, w których dawał dobitną charakterystykę III Dumy Państwowej, czarnosecinnym i burżuazyjnym partii w niej, demaskując działalność kadetów i likwidatorów podczas kampanii wyborczej do IV Dumi. W listach do redakcji „Prawdy” wskazywał na niezbędność systematycznego oświeclania w gazecie przebiegu wyborów, żądał wzmocnienia walki z likwidatorami. W miarę zbliżania się wyborów Lenin poświęcał coraz więcej czasu sprawie ich przygotowania. We wrześniu 1912 roku pisał do Gorkiego: „Obecnie „tkwimy po uszy” w wyborach... od wyniku wyborów zależy bardzo wiele, jeśli chodzi o budownictwo partii”².

W toku kampanii wyborczej Komitet Centralny partii deleguje do Petersburga towarzysza Stalina, który uciekł z zesłania w Narymie. Bierze on w swoje ręce bezpośrednie kierownictwo „Prawdą” i wyborczą kampanią bolszewików. O pracy Stalina towarzysz Mołotow z radością informuje Lenina: „Wewnątrz redakcji zaszły, jak Wam prawdopodobnie wiadomo, niektóre

¹ Lenin. Dzieła, t. XVI, str. 498 wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XVI, str. 50, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 27, wyd. ros.

zmiany w pożądanym dla Was kierunku". Między Leninem a Stalinem ustala się ścisły kontakt. Działalność Stalina, jego przemówienia, artykuły, spotykają się z całkowitą aprobatą Lenina. „Muszę wyrazić Wam swe uznanie z powodu artykułu wstępnego Nr. 146”¹, — wypowiada on redakcji swoją opinię o artykule Stalina „Kto zwyciężył?”, podsumowującym wyniki wyborów w kurii robotniczej w Petersburgu. Po otrzymaniu napisanego przez Stalina „Nakazu robotników petersburskich dla swojego posła robotniczego” Lenin, posyłając go do drukarni, napisał: „Bezwzględnie *zwrócić!* Nie zabrudzić. *Nadzwyczaj ważnym* jest zachowanie tego dokumentu”. W liście do redakcji „Prawdy” Lenin wskazywał: „Bezwzględnie umieścić ten nakaz dla posła petersburskiego na widocznym miejscu, wielkimi literami”². Kampania wyborcza zakończyła się wielkim zwycięstwem bolszewików: we wszystkich głównych guberniach przemysłowych w kurii robotniczej wybrani zostali do Dumy Państwowej bolszewicy.

Trzeba było podsumować wyniki prawie rocznej pracy partii po Konferencji Praskiej, określić kolejne zadania w związku z ożywieniem ruchu robotniczego, wspólnie z posłami-bolszewikami opracować linię ich postępowania w Dumie Państwowej. Lenin porozumiał się ze Stalinem w sprawie zwołania narady KC z udziałem pracowników partyjnych w końcu roku 1912, kiedy nastąpi przerwa w pracy Dumy i posłowie będą mogli przyjechać do Krakowa.

Narada rozpoczęła się w Krakowie 28 grudnia 1912 roku. Lenin kieruje naradą, wygłasza referaty w podstawowych kwestiach („Ożywienie rewolucyjne, strajki a zadanie partii”, „O stosunku do likwidatorstwa i o jedności”), opracowuje i redaguje uchwały, porozumiewa się ze Stalinem w sprawie reorganizacji kierownictwa „Prawdą”: Lenin opracował taktykę partii w warunkach przypływu rewolucji. Trzeba nieugięcie i konsekwentnie bronić podstawowych haseł rewolucyjnych partii, tzw. „trzech lewiatanów” — republiki demokratycznej, konfiskaty całej ziemi obszarnej, 8-godzinnego dnia pracy.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 76, wyd. ros.

² Tamże, str. 78.

Partia winna wszechstronnie popierać, rozwijać i organizować rewolucyjne wystąpienia mas — strajki rewolucyjne, rewolucyjne demonstracje uliczne, wiece rewolucyjne itp. Najważniejszym zadaniem jest przyciągnięcie chłopstwa do możliwie najbardziej zgodnych, jednoczesnych i szerokich akcji rewolucyjnych. Bolszewicy winni codziennie w fabrykach wlewać w życie jedność od dołu czołowych robotników. Lenin był zadowolony z narady. Pisał on do Gorkiego, że narada „bardzo się udała i odegra swą rolę”¹.

Narada wykazała, jak dalece wyrosła i okrzepła partia bolszewicka, która odniosła szereg poważnych zwycięstw nad likwidatorami, zdecydowanie wypierając ich ze wszystkich placówek w ruchu robotniczym. Ale Lenin nie poprzestawał na tym, co zostało osiągnięte; uparczywie domagał się jeszcze większego umocnienia nielegalnych organizacji bolszewickich, wszechstronnego rozwijania ich pracy legalnej. „Jeżeli stworzylibyśmy teraz mocną organizację proletariacką bez przeszkód ze strony zdrajców-likwidatorów, — to trudno sobie wprost wyobrazić, jakie można by było wówczas osiągnąć zwycięstwa w warunkach wzrostu ruchu z dołu...”, — pisze do Gorkiego w styczniu 1913 roku, i od razu dodaje z ubolewaniem: „Ech, brak pieniędzy, w przeciwnym razie diabelnie wiele zrobilibyśmy z tutejszej bazy!”².

Wkrótce po naradzie partię spotkał ciężki cios. 10 lutego 1913 roku aresztowano Swierdłowa, 23 lutego — Stalina. Po otrzymaniu wiadomości o areszcie Stalina, Krupska z polecenia Lenina napisała do Petersburga: „Dopiero co otrzymaliśmy list, zawierający smutną wiadomość. Sytuacja wymaga wielkiego hartu i jeszcze większej solidarności”³.

Obok „Prawdy” Lenin wiele uwagi udzielał dumskiej frakcji socjaldemokratycznej. Bacznie śledził jej działalność, kierował pracą posłów-bolszewików. Lenin opracował dyrektywy, które określiły deklarację dumskiej frakcji, napisał dla posłów projekty przemówień o polityce ministerstwa oświaty, w sprawie

¹ Lenin. Dzieła, t. XVI, str. 278, wyd. ros.

² Tamże, str. 220, 222.

³ „Z epoki „Zwizdy” i „Prawdy” (1911–1914)”, zeszyt III, str. 219, wyd. ros.

budżetu rządu carskiego, w kwestii agrarnej i narodowej, ułożył projekt ustawy o równouprawnieniu narodowym w celu wniesienia go w IV Dumie. Między Leninem a posłami-bolszewikami ustalili się ścisły kontakt. Uważnie i troskliwie uczył ich wykonywać trybunę dumską w sposób rewolucyjny.

Posłowie bywali niejednokrotnie u Lenina i w długich rozmowach z nim wyjaśniali linię swego postępowania w Dumie. W swoich wspomnieniach Badajew pisze, że zarówno on, jak inni posłowie robotniczy mieli niezupełnie jasne pojęcie o swoich zadaniach w Dumie. Lenin im mówił: „żadnych ustaw, polepszających położenie robotników, czarnosecinną Duma nigdy nie uchwali. Zadanie posła robotniczego polega na tym, by dzień w dzień z trybuny dumskiej przypominać czarnosecinciom, że klasa robotnicza jest silna i potężna, że niedaleki jest dzień, kiedy znów nadejdzie rewolucja, która wymiecie całą czarną secinę wraz z jej ministrami i rządem. Oczywiście, można wносить również poprawki, a nawet pewne ustawy, ale wszystkie te propozycje winny sprowadzać się do jednego: trzeba piętnować ustrój carski, wykazywać całą straszną samowolę rządu, mówić o wyrzuceniu z praw i nieludzkim wyzysku klasy robotniczej. To właśnie będą słowa, jakie słyszeć powinien robotnik od swego posła”¹. I kierowani przez Lenina posłowie-bolszewicy wysoko dzierżyli sztandar partii robotniczej w czarnosecinnym dumie.

Frakcja dumska była wspólna: należeli do niej bolszewicy i mieńszewicy. Korzystając z większości jednego głosu, mieńszewicy przeprowadzali na frakcji swoje uchwały. W rezultacie wytworzyła się zupełnie nienormalna sytuacja, kiedy posłowie mieńszewicy, wybrani przez warstwy drobnomieszczańskie, zaczęli wszelkimi sposobami spychać na drugi plan bolszewików, wydelegowanych do Dumy przez masy robotnicze. Lenin przeprowadził wielką kampanię polityczną pod hasłem równouprawnienia wewnątrz frakcji dumskiej, żądał od redakcji „Prawdy”, by „wzmogła akcję pomocy szóstce posłów robotniczych”². Artykuły leninowskie w „Prawdzie” zdarły maskę z „siódemki” lik-

¹ A. Badajew. Bolszewicy w Dumie Państwowej, 1939, str. 188—189 wyd. ros.

² Zbiór materiałów leninowskich XXV, str. 333, wyd. ros.

widatorskiej i skupiły masy robotnicze wokół posłów-bolszewików. Walka ta uwieńczona została całkowitym zwycięstwem: posłowie-bolszewicy, poparci przez większość robotników, utworzyli swoją samodzielną frakcję w Dumie, której za radą Lenina dali nazwę: „rosyjska socjaldemokratyczna frakcja robotnicza”.

W wielostronnej działalności Lenina w owym okresie szczególnie poważne miejsce zajęła kwestia narodowa. Rozpisanie czarnosecinnego szowinizmu wielkorosyjskiego we wszystkich dziedzinach życia społecznego i polityki, wzrost nacjonalizmu wśród burżuazji i drobnomieszczaństwa narodów uciskanych, wystąpienia likwidatorów pod nacjonalistycznym hasłem „kulturalno-narodowej autonomii”, wściekła propaganda szowinizmu w Europie Zachodniej — wszystko to wysunęło wobec bolszewików w całej rozciągłości zadanie rozgromienia nacjonalizmu we wszystkich jego przejawach i opracowania marksistowskiego programu w kwestii narodowej.

Lenin i Stalin przystępują do zrealizowania tego tak niezwykle doniosłego zadania partyjnego. Jeszcze podczas narady bolszewików w Krakowie Lenin miał na ten temat rozmowę ze Stalinem. Wtedy właśnie towarzysz Stalin napisał swoją znakomitą pracę „Marksizm a kwestia narodowa”, w której opracował i uzasadnił marksistowski program w kwestii narodowej. Na początku roku 1913 Lenin pisał do Gorkiego: „Pewien wspaniały Gruzin zabrał się u nas do pracy i pisze duży artykuł dla pisma „Proswieszczenie”; w tym celu zebrał *wszystkie* austriackie i inne materiały”¹. Nalegając na jak najszybsze ogłoszenie artykułu towarzysza Stalina w piśmie „Proswieszczenie”, Lenin wskazywał: „Artykuł jest bardzo dobry. Jest to zagadnienie bojowe i nie odstępimy ani na jotę od swej pozycji zasadniczej w walce przeciwko hołocie bundowskiej”. Lenin dał bardzo wysoką ocenę pracy Stalina. Pisał o niej: „W marksistowskiej literaturze teoretycznej... podstawy programu narodowego socjaldemokracji zostały już w ostatnich czasach oświetlone (na pierwsze miejsce wybija się w tej sprawie artykuł Stalina)”².

¹ Lenin. Dzieła, t. XVI, str. 328, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XVII, str. 116, wyd. ros.

Od połowy 1913 roku Lenin usilnie pracuje nad uzasadnieniem bolszewickiego programu w kwestii narodowej. Napisał on wiele artykułów, między innymi takie prace programowe, jak „Uwagi krytyczne w kwestii narodowej” (w roku 1913) i „O prawie narodów do samookreślenia” (w lutym 1914 roku). Wygłosił na ten temat referaty w Krakowie, Paryżu, Leodium, Lipsku i w szeregu miast w Szwajcarii (w Zurychu, Genewie, Bernie).

Lenin gwałtownie atakuje czarnosecinny szowinizm wielkorusyjski, biczuje carską politykę ucisku narodowego i wysługujących się caratowi kadetów. Trafnie krytykuje polskich socjaldemokratów, luksemburgistów, którzy negowali prawo narodów do samookreślenia. Prowadzi nieubłaganą walkę z bundowcami, ukraińskimi socjaldemokratami i im podobnymi nacjonalistycznymi drobnomieszczanami, którzy usiłowali zatruć klasę robotniczą jadem nacjonalizmu burżuazyjnego i rozbić jedność ruchu robotniczego. „*Nie, tego plugastwa co w Austrii u nas nie będzie. Nie pozwolimy!*”¹, — gniewnie oświadczał Lenin, mając na myśli rozdrobnienie austriackiego ruchu robotniczego na autonomiczne organizacje narodowe. Nieugięcie i konsekwentnie kuje on internacjonalizm proletariacki i broni go: jego artykuły są płomienną propagandą zbliżenia między narodami, zespolenia się robotników wszystkich narodowości danego państwa w jednolitych proletariackich organizacjach klasowych. Lenin uważnie studiuje doświadczenie pracy zakaukaskich organizacji partyjnych, stworzonych i kierowanych przez Stalina. Stawia je za wzór internacjonalizmu proletariackiego. „Interesom i zadaniom ruchu robotniczego, — pisał Lenin w „Prawdzie” w maju 1913 roku, — odpowiada jedynie ta zupełna jedność (w terenie, od dołu do góry) robotników wszystkich narodowości, jaką urzeczywistniano tak długo i tak skutecznie na Kaukazie”².

W swoich pracach Lenin oświetla konkretną historyczną treść hasła prawa narodów do samookreślenia, jako prawa do oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa, formułuje praktyczną platformę partii w kwestii narodowej: całkowite równoprawnienie wszystkich narodów i języków, szeroką autonomię

¹ Lenin. Dzieła, t. XVI, str. 328, wyd. ros.

² Tamże, str. 386.

terytorialną, zagwarantowanie praw mniejszościom narodowym.

W ten sposób Lenin wszechstronnie opracował i uzasadnił program marksistowski w kwestii narodowej.

Ruch rewolucyjny w Rosji wzrastał się coraz bardziej. Ogółem w roku 1912 strajkowało według oficjalnych sprawozdań 725 tysięcy, a według innych dokładniejszych danych — przeszło milion robotników; w roku 1913 według oficjalnych sprawozdań — 861 tysięcy, a według dokładniejszych danych — 1.272 tysiące. W pierwszej połowie roku 1914 brało udział w strajkach już około półtora miliona robotników. Strajki stawały się coraz bardziej uporczywe.

Skromne mieszkanko Lenina w Krakowie było prawdziwym sztabem ruchu rewolucyjnego. Stąd prowadzono ożywioną korespondencję z Rosją, pracownicy partyjni i emigranci z Rosji, powracający do ojczyzny, często przyjeżdżali po instrukcje do Krakowa, do Włodzimierza Iljicza.

Często odbywały się narady KC z partyjnymi pracownikami. W ciągu 1913 — 1914 r. odbyło się ich kilka. Wielkie znaczenie miała narada w Poroninie we wrześniu 1913 roku. Lenin kierował tą naradą, wystąpił ze sprawozdaniem o działalności KC i z referatem w kwestii narodowej, dokładnie zredagował wszystkie rezolucje.

Bez wytchnienia prowadził Lenin energiczną walkę przeciw likwidatorom, wpierjodowcom i eserowcom, demaskował burżuazyjne metody ich walki przeciwko klasie robotniczej i jej partii. Szczególnie wiele uwagi udzielał zdemaskowaniu i rozbiciu antypartyjnego bloku sierpniowego. W szeregu artykułów („O złamaniu jedności, maskowanym krzykiem o jedności” i in.) biczuje on nędzne likwidatorskie idee Trockiego, jego awanturnictwo polityczne.

Równocześnie Lenin bierze czynny udział w łotewskim ruchu robotniczym, pisze „Projekt platformy na IV zjazd socjaldemokracji Łotwy”. Występuje w styczniu 1914 roku w Brukseli na samym zjeździe, osiąga wystąpienie łotewskich socjaldemokratów z bloku sierpniowego.

Widząc, że bolszewicy rozbili wszystkie grupy oportunistyczne w rosyjskim ruchu robotniczym, II Międzynaródka po-

spieszyła oportunistom z pomocą. Lenin zdecydowanie wystąpił przeciwko podejmowanym przez oportunistów z II Międzynarodówki próbom faktycznego zlikwidowania samodzielnej partii bolszewickiej pod pozorem „pojednania” i „jedności”.

Dwa lata spędził Lenin w Krakowie. Były to lata potężnego ożywienia ruchu robotniczego, szybkiego wzrostu partii bolszewików, która zdobyła wszystkie podstawowe pozycje wśród klasy robotniczej. W latach tych został założony trwały fundament masowej partii bolszewickiej, którego nie mogły zburzyć żadne prześladowania caratu.

W czerwcu 1914 roku odbyła się narada Komitetu Centralnego bolszewików w sprawie przygotowania i zwołania kolejnego zjazdu partyjnego. Ale zwołać zjazdu nie udało się.

W sierpniu 1914 roku rozpoczęła się pierwsza światowa wojna imperialistyczna.

VIII

POCZĄTEK wojny zastał Lenina w Galicji (w Poroninie).

26 lipca (8 sierpnia) 1914 roku został on zaaresztowany przez policję austriacką na podstawie fałszywej denuncjacji i osadzony w więzieniu w Nowym Targu. 6 (19) sierpnia władze zmuszone były go zwolnić z więzienia wskutek jawnej niedorzeczności oskarżenia. Ale pozostawać nadal w Austrii, w kraju, który prowadził wojnę przeciwko Rosji, było rzeczą niemożliwą, a zresztą, stwarzałyby to niezwykle trudności dla pracy rewolucyjnej. Lenin otrzymał zezwolenie na wyjazd do neutralnej Szwajcarii. Tutaj, najpierw w Bernie, a później w Zurychu, mieszkał przez cały czas wojny, aż do kwietnia 1917 roku.

Ochrańca carska spodziewała się, że uda jej się dzięki wojnie schwytać Lenina. Departament policji polecił dowodzącemu frontem południowo-zachodnim natychmiast po zajęciu Krakowa przez wojska rosyjskie zaaresztować Lenina i odesłać do Petersburga. Ale ten plan policji nie udał się i z maleńkiej Szwajcarii, zagubionej wśród szalejącego pożaru europejskiego, na cały świat rozległo się płomienne wezwanie Lenina do mas ludowych: wypowiedzieć wojnę wojnie.

Pierwszą wojnę światową zrodziły imperialistyczne przeciwieństwa, walka o nowy podział świata i sfer wpływów, walka o ujarznienie obcych narodów i grabież kolonij przez dwie grupy wielkich państw kapitalistycznych — Niemiec i Austro-Węgier, z jednej strony, i Anglii, Francji i Rosji, — z drugiej strony. Była to wojna imperialistyczna, zaborcza, grabieżcza z obydwu stron.

Wojna była surową próbą dla wszystkich kierunków w ruchu robotniczym. Jeszcze na długo przed wojną zachodnio-europejskie partie socjaldemokratyczne, trawione rdzą oportunistów, sprzeniewierzyły się klasie robotniczej i pomagały burżuazji podjudzać wzajemnie robotników i chłopów krajów wojujących w imię „obrony ojczyzny”, burżuazyjnej ojczyzny. II Międzynarodówka rozpadła się. Wodzowie i kierownicy II Międzynarodówki i większości partii socjalistycznych stanęli na stanowisku obrony i popierania swoich rządów imperialistycznych.

W tym groźnym momencie historycznym, w warunkach głębokiego kryzysu partii socjalistycznych, zdrady i zaprzaństwa przywódców ruchu robotniczego, jedynie Lenin i partia bolszewicka, stworzona i wypastowana przezeń, bez wahania podnieśli sztandar walki przeciwko wojnie imperialistycznej. Lenin od razu dał ścisłą i jasną ocenę wojny, wskazał robotnikom i chłopom jedyne wyjście z rzezi światowej — drogę walki o obalenie własnego rządu imperialistycznego.

23 sierpnia (5 września) 1914 roku Lenin przyjechał do Berna. Następnego dnia za miastem, w lesie, wygłosił na zebraniu miejscowej grupy bolszewików referat o stosunku do wojny. Zebranie uchwaliło jego historyczne „Tezy w sprawie wojny”.

W tym pierwszym w czasie wojny programowym wystąpieniu bolszewizmu Lenin dał genialną odpowiedź na wszystkie podstawowe zagadnienia, postawione przez epokę — na zagadnienie charakteru danej wojny i zadań klasy robotniczej. Wojnę tę Lenin scharakteryzował jako wojnę burżuazyjną, imperialistyczną, grabieżczą. Napietnował on zdradę sprawy proletariatu przez wodzów II Międzynarodówki. Krach II Międzynarodówki, mówił on, nie jest przypadkiem; podstawową przyczyną tego krachu jest przewaga oportunistów wewnątrz II Międzynarodówki. Najważniejszym zadaniem prawdziwych internacjonalistów, wskazał on, jest propagowanie rewolucji socjalistycznej i konieczności skierowania broni nie przeciwko swoim braciom, robotnikom i chłopom innych krajów, lecz przeciwko rządowi imperialistycznym i burżuazji własnego kraju; Lenin wypowiedział bezlitosną wojnę szowinizmowi i krzewicielom szowinizmu — wodzom II Międzynarodówki, którzy zdradzili socjalizm. Tezy

podkreślały, że z punktu widzenia klasy robotniczej i mas pracujących wszystkich narodów Rosji najmniejszym złem byłaby klęska monarchii carskiej. Tezy leninowskie zawierały konkretny rewolucyjny program akcji międzynarodowego proletariatu.

Lenin niezwłocznie posłał do Rosji swoje „Tezy w sprawie wojny” i rozpowszechnił je wśród sekcji bolszewickich za granicą. Tezy zostały zaaprobowane przez kierownicze organy partyjne w Rosji, które od razu zajęły wobec wojny nieugięte internacjonalistyczne stanowisko.

„Tezy w sprawie wojny” legły u podstaw napisanego przez Lenina w końcu września 1914 roku manifestu KC w sprawie wojny imperialistycznej: „Wojna a socjaldemokracja rosyjska”. W tym historycznym dokumencie Lenin rzucił hasło przekształcenia wojny imperialistycznej w wojnę domową, wojnę przeciwko burżuazji i obszarnikom. Na miejsce socjalszowinistycznej polityki obrony ojczyzny burżuazyjnej Lenin wysunął hasło klęski własnego rządu burżuazyjnego. Zamiast zgniętej II Międzynarodówki, wskazał Lenin, trzeba stworzyć nową, III Międzynarodówkę. Manifest kończył się następującymi słowami:

„Przekształcenie współczesnej wojny imperialistycznej w wojnę domową, to jedyne słuszne hasło proletariackie, wskazane przez doświadczenie Komuny, wytknięte przez rezolucję bazylejską (1912 r.) i wypływające z całokształtu warunków wojny imperialistycznej między wysoce rozwiniętymi krajami burżuazyjnymi. Bez względu na to, jak wielkimi mogą wydawać się trudności takiego przekształcenia w tej czy innej chwili, socjaliści nigdy nie wyrzekną się systematycznej, uporczywej, wytrwałej pracy przygotowawczej w tym kierunku, skoro wojna stała się faktem.

Tylko na tej drodze proletariat zdoła wyrwać się spod zależności od szowinistycznej burżuazji i w tej czy innej formie, z większą lub mniejszą szybkością, poczynić stanowcze kroki na drodze ku rzeczywistej wolności ludów i na drodze ku socjalizmowi”¹.

Z olbrzymią energią Lenin zaczął skupiać bolszewickie siły partyjne. Trudności prowadzenia pracy rewolucyjnej w warunkach

¹ Lenin. Dzieła, t. XVIII, str. 66, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. V, str. 141.

wojny były wielkie. Lenin był odcięty od Rosji wieloma frontami. Do Szwajcarii listy z Rosji szły niekiedy przeszło miesiąc. Rosyjskie gazety i czasopisma nadchodziły w najwyższym stopniu nieregularnie, z wielkim opóźnieniem. Policja carska bez przerwy gromiła organizacje partyjne. Wielu pracowników kierowniczych — Stalin, Molotow, Swierdłow, Spandarian, Woroszyłow, Ordżonikidze i inni — znajdowało się w więzieniu lub na zesłaniu. W warunkach wojny trzeba było wynaleźć nowe środki nawet w „demokratycznej” Szwajcarii, żeby prowadzić pracę rewolucyjną wbrew wzmoczonej kontroli policjantów i władz wojskowych. Na domiar wszystkiego partii brak było środków pieniężnych; na jesieni 1914 roku, kiedy wznowiono wydawanie pisma „Socjał-Demokrat”, w kasie partyjnej było zaledwie 160 franków (około 60 rubli). „Nie ma pieniędzy, nie ma pieniędzy!! To jest *główna* bieda”¹, — pisał Lenin.

Wyjątkowo ciężki był stan materialny Lenina. Żył on zawsze bardzo skromnie, nieraz cierpiąc wielką nędzę, zwłaszcza w latach emigracji. Ale takiej nędzy, jak podczas wojny, nigdy nie zaznał. W jednym z listów napisanych w drugiej połowie 1916 roku, zmuszony był przyznać: „O sobie osobiście powiem, że potrzebny mi jest zarobek, w przeciwnym razie umrę wprost z głodu, — doprawdy! Drożyna diabelna, a żyć nie ma z czego”. Lenin prosi poprzec jego starania, by wydawcy wypłacili mu honorarium za jego rękopisy. „Jeżeli nie uda się tego zrobić, to doprawdy nie wytrzymam, mówię to zupełnie poważnie, zupełnie, zupełnie”².

Nie bacząc na wszystkie trudności i niebezpieczeństwa czasów wojennych, Lenin ani na chwilę nie przerywał ogromnej działalności partyjnej, kontynuując ją z jak największą energią i niesłychanym męstwem. Skupia nieliczne grupy bolszewików, przebywających za granicą, wygłasza w Lozannie, Genewie, Clarensie, Zurychu i Bernie referaty o stosunku partii do wojny imperialistycznej. Dowiedziawszy się, że Plechanow wygłasza w Lozannie referat o stosunku socjalistów do wojny, Lenin jedzie do Lozanny i

występuje w dyskusji, rozbijając socjalszowinistyczne stanowisko Plechanowa.

W Szwajcarii Lenin zajął się zorganizowaniem drukowania i rozpowszechniania wydawnictw bolszewickich. W listach i osobistych rozmowach wyjaśniał, jakie możliwości wydawania istnieją w Genewie, dawał pracownikom partyjnym dokładne, konkretne wskazówki, jak należy działać, przestrzegając niezbędnych środków ostrożności. Dla Lenina było jasne, że w warunkach wojny wydrukowanie dokumentu przeciwko wojnie imperialistycznej jest rzeczą bardzo skomplikowaną, nawet w „neutralnej” Szwajcarii i nawet po rosyjsku. Burżuazyjny rząd Szwajcarii, znajdując się w zupełnej zależności ekonomicznej od burżuazji „wielkich” mocarstw imperialistycznych i wysługując się reakcji europejskiej, z łatwością mógł zastosować represje za zdemszkowanie rzeczywistych celów wojny, jej imperialistycznej treści. „Istnieją *wszelkie* podstawy do tego, by się spodziewać, — pisał Lenin we wrześniu 1914 roku, — że szwajcarska policja i władze wojskowe (na *pierwsze* skinienie ambasadora rosyjskiego lub francuskiego itp.) wytoczą sprawę przed sądem wojennym lub wyślą za naruszenie neutralności”¹. Dlatego też Lenin radził przestrzegać konspiracji, być wyjątkowo ostrożnym, prowadzić korespondencję, posilając się bezwarunkowo „chemią”, wszystkie bruliony niszczyć, egzemplarze drukowanych ulotek, gazet itp. przechowywać u wpływowego obywatela szwajcarskiego. Lenin osobiście kierował wydawaniem gazety, przewyżając wszelkie przeszkody charakteru policyjnego lub materialnego, dawał wskazówki, dotyczące techniki drukowania, czeionek i formatu. Dzięki jego niezmordowanej energii zostało wznowione wydawanie pisma „Socjał-Demokrat”, wydano czasopismo „Kommunist” (1915), dwa zeszyty „Zbornik Socjał-Demokrata” (1916), ulotki i broszury.

19 października (1 listopada) 1914 roku, po rocznej przerwie, wyszedł w świat Nr. 33 pisma „Socjał-Demokrat”, zawierający napisany przez Lenina manifest KC. Przesłany nielegalnie do Rosji i rozesłany do zagranicznych sekcji bolszewickich, numer

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 195, wyd. ros.

² Zbiór materiałów leninowskich II, str. 279, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 130, wyd. ros.

ten odegrał wielką rolę. Partia bolszewicka i międzynarodowy ruch robotniczy otrzymał niezwykle ostry oręż dla walki przeciwko wojnie imperialistycznej, przeciwko caratowi i burżuazji, o rewolucję socjalistyczną. Poprzez wszystkie przeszkody, poprzez krwawą łunę frontów wojny imperialistycznej słowo leninowskie dotarło do mas.

Praca bolszewików w Rosji nie ustawała mimo wszystkich represji rządu carskiego. W listopadzie 1914 roku została zaaresztowana bolszewicka frakcja w Dumie, która działała w duchu dyrektyw Lenina. W lutym 1915 roku odbył się sąd nad pięcioma posłami, którzy zostali skazani na zesłanie, na osiedlenie. Wykorzystali oni sąd jako trybunę, z której szeroko rozległo się leninowskie wezwanie do internacjonalizmu proletariackiego i do walki rewolucyjnej przeciwko wojnie imperialistycznej.

Partii bolszewickiej wypadło pracować w głębokich podziemiach nielegalności. Miała ona pod tym względem wielkie doświadczenie nagromadzone pod kierownictwem Lenina; w latach zaś 1912 — 1914, dzięki „Prawdzie” leninowskiej, wyrosły nowe proletariackie kadry partyjne. Mimo wysp i aresztów bolszewików, praca trwała wciąż nadal. Po otrzymaniu wiadomości o zaaresztowaniu posłów-bolszewików Lenin pisał: „działalność naszej partii stała się teraz stokroć trudniejszą. I mimo to będziemy ją prowadzili nadal! „Prawda” wychowała tysiące świadomych robotników, z których wbrew wszelkim trudnościom znów dobierze się kolektyw kierowników — rosyjski Komitet Centralny Partii”¹. W Szwecji, kraju neutralnym, położonym najbliżej Rosji, zostało zorganizowane Biuro Zagraniczne KC, utrzymujące według wskazań Lenina i pod jego kierownictwem regularną łączność z pracownikami partyjnymi w Rosji. Lenin wskazywał na to, że trzeba koniecznie zespolic w dwóch-trzech najważniejszych ośrodkach Rosji grupy kierownicze, odbudować w Rosji biuro KC i sam KC, zorganizować przyjazd z Rosji do Szwecji 1—2 osób dla związku z zagranicznym ośrodkiem. „Rzecz najważniejsza, — pisał Lenin, — to trwała, systematyczna łączność”².

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 154, wyd. ros.

² Tamże, str. 187.

Wbrew wszelkim trudnościom udało się Leninowi przywrócić łączność z organizacjami partyjnymi w Rosji. Korespondowano ze znajdującym się w Piotrogradzie Biurem Komitetu Centralnego, w którym na wniosek Lenina pracował towarzysz Mołotow po ucieczce z zesłania w Irkutsku. Udało się nawiązać łączność również ze znajdującymi się w najbardziej zapadłych kątach zesłania syberyjskiego Stalinem, Swierdłowem, Spandarianem, posłać im „Tezy w sprawie wojny”. W lutym 1915 roku Stalin z zesłania pisał do Lenina: „Witam Was, drogi Iljczu, gorąco, gorąco witam!... Jak się Wam powodzi, jak zdrowie? Żyję jak przedtem, jem chleb powszedni, kończę połowę terminu. Nudnawo, lecz nie ma rady! A jak wasze sprawy, wielkie i drobne? U was tam prawdopodobnie weselej... Czytałem niedawno artykuły Kropotkina — stary dureń, zupełnie zwariował. Czytałem również artykułik Plechanowa w „Rieczy” — stara niepoprawna gadatliwa baba! A niechże to... A likwidatorzy z ich posłami-agentami towarzystwa wolno-ekonomicznego? Nie ma ich kto bić, do wszystkich diabłów! Czyżby im to tak uszło bezkarnie?! Uraďte nas i zawiadomcie, że wkrótce ukaże się organ, gdzie ich będą walić po gębie, ale to porządnie, niezmordowanie”¹.

W lutym 1915 roku Lenin przeprowadził w Bernie konferencję zagranicznych sekcji bolszewickich. Był on referentem w kwestii centralnej — „Wojna a zadania partii”. Przeciwko leninowskiej taktyce rewolucyjnej przekształcenia wojny imperialistycznej w wojnę domową i hasłu klęski rządu carskiego wystąpił Bucharyn. Już wtedy wypadło mu wypróbować na sobie całą druzgocącą siłę krytyki leninowskiej. Konferencja uchwaliła wniesione przez Lenina rezolucje, w których zostały sformułowane podstawowe hasła bolszewickie w latach wojny. Na podstawie manifestu KC i uchwał Konferencji w Bernie zwierały się szeregi bolszewików.

Praca rewolucyjna w warunkach wojny wysuwała przed kadrami partyjnymi nowe kwestie aktualne. Dokładną i jasną odpowiedź w tych sprawach Lenin dał w artykule „Kilka tez”, opublikowanym w piśmie „Socjał-Demokrat” jesienią 1915 roku.

¹ „Proletarskaja Rewolucja”, 1936, Nr. 7, str. 167.

W 11 tezach zostały sformułowane zadania partii, określona taktyka i hasła w walce o burżuazyjno-demokratyczną rewolucję w Rosji i jej przerastanie w socjalistyczną. Na półtora roku przed rewolucją w Rosji Lenin wskazał, jakie powinno być stanowisko partii podczas zbliżającej się rewolucji. Rewolucja 1917 roku z niezwykłą ścisłością potwierdziła tezy leninowskie.

Hasła leninowskie znajdowały podatny grunt w masach robotniczych Rosji. Praca Lenina i kierowanych przezeń organizacji partyjnych dawała namacalne wyniki. Klasa robotnicza w swej masie nie poszła za socjapatriotami, nie dała się zatruć jadłem szowinizmu burżuazyjnego, pozostała wierna sztandarowi internacjonalizmu. Wielką pracę rewolucyjną rozwinięto w armii i flocie, zwłaszcza w armiach frontu północnego, na terenie Kraju Nadbałtyckiego.

W ten sposób przygotowywał Lenin partię do wielkich bitew, których zbliżanie się widział wyraźnie.

Kierowana przez Lenina partia bolszewicka stanowiła główną organizującą siłę dojrzewającej rewolucji nie tylko w Rosji, lecz również na Zachodzie. Lenin i inni bolszewicy stanowili jedyną konsekwentnie internacjonalistyczną i do końca rewolucyjną siłę w międzynarodowym ruchu robotniczym. Prócz bolszewików nie było nikogo, kto mógłby wziąć na siebie inicjatywę stworzenia nowej, III Międzynarodówki. I Lenin z właściwą mu energią i uporczywością już od pierwszych dni wojny zaczął wznosić fundament nowej Międzynarodówki.

„Był to okres, — mówi towarzysz Stalin, — kiedy II Międzynarodówka schyliła swe sztandary przed kapitałem, kiedy fali szowinizmu nie oparli się nawet tacy ludzie, jak Plechanow, Kautsky, Guesde i inni. Lenin był wówczas jedynym, lub niemal jedynym, który podjął stanowczą walkę z socjalszowinizmem i socjapacyfizmem, demaskował zdradę Guesdów i Kautskich i piętnował połowiczność „rewolucjonistów” o nieokreślonym obliczu. Lenin rozumiał, że ma za sobą nieznaczną mniejszość, ale nie posiadało to dla niego decydującego znaczenia, albowiem wiedział, że jedyną słuszną polityką, mającą przed sobą przyszłość, jest polityka konsekwentnego internacjonalizmu, albowiem

wiedział, że jedyną słuszną polityką jest polityka wierna zasadom.

Wiadomo, że i z tej walki o nową Międzynarodówkę Lenin wyszedł zwycięsko”¹.

Wezwanie Lenina do przekształcenia wojny imperialistycznej w wojnę domową nie znalazło początkowo odgłosu w międzynarodowym ruchu robotniczym. Ale Lenin śmiało kroczył przeciw prądowi, odsłaniając istotne cele wojny, fałsz rządów imperialistycznych, sofizmaty „socjalistycznych” lokajów burżuazji. Za szczególnie szkodliwych i szczególnie nikczemnych Lenin uważał zamaskowanych socjalszowinistów, centrystów (Kautsky’ego, Trockiego i innych), którzy przysięgali na wierność wskazaniom Marksa, w czynach zaś podle je zdradzali. „Kautsky’ego nienawidzę i pogardzam nim obecnie bardziej niż innymi, — pisał Lenin, — plugawa, nędzna i zadowolona z siebie obłuda... Nie ma obecnie na świecie *nic* bardziej szkodliwego i niebezpiecznego dla *ideowej* samodzielności proletariatu, niż to plugawe zadowolenie z siebie i ohydna obłuda Kautsky’ego, chcącego wszystko zatuszować i zamazać, uspokoić obudzone sumienie robotników sofizmatami i rzekomo uczoną wymownością”². Lenin wskazywał, że centryzm Judasza Trockiego, jego przebywanie w bagnie kautskizmu jest faktem nieprzypadkowym. „Trockiego sam bóg takim stworzył, że czepia się obecnie fałdów Kautsky’ego i Bernsteina”, — pisał Lenin w artykule „O stanie rzeczy wśród socjaldemokracji rosyjskiej”³.

Lenin nie chciał mieć nic wspólnego z oportunistami. Proponował posłać im ultimatum: „Oto macie manifest... naszego Komitetu Centralnego w sprawie wojny: chcecie wydrukować w waszym języku?? Nie? No to żegnajcie, nasze drogi się rozchodzą!”⁴.

Lenin nawoływał do zupełnego zerwania z oportunistami. W artykule „Krach II Międzynarodówki” pokazał, jak stopnio-

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 22—23, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 27, 1940.

² Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 143—144, wyd. ros.

³ Lenin. Dzieła, t. XVIII, str. 177 wyd. ros.

⁴ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 144, wyd. ros.

wo w ciągu dziesięcioleci w partiach socjaldemokratycznych dojrzał oportunizm, tocząc je od wewnątrz. Lenin obalił wszystkie nędzne wykręty uczonych lokajów burżuazji — Kautsky'ego i jemu podobnych. „Kryzys, zrodzony przez wielką wojnę, — pisał Lenin w tym artykule, — zdarł zasłonę, odrzucił konwenanse, obnażył wezbrany już od dawna wrzód i pokazał oportunizm w jego roli istotnej, jako sojusznika burżuazji. Zupełne, organizacyjne odejście tego żywiołu od partii robotniczych stało się koniecznością”¹.

Wszyscy ci zdrajcy socjalizmu i zaprzańcy klasy robotniczej nie mieli bardziej groźnego i bezlitosnego wroga, niż Lenin. Panowie ci przyjęli jego wystąpienia wybuchem szalonej wściekłości i nienawiści. Lenin jednak ani drgnął, nie myślał cofnąć się. W grudniu roku 1916 pisał on do Inès Armand: „Taki już jest mój los. Jedna po drugiej akcja bojowa — przeciw politycznym głupstwom, trywialności, oportunizmowi itd. I tak, poczynając od roku 1893. Stąd właśnie nienawiść mieszcuchów. A mimo to nie zamieniłbym tego losu na „pokój” z mieszcuchami”.

Wytrwale i uporczywie skupiał Lenin internacjonalistyczne elementy w międzynarodowym ruchu robotniczym. Nie było ani jednej rzeczywiście lewicowej grupy i organizacji, nie było ani jednego szczerego lewicowego działacza socjalistycznego, z którymi Lenin nie nawiązałby łączności, na których nie usiłowałby oddziaływać ideowo, pobudzając ich do zajęcia bardziej konsekwentnego i zdecydowanego stanowiska przeciw wojnie i przeciw oportunizmowi.

Już w pierwszych dniach swego pobytu w Szwajcarii Lenin czyni energiczne kroki, zmierzające do zjednoczenia rewolucyjnych sił w ruchu robotniczym Europy i Ameryki. Organizuje przekład manifestu KC i innych dokumentów bolszewickich na języki obce, wykorzystuje wszystkie możliwości, by zapoznać robotników Europy ze stanowiskiem bolszewików. 14 (27) września 1914 roku z inicjatywy Lenina odbyła się w Lugano (Szwajcaria) włosko-szwajcarska konferencja socjalistyczna. Na kon-

¹ Lenin. Dzieła, t. XVIII, str. 279, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. V, str. 235.

ferencji tej omawiano leninowskie „Tezy w sprawie wojny”, które wywarły pewien wpływ na powzięte przez nią uchwały.

W lutym roku 1915 została zwołana konferencja „socjalistów” krajów Ententy. Lenin skorzystał z tej konferencji, by w specjalnej deklaracji napiętnować socjalszowinizm przywódców międzynarodowej socjaldemokracji, wyłożyć zasadnicze stanowisko bolszewików i wykazać, dlaczego nie mogą oni wziąć udziału w konferencji „socjalistów”, którzy zdradzili socjalizm.

Z inicjatywy bolszewików w marcu roku 1915 zebrała się międzynarodowa socjalistyczna konferencja kobiet. Mimo, że nastrój większości delegatek był drobnomieszczańsko-pacyfistyczny, konferencja odegrała pewną rolę, jako pierwszy międzynarodowy zjazd socjalistów podczas wojny. Obecna na konferencji delegacja bolszewicka zaproponowała swoją rezolucję, sformułowaną zgodnie z dyrektywami Lenina. Rezolucja wskazywała na pogwałcenie przez większość socjalistycznych partii bezpośrednich uchwał kongresów II Międzynarodówki w Stuttgarcie (1907), Kopenhadze (1910) i Bazylei (1912). Piętnując zdradę wobec socjalizmu, rezolucja wzywała do „zakłócenia pokoju między klasami”.

Wkrótce potem odbyła się w Bernie międzynarodowa konferencja młodzieży. Lenin, kierując delegacją bolszewicką, nawiązał bezpośrednie stosunki z wybitnymi przedstawicielami ruchu młodzieżowego.

Międzynarodowy ruch robotniczy ciągle wzrastał, stopniowo dojrzał w nim rewolucyjny protest przeciw wojnie i socjalszowinizmowi. Latem roku 1915, po pierwszym roku wojny, skutki tej wojny — śmierć milionów ludzi, rozprzężenie w życiu gospodarczym, wzrost drożyzny itd. — dawały się coraz bardziej we znaki masom ludowym i czad szowinistyczny zaczął powoli zanikać. Słuszność linii leninowskiej stawała się coraz bardziej oczywistą, narastało niezadowolenie z wojny. Dojrzała potrzeba zwołania konferencji lewicowych działaczy socjalistycznych wszystkich krajów.

Lenin dokonał skrupulatnej pracy przygotowawczej do tej konferencji. Inicjatorzy konferencji — socjaliści włoscy i szwaj-

carscy — dążyli do tego, by z konferencji uczynić naradę wszelkiego rodzaju drobnomieszczańskich organizacji pacyfistycznych i centrystycznych. Lenin przedsięwziął wszystkie środki, by do tego nie dopuścić. Dopiął tego, że bolszewicy byli reprezentowani na naradzie wstępnej w lipcu roku 1915. Rozesłał listy do działaczy lewicowych, starające się zapewnić elementom internacjonalistycznym udział w konferencji. Lenin uporczywie zabiegał o zespolenie lewicowców na podstawie deklaracji zasadniczej, której punktem centralnym był rozłam z oportunistami, z socjalszowinizmem. Przed otwarciem konferencji Lenin zorganizował grupę lewicową. Ale w grupie tej, nazwanej Lewicą Zimmerwaldzką, jedyne słuszne, do końca konsekwentne stanowisko w sprawie wojny i rewolucji zajmowała tylko partia bolszewików z Leninem na czele.

Chcąc zapoznać robotników europejskich ze stosunkiem bolszewików do wojny, Lenin w przeddzień konferencji wydał w języku niemieckim broszurę „Socjalizm a wojna” i w języku francuskim — uchwały Konferencji bolszewików w Bernie. Broszura zawierała poglądy Lenina w sprawie wojny i zadań klasy robotniczej, wyłożone w sposób jasny i popularny.

23 sierpnia (5 września) roku 1915 w niewielkiej wiosce szwajcarskiej Zimmerwald odbyła się konferencja, na której zebrał się przedstawiciele mniejszości partii socjalistycznych Niemiec, Francji, Norwegii, Szwecji, Holandii, jak również socjaldemokraci Włoch, Szwajcarii, Polski, Łotwy i bolszewicy rosyjscy. Kierując lewym skrzydłem, Lenin stoczył bitwę z kautskistowską większością konferencji, osiągając włączenie szeregu swoich propozycji do jej uchwał.

Uchwalony przez konferencję manifest cechowała niekonsekwentność i niedomówienia. Mimo tych wad Lenin i kierowani przezeń lewicowcy głosowali za tym manifestem, ponieważ oznaczał on „krok ku ideowemu i praktycznemu zerwaniu z oportunistami i socjalszowinizmem”¹. Odmowę uczynienia tego kroku naprzód razem z niekonsekwentnymi i chwiejnymi elementami Lenin uważał za sekciarstwo. Równocześnie jednak Lenin

zachował całkowitą wolność krytyki niekonsekwencji Zimmerwaldzkiej Konferencji. Lewicowa grupa zimmerwaldzka, na której czele stał Lenin, wystąpiła z własną deklaracją zasadniczą: „Wojna światowa a zadania socjaldemokracji” oraz ze swoim projektem „Manifestu”. Wszystko to, co Manifest Zimmerwaldzki pomiął milczeniem, zostało omówione w dokumentach lewego skrzydła konferencji. Lenin przypisywał ogromne znaczenie samodzielnemu wystąpieniu Lewicy Zimmerwaldzkiej. Uważał, że jest to „pierwsze wystąpienie trzonu lewicowych socjaldemokratów *wszystkich* krajów, którzy dają jasną, ścisłą i wyczerpującą *o d p o w i e d ź* na pytanie, co robić i dokąd iść”¹.

Na Konferencji Zimmerwaldzkiej Lenin wykazał pogładowo, co to jest istotnie rewolucyjna taktyka, której jednak obcym jest zarówno ideowy kompromis z oportunistami, jak sekciarstwo.

Bolszewicy rosyjscy i idący za nimi lewicowcy stanowili nieznaczną mniejszość w ruchu robotniczym tego okresu. Lenina to jednak nie zniechęcało. Nie ma nieszczęścia, że liczą nas na jednostki, mawiał on, pójdą z nami miliony, bo stanowisko bolszewików jest jedynym słusznym stanowiskiem. Działalność Lenina, jego hasła, zespalały miliony przyszłych bojowników, przygotowywały ich do szturm kapitalizmu.

Wraz z ogromną działalnością praktyczną nad organizacją i zespoleniem sił rewolucyjnego proletariatu krajów europejskich Lenin usilnie pracował w dziedzinie teorii.

W pierwszych miesiącach wojny Lenin napisał dla encyklopedycznego słownika Granata artykuł „Karol Marks”, dając w nim zwięzłą i zarazem wyczerpującą charakterystykę i wyluszczenie teorii Marksa.

W tym okresie Lenin ponownie zajął się studiowaniem dzieł Hegla i w latach 1914 — 1915, mieszkając w Bernie, poczynił wiele notatek z prac Hegla („Logika”, „Filozofia dziejów”, „Dzieje filozofii”) oraz z prac innych filozofów (Arystotelesa, Feuerbacha). Z notatek tych i z uwag do nich powstały znane leninowskie „Zeszyty filozoficzne”.

¹ Lenin. Dzieła, t. XVIII, str. 298, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 214—215, wyd. ros.

„Zeszyty filozoficzne” są wzorem naukowej pracy teoretycznej Lenina. Przeprowadzając skrupulatną selekcję wszystkiego, co Hegel w swych utworach dał wartościowego, Lenin konsekwentnie wykazuje błędność idealistycznego stanowiska Hegla. Lenin posunął dalej pracę Marksa i Engelsa, rozbudowując i uzasadniając dialektykę materialistyczną. Mając zamiar napisać zwięzły zarys podstaw marksistowskiej metody dialektycznej, Lenin w swoich „Zeszytach filozoficznych” dał charakterystykę wszystkich elementów metody dialektycznej, rozwinął dalej materializm dialektyczny.

Równocześnie Lenin usilnie zajmował się nadal kwestią agrarną, badaniem rolnictwa i położenia chłopstwa w krajach kapitalistycznych. W tym celu dokładnie przestudiował materiały spisów rolnych w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach. Wynikiem tej pracy była napisana przezeń w latach 1914–1915 książka o kapitalizmie i rolnictwie Stanów Zjednoczonych Ameryki (wydana dopiero w roku 1917). Był to pierwszy zeszyt planowanej przez Lenina pracy pt. „Nowe dane o prawach rozwoju kapitalizmu w rolnictwie”, której nie udało mu się zakończyć.

Szczególą uwagę zwraca Lenin na opracowanie poglądów marksistowskich w sprawie wojny. Studiując i na podstawie materializmu opracowuje wszystko, co burżuazyjna nauka o wojnie stworzyła najlepszego. Lenin wysoko ceni prace wybitnego myśliciela wojennego XIX stulecia Klausewitza. Jego twierdzenie: „wojna jest dalszym ciągiem polityki za pomocą innych środków” (mianowicie: środków przemocy), — Lenin uważa za bardzo doniosłe dla zrozumienia charakteru każdej określonej wojny. Nie można zrozumieć istoty wojny, nie zbadawszy polityki, która do wojny doprowadziła, przygotowała ją. Robiąc wyciągi z rozważań Klausewitza o wzajemnym stosunku obrony i natarcia, Lenin zaznacza: „Zanika różnica między obroną a natarciem”, „na cudzej ziemi bronić własnej ziemi”. Te wskazania Lenina mają ogromne znaczenie.

Genialna myśl Lenina usilnie pracowała nad całokształtem najbardziej skomplikowanych zagadnień nowej epoki dziejowej — zagadnień imperializmu. Tej olbrzymiej pracy mógł dokonać jedynie taki olbrzym myśli i woli rewolucyjnej, jak Lenin.

Od samego początku wojny Lenin przystąpił do szczegółowego, głębokiego studiowania światowej literatury w dziedzinie ekonomiki, techniki, historii, geografii, polityki, dyplomacji, ruchu robotniczego, kwestii kolonialnej i innych dziedzin życia społecznego rozmaitych krajów w epoce imperializmu. Wyciągi, konspekty, notatki, tablice, jakie Lenin poczynił na podstawie przeczytanej literatury i materiałów źródłowych, posegregowane przezeń w 20 zeszytach, stanowią grubą książkę, zawierającą ponad 40 arkuszy drukarskich; później materiały te wydano jako oddzielny zbiór pod nazwą „Zeszyty w kwestii imperializmu”. Każda teza i każde uogólnienie, każdy wniosek i każda ocena oparta jest na trwałym fundamencie ogromnego materiału konkretnego. Takich nieustrudzonych badaczy, ludzi tak krystalicznie czystych w dziedzinie nauki, jak Lenin, świat widział niewiele.

W wyniku tej olbrzymiej pracy badawczej powstała znakomita książka Lenina „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu”. Skończył ją Lenin w czerwcu roku 1916. Książka ta należy do największych dzieł marksizmu-leninizmu.

Marks dał w „Kapitale” analizę podstaw kapitalizmu. Lenin genialnie rozwinął „Kapitał”. Władając po mistrzowsku metodą dialektyczną, Lenin pierwszy spośród marksistów dał w swojej pracy wszechstronną i wyczerpującą analizę marksistowską imperializmu jako najwyższego i równocześnie ostatniego stadium w rozwoju kapitalizmu, obnażył jego ropiejące rany i wykrył warunki jego nieuchronnej zagłady, dowiódł, że imperializm jest kapitalizmem umierającym, że „imperializm — to przeddzień socjalnej rewolucji proletariatu”¹.

Lenin daje klasyczną definicję imperializmu: „Imperializm jest to kapitalizm na tym stadium rozwoju, kiedy ukształtowało się panowanie monopolów i kapitału finansowego, kiedy nabrał wybitnego znaczenia wywóz kapitału, rozpoczął się podział świata przez międzynarodowe trusty i zakończony został

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 77, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. V, str. 11.

podział całego terytorium kuli ziemskiej przez największe kraje kapitalistyczne”¹.

W dziedzinie polityki, wskazywał Lenin, imperializm charakteryzuje zwrot od demokracji do reakcji politycznej. Ogromna potęga kapitału finansowego, opanowanie przezeń aparatu politycznego państw burżuazyjnych, system fałszu i politycznego oszukiwania mas, „powszechne” zainteresowanie perspektywami imperialistycznych podbojów — wszystko to powoduje „ogólne przejście wszystkich klas posiadających na stronę imperializmu”. Ideologia imperialistyczna przenika także do klasy robotniczej, demoralizuje wierzących arystokracji robotniczej, czyniąc z nich „robotniczych lokajów” burżuazji.

Lenin zdemaskował ostatecznie antymarksistowską teorię Kautsky’ego o „ultra-imperializmie”, która twierdziła, jakoby przy imperializmie możliwe było pokojowe porozumienie między państwami kapitalistycznymi, usuwające wojnę i dające początek zorganizowanej gospodarce światowej. Ta „teoria” uważała, że możliwe jest rozwiązanie wszystkich sprzeczności kapitalizmu za pomocą środków pokojowych, w drodze reform, bez rewolucji proletariackiej. Lenin mówił, że ta „teoria” Kautsky’ego jest „martwą abstrakcją”, „głupiutką bajeczką”, „reakcyjną próbą zastraszonego mieszczanina, by ukryć się przed groźną rzeczywistością”². Demaskując fałsz Kautsky’ego, który twierdził, że powstanie kartelów międzynarodowych prowadzi do pokoju między narodami, Lenin dowiódł, iż w rzeczywistości kartele prowadzą do skrajnego zaostrzenia się przeciwieństw między krajami kapitalistycznymi i że przy imperializmie wojny są nieuchronne.

Lenin charakteryzuje imperializm, jako odrębne stadium historyczne kapitalizmu, obiektywnie przygotowane przez cały poprzedni przebieg rozwoju. Osobliwość tego stadium, według Lenina, polega na tym, że imperializm jest to: 1) kapitalizm monopolistyczny, 2) kapitalizm pozożytniczy czyli gnijący i

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 143, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. V, str. 88—89.

² Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 149, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. V, str. 96.

3) kapitalizm umierający. Nie znaczy to oczywiście, iż kapitalizm zamrze sam bez rewolucji proletariackiej.

Lenin wykazał w swojej książce, że w epoce imperializmu wszystkie sprzeczności kapitalizmu zaostrzają się w najwyższym stopniu. Dlatego też uważał, że imperializm jest to przeddzień rewolucji socjalistycznej. Potęguje się rabunkowy wyzysk kapitalistyczny mas, a wraz z tym wzrasta się wzburzenie proletariatu przeciw kapitalizmowi, narastają elementy wybuchu rewolucyjnego wewnątrz krajów kapitalistycznych. Potęguje się najbrutalniejszy wyzysk i najbardziej nieludzki ucisk setek milionów ludności w krajach kolonialnych i zależnych, a wraz z tym w krajach tych narastają pierwiastki wojny wyzwolenczej przeciw imperializmowi.

Praca Lenina o imperializmie ma znaczenie historyczne, ogólnoświatowe. Stała się ona *nowym szczyblem w rozwoju teorii ekonomicznej Marksa*. Posunęła naprzód teorię marksistowską, wzbogaciła ją w nową treść, pomogła ponownie przejrzeć i w nowy sposób rozwiązać praktyczne kwestie rewolucji proletariackiej.

Studiując imperializm, Lenin wykrył prawo nierównomierności politycznego i ekonomicznego rozwoju kapitalizmu. Wskazał na to, że nierównomierność rozwoju i sprzeczności kapitalizmu w warunkach imperializmu zaostrzają się. Rozwój kapitalizmu nabiera charakteru w najwyższym stopniu nierównomiernego, konfliktowego, odbywa się w drodze skoków. Między imperialistycznymi rabusiami wzrasta się szalona walka o rynki zbytu towarów i wywozu kapitału, walka o kolonie, o źródła surowca, co czyni nieuchronnymi okresowe wojny imperialistyczne o nowy podział świata. Wojny imperialistyczne osłabiają siły imperializmu, umożliwiają przerwanie frontu imperializmu tam, gdzie front ten okaże się najsłabszy. Na tej podstawie Lenin doszedł do wniosku, że stara formuła Marksa i Engelsa o niemożliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju i o możliwości zwycięstwa socjalizmu jedynie w drodze równoczesnego zwycięstwa rewolucji proletariackiej we wszystkich przodujących krajach kapitalistycznych nie odpowiada już nowym warunkom dziejowym, że musi być zastąpiona przez nową formułę o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym, z osobna

wziętym, kraju i o niemożliwości równoczesnego zwycięstwa socjalizmu we wszystkich krajach.

Było to jedno z największych odkryć naszej epoki. Stało się ono wytyczną całej późniejszej działalności Lenina, całej późniejszej działalności partii bolszewickiej.

„Była to *nowa*, zupełnie wykończona teoria rewolucji socjalistycznej, teoria możliwości zwycięstwa socjalizmu w poszczególnych krajach, warunków tego zwycięstwa, perspektyw tego zwycięstwa, teoria, której podstawy nakreślone zostały przez Lenina już w roku 1905 w broszurze „Dwie taktyki socjaldemokracji w rewolucji demokratycznej”¹.

Swoje genialne odkrycie o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju po raz pierwszy Lenin sformułował w sierpniu roku 1915 w artykule „O hasła Stanów Zjednoczonych Europy”. „Nierównomierność rozwoju ekonomicznego i politycznego, — pisał Lenin w tym artykule, — jest bezwzględny prawem, właściwym kapitalizmowi. Wynika stąd, że możliwe jest zwycięstwo socjalizmu początkowo w niewielu lub nawet w jednym, z osobna wziętym, kraju kapitalistycznym. Zwycięski proletariatus tego kraju po wywłaszczeniu kapitalistów i zorganizowaniu u siebie produkcji socjalistycznej *przeciwstawiłby się* pozostałemu światu, światu kapitalistycznemu, pociągając na swą stronę klasy uciskane innych krajów, wzniecając w nich powstanie przeciw kapitalistom, występując w razie potrzeby nawet z siłą zbrojną przeciwko klasom wyzyskującym i ich państwom”².

Rok później w artykule „Program wojenny rewolucji proletariackiej” Lenin znów formułuje swoje poglądy z wyczerpującą ścisłością i jasnością. „Rozwój kapitalizmu odbywa się w różnych krajach w najwyższym stopniu nierównomiernie. Nie może też być inaczej przy produkcji towarowej. Stąd nieodzowny wniosek: socjalizm nie może zwyciężyć równocześnie *we wszystkich* krajach. Zwycięży on początkowo w jednym lub kilku krajach, pozostałe zaś w ciągu pewnego czasu pozostaną burżuazyjnymi

lub przedburżuazyjnymi. Będzie to musiało wywołać nie tylko tarcia, lecz również bezpośrednie dążenie burżuazji innych krajów do rozgromienia zwycięskiego proletariatus państwa socjalistycznego. W takich wypadkach wojna z naszej strony była by uprawniona i sprawiedliwa”¹.

Trzymając się kurczowo starej formuły Engelsa i Marksa, oportuniści oskarżali Lenina o odstępstwo od marksizmu.

Ale postępowali oni w tym wypadku jak dogmatycy i wrogowie marksizmu, nie chcieli bowiem liczyć się z tym, że formuła Marksa i Engelsa, która odpowiadała warunkom kapitalizmu przedimperialistycznego, gdy kapitalizm rozwijał się po linii wstępującej, nie odpowiada już nowym warunkom, warunkom kapitalizmu imperialistycznego, gdy kapitalizm w swym rozwoju poszedł po linii zstępującej, przekształcając się w kapitalizm umierający. Konieczne było znalezienie formuły nowej, nie zaś czepianie się starej i czynienie z niej dogmatu. Formułę tę odkrył Lenin. Właśnie Lenin był prawdziwym marksistą, śmiało rozwijającym teorię marksistowską na podstawie głębokich studiów rzeczywistości. Bez takiego rozwinięcia teorii rewolucyjnej proletariatus nie byłby w stanie zwyciężyć i pozostawałby nadal w niewoli burżuazyjnej. Teoria Lenina o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju dała proletariatusowi perspektywę walki i rozwinęła energię i inicjatywę proletariatusu poszczególnych krajów w celu wywarcia nacisku na swoją burżuazję narodową, dała naukowo uzasadnioną pewność zwycięstwa.

Lenin z niesłabnącą energią zespalał lewicowe elementy partii socjalistycznych, kierując ich działalność w łozysko rewolucyjne. W ciągu pierwszego roku wojny zwracał on główną uwagę na wyszukiwanie lewicowych elementów w międzynarodowym ruchu robotniczym, na nawiązanie z nimi stosunków, na ich zorganizowanie i zjednoczenie. Po powstaniu Zjednoczenia Zimmerwaldzkiego i zorganizowaniu lewicowej grupy zimmerwaldzkiej Lenin przenosi środek ciężkości na walkę wewnątrz Zimmerwaldu, przeciw elementom centrystowskim, drobnomieszczaniskim, pacyfistycznym, na walkę o linię rewolucyjną. I walka

¹ „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 163, wyd. ros.; przekł. pol. str. 183, wyd. 1940 r.

² Lenin. Dzieła, t. XVIII, str. 232—233, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. V, str. 152—153.

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 325, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 2, str. 396—397.

ta dała określone wyniki. Samo życie potwierdzało słuszność stanowiska Lenina. Brzemie wojny, trwającej już drugi rok, dawało się we znaki coraz dotkliwiej. Wobec tego na II Konferencji Zimmerwaldzkiej, która się zebrała w kwietniu roku 1916 w szwajcarskiej wiosce Kienthalu, prawica zimmerwaldzka pod wpływem silnego zradykalizowania się mas zmuszona była głosować za rezolucjami bardziej lewicowymi. Lewica w Kienthalu była mocniejsza niż na pierwszej konferencji i wywierała mocniejszy nacisk na charakter uchwał. Lenin uzyskał uchwalenie rezolucji krytykującej pacyfizm, zawierającej ostrą krytykę Międzynarodowego Biura Socjalistycznego. Oceniając wyniki konferencji, Lenin pisał w maju roku 1916: „Na ogół *mimo wszystko*, mimo niezliczone mnóstwo braków, jest to krok ku zerwaniu z socjalpatriotami”¹.

Jeszcze przed konferencją Lenin wskazywał, że sprawa rozłamu z oportunistami, socjalszowinistami jest sprawą zasadniczą. „Wszyscy, którzy się w tej sprawie wahają, — pisał Lenin w marcu roku 1916, — są *w r o g a m i* proletariatu, w stosunku do nich trzeba być *nieprzejednanym*”².

Po konferencji Lenin jeszcze wydatniej pomaga żywiołom lewicowym ruchu robotniczego Europy Zachodniej i Ameryki w wyzbywaniu się swoich poglądów drobnomieszczańskich i błędów oportunistycznych. Bierze on czynny udział w prasie lewicowo-socjalistycznej, zwłaszcza w organie teoretycznym Lewicy Zimmerwaldzkiej „*Vorbote*” („Zwiastun”). Szczególnie wiele uwagi udziela młodzieży, wychowując ją w duchu rewolucyjnym. Lenin przeciągnął na swoją stronę najlepsze żywioły młodzieży proletariackiej.

Błędy, wypaczenia, plataninę teoretyczną, popełniane przez niektórych lewicowców w najważniejszych zagadnieniach wojny, pokoju i rewolucji, Lenin ostro potępił i w swoich artykułach poddał krytyce.

Szczególnie ostro krytykował pacyfistyczne złudzenia niektórych lewicowców i wysunięte przez nich hasło „rozbrojenia”. W walce z pacyfistami Lenin opracował swoją teorię o wojnach

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 251, wyd. ros.

² Tamże, str. 228.

sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Wskazał na to, że bolszewicy, rewolucjoniści proletariacy, winni występować nie przeciw wszelkiej wojnie, lecz jedynie przeciw wojnie zaborczej, łupieżczej, niesprawiedliwej, mającej na celu podbój i ujarzmienie cudzych krajów, obcych narodów. Jeśli zaś chodzi o wojnę wyzwoleńczą: obronę narodu przeciw próbom ujarzmienia go, wyzwolenie ludu spod jarzma kapitalizmu, wyzwolenie kolonii i krajów zależnych spod ucisku imperialistów — tego rodzaju wojnę, jako wojnę sprawiedliwą, bolszewicy winni popierać.

Nie ma rzeczy bardziej szkodliwej, mówił Lenin, niż godne klechów, mieszczańskie, pacyfistyczne głoszenie możliwości usunięcia wojen przy kapitalizmie. Imperializm — jest to zaciekle walka państw kapitalistycznych o podział świata, o jego ponowny podział. Dlatego też wojny przy kapitalizmie są nieuniknione. Jedynie po obaleniu kapitalizmu i zwycięstwie socjalizmu na całym świecie wojny staną się niemożliwością.

Lenin traktował pogardliwie i piętnował tych, którzy proponowali proletariuszom rozbrojenie się, wyrzeczenie się broni. „Klasa uciskana, — pisał Lenin, — która nie dąży do tego, by się nauczyć władać bronią, mieć broń, taka klasa uciskana zasługiwałaby jedynie na to, by ją traktowano jak niewolników”. W każdym społeczeństwie klasowym klasa uciskająca jest uzbrojona. Kto chce się wyzwolić z jarzma wyzysku, ten musi się uzbroić do zacieklej walki z wyzyskiwaczami. „Naszym hasłem — oświadczał Lenin, winno być: uzbrojenie proletariatu po to, by zwyciężyć, wywłaszczyć i rozbroić burżuazję”¹.

Lenin bezlitośnie krytykował zamaskowane „lewicowym” frazesem, w istocie zaś rzeczy głęboko oportunistyczne negowanie znaczenia walki proletariatu o żądania demokratyczne w epoce imperializmu. Bucharzyn, Piatakow, Radek próbowali przemycać wrogą marksizmowi „teoryjkę” wyrzeczenia się walki o żądania demokratyczne, o republikę demokratyczną, wyrzeczenia się hasła prawa narodów do samookreślenia. Tego rodzaju „teoryjki” Lenin nazywał „karykaturą marksizmu”, „ekonomizmem imperialistycznym”, wykazał ich absolutną niedorzeczność i szkodliwość.

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 326, wyd. ros.

Lenin musiał toczyć walkę z tymi oportunistami, gmatwaczami i intrygantami, którzy w następstwie okazali się najniebezpieczniejszymi zdrajcami i łotrami. Potrzebna była wielka czujność, ogromna przenikliwość, by nie dać możliwości tego rodzaju elementom szkodzić sprawie socjalizmu.

Lenin uczył, że rewolucja socjalistyczna — to nie jeden akt, nie jedna bitwa, lecz cała epoka ostrych konfliktów klasowych, długi szereg bitw na wszystkich frontach, tj. we wszystkich kwestiach ekonomiki i polityki. Aby się przygotować do zwycięstwa nad burżuazją, być w stanie wygrać bój, proletariatus winien prowadzić wszechstronną, konsekwentną i rewolucyjną walkę o demokrację.

Już wówczas Lenin wyraźnie przedstawiał sobie rzeczywisty obraz przyszłej rewolucji socjalistycznej, która wkrótce zaczęła się w Rosji. „Rewolucja socjalistyczna w Europie, — pisał Lenin jesienią roku 1916, — *nie może być* niczym innym jak wybuchem masowej walki wszystkich uciskanych i niezadowolonych. Część drobnej burżuazji i zacofanych robotników nieuchronnie będzie brała w niej udział — bez takiego udziału niemożliwa jest walka *masowa*, niemożliwa jest *żadna* rewolucja — i tak samo nieuchronnie wnosić będzie do ruchu swoje przesady, swoje fantazje reakcyjne, swoje słabe strony i błędy. Ale *obiektywnie* masa ta będzie atakowała *kapitał*, i świadoma awangarda rewolucji, proletariatus przodujący, dając wyraz tej obiektywnej istocie walki masowej, — różnobarwnej i różnorodnej, pstrej i na zewnątrz rozdrobnionej, — potrafi ją zjednoczyć i pokierować nią, zdobyć władzę, zagarnąć banki, wywłaszczyć zniechęcone przez wszystkich (choć z różnych powodów!) trusty i wcielić w życie inne dyktatorskie zarządzenia, stanowiące w sumie obalenie burżuazji i zwycięstwo socjalizmu, które bynajmniej nie od razu „uwolni się” od drobnomieszczańskich przymieszek”¹.

Lenin pracuje wciąż nad dalszym opracowaniem kwestii narodowej, występuje przeciw antymarksistowskim poglądom wielu lewicowych socjaldemokratów. Aby zrozumieć całkowite znaczenie bolszewickiego hasła prawa narodów do samookreślenia, mówił Lenin, należy sobie zupełnie wyraźnie uświadomić, że w epoce

imperializmu cała ludzkość dzieli się na dwie nierówne części: z jednej strony — niewielka grupa narodów uciskających, z drugiej — ogromne masy narodów uciskanych, zamieszkujących kolonie, półkolonie i kraje zależne.

Lenin wskrzesił hasło Marksa i Engelsa, puszczone w niepamięć przez partię II Międzynarodówki: „Nie może być wolnym naród, uciskający inne narody”. W interesie swojego własnego wyzwolenia proletariatus winien domagać się wyzwolenia kolonii spod ucisku mocarstw imperialistycznych, tak samo jak proletariatus angielski winien był żądać, zgodnie z radą Marksa, całkowitego samookreślenia Irlandii. Żądanie wyzwolenia kolonii, wyzwolenia narodowości zależnych proletariatus winien wysunąć przede wszystkim pod adresem własnego rządu imperialistycznego, własnej burżuazji imperialistycznej.

W tezach „Rewolucja socjalistyczna a prawo narodów do samookreślenia” (napisanych w marcu roku 1916) i w artykule „Wyniki dyskusji w kwestii samookreślenia” (napisanym jesienią roku 1916) Lenin poddał wyczerpującej krytyce antymarksistowskie stanowisko socjaldemokratów polskich i lewicy socjaldemokracji holenderskiej. W tych posiadających historyczne znaczenie pracach Lenin rozwinął dalej program bolszewicki w kwestii narodowej. Kwestia narodowa ze składowej części rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, wskazywał Lenin, przeobraziła się w składową część rewolucji socjalistycznej. Kwestia narodowo-kolonialna jest nierozdzielnie związana z kwestią obalenia imperializmu, rewolucja proletariatuska winna ze wszelkich miar popierać walkę kolonii przeciw jarzmu imperialistycznemu. Lenin opracował *harmonijny system poglądów w kwestii narodowo-kolonialnej* w epoce imperializmu.

Mieszkając w Szwajcarii, Lenin bierze także aktywny udział w szwajcarskim ruchu robotniczym. Ludność neutralnej Szwajcarii składała się z Niemców, Francuzów i Włochów, co stwarzało dodatkowe kanały, poprzez które można było oddziaływać na ruch robotniczy Niemiec, Francji i Włoch. Lenin gorliwie studiował historię Szwajcarii. Przemawiał na zebraniach i wiecach, utrzymywał ścisłą łączność z lewicowymi działaczami socjaldemokracji szwajcarskiej. W listopadzie roku 1916 Lenin przema-

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 269, wyd. ros.

wiał na zjeździe socjaldemokracji szwajcarskiej, w grudniu napisał tezy o zadaniach Lewicy Zimmerwaldzkiej w szwajcarskiej partii socjaldemokratycznej.

Walka między prawicą a lewicą wewnątrz Zjednoczenia Zimmerwaldzkiego rozpalala się coraz bardziej. Prawica zimmerwaldzka jawnie przyłączyła się do szowinistów zarówno we Francji, jak w Niemczech i we Włoszech. W Szwajcarii centrysta Grimm, przewodniczący Zjednoczenia Zimmerwaldzkiego, zaczął działać wspólnie z oportunistami.

Lenin wystąpił z całą energią przeciwko socjalspacyfistom i centrystom — Kautsky'emu, Grimmowi, Merrheimowi i innym, przeciwko tym, kto po podpisaniu manifestu w Zimmerwaldzie i Kienthalu zawrócił ku pojednawstwu, ku sojuszowi z oportunistami.

„„Zimmerwald” jawnie zbankrutował, — pisał Lenin, — i piękne słowa służą znów do maskowania zgnilizny! Większość zimmerwaldzka — Turatti i Ska, Kautsky z Ledebourem, Merrheim — *wszystko* to przeszło na pozycje socjalspacyfizmu, tak uroczyście potępionego (i tak bezpłodnie!) w Kienthalu... A „centrum” zimmerwaldzkie — to R. Grimm, który 7. I. 1917 zawarł *sojusz* z socjalspatriotami w Szwajcarii w celu walki z lewicowcami!! Grimm, wymyślający socjalspatriotom *wszystkich* krajów za wyjątkiem szwajcarskich, których *osłania*! Jest to ohyda! Nie mogę opanować mego oburzenia na tych łotrów; obrzydzenie bierze, gdy słyszę ich lub o nich; jeszcze większy wstręt ogarnia na myśl o pracy razem z nimi”¹.

Wraz z krachem „Zimmerwaldu” walkę o nową Międzynarodówkę trzeba było przenieść na inny grunt. Lenin nawołuje do stworzenia nowej, rzeczywiste socjalistycznej Międzynarodówki, do zorganizowania we wszystkich krajach partii proletariackich nowego typu, które by zerwały zupełnie ze starymi zbankrutowanymi partiami, partii zdolnych do kierowania rewolucyjną walką mas o socjalizm.

„Widzę jedynie i *wiem* z całą pewnością, — mówił Lenin, — że kwestia programu i taktyki *nowego* socjalizmu, rzeczywście

rewolucyjnego marksizmu, nie zaś plugawego kautskizmu, *stoi* na porządku dziennym *wszędzie*”¹.

Lenin wystąpił jak rzeczywisty wódz międzynarodowego ruchu robotniczego, zakładając podwaliny nowej, komunistycznej Międzynarodówki.

Na początku roku 1917 Lenin stwierdził, że w polityce światowej nastąpił zwrot od wojny imperialistycznej do pokoju imperialistycznego. Wojna spowodowała silne wyczerpanie obydwu walczących koalicji. Zasoby i możliwości militarne każdej ze stron zostały dostatecznie określone w przebiegu wojny, siły armii i flot zostały wypróbowane i obliczone. Coraz ostrzej dawał się we znaki niedostatek surowca i żywności. Dalej bogacić się na tej wojnie burżuazja już nie mogła. Wzrost oburzenia i niezadowolonia mas, rozwój walki rewolucyjnej robotników, wrzenie wśród żołnierzy na froncie — wszystko to świadczyło, że w Europie sytuacja rewolucyjna stała się faktem. Kapitałisci, obawiając się nadeciągającej rewolucji, naglili z zawarciem pokoju imperialistycznego. Frazesy socjalspacyfistów o możliwości rzekomo demokratycznego pokoju bez rewolucji socjalistycznej służyły za dogodną osłonę dla imperialistów, by rozpocząć przygotowania do zawarcia pokoju grabieżczego. Proletariatowi i jego partii potrzebna była gotowość i stanowcza wola do działań rewolucyjnych.

Toteż całą swą działalność Lenin skierował na ideowe, polityczne i organizacyjne przygotowanie klasy robotniczej i jej partii do bojów o rewolucję socjalistyczną. Ogromne znaczenie pod tym względem miała w owym okresie jego praca nad zagadnieniem państwa.

Zagadnienie dyktatury proletariatu, to podstawowe zagadnienie teorii marksistowskiej, Lenin oświecił już w swoich pracach wcześniejszych. Wojna imperialistyczna wytworzyła sytuację rewolucyjną; sprawa rewolucji proletariackiej, zagarnięcia władzy przez proletariat stanęła na porządku dziennym. I Lenin znów zajął się tym zagadnieniem. Zdrajcy socjalizmu — oportuniści (socjalszowiniści, kautskiści) postarali się wszechstronnie pogmatwać to zagadnienie, ukryć istotne poglądy Marksa. Oportu-

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 401, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 402, wyd. ros.

niści, nikczemnie wypaczając i zniekształcając marksizm, pozabawiając marksizm jego treści rewolucyjnej, usiłowali w ten sposób przesłonić swoje wyrzeczenie się rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu.

Lenina oburzało i gniewało, gdy widział, jak niegodziwie wypaczają oportuniści marksizm. O czystość marksizmu rewolucyjnego był on zawsze gotów walczyć aż do upadłego. W czasie natężonej pracy nad kwestią państwa Lenin pisał do Inès Armand:

„Jestem jeszcze ciągle „zakochany” w Marksie i Engelsie i żadnej potwarzy na nich nie mogę znieść spokojnie. Nie, to są prawdziwi ludzie! U nich trzeba się uczyć! Z tego gruntu nie powinniśmy schodzić. Z tego gruntu zeszli zarówno socjalszowiniści jak kautskiści”.

Lenin skrupulatnie zebrał i odtworzył wszystko, co Marks i Engels napisali o zagadnieniu państwa. Naukę marksizmu o państwie oczyścił z wypaczeń oportunistycznych i rozwinął dalej, z bogacając ją nowym doświadczeniem w nowych warunkach klasowej walki proletariatu. Wynikiem tej pracy Lenina był jego genialny utwór „Państwo a rewolucja”, do którego materiały przygotowane zebrał podczas wojny w „zeszycie w niebieskiej okładce”, znanym pod nazwą „Marksizm o państwie”.

Lenin odtworzył poglądy Marksa i Engelsa na fundamentalną kwestię rewolucji i następnie reasumował wyniki nowego doświadczenia dziejowego. Zaznacza on, że rewolucja rosyjska roku 1905 wniosła wiele nowego do zagadnienia państwa. Lenin daje zwięzłą formułę, wyrażającą istotę rzeczy: „zastąpienie starej („gotowej”) maszyny państwowej i parlamentów przez *radę delegatów robotniczych* i ich mężów zaufania”. Na pytanie: a co będzie z ludnością niepracującą? Lenin odpowiada: „Kto nie pracuje, ten nie powinien jeść (nie mówiąc już o tym, by miał zarządzać państwem)!!”¹. W ten sposób daje tu Lenin zarys opracowanej przezeń później, na podstawie doświadczenia trzech rewolucji rosyjskich, nauki marksizmu o dyktaturze proletariatu i teorii państwa radzieckiego.

¹ Zbiór materiałów lenińskich XIV, str. 314, 315, wyd. ros.

Lenin wyraźnie widział, że wojna imperialistyczna z ogromną szybkością przybliży rewolucję.

9 (22) stycznia roku 1917 na zebraniu młodzieży robotniczej w Zurychu Lenin wygłosił referat o rewolucji rosyjskiej 1905 roku. Mówił on:

„Nie powinna nas wprowadzać w błąd obecna cisza grobowa w Europie. Europa jest brzemienna w rewolucję. Potworne okropności wojny imperialistycznej, męki drożyzny wywołują wszędzie nastroje rewolucyjne, a klasy panujące — burżuazja i wysługujące się jej rządy coraz to dalej brną w ślepy zaułek, z którego bez jak najpoważniejszych wstrząsów w ogóle nie mogą znaleźć wyjścia”¹.

Minęło nie wiele więcej niż miesiąc, gdy zaczęła się rewolucja w Rosji — w najsłabszym ogniwie łańcucha imperialistycznego.

Wiadomość o zwycięstwie powstania w Piotrogradzie dotarła do Lenina w początkach marca. Od tej chwili Lenin koncentruje wszystkie swoje myśli na analizie i ocenie tego wielkiego wydarzenia i na tym, by jak najszybciej powrócić do Rosji.

W szkicu też z 4 (17) marca roku 1917, a następnie w „Listach z daleka” Lenin dał analizę wydarzeń rewolucyjnych w Rosji. Rząd Tymczasowy ocenił jako rząd burżuazyjny, imperialistyczny, który postawił sobie za cel prowadzić wojnę rabunkową do końca. Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich scharakteryzował jako „zaczątek rządu robotniczego, jako przedstawiciela interesów wszystkich *najbiedniejszych* mas ludności, czyli dziewięciu dziesiątych ludności, walczącej o *pokój, chleb, wolność*”². Obalenie absolutyzmu, pisał Lenin, jest dopiero pierwszym etapem rewolucji; zadanie partii polega na tym, by przygotować zwycięstwo proletariatu na drugim etapie rewolucji, ułatwić i przyspieszyć przerastanie rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w socjalistyczną. Z naciskiem wskazywał na to, że rzeczą najważniejszą jest zorganizowanie mas, wzmocnienie partii bolszewickiej, jej zupełna samodzielność. Pisał on w owym czasie: „Samodzielność i odrębność naszej partii, *żadnego zbliże-*

¹ Lenin. Dzieła, t. XIX, str. 357, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XX, str. 18, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 2, str. 410, 1940.

nia z innymi partiami — są to dla mnie warunki ultimatywne. Bez nich pomagać proletariatowi w posuwaniu się poprzez przewrót demokratyczny ku komunie nie można, innym zaś celom nie służyłbym”¹.

Lenin rwał się do Rosji, by bezpośrednio uczestniczyć w wydarzeniach rewolucyjnych. Miotał się jak lew w ciasnej klatce. „Co za tortura dla nas wszystkich siedzieć tu w takich czasach”² — pisał. Ale wydostać się ze Szwajcarii było rzeczą niełatwą. Przedostać się przez kraje Ententy było niepodobieństwem. Wszystkie próby poczynione w tym kierunku skończyły się niepowodzeniem. Było widoczne, że w żaden sposób Anglia nie wypuści ze Szwajcarii takiego nieprzejednanego wroga wojny imperialistycznej, jak Lenin.

U Lenina rodziły się najrozmaitsze plany powrotu do ojczyzny, ale wszystkie okazywały się praktycznie nie do urzeczywistnienia lub były nader ryzykowne. Lenin zdecydował przedrzeć się do Rosji przez Niemcy, korzystając z przeciwności w obozie imperializmu. W wyniku rokowań za pośrednictwem działaczy szwajcarskiego ruchu robotniczego otrzymano pozwolenie na przejazd Lenina przez Niemcy. Warunki, sformułowane w specjalnym protokole, gwarantowały wagonowi, w którym jechał Lenin wraz z innymi emigrantami politycznymi, eksterytorialność; paszporty i bagaż nie mogły podlegać rewizji; nikomu nie wolno było wejść do wagonu bez pozwolenia jadących w nim pasażerów; emigranci po przyjeździe do kraju ojczystego winni byli agitować, by wypuszczono taką samą ilość Austriaków i Niemców, internowanych w Rosji.

Wyjeżdżając ze Szwajcarii, Lenin napisał „List pożegnalny do robotników szwajcarskich”, uchwalony na zebraniu bolszewików-emigrantów, którzy wracali do Rosji. W liście tym Lenin mówił o zadaniach, jakie czekają proletariat w Rosji, o tym, że partia bolszewicka bezzwłocznie proponuje pokój, bezzwłocznie proponuje oswobodzenie wszystkich kolonii i wszystkich narodów uciskanych, bezzwłocznie rozpocznie i doprowadzi do

¹ Zbiór materiałów leninowskich XXVI, str. 40, wyd. ros.

² Zbiór materiałów leninowskich II, str. 369, wyd. ros.

końca wyzwolenie narodów, uciskanych przez rosyjskich obszarników i kapitalistów.

„Przekształcenie wojny imperialistycznej w wojnę domową staje się faktem.

Niech żyje rozpoczynająca się rewolucja proletariacka w Europie!”¹ — w ten sposób kończył Lenin swój list.

27 marca (9 kwietnia) roku 1917 Lenin wraz z grupą emigrantów wyjechał z Berna. 1 (14) kwietnia z rana Lenin przybył do Sztokholmu i wieczorem tegoż samego dnia, nie zatrzymując się ani jednej zbytecznej godziny, wyjechał do Rosji.

¹ Lenin. Dzieła, t. XX, str. 70, wyd. ros.

IX

NARESZCIE LENIN znów znalazł się w kraju ojczystym—w Rosji, ogarniętej płomieniem rewolucji. W pociągu, w drodze z Finlandii do Rosji, Lenin gawędzi z żołnierzami, chciwie wypytuje ich o wszystko. Tuż w wagonie dał im niewielki wykład „o ziemi, wolności i zakończeniu wojny”, jak wspomina jeden z żołnierzy.

Pierwsze wzruszające spotkanie Lenina z robotnikami odbyło się wieczorem 3 (16) kwietnia na stacji Biełoostrów. Tutaj Lenina witali robotnicy sjełstroriececy i delegacja robotników pietrogrodzkich wraz z towarzyszem Stalinem.

Jeden z robotników, witających Lenina, wspomina:

„Gdy Iljicz chciał pójść, krzyknąłem wnet na całe gardło: „Bierzcie go na ręce!”. Chwyciłem go za nogę, i to tak, że stracił równowagę i objął mnie za szyję. A obok mnie byli inni towarzysze — podchwyciliśmy Iljicza, a on powiada: „Spokojnie, chłopcy, co wy” ... a myśmy go ponieśli. Ci, co przyszli na powitanie, rozstąpili się, robiąc przejście (oprócz nas na peronie były tłumy najróżnorodniejszych ludzi). Wnieśliśmy Iljicza na dworzec, postawiliśmy, stoi, ale nikt słowa nie może wyrzec... Z radości—jak gdyby w odrętwieniu... Iljicz stoi i patrzy, wszyscy robotnicy skupili się wokół niego. Pamiętam jak dzisiaj — nie jest to sen: Włodzimierz Iljicz w szarym ubraniu stoi na drewnianej podłodze dworca biełoostrowskiego.

Działo się coś niezrozumiałego. Widziałem, że Iljicz również jest silnie wzruszony. Ale trwało to tylko jedną chwilę: natychmiast, jak się to mówi, „opanował się”, — obejmował nas, wy-

całował jednego, drugiego, trzeciego. Któryś z naszych towarzyszy zaczął mowę powitalną w imieniu robotników sjełstroriecekich”¹.

3 (16) kwietnia, o godzinie 11 minut 10 wieczorem, Lenin przybył do Piotrogradu. Tysiące robotników, żołnierzy i marynarzy z czerwonymi sztandarami zapępiały dworzec fiński, plac przed dworcem i okoliczne ulice. Gdy Lenin wyszedł z wagonu, entuzjazm nie do opisania ogarnął masy. Długim, niemilkącym „hura!” powitał proletariat swojego wodza. Lenin był głęboko wzruszony. Robotnicy pochwycili go na ręce i zanieśli do wielkiej sali dworca. Tutaj przywódcy mieniszewików zaczęli już wygłaszać swoje mowy „powitalne”, ale Lenin, nie zwracając na nich uwagi, wyszedł na plac, gdzie go oczekiwali robotnicy, żołnierze i marynarze. Stojąc na pancernym aucie, Lenin wygłosił swoje znakomite przemówienie, w którym wzywał masy do walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej. „Niech żyje rewolucja socjalistyczna!” — tak zakończył Lenin swoją pierwszą po długich latach wygnania mowę do proletariatu i żołnierzy pietrogrodzkich.

Z dworca autem pancernym Lenin udał się do Komitetu Centralnego partii bolszewickiej. Wielotysięczne zastępy ludu pracującego odprowadzały Lenina. Reflektory jaskrawymi snopami światła oświetlały drogę, strzeżoną przez szpaler robotników i robotnic.

Przyjazd Lenina miał ogromne znaczenie dla partii bolszewickiej, dla rewolucji. Rewolucji potrzebny był umysł siły niezwykłej, który by potrafił szybko się zorientować w niezwykle skomplikowanej sytuacji i nieomylnie wskazać masom pracującym cel najbliższy. Potrzebna była stalowa wola, by poprowadzić masy do tego celu po drodze właściwej — i zwyciężyć. Takim tytanem myśli i woli był Lenin, który wchłoniął w siebie doświadczenie rewolucyjnej walki mas pracujących wszystkich krajów i stał na wysokości naukowego zrozumienia zadań proletariatu. Wódz rewolucji zajął należne mu miejsce.

¹ „O Iljczu”, Socekiz, 1934, str. 13, wyd. ros.

Lenin bezzwłocznie rozwinął tytaniczną działalność rewolucyjną. Też nocy wyłożył swoje poglądy przyjaciołom i najbliższym współtowarzyszom.

Rankiem 4 (17) kwietnia Lenin na zebraniu kierowniczych pracowników partyjnych w Pałacu Taurydzkim wygłosił referat w sprawie wojny i rewolucji. Tezy swojego referatu powtórzył później na zebraniu bolszewików i mieńszewików — delegatów Ogólnorosyjskiej Narady Rad.

Były to słynne Tezy Kwietniowe, które dały partii nową orientację. Lenin podsumował w nich bojowe doświadczenie partii i nakreślił genialny plan walki o przejście od rewolucji burżuazyjno-demokratycznej do rewolucji socjalistycznej.

Lenin wskazywał, że charakterystyczna osobliwość przeżywanej chwili polega na dwuwładzy: obok Rządu Tymczasowego faktycznie istnieje drugi rząd — Rady. Rząd Tymczasowy jest organem dyktatury burżuazji, Rady — organem rewolucyjno-demokratycznej dyktatury proletariatu i chłopstwa. Dwuwładza jest wyrazem jedynie chwili przejściowej w rozwoju rewolucji, długo utrzymać się nie może, gdyż dwóch władz w państwie nie bywa. „Swoistość chwili bieżącej w Rosji, — mówił Lenin, — polega na *przejściu* od pierwszego etapu rewolucji, który na skutek niedostatecznego uświadomienia i zorganizowania proletariatu dał władzę burżuazji, — *do drugiego* jej etapu, który powinien oddać władzę w ręce proletariatu i najbiedniejszych warstw chłopstwa”¹.

Zasadniczym żądaniem też było przejście całej władzy państwowej w ręce Rad, ustanowienie Republiki Rad. Dotychczas marksieści uważali parlamentarną republikę demokratyczną za najodpowiedniejszą formę politycznej organizacji społeczeństwa przy przejściu od kapitalizmu do socjalizmu. Lenin, po zbadaniu i krytycznym opracowaniu doświadczenia Komuny Paryskiej, po uwzględnieniu doświadczenia dwóch rewolucji rosyjskich — roku 1905 i 1917 — doszedł do wniosku, że nową i najwyższą formą politycznej organizacji społeczeństwa przy przejściu do socjalizmu jest Republika Rad.

¹ Lenin. Dzieła, t. XX, str. 88, wyd. ros.

W Radach Lenin odkrył państwową formę dyktatury proletariatu. Było to genialne odkrycie w nauce marksistowskiej. Gdyby Lenin nie zastąpił starej tezy marksistowskiej o parlamentarnej republice demokratycznej, jako o politycznej formie społeczeństwa w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, nowym twierdzeniem o Republice Rad, wówczas „partia błdziłaby w mroku, Rady zostałyby zdeorganizowane, nie mielibyśmy Władzy Radzieckiej, teoria marksistowska ogromnie by na tym straciła. Przegrałby proletariatus, wygrałby wrogowie proletariatus”¹.

Również przy Rządzie Tymczasowym, głosiły tezy, wojna jest nadal wojną imperialistyczną wskutek burżuazyjnego charakteru tego rządu. Proletariat poprowadzi wojnę rewolucyjną jedynie pod warunkiem przejścia władzy państwowej do jego rąk. Zadanie partii polega na usilnym i cierpliwym wyjaśnianiu masom, że bez obalenia panowania burżuazji nie można wojny zakończyć pokojem demokratycznym.

W stosunku do rządu Lenin wysunął hasło: „Żadnego poparcia Rządowi Tymczasowemu!”. Ale Lenin uprzedzał, że rządu tego nie można obalać natychmiast, korzysta on bowiem z poparcia Rad. Przede wszystkim należy przekonać masy, iż Rady są jedyną możliwą formą rządu rewolucyjnego, że w ręce Rad winna przejść cała władza państwowa i że zamiast Rządu Tymczasowego burżuazji należy stworzyć Rząd Radziecki.

Wychodząc z założenia, że faktycznie w Radach przeważają mieńszewicy i eserowcy, Lenin postawił wobec bolszewików zadanie: wyjaśniać masom zdradziecką istotę polityki ugodowych partii, izolować mieńszewików i eserowców od mas i zdobyć większość w Radach, by poprzez Rady zmienić skład i politykę rządu.

Było to nastawienie na pokojowy rozwój rewolucji.

Tezy nakreślały konkretne ekonomiczne środki przejścia do socjalizmu: konfiskata ziemi obszarnej i nacjonalizacja całej ziemi w kraju, zjednoczenie wszystkich banków w jeden bank narodowy i kontrola nad nim ze strony Rad, zaprowadzenie

¹ „Historia WKP(b). Krótki kurs”, str. 341, wyd. ros.; przekł. pol. str. 386, wyd. 1940 r.

kontroli robotniczej nad produkcją społeczną i podziałem produktów.

W dziedzinie partyjnej Lenin wysunął zadanie rewizji programu i zmiany nazwy partii. Żądał on wyrzeczenia się nazwy partii socjaldemokratycznej, ponieważ nazwę tę zbrukały partie II Międzynarodówki i mieniszewicy rosyjscy, którzy nikczemnie zdradzili socjalizm. Zaproponował on, by partię bolszewicką nazwać partią komunistyczną, jak nazywał swoją partię Marks i Engels, gdyż ostatecznym celem partii bolszewickiej jest zbudowanie komunizmu.

Wreszcie Lenin zaproponował założyć Trzecią, Komunistyczną Międzynarodówkę.

Tezy Lenina stwarzały wspaniałe perspektywy. Podstawą ich była nauka o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym, z osobna wziętym, kraju. Dla robotników były one natchnieniem do walki o obalenie panowania burżuazji, o dyktaturę proletariatu. Tezy z wielkim zadowoleniem przyjęła cała partia, z wyjątkiem kilku jednostek typu Kamieniewa, Rykowa i innych zauszników mieniszewickich.

Ogólnowsiatowe znaczenie historyczne tez Lenina polega na tym, że uzbroiły one partię w teoretycznie uzasadniony, konkretny plan przystąpienia do przejścia od rewolucji burżuazyjnej do socjalistycznej. Partia poprowadziła walkę o wcielenie w życie tego planu pod kierownictwem swego wodza — Lenina.

Tezy Kwietniowe dobitnie pokazują nam Lenina jako konsekwentnego rewolucjonistę i genialnego uczonego, śmiało torującego nowe drogi w nauce marksistowskiej.

Towarzysz Stalin w swoim przemówieniu na przyjęciu pracowników szkół wyższych w maju roku 1938 mówił: „Chciałbym się zatrzymać nad jednym z takich koryfeuszów nauki, który zarazem jest największym człowiekiem naszych czasów. Mam na myśli Lenina, naszego nauczyciela, naszego wychowawcę. Przypomnijcie sobie rok 1917. Na podstawie naukowej analizy społecznego rozwoju Rosji, na podstawie naukowej analizy sytuacji międzynarodowej Lenin doszedł wówczas do wniosku, że jedynym wyjściem z istniejącego położenia jest zwycięstwo socjalizmu w Rosji. Był to wniosek bardziej niż niespodziewany

dla wielu współczesnych ludzi nauki. Plechanow, jeden w wybitnych ludzi nauki, pogardliwie mówił wtedy o Leninie, twierdząc, że Lenin „bredzi w gorączce”. Inni, nie mniej znani ludzie nauki, twierdzili, że „Lenin zwariował”, że należałoby go schować gdzieś jak najdalej. Przeciwno Leninowi występowali wówczas wszyscy i wszelkiego rodzaju ludzie nauki, jako przeciwno człowiekowi, który burzy naukę. Ale Lenin nie bał się pójść przeciw prądowi, przeciw zaśniedzeniu. I Lenin zwyciężył”¹.

Burżuazja, mieniszewicy i eserowcy przyjęli Tezy Kwietniowe wściekłym wyciem. Zaczęła się szalona nagonka na Lenina. Pod jego adresem posypały się najróżnorodniejsze groźby. Prasa burżuazyjna nawoływała do fizycznego rozprawienia się z Leninem.

Ale Lenina nie przeraziły groźby burżuazji i jej lokajów. Wiedział on stanowczo, że przyszłość należy do bolszewików. Z tez leninowskich masy się dowiedziały, że bolszewicy wypowiadają się za bezzwłocznym pokojem demokratycznym, za bezzwłocznym odebraniem ziemi obszarnikom, za zdecydowaną walką z głodem i rozprężeniem. A tego właśnie pragnął cały lud pracujący Rosji.

Na tym polegała nieodparta siła Lenina, że wysuwał on hasła proste, krystalicznie jasne, zrozumiałe dla każdego, nawet słabo rozwiniętego, człowieka pracy. W hasłach tych znalazły swój wyraz odwieczne ideały i nadzieje mas pracujących, i dlatego też dodawały one zapału i mobilizowały do walki z wrogiem klasowym.

Natychmiast po przyjeździe Lenin wziął jak najaktywniejszy udział w życiu i w pracy pietrogradzkiej organizacji partii bolszewickiej. Pod jego bezpośrednim kierownictwem w kwietniu odbyła się Piotrogradzka ogólnomiejska konferencja partyjna. Konferencja bolszewików pietrogradzkich poszła za Leninem, zespalać swe szeregi na gruncie Tez Kwietniowych.

Podczas konferencji wszczął się potężny ruch protestu pietrogradzkich robotników i żołnierzy przeciwko imperialistycznej po-

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 42—43, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin, Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 42—43, 1940.

lityce Rządu Tymczasowego. Spowodował on pierwszy kryzys władzy burżuazji. W owych dniach — 20, 21 i 22 kwietnia (3—5 maja) — Komitet Centralny bolszewików odbywał codzienne posiedzenia. Lenin dał stanowczy odpór awanturniczym wezwaniom garstki hura-rewolucjonistów z organizacji piotrogrodzkiej, nawołujących do bezzwłocznego obalenia Rządu Tymczasowego, ponieważ warunki jeszcze ku temu nie dojrzały. Równocześnie przedsięwziął wszystkie środki, by masy wyciągnęły naukę z wydarzeń ostatnich dni, które ujawniły imperialistyczną politykę Rządu Tymczasowego.

Dla zespolenia partii trzeba było zwołać konferencję. Lenin skrupulatnie się do niej szykował. 24 kwietnia (7 maja) w Piotrogradzie zaczęła się VII („Kwietniowa”) konferencja bolszewików. Konferencja wybrała Lenina na przewodniczącego. Wygłosił on trzy najważniejsze referaty, zabierał głos w każdej kwestii.

W swoich przemówieniach Lenin dał odpowiedź na wszystkie kardynalne kwestie rewolucji i nakreślił taktykę partii. Wskazał na to, że kurs na rewolucję socjalistyczną ma za przesłankę nowy układ sił klasowych, że do nowej rewolucji proletariatu pójdzie w ścisłym sojuszu z biedotą chłopską, przy neutralizacji chłopstwa średniego, walcząc zdecydowanie przeciw burżuazji, a więc również przeciw kułactwu. Jako najbliższe zadanie partii Lenin wysunął hasło: „Cała władza w ręce Rad!”

Lenin zdemaskował antypartyjne stanowisko Kamieniewa, Rykowa, Piatakowa, Bucharjina i ich nielicznych zwolenników, którzy oświadczaali za przykładem mieńszewików, iż Rosja nie dojrzała do rewolucji socjalistycznej. Konferencja jednomyślnie uchwaliła linię leninowską, nastawiając partię na walkę o przerwanie rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w socjalistyczną.

Na podstawie uchwał Konferencji Kwietniowej partia bolszewicka rozwinęła olbrzymią pracę nad politycznym wychowaniem i organizacją mas. Centralnym motorem tej pracy był Lenin ze swymi wiernymi współbojownikami Stalinem, Swierdłowym, Mołotowem, Ordżonikidze, Dzierżyńskim i innymi.

Energia Lenina była zaiste niewyczerpalna. Niemal codzien-

nie „Prawda” zamieszczała jego artykuły, często po kilka w jednym numerze. Nawet w dni, kiedy Lenin zajęty był ogromną pracą, związaną z kierowaniem Konferencją Kwietniową, w „Prawdzie” ukazywały się jego artykuły. Od chwili przyjazdu do Rosji do dni lipcowych Lenin napisał ponad 150 artykułów i kilka broszur.

Lenin często przemawiał do mas na wiecach robotniczych i żołnierskich. Widywali go u siebie robotnicy putiłowcy, obuchowcy i sjemiannikowcy, robotnicy z fabryki „Treugolnik”, z Prochowni Ochtenskiej, Rurkowni, Aleksandrowskich Zakładów Mechanicznych, fabryk „Ajwaz”, „Skorochoch”, budowy wagonów, głównych warsztatów kolei Mikołajewskiej (obecnie Pałdziernikowej) i innych wielkich piotrogrodzkich zakładów przemysłowych. Przemawiał również na I Ogólnorosyjskim Zjeździe delegatów chłopskich, na piotrogrodzkiej konferencji komitetów fabrycznych, na I Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad.

Nieodparta była siła oddziaływania na masy Lenina jako mówcy, siła jego przemówienia tkwiła w żelaznej logice i nieugiętej wierze w słuszność sprawy, w prostocie, jasności i szczerości. Gorki mówił o Leninie, że „jego przemówienie zawsze wywierało fizyczne wrażenie nieodpartej prawdy”¹.

Pewien robotnik w swych wspomnieniach o wystąpieniu Lenina w Zakładach Putiłowskich (obecnie zakłady imienia Kirowa) mówi:

„Jakoś nagle z tłumy, spośród czterdziestotysięcznej masy wszedł on na trybunę... Nie wiem, czy da się opisać ten wielki entuzjazm, tę siłę szczególną, z jaką przykuł do siebie wszystkich słuchaczy... to, co mówił Iljicz, pochłaniało i zapalało. Znikała obawa, przechodziło zmęczenie. I zdawało się, że przemawia nie tylko Iljicz, lecz całe czterdzieści tysięcy robotników, siedząc, stojąc lub na wpół wisząc, wypowiada swoje utajone marzenia. Zdawało się, że wszystko, co tał w swojej duszy robotnik, przemówiło głosem Lenina. Wszystko to, o czym każdy myślał, co w sobie przeżywał, ale czego nie miał sposobności i nie potrafił wyczerpująco i wyraźnie wyłożyć towarzyszkowi — wszystko nagle skryształizowało się i przemówiło.

¹ M. Gorki. W. Lenin, 1932, str. 29, wyd. ros.

Zdawało się, że cała ta masa chciała pełnym głosem coś wykrzyknąć¹.

Proste i szczere słowo leninowskie przenikało do głębi świadomości mas ludowych.

W artykułach, referatach, mowach leninowskich partia bolszewików otrzymywała dokładne i wyraźne dyrektywy dla swojej pracy rewolucyjnej. Masy robotnicze i żołnierskie znajdowały w nich jasne i zrozumiałe wytłumaczenie linii bolszewickiej, zdemaskowanie antyludowej polityki Rządu Tymczasowego i bloku mieńszewicko-eserowskiego.

Mieńszewicy i eserowcy ławą stali po stronie władzy burżuazyjnej. Na I Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad (czerwiec roku 1917) wódz mieńszewicki Ceretelli oświadczył, że bez władzy burżuazyjnej i bez sojuszu z burżuazją rewolucja przepadnie. Uporczywie twierdził, że w Rosji nie ma partii, która by sama jedna zgodziła się wziąć całkowicie władzę. Wówczas Lenin zawołał z miejsca: „Taka partia istnieje!” Słowa te padły, jak grom z jasnego nieba. Partia bolszewików, oświadczył Lenin, w każdej chwili „gotowa jest wziąć całkowicie władzę... zaufajcie nam, a my wam damy nasz program”².

Lenin zreferował na zjeździe platformę partii bolszewickiej w podstawowych kwestiach rewolucji.

Wpływy bolszewików na masy wzrastały z każdym dniem. Bolszewicy zaczęli przygotowywać demonstrację swoich sił, przystosowując jej datę do Zjazdu Rad. Wyznaczono ją na dzień 10 (23) czerwca. Wszystko było gotowe. Ale 9 (22) czerwca Zjazd Rad, będąc pod wpływem mieńszewików i eserowców, zakazał demonstracji. Pójść przeciwko tej uchwale oznaczało narazić swoje kadry na niebezpieczeństwo rozgromienia. W nocy na 10 czerwca KC bolszewików postanawia demonstrację odwołać. Uchwałę tę niezwłocznie i w sposób zorganizowany wcielono w życie; tak wysoki był stopień spójności i zdolności organizacyjnej partii, wychowanej przez Lenina.

Mieńszewicko-eserowskie kierownictwo Zjazdu Rad i Komitet Wykonawczy Rady Piotrogradzkiej zmuszone były pod na-

ciskiem mas same wyznaczyć demonstrację na dzień 18 czerwca (1 lipca). W dniu tym półmilionowa masa robotników i żołnierzy Piotrogradu wyszła na ulicę, jednakże nie pod sztandarami mieńszewicko-eserowskimi, lecz bolszewickimi.

Ze wszystkich krańców kraju, z fabryk i hut, kopalni węgla i żelaza, ze wsi i okopów Lenin otrzymywał wyrazy sympatii, poparcia i gorącej miłości. Zwracano się do niego z pytaniami „w jaki sposób zakończyć wojnę”, proszono o jego „zdanie w kwestii agrarnej i o poinformowanie o stanie rzeczy na froncie”, o nadesłanie „programu z wyjaśnieniami” itd. Grupa żołnierzy pisała do Lenina: „Stale nam trąbią w uszy, że jesteście wrogiem ludu i Rosji itd. Ale żołnierze wszystkiemu temu nie wierzą i sympatyzują z wami”. A oto inny list żołnierzy z frontu: „Towarzyszu, przyjacielu Leninie — wiedz, że my żołnierze (takiego a takiego pułku) wszyscy co do jednego jesteśmy gotowi pójść za tobą wszędzie i że twoja idea jest rzeczywiście wyrazem woli chłopów i robotników”¹.

Lenin nieugięcie i niezmordowanie wykuwał polityczną armię rewolucji, starannie ją przygotowując do przyszłych bojów, umiejętnie uchylając się od przedwczesnego starcia. Kiedy 3—4 (16—17) lipca robotnicy i żołnierze w Piotrogradzie wystąpili z żądaniem przekazania całej władzy Radom, bolszewicy przedsięwzięli wszystkie środki, by skierować ruch w pokojowe i zorganizowane łóżysko. Udało im się to. Lenin i Stalin, zręcznie manewrując, nie dopuścili do przedwczesnego boju w warunkach niesprzyjających, nie pozwolili burżuazji zatopić we krwi ruchu robotników i chłopów.

Wykorzystując wydarzenia lipcowe, kontrrewolucja przeszła do ofensywy. Na partię bolszewików posypały się represje, rozpoczęły się areszty jej aktywnych działaczy. Na Newskim Prospekcie zamordowany został bolszewik-robotnik Wojnow, który rozpowszechniał gazetę „Listok Prawdy”. W noc na 5 (18) lipca junkrzy rozgromili lokal redakcji „Prawdy”. Tylko przypadkowo Lenin uniknął śmierci: wyszedł z lokalu redakcji pół godziny przed bandycą napastą.

¹ „Opowiadania robotników o Leninie”, 1934, str. 37, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XX, str. 482, wyd. ros.

¹ D. i M. Uljanowowie. O Leninie, 1934, str. 81, 82, wyd. ros.

Przeciwno partii bolszewików i jej kierownikom wszczęto dziką nagonkę. Pod adresem Lenina rzucono oszczercze oskarżenie o szpiegostwo na rzecz Niemiec, sfabrykowane na podstawie „zeznań” prowokatorów. Ale w tym wyciu wrogów rewolucji, wrogów ludu Lenin widział jedynie dowód swej słuszności. Lubił powtarzać słowa Niekrasowa:

Słyszemy słowa uznania
Nie w słodkim dźwięku chwały,
Lecz w dzikim nienawiści wrzasku!

Rząd Tymczasowy wydał rozkaz aresztowania Lenina. Za głowę Lenina obiecywano wielkie sumy. Już w czerwcu burżuazyjna „Liga walki z bolszewizmem” powzięła uchwałę: pozbawić Lenina życia. I teraz junkrzy, oficerowie, szpicle i prowokatorzy weszli wszędzie, szukając Lenina.

Ale partia, przechodząc na warunki nielegalne, ukryła również swego wodza w głębokich podziemiach nielegalności.

W zachowaniu życia Lenina szczególnie wielką jest zasługa Stalina i Swierdłowa. Kiedy 7 (20) lipca junkrzy wdarli się do mieszkania, gdzie przebywał Lenin, już go tam nie zastali. 5 (18) lipca Swierdłow ostrzegł go przed grożącym mu niebezpieczeństwem i tegoż rana Lenin się ukrył. W ciągu dwóch dni przechodził z mieszkania do mieszkania. 6 (19) lipca uczestniczył w posiedzeniu Piotrogrodzkiego komitetu partii, które odbyło się w budce stróża fabryki Renault.

7 (20) lipca Lenin znajdował się już w miejscu bardziej bezpiecznym — w mieszkaniu starego bolszewika, robotnika Alliużewa. Leninowi dano ten sam pokój, w którym później, od sierpnia do października roku 1917, mieszkał Stalin.

Ale i tu było niezbyt bezpiecznie. W nocy z 11 (24) na 12 (25) lipca towarzysz Stalin przeprowadził Lenina do innego robotnika na stację Razliw. Przedtem Lenin zgolił brodę, ostrzygł wąsy i włosy i zmienił się nie do poznania. Na stacji Razliw Lenin początkowo ukrywał się na strychu stodoły. Po kilku dniach zamieszkał w namiocie za jeziorem Razliw. Kiedy w końcu sierpnia nastąpiły chłody, towarzysz Stalin zorganizował przejazd Lenina do Finlandii. W peruce, z paszportem na imię pewnego robotnika, Lenin w charakterze palacza przejechał na

parowozie granicę finlandzką i początkowo zamieszkał we wsi Jalkała, później zaś w Helsingforsie. Pieczę nad jego życiem powierzono bolszewikom fińskim.

Po wydarzeniach lipcowych rozpoczęła się nowa faza rewolucji. Pokojowy okres rewolucji dobiegł końca. Na porządku dnia stanął bagnet. Sytuacja polityczna w kraju radykalnie się zmieniła. Dwuwładza się skończyła. Władza całkowicie przeszła do rąk kontrrewolucyjnego Rządu Tymczasowego. Rady stały się dodatkiem do tego rządu. Mieniszewicy i eserowcy, w rękach których znajdowały się Rady, ostatecznie stali się jawnymi zausznikami kontrrewolucji.

Wielki mistrz taktyki rewolucyjnej — Lenin — zaproponował na pewien czas wycofać hasło „Cała władza w ręce Rad!”. Po 3—4 lipca hasło to, mówił on, obiektywnie byłoby oszukiwaniem ludu, wpajaniem mu złudzeń, jakoby Rady mieniszewicko-eserowskie jeszcze nawet teraz mogły wziąć władzę. Lenin wskazywał na to, że po doświadczeniu z lipca roku 1917 proletariat rewolucyjny „powinien samodzielnie wziąć w swe ręce władzę państwową — inaczej rewolucja zwyciężyć *nie może*”¹.

Proponując na pewien czas wycofać hasło „Cała władza w ręce Rad!”, Lenin uprzedzał, że bynajmniej nie oznacza to wyzreczenia się walki o władzę Rad.

„Rady, — pisał Lenin, — mogą i będą musiały powstać w tej nowej rewolucji, ale Rady *nie* obecne, — nie organy ugody z burżuazją, lecz organy rewolucyjnej walki z nią. Że my i wówczas wypowiemy się za zbudowaniem całego państwa według typu Rad — to fakt. Nie jest to kwestia Rad w ogóle, lecz kwestia walki z *obecną* kontrrewolucją i ze zdradą *obecných* Rad”².

W celu opracowania nowej taktyki i nowych haseł w Piotrogradzie zebrał się VI zjazd partii bolszewików, otwarty 26 lipca (8 sierpnia). Jako swego honorowego przewodniczącego zjazd wybrał Lenina, który znajdował się w warunkach nielegalnych. Lenin kierował stąd zjazdem za pośrednictwem swych współbojowników — Stalina, Swierdłowa, Mołotowa, Ordżonikidze. Nakre-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 38, wyd. ros.

² Tamże.

ślił on tezy w podstawowych kwestiach zjazdu. Bezpośrednim kierownikiem zjazdu był towarzysz Stalin. W swoich referatach towarzysz Stalin dobitnie, po leninowsku, sformułował zadania partii i taktykę walki partii na nowym etapie rewolucji.

Zjazd wycofał hasło „Cała władza w ręce Rad!” i wysunął hasło przygotowania powstania zbrojnego, hasło wzięcia władzy siłą przez proletariatus w sojuszu z biedotą chłopską.

Zjazd dał zdecydowany odpór trockistowskiemu wypadom oportunistów. Występowali oni przeciw nastawieniu partii na powstanie zbrojne, przeciw dyktaturze proletariatus i leninowskiej nauce o możliwości zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

Wykonując wskazania swego wodza, zjazd nastawił partię na powstanie zbrojne, na rewolucję socjalistyczną.

Na krótko przed VI zjazdem partii kontrrewolucyjny Rząd Tymczasowy sfabrykował — na podstawie zeznań szpiclów i prowokatorów — nedorzeczne prowokacyjne oskarżenie Włodzimierza Iljicza o „zdradę stanu” i powziął uchwałę o aresztowaniu Lenina i oddaniu go pod sąd. Odpowiedzią na ten krok Rządu Tymczasowego była fala oburzenia i protestu ze strony szerokich mas robotniczych i żołnierzy rewolucyjnych.

Kamieniew, Trocki, Rykow i inni już przed zjazdem uważali, że Lenin winien się stawić przed sądem, chociaż było rzeczą jasną, iż „sąd” ten zakończy się fizyczną rozprawą nad wodzem rewolucji. Towarzysz Stalin stanowczo oponował przeciw stawianiu się Lenina przed sądem.

VI zjazd partii, po specjalnym omówieniu tej sprawy, wypowiedział się przeciwko stawianictwu Lenina na sąd, uważając, że będzie to nie sąd, lecz rozprawa nad Leninem. Zjazd zaprotestował przeciw burżuazyjno-policyjnej nagonce na wodzów rewolucyjnego proletariatus i przesłał Leninowi pozdrowienie.

W podziemiach nielegalności Lenin ani na chwilę nie zaprzestawał swojej działalności bojowej. Utrzymywał ścisłą łączność z KC partii. Pisywał wiele artykułów do centralnego organu partii. W okresie swojej ostatniej nielegalności — od lipca do października — Lenin napisał przeszło 60 artykułów, broszur i listów. Do proletariatus docierał głos jego wodza, proletariatus odczuwał jego kierownictwo.

Lenin był nieugięcie przekonany, że rewolucja socjalistyczna zwycięży, że władza wkrótce przejdzie do rąk proletariatus. Ordżonikidze, który odwiedził Lenina, gdy ten ukrywał się w namiocie, mówi w swych wspomnieniach o tym, jakie niezatarte wrażenie wywarły na nim słowa Lenina, iż powstanie odbędzie się nie później niż we wrześniu — październiku. „Jeszcze bardziej oszołomił mnie następujący fakt, — opowiada Sergo, — gdy powtórzyłem zdanie pewnego towarzysza... że nie później niż w sierpniu — wrześniu władza przejdzie do rąk bolszewików i przewodniczącym rządu będzie Lenin, Iljicz zupełnie poważnie odpowiedział: „Tak, właśnie tak będzie”¹.

W warunkach nielegalności, narażając się w każdej chwili na niebezpieczeństwo schwymania przez gończych psów Rządu Tymczasowego, Lenin głęboko przemyślał i wszechstronnie opracowywał zagadnienie państwa, zagadnienie podstaw polityki i pierwszych praktycznych zarządzeń dyktatury proletariatus. Owocem gigantycznej pracy teoretycznej Lenina były jego dzieła: „Państwo a rewolucja”, „Grożąca katastrofa i jak z nią walczyć”, „Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową?”.

W genialnej książce „Państwo a rewolucja” Lenin przede wszystkim odtworzył rzeczywistą teorię Marksa i Engelsa o państwie. Ale Lenin nie poprzestał na tym. Opierając się na doświadczeniu rewolucji rosyjskich z roku 1905 i 1917, w tej i w innych pracach rozwinął dalej naukę marksistowską w kwestii państwa i dyktatury proletariatus. Lenin wykazał, że dyktatura proletariatus nie może być demokracją dla wszystkich, zarówno dla bogaczy jak dla biedoty. Dyktatura proletariatus musi być „państwem *na nową modłę* demokratycznym (dla proletariatusy i mas nieposiadających w ogóle) i *na nową modłę* dyktatorskim (przeciwko burżuazji)”². Lenin wykazał następnie, że dyktatura proletariatus nie może powstać w wyniku pokojowego rozwoju społeczeństwa burżuazyjnego — może ona powstać jedynie w wyniku rewolucji proletariatus dokonanej przemocą, w wyniku *zburzenia* burżua-

¹ G. Ordżonikidze. Artykuły i przemówienia wybrane, 1939, str. 214, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 393, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 36.

zyjnej maszyny państwowej. Określił on zadania klasy robotniczej w dziedzinie stworzenia własnego aparatu państwowego, ustalił podstawy ekonomiczne obumierania państwa, wykrył podstawowe cechy dwóch faz rozwoju społeczeństwa komunistycznego.

Lenin przypisywał ogromne znaczenie swej pracy nad kwestią państwa i starał się, by w całości zachować te prace dla partii. Napisał do kierownictwa partyjnego, że jeżeli go zamordują agenci Rządu Tymczasowego, należy zrobić wszystko w tym celu, by ogłosić zeszyty „Marksizm o państwie”, które zostawił na przechowaniu w Sztokholmie. Kiedy Lenin udawał się nielegalnie do Finlandii, oddał rękopis książki „Państwo a rewolucja” współtowarzyszowi podróży, który w razie aresztu Lenina winien był wręczyć ten rękopis Stalinowi.

Lenin zamierzał napisać drugą część swej książki, gdzie chciał podsumować najważniejsze wyniki doświadczenia rewolucji rosyjskich z roku 1905 i 1917, uogólnić doświadczenie Władzy Radzieckiej. Ułożył plan tej pracy. „Ale prócz tytułu, — pisał Lenin w posłowniu do pierwszego wydania książki, — nie zdążyłem napisać ani jednego wiersza tego rozdziału: „przeszkodził” kryzys polityczny, zwiastun Rewolucji Październikowej 1917 roku. Z takiej „przeszkody” można się tylko cieszyć. Ale drugą część broszury (poświęconą „Doświadczeniu rewolucji rosyjskich 1905 i 1917 roku”) wypadnie odłożyć bodaj że na długo; przyjemniej i pożyteczniej jest przeprowadzać „doświadczenie rewolucji”, niż o nim pisać”¹. Śmierć nie pozwoliła Leninowi skończyć zaprojektowanej pracy.

Lenin opracował platformę ekonomiczną dyktatury proletariatu na pierwszy okres jej istnienia. Sformułował ją w broszurze „Groźąca katastrofa i jak z nią walczyć”. Absolutyzm i burżuazja doprowadziły kraj na brzeg przepaści, pisał Lenin. Uratowanie kraju od zguby, wzmocnienie jego zdolności obronnej, budownictwo socjalizmu są ze sobą ściśle i nierozdzielnie związane. Uratować kraj można jedynie za pomocą następujących środków rewolucyjnych: kontrola robotnicza nad produkcją i podziałem produktów, nacjonalizacja banków i zjednoczenie ich

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 455, wyd. 1933; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 125.

w jeden bank państwowy, nacjonalizacja syndykatów i przymusowe zsyndykalizowanie przedsiębiorstw przemysłowych, zniesienie tajemnicy handlowej, zrzeszenie ludności w stowarzyszeniach spożywców. Są to pierwsze kroki na drodze budownictwa socjalistycznego. Nie można iść naprzód, bojąc się iść ku socjalizmowi.

Zarządzenia te, mówił Lenin, odrodzą i przeobrażą Rosję pod względem gospodarczym, wytworzą materialne podstawy masowego bohaterstwa ludu. Bez jak największego bohaterstwa ludu, śmiało i stanowczo urzeczywistniającego ogromne przeobrażenia ekonomiczne, nie można kraju uczynić zdolnym do obrony. Ale nie można wywołać bohaterstwa w masach, nie zrywając z imperiaлизmem, z polityką imperialistyczną, z wojną imperialistyczną. Jedynie takie stanowcze zerwanie może uratować rewolucję i kraj, ściśnięty w żelaznych kleszczach imperializmu. Do takich rewolucyjnych zarządzeń zdolna jest jedynie najbardziej rewolucyjna klasa — proletariat, będący u władzy. I Lenin śmiało rzuca hasło:

„Rewolucja sprawiła, że w ciągu kilku miesięcy Rosja pod względem swojego ustroju *politycznego* dogoniła kraje przodujące.

Ale tego nie dość. Wojna jest bezlitosna, stawia ona kwestię nieubłagania ostro: albo zginąć, albo dogonić kraje przodujące i prześcignąć je *także* pod względem *ekonomicznym*...

Zginąć albo całą parą podążyć naprzód. Tak postawiła kwestię historia”¹.

Był to program uratowania kraju i rewolucji od zguby, program ustanowienia dyktatury proletariatu i budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

W artykule „Czy bolszewicy utrzymają władzę państwową?” Lenin opracował plan pierwszych zarządzeń dyktatury proletariatu w dziedzinie budownictwa i umocnienia państwa radzieckiego. Pobił na głowę wszystkich wrogów rewolucji, którzy straszili lud, że bolszewicy rzekomo nie utrzymają się u władzy nawet w ciągu dwóch tygodni. Lenin wyrażał niezachwianą pew-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 191, wyd. 1933.

ność, że „nie znajdzie się takiej siły na świecie, która przeszkodziłaby bolszewikom, — jeśli tylko nie dadzą się nastraszyć i potrafią wziąć władzę, — utrzymać ją aż do zwycięstwa światowej rewolucji socjalistycznej”¹.

Lenin bacznie śledził rozwój rewolucji, uprzedzał masy o szykującym się spisku kontrrewolucyjnym. Wzywał robotników i chłopów do wytrzymałości, czujności i gotowości mobilizacyjnej. Lenin wskazywał na to, że władza przeszła w ręce szajki wojskowej, że burżuazja usilnie szuka dyktatora wojskowego dla „uratowania Rosji”, to jest dla uratowania swojej władzy, własności i przywilejów.

25 sierpnia generał Kornilow na rozkaz imperialistów rosyjskich i zagranicznych podniósł bunt, by zgnieść rewolucję i przywrócić w kraju carat. Komitet Centralny partii bolszewickiej, w owym okresie kierowany bezpośrednio przez towarzysza Stalina, wezwał robotników, żołnierzy i marynarzy do obrony rewolucji. Kornilowa rozgromiono.

Masy pracujące jeszcze bardziej się przekonały, że partia bolszewików jest jedyną partią, stojącą na straży interesów ludu. Masy ludowe dokonały poważnego zwrotu w stronę bolszewików. Wahające się w okresie od kwietnia do sierpnia chłopstwo średnie poczęło się łączyć z biedotą wiejską. Mieńszewicy i eserowcy stracili swe wpływy na masy. Zaczęła się bolszewizacja Rad. Na początku września takie Rady o decydującym znaczeniu, jak Piotrogradzka i Moskiewska, były już w rękach bolszewików. Rozgromienie kornilowszczyzny zapoczątkowało nowy okres w rozwoju rewolucji — okres organizowania szturm.

Wydarzenia rozwijały się właśnie tak, jak to przewidywał Lenin.

Lenin wyraźnie widział cały przebieg rewolucji, ruch klas, zamiary wrogów, którzy skrycie szykowali nowy spisek kornilowski. Rozumiał, że rewolucja w rozwoju swoim zbliżyła się bezpośrednio do powstania zbrojnego.

Miedzy 12 — 14 (25 — 27) września Lenin pisze historycznej wagi listy do Komitetu Centralnego, do Piotrogradzkiego

i Moskiewskiego komitetu bolszewików: „Bolszewicy winni wziąć władzę” i „Marksizm a powstanie”. W listach tych proponuje Komitetowi Centralnemu „postawić na porządku dziennym *powstanie zbrojne*”. Wskazuje na to, że masy na własnym doświadczeniu przekonały się o słuszności hasła bolszewickich. Obecnie, mówi Lenin, „po naszej stronie jest *większość ludu*”. Obecnie zabezpieczone jest „*niechybne zwycięstwo*”. Podkreśla, że „osiągnąwszy większość w obydwóch stołecznych Radach Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, bolszewicy mogą i powinni wziąć władzę państwową w swoje ręce”¹.

Lenin uczy, że powstanie należy traktować jako sztukę, dobrać je przygotować pod względem organizacyjnym i technicznym, umieć wykorzystać sytuację rewolucyjną, skupić decydujące siły w decydującym miejscu i prawidłowo wybrać chwilę do zadania druzgocącego ciosu, by z całą pewnością rozgromić i zwyciężyć wroga.

15 (28) września towarzysz Stalin zaproponował Komitetowi Centralnemu partii bolszewickiej omówić listy Lenina i rozesłać je lokalnym organizacjom jako dyrektywy. Nikczemny zdrajca Kamieniew wystąpił z wnioskiem, by spalić listy Lenina. Komitet Centralny z oburzeniem odrzucił propozycję Kamieniewa i zaaprobował propozycję towarzysza Stalina.

Kamieniew i Zinowjew uporcezywie domagali się udziału partii bolszewików w mieńszewicko-eserowsko-kadeckim Przedparlamencie, tym „poronionym płodzie kornilowszczyzny”, jak go nazwał towarzysz Stalin. Usiłowali oni odwrócić w ten sposób uwagę partii od przygotowania powstania zbrojnego.

Lenin i Stalin byli zdecydowanymi przeciwnikami nawet krótkotrwałego udziału bolszewików w Przedparlamencie, by nie siać co do niego złudzeń w masach i nie pokrywać jego kontrrewolucyjnej roboty. Bolszewicka frakcja Przedparlamentu, w której zasiadali tacy ludzie, jak Kamieniew i Teodorowicz, nie chciała opuścić Przedparlamentu. KC partii bolszewików skorygował stanowisko frakcji bolszewickiej, powziął uchwałę o bojkocie Przedparlamentu, zmusił frakcję do opuszczenia go.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 279, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 194, 196, 197, 193, wyd. ros.

W tym samym czasie bolszewicy usilnie przygotowywali zwołanie II Zjazdu Rad, licząc, że będą na nim mieli większość.

Zgodnie ze wskazaniem Lenina partia skoncentrowała całą swą uwagę na przygotowaniu powstania zbrojnego.

Bolszewicy znów wysunęli hasło „Cała władza w ręce Rad!“. Obecnie hasło to oznaczało bezpośrednie zbliżenie się rewolucji do dyktatury proletariatu w drodze powstania, oznaczało zorganizowanie dyktatury proletariatu i nadanie jej formy państwowej, przejście władzy w drodze powstania w ręce zbolszewizowanych Rad.

Lenin pragnie być bliżej Piotrogradu, gdzie bolszewicy zgodnie z jego dyrektywami przygotowują energicznie powstanie zbrojne. Chce utrzymywać ściślejszą łączność z KC partii. W tym celu 17 (30) września Lenin przenosi się z Helsingforsu do Wyborga. Nagli partię do przygotowania powstania, wskazując, że Rząd Tymczasowy rozlokował kontrrewolucyjne oddziały wojskowe w decydujących ośrodkach przemysłowych, usiłuje wycofać ze stolicy i z innych wielkich miast pułki rewolucyjne na front i tym samym osłabić siły rewolucji. Lenin wskazuje na zorganizowanie przez burżuazję w decydujących ośrodkach kraju sztabów kontrrewolucji, na przygotowanie do oddania Piotrogradu Niemcom, na usiłowanie ze strony burżuazji porozumienia się z imperialistami niemieckimi, by wspólnymi siłami, ściągając wojsko z frontu, zdławić rewolucję.

W ciągu wielu miesięcy Lenin skrupulatnie i rozważnie przygotowywał rewolucję socjalistyczną. Cierpliwie wyjaśniał co dzień masom nauki rewolucji, postępowanie burżuazji i bloku mienszewicko-eserowskiego, sens polityki bolszewickiej. Bez względu na gromił ludzi, którzy w sposób awanturniczy na wiosnę roku 1917 wzywali do natychmiastowego obalenia Rządu Tymczasowego, popełniając fatalną dla politycznych kierowników omyłkę — wybiegania naprzód, odrywania awangardy od mas. Obecnie, gdy nadeszła odpowiednia chwila, Lenin z niebywałą siłą domaga się zdecydowanego, energicznego i szybkiego przygotowania powstania zbrojnego.

29 września (12 października) w liście do KC partii bolszewików Lenin pisał: „Kryzys dojrzał. Cała przyszłość rewolu-

cji rosyjskiej została postawiona na kartę. Dobre imię partii bolszewików jest zagrożone. Na kartę postawiona jest cała przyszłość międzynarodowej rewolucji robotniczej, rewolucji o socjalizm”¹.

Na początku października w liście do Komitetu Centralnego, a także do komitetu Moskiewskiego, Piotrogradzkiego i do bolszewików — członków Rad Piotrogradu i Moskwy Lenin ponownie wskazywał: „Bolszewicy nie mają prawa, czekać na zjazd Rad, powinni *wziąć władzę natychmiast*”, „czekanie jest zbrodnią wobec rewolucji”².

Na początku października Lenin z podziemia nielegalności kieruje pracą piotrogradzkiej konferencji bolszewików. Píše dla niej tezę, nakaz dla delegatów na zjazd partyjny i list, przeznaczony do przeczytania na posiedzeniu zamkniętym. W liście tym z dn. 720) października raz jeszcze oświadcza: „Trzeba przyznać, że rewolucja zginęła, jeżeli rząd Kiereńskiego nie zostanie obalony przez proletariuszy i żołnierzy w najbliższej przyszłości. Sprawa powstania staje na porządku dziennym”³.

Następnego dnia, 8 października, w liście do bolszewików — delegatów Zjazdu Rad Obwodu Północnego Lenin z całą siłą znów zaznacza: „Zwłoka równa się śmierci”.

Lenin przypomina partii wskazania Marksa i Engelsa, że powstanie, tak samo jak wojna, jest sztuką. Technicznej stronie powstania, jego głęboko przemyślanej organizacji, skrupulatnie opracowanemu planowi Lenin przypisuje znaczenie rozstrzygające. Genialne poglądy Marksa i Engelsa o powstaniu, jako o sztuce, Lenin układa w ogólny system harmonijny. Krytycznie opracowuje burżuazyjną teorię sztuki wojennej i biorąc z niej wszystko, co ma wartość i nadaje się dla proletariatu, układa swoją teorię powstania zbrojnego. Sztukę powstania zbrojnego sformułował on w konkretnych, ścisłych regułach, będących skoncentrowanym wyrazem doświadczenia wszystkich powstań zbrojnych, jakie tylko znały dzieje.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 239, wyd. ros.

² Tamże, str. 293, 294, wyd. ros.

³ Tamże, str. 290, wyd. ros.

Lenin daje partii pięć następujących najważniejszych reguł sztuki powstania:

„1) Nigdy *nie igrac* z powstaniem, a rozpoczynając je, być całkowicie zdecydowanym na to, że trzeba *iść do końca*.

2) Należy koniecznie skupić *znaczną przewagę sił* w decydującym miejscu, w decydującej chwili, gdyż w przeciwnym razie nieprzyjaciel, posiadający lepsze przygotowanie i organizację, unicestwi powstańców.

3) Skoro powstanie zostało rozpoczęte, trzeba działać jak najbardziej *stanowczo*, i koniecznie, bezwarunkowo przechodzić *do ofensywy*. „Obrona jest śmiercią powstania zbrojnego”.

4) Trzeba się starać zaskoczyć przeciwnika *zniecka*, wykorzystać chwilę, póki jego wojska są rozproszone.

5) Trzeba osiągać *codziennie* choćby drobne sukcesy (można powiedzieć: co godzinę, jeżeli sprawa dotyczy jednego miasta), utrzymując za wszelką cenę „*przewagę moralną*”.

Marks podsumował nauki wszystkich rewolucji, dotyczące powstania zbrojnego, słowami „największego w dziejach mistrza taktyki rewolucyjnej Dantona: odwagi, odwagi i jeszcze raz odwagi”¹.

Lenin naszkicował plan powstania: „otoczyć i odciąć Piotrogród, wziąć go skombinowanym atakiem floty, robotników i wojska”, skombinować te trzy najważniejsze siły w ten sposób, „by bezwzględnie zająć i choćby kosztem *największych strat* utrzymać: a) telefony, b) telegraf, c) stacje kolejowe, d) mosty przede wszystkim”. Dla udziału we wszystkich poważnych operacjach należy skierować do oddziałów bojowych „*najbardziej zdecydowane żywioły*”, najlepszych robotników, młodzież robotniczą, najlepszych marynarzy, ludzi odważnych, którzy by szli z hasłem „*wszyscy zginiemy, lecz uroga nie przepuścimy*”. Powodzenie powstania wymaga sztuki i potrójnej odwagi. „Powodzenie zarówno rosyjskiej, jak światowej rewolucji, zależy od dwóch-trzech dni walki”².

Właśnie zgodnie z tym planem leninowskim odbywało się październikowe powstanie zbrojne.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 319—320, wyd. ros.

² Tamże, str. 320.

7 (20) października Lenin, w myśl uchwały KC, nielegalnie przeniósł się z Wyborga do Piotrogradu. Nazajutrz po przyjeździe spotkał się w mieszkaniu robotnika fabryki „Ajwaz” z towarzyszem Stalinem. Rozmowa trwała kilka godzin. Towarzysz Stalin wyłuszczył opracowany przezeń na podstawie wskazań Lenina konkretny plan powstania. Lenin zaaprobował ten plan.

10 października odbyło się historyczne posiedzenie Komitetu Centralnego partii bolszewików. Referat o konieczności powstania wygłosił Lenin. Po referacie, KC uchwalił zaproponowaną przez Lenina znaną rezolucję, która stawiała „na porządku dziennym *powstanie zbrojne*”. Ta uchwała o powstaniu została potwierdzona 16 października przez rozszerzone plenum KC, na którym Lenin wygłosił dwugodzinny referat. Na tym posiedzeniu na propozycję Lenina wybrano Ośrodek Partyjny do kierowania powstaniem z towarzyszem Stalinem na czele. Ten Ośrodek Partyjny był trzonem kierowniczym Komitetu Wojsko-Rewolucyjnego przy Radzie Piotrogradzkiej i praktycznie kierował całym powstaniem.

Trzeba było mieć genialną przenikliwość Lenina, jego zdumiewające mistrzostwo rewolucyjne, jego ogromne męstwo, by się zdecydować na powstanie. Lenin zdawał sobie sprawę z tego, że poprowadzić masy do powstania w ówczesnej sytuacji znaczyło postawić wszystko na kartę. „Ale Lenin nie ułakł się ryzyka, ponieważ wiedział, swym jasnowidzącym wzrokiem widział, że powstanie w Rosji jest nieuniknione, że zwycięży ono, że powstanie w Rosji przygotuje koniec wojny imperialistycznej, że powstanie w Rosji poruszy wycieńczone masy Zachodu, że powstanie w Rosji przekształci wojnę imperialistyczną w wojnę domową, że powstanie przyniesie Republikę Rad, że Republika Rad będzie ostoją ruchu rewolucyjnego na całym świecie.

Wiadomo, że te rewolucyjne przewidywania Lenina w następstwie sprawdziły się z niebywałą ścisłością”¹.

Na obydwóch posiedzeniach KC zdrajcy rewolucji Kamieniew i Zinowjew głosowali przeciwko uchwale o powstaniu. Zdrajcy ci, gdy dostali stanowczą odprawę, wystąpili 18 października na

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 25, wyd. ros.

łamach gazety mieniszewickiej „Nowaja Żyzn” z oświadczeniem o przygotowywaniu przez bolszewików powstania. Tym samym zdradzili wrogowi największą tajemnicę partii — uchwałę KC o organizowaniu powstania w najbliższym czasie. Wrogowie Lenina, wrogowie rewolucji proletariackiej — Kamieniew, Zinowjew, Trocki i ich nieliczni zwolennicy wszelkimi sposobami starali się uniemożliwić powstanie. Trocki zaproponował nie wszczynać powstania przed otwarciem II Zjazdu Rad. Lenin nazwał ich zdrajcami. Pisał, że czekać na Zjazd Rad „jest to *zupełny idiotyzm albo zupełna zdrada*”¹.

Lenin z największym oburzeniem i pogardą napiętnował Kamieniewa i Zinowjewa jako zdrajców rewolucji. Bezwzględny w stosunku do wszystkich wrogów rewolucji socjalistycznej, Lenin żądał wykluczenia z partii tych podłych zauszników kontrrewolucji.

Zdrajcom nie udało się pokrzyżować powstania. Partia przygotowywała się doń usilnie. Wszystkimi sprawami, dotyczącymi przygotowania powstania, bezpośrednio kierował Ośrodek Partyni, który skoncentrował w swych rękach wszystkie nici powstania.

Lenin w owym czasie przebywał nielegalnie w dzielnicy Wyborgskiej, stale kierując pracą KC. Pewnego razu omal nie wpadł w ręce Rządu Tymczasowego. Idąc w nocy na spacer, natknął się na patrol. Po przejrzeniu dokumentu Lenina, patrol go zwolnił.

Rząd Tymczasowy, usiłując wyprzedzić bolszewików, wyznaczył na 24 października (6 listopada) atak na Instytut Smolny, gdzie znajdował się sztab powstania, by zadać rewolucji śmiertelny cios. Wczesnym rankiem 24 października Rząd Tymczasowy zamknął centralny organ partii „Raboczyj Put”. Przed lokalem redakcji i drukarni postawiono żołnierzy i samochody pancerne. Towarzysz Stalin zarządził, by odeprzeć samochody pancerne i zabezpieczyć ukazanie się gazety. Czerwonogwardziści i żołnierze zarządzenie to wykonali. O godzinie 11-ej z rana gazeta „Raboczyj Put” wyszła z druku. Artykuł wstępny „Czego nam trzeba”,

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 240, wyd. ros.

napisany przez Stalina, wzywał masy do obalenia Rządu Tymczasowego. Równocześnie w myśl dyrektyw Ośrodka Partynego do Smolnego pośpiesznie ściągnięto czerwonogwardzistów i rewolucyjnych żołnierzy.

Powstanie się rozpoczęło.

Lenin, który znajdował się w mieszkaniu konspiracyjnym, rwał się do Smolnego. Nie chciał jednak opuścić swej kryjówki bez zgody KC. Wieczorem Krupka wręczyła Komitetowi Centralnemu w imieniu Lenina „List do członków KC”. W liście tym Lenin pisał:

„Sytuacja jest w najwyższym stopniu krytyczna... obecnie wszystko wisi na włosku... w żadnym razie nie pozostawiać władzy w rękach Kiereńskiego i spółki do 25-go, w żadnym razie; zdecydować sprawę bezwarunkowo dzisiaj wieczorem lub w nocy.

Historia nie przebaczy zwłoki rewolucjonistom, którzy mogli zwyciężyć dzisiaj (i dzisiaj na pewno zwyciężą), ryzykując, że jutro stracą wiele, że stracą wszystko...

Ociąganie się z powstaniem równa się śmierci”¹.

Lenin naglił KC partii, obawiał się bowiem, że Trocki i jego zwolennicy mogą zahamować sprawę powstania.

Poza tym Lenin wiedział, że rząd Kiereńskiego przygotowuje się do zatopienia rewolucji we krwi, a Lenin chciał pokrzyżować plany Kiereńskiego. Kiereński wieczorem i w nocy 24 października czekał na przybycie do Piotrogradu wojsk, ściągniętych przezeń z frontu.

Późno wieczorem Komitet Centralny na żądanie Stalina zawezwał Lenina do Smolnego dla ogólnego kierowania ruchem. Po przybyciu Lenina do Smolnego towarzysz Stalin szczegółowo poinformował go o przedsięwziętych środkach i o przebiegu rozpoczętego powstania. Natychmiast zatwierdzono plan zdobycia Pałacu Zimowego. Wódz rewolucji ujął w swe ręce bezpośrednie kierownictwo powstaniem.

Nad ranem 25 października (7 listopada) stacja telefoniczna, telegraf, radiostacja, mosty przez Nowę, dworce kolejowe, najważniejsze instytucje — cały Piotrogród znalazł się w rękach powstańczego proletariatu. Powstanie zwyciężyło.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXI, str. 362, 363, wyd. ros.

O godzinie 10-ej z rana Komitet Wojskowo-Rewolucyjny wydał napisaną przez Lenina historyczną odezwę „Do obywateli Rosji”; odezwa zawiadamiała masy ludowe o obaleniu Rządu Tymczasowego i przejściu władzy państwowej w ręce Rad.

Tegoż dnia Lenin przemawiał na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Piotrogradzkiej. Zjawienie się Lenina powitano burzą owacyj i okrzykami radości. Lenin wygłosił mowę, w której obwieścił zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, dał wyraz niezachwianej pewności, że socjalizm w Rosji zwycięży. „Niech żyje światowa rewolucja socjalistyczna!” — tak zakończył Lenin swoje przemówienie.

25 października o godzinie 10 minut 45 wieczorem w Smolnym został otwarty II Ogólnorosyjski Zjazd Rad, który proklamował przejście całej władzy państwowej w stolicy i na prowincji w ręce Rad.

Całą noc i cały dzień 25 października Lenin spędził w Smolnym, kierując razem ze Stalinem powstaniem, organizując siły, wprowadzając w życie pierwsze, niecierpiące zwłoki, zarządzenia Władzy Radzieckiej. Dopiero po bez mała dwóch dobach nieprzerwanego czuwania, późno w nocy z 25 na 26 października, gdy już wzięto szturmem Pałac Zimowy i Rząd Tymczasowy został zaaresztowany, Lenin udał się na kilkugodzinny odpoczynek do znajdującego się w pobliżu Smolnego mieszkania pewnego pracownika partyjnego. Ale spać nie mógł. Cichutko, by nikogo nie obudzić, siadł przy stole i napisał dekret w sprawie ziemi.

Cały dzień 26 października upłynął w takim samym napięciu jak dzień poprzedni. Trzeba było pośpiesznie zorganizować obronę i zaopatrzyć ludność Piotrogradu w chleb. Oprócz tego Lenin przewodniczył na posiedzeniu KC partii bolszewików, które omówiło kwestię składu Rządu Radzieckiego, potem zaś uczestniczył w naradzie, poświęconej kontroli robotniczej.

Wieczorem 26 października zostało otwarte posiedzenie Zjazdu Rad. Lenin przybył na Zjazd, który z ogromnym entuzjazmem powitał wielkiego wodza rewolucji socjalistycznej. Grzmot oklasków zagłuszało potężne, niemilkące „hura”. Leninowi długo nie dawano rozpocząć przemówienia. Dopiero po wielokrotnych

usilnych żądaniach Lenina, który gestami prosił o spokój, burza owacji wreszcie ścisła. I wówczas na świat cały rozległ się głos wodza proletariatusy i mas uciskanych wszystkich krajów, obwieszczający początek *nowej ery* w dziejach ludzkości — ery rewolucji proletariackich i dyktatury proletariatu.

II Zjazd Rad uchwalił zaproponowane przez Lenina pierwsze dekrety Władzy Radzieckiej — o pokoju i o ziemi. Te dekrety, posiadające ogólnoświatowe znaczenie historyczne, odegrały ogromną rolę w utrwaleniu dyktatury proletariatu i w dziele budownictwa socjalizmu. Na II Zjeździe Rad, po raz pierwszy w dziejach ludzkości, został stworzony Robotniczo-Chłopski, Radziecki Rząd — Rada Komisarzy Ludowych. Na przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych wybrano Lenina.

STANAWSZY na czele Rządu Radzieckiego, Lenin z całą energią zabrał się do budownictwa i umocnienia państwa radzieckiego, do budownictwa socjalizmu.

Ujawniły się nowe strony wszechogarniającego geniuszu leninowskiego. Założyciel i kierownik partii bolszewików, polityczny wódz proletariatu, mistrz rewolucyjnej strategii i taktyki, wybitny teoretyk — jako takiego znano już Lenina przed Wielką Październikową Rewolucją Socjalistyczną. Po Październiku z niebywałą wyrazistością przejawiał się jego geniusz państwowy. Świat nie widział jeszcze takiego kierownika państwowego, w którym by potęgą myśli teoretycznej, polityczna mądrość i przezorność, nieugięta wola i ogromne męstwo w taki sposób kojarzyły się z głęboką znajomością ludu, jego życia, jego utajonych pragnień i palących potrzeb. Żaden z działaczy państwowych przed Leninem nie był tak ściśle związany z ludem i nie wierzył tak mocno w lud jak Lenin. Ze swej strony również lud bezgranicznie ufał Leninowi. Lenin był rzeczywistym wodzem najgłębszych „nizin” ludowych, które wielka rewolucja wydzwignęła do samodzielnej twórczości historycznej.

Trudno wprost wyobrazić sobie ogromne napięcie pierwszych dni rewolucji, trudności, z którymi od razu zetknęła się Władza Radziecka. Trzeba było utrwalić zwycięstwo, zdławić szalony opór obalonych klas wyzyskujących, zburzyć stary, burżuazyjny aparat państwowy, złamać złośliwy sabotaż biurokratów i urzędników. Trzeba było zapewnić zaopatrywanie miast w żywność, zorganizować normalną pracę przedsiębiorstw, stworzyć nowe

życie, nowe państwo — państwo robotników i chłopów. Ale Lenin nie bał się wszystkich tych trudności. Wiedział, że robotnicy bezgranicznie oddani są bolszewikom, że robotników gorąco poprze lud — biedota w miastach, żołnierze w okopach, chłopci po wsiach. Mówił on: „Zwycięży i utrzyma władzę ten tylko, kto wierzy w lud, kto zanurzy się w źródle żywej twórczości ludowej”¹.

W owe dni w Smolnym wrzało w dzień i w nocy, ani na chwilę nie ustając kipiało w jego murach naprężone życie rewolucyjne. Lenin, całkowicie pochłonięty przez gigantyczną wielostronną pracę państwową, zamieszkał w Smolnym. Trzeba było rozstrzygać najróżnorodniejsze kwestie — polityczne, gospodarcze, wojskowe, organizacyjne, administracyjne, pedagogiczne, kulturalno-oświatowe, agitacyjne. Doświadczenia pracy państwowej nie miała partia, nie mieli też robotnicy i chłopci. Zresztą skąd miało się ono wziąć. Doświadczenie to trzeba było zdobywać.

Lenin zajmował się wszystkim, śledził wszystko, wszystkim kierował, nic nie wymykało się spod jego kontroli. Opracowywał zasady polityki radzieckiej we wszystkich kwestiach życia narodowego. Układał dekrety i rozporządzenia, pisał odezwy i artykuły. Kierował Radą Komisarzy Ludowych, której posiedzenia, poczynając od końca listopada, odbywały się codziennie, a równocześnie bezpośrednio stykał się z masami. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy Władzy Radzieckiej wypadło mu przemawiać przeszło 20 razy na wiecach i zebraniach masowych. Brał aktywny udział w licznych zjazdach, które podczas tych dni gorących odbywały się w Piotrogradzie; wygłaszał referaty i przemówienia, pisał rezolucje i odezwy.

Niezliczone delegacje robotnicze z fabryk, przedstawiciele mas żołnierskich z frontu, wysłańcy chłopscy podążali do Smolnego, do Lenina, ze swoimi wątpliwościami, pytaniami, propozycjami, żadaniami, potrzebami. Otaczając go zwartym kołem, chciwie go słuchali i później rozpowszechniali po całym kraju leninowskie wezwanie do mas: brać w swoje ręce budownictwo nowego życia. Położenie Rewolucji Październikowej w pierwszych dniach budziło trwogę. Uwagę Lenina przykuwały kwestie wojenne.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 48, wyd. ros.

Kiereński z kozakami zbliżał się do Piotrogradu. W samym mieście było niespokojnie — 29 października (11 listopada) podnieśli bunt junkrzy. W Moskwie toczyła się jeszcze walka zbrojna. „Obecnie sprawa polityczna ściśle się kojarzy z wojenną”, — mówił Lenin na naradzie przedstawicieli pułków garnizonu piotrogradzkiego w dniu wybuchu buntu junkierskiego. Toteż wziął on w swoje ręce kierownictwo nad zlikwidowaniem pierwszych prób oporu obalonych klas wyzyskiwaczy. W nocy z dnia 27 na 28 października Lenin i Stalin przyszli do sztabu okręgu wojennego. Lenin zażądał od kierowników operacjami wojennymi sprawozdania o stanie rzeczy. Tow. Podwojski opowiada: „Na moje pytanie, co oznacza ten przyjazd — nieufność do nas, czy też co innego, Włodzimierz Iljicz prosto, ale stanowczo odpowiedział:

— Nie nieufność, lecz po prostu rząd robotników i chłopów chce wiedzieć, w jaki sposób działają jego władze wojskowe.

W owej chwili po raz pierwszy poczułem, że istnieje u nas dyktatura, że mamy mocną, nieugiętą władzę robotniczą”.

Przez kilka dni, prawie bez przerwy, przebywał Lenin w sztabie, osobiście kierując rozgromieniem wojsk Kiereńskiego — Krasnowa, mobilizując i organizując w tym celu wszystkie siły. Jego niezłomny hart i spokojna pewność zwycięstwa podnosiły na duchu i zespalały masy. Wróg został rozbity.

Równocześnie Lenin musiał walczyć przeciwko tym, którzy już od pierwszych dni rewolucji usiłowali zaszczyć w masach zwątpienie i chwiejność. Kamieniew, Zinowjew, Rykow i inni zdrajcy wysunęli żądanie utworzenia „rządu jednolitego-socjalistycznego” z udziałem mieńszewików i eserowców, których dopiero co obaliła Rewolucja Październikowa. KC partii bolszewików uchwalił rezolucję leninowską, piętnującą ich postępowanie jako „zdradę hasła Władzy Rad”. Kamieniew, Rykow i inni wystąpili z KC i Rady Komisarzy Ludowych. Ucieczka nędznej garstki tchórzów z KC i Rady Komisarzy Ludowych nie zachwiała Leninem. Zdrajcy i sprzedawczycy zostali przepędzeni precz. W odezwie do wszystkich członków partii i do ogółu mas pracujących Lenin pisał: „Niech więc cały lud pracujący będzie spokojny i nieugięty! Nasza partia, partia większości w Radach, zgodnie i zwarcie stoi na

straży jego interesów, a za naszą partią po dawnemu stoją miliony robotników w miastach, żołnierzy w okopach, chłopów na wsi, gotowych osiągnąć za wszelką cenę zwycięstwo pokoju i zwycięstwo socjalizmu!”¹.

Od pierwszych dni zwycięstwa Październikowej Rewolucji Socjalistycznej Lenin wysuwa na czoło zadanie obrony Kraju Rad. „Nie ma powodu przypuszczać, że nie będzie wojny obronnej, którą mogą nam narzucić”², — uprzedza Lenin partię i masy pracujące. Rzuca on bojowe hasło obrony ojczyzny socjalistycznej. „Po 25-ym października 1917 roku jesteśmy zwolennikami obrony, — mówi Lenin, — zdobyliśmy prawo do tego, by bronić ojczyzny... Jesteśmy „oboroncami” ojczyzny socjalistycznej”³. W imieniu narodów Kraju Radzieckiego Lenin oświadcza, że w razie napaści wojennej na naszą ojczyznę cały lud pracujący powstanie do świętej wojny obronnej. „My, robotnicy i chłopci, oświadczamy wszem i wobec, i potrafimy to wykazać, że powstaniemy jak jeden mąż do obrony Republiki Radzieckiej”⁴.

W pierwszych tygodniach rewolucji Lenin zajęty był całkowicie budownictwem dopiero co powstałego, nowego, nigdy w dziejach nie widzianego państwa radzieckiego. Pod jego kierownictwem masy ludowe przygotowywały grunt do zbudowania wspaniałego gmachu socjalizmu. Zburzono cały aparat starej władzy burżuazyjnej, złamano sabotaż czynowników, rozpędzono kontrrewolucyjną Konstytuante. Doszczętnie zniesiono pozostałości feudalizmu we wszystkich dziedzinach życia społecznego: obszarniczą własność ziemską, stanowość, brak równouprawnienia kobiet, ucisk narodowy, uprzywilejowane położenie kościoła. Równocześnie zaś założono pierwsze kamienie węgielne socjalizmu: została wprowadzona kontrola nad produkcją społeczną i podziałem produktów, znacjonalizowano banki, przystąpiono do nacjonalizacji kolei i wielkiego przemysłu.

Lenin jest inicjatorem wszystkich zasadniczych dekrétów

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 61, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 34, wyd. ros.

³ Tamże, str. 13—14.

⁴ Tamże, str. 16.

Władzy Radzieckiej i autorem znacznej ich części. Niektóre z nich, burząc do podstaw to co stare, torowały szeroko drogę do świetlanej przyszłości; inne — nakreślały kontury tej przyszłości. „Nasz dekret, — mówił Lenin, — jest wezwaniem, ale wezwaniem nie w dawnym duchu: „Robotnicy, do walki, obalajcie burżuazję!”. Nie, jest to wezwanie do mas, wezwanie do pracy praktycznej. *Dekrety są to instrukcje, nawołujące do masowej pracy praktycznej. Oto co jest ważne*”¹.

Wszystkie organy państwa radzieckiego, wszystkie komisariaty ludowe powstały pod bezpośrednim kierownictwem Lenina. Z jego inicjatywy założono Wszechrosyjską Komisję Nadzwyczajną do Walki z Kонтрrewolucją (Wsierossijskaja Czrezwyczajnaja Komissja — WCzK) — ostry miecz dyktatury proletariatu. Na czele WCzK stanął Dzierżyński. Zgodnie z ideą Lenina stworzono Najwyższą Radę Gospodarstwa Narodowego (Wyższyj Sowiet Narodno Chozjajstwa — WSNCh) — pierwszy proletariacki organ do kierowania socjalistyczną gospodarką narodową i planowania jej.

Na propozycję Lenina II Ogólnorosyjski Zjazd Rad stworzył niewidziany w świecie kapitalistycznym organ polityki narodowościowej — Komisariat Ludowy do Spraw Narodowych (Narkomnac). Na czele komisariatu stanął najbliższy współpracownik Lenina — towarzysz Stalin. 3 (16) listopada roku 1917 została ogłoszona podpisana przez Lenina i Stalina „Deklaracja Praw Narodów Rosji”, która z wyczerpującą jasnością formułowała zasady polityki narodowościowej Władzy Radzieckiej. Deklaracja wciągała do nowego życia wielomilionowe masy narodów przedtem uciskanych, założyła mocne podwaliny niezniszczalnej przyjaźni narodów sowieckich.

W ten sposób budowano państwo nowego typu, organicznie związane z ludem, całkowicie odpowiadające interesom ludu, przez sam lud tworzone. Rzecz naturalna, że pierwsze kroki budownictwa socjalistycznego, początki radzieckiej organizacji zarządzania politycznego i gospodarczego wymagały od Lenina — twórcy państwa radzieckiego — naprężonej pracy teoretycznej

i organizacyjnej, poszukiwań i niejednokrotnych przeróbek, próbowania i sprawdzania różnych form i instytucji, rozmaitych metod i sposobów organizacji mas. Lenin pilnie studiował i naukowo podsumowywał praktyczne doświadczenie milionowych mas pracujących w dziedzinie budownictwa nowego życia. Stała się dla niego koniecznością, aby móc się obejść bez dawnych panów życia, że obecnie gospodarzem jest sam lud. Skierować inicjatywę mas na budownictwo nowego życia — oto idea, przewijająca się czerwoną nicią przez całą działalność państwową Lenina, poprzez jego dekrety, odezwy, artykuły, przemówienia i referaty. „Socjalizm, mówił Lenin na posiedzeniu Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego w dniu 4 (17) listopada roku 1917, — nie powstaje na skutek ukazania z góry. Jego duchowi obcy jest urzędowo-biurokratyczny automatyzm; socjalizm żywy, twórczy jest dziełem samych mas ludowych”¹.

Lenin był przekonany, że inicjatywa mas, twórczość robotników i chłopów wysunie najróżnorodniejsze formy i metody, nieodzowne do zarządzania państwem, do wzmożenia wydajności pracy, politycznego i kulturalnego wychowania ludu. W odezwie „Do ludności”, z dnia 5 (18) listopada Lenin nawoływał: „Towarzysze — ludzie pracy! Pamiętajcie, że *wy sami* rządźcie teraz państwem. Nikt wam nie pomoże, jeśli sami nie zjednoczycie się i nie ujmiecie we *własne ręce wszystkich spraw* państwa. *Wasze Rady* są odtąd organami władzy państwowej, organami pełnomocnymi, decydującymi”².

Lenin wymagał od Rad miejscowych samodzielności w rozstrzyganiu spraw lokalnych, budził w nich inicjatywę, domagał się, by postępowały jak przedstawiciele władzy państwowej.

W końcu grudnia roku 1917 Lenin w ciągu kilku dni był na odpoczynku w Finlandii niedaleko od Piotrogradu. W czasie krótkotrwałego „urlupu” wiele zastanawiał się nad drogami budownictwa socjalistycznego, napisał znany artykuł „Jak zorganizować współzawodnictwo?”.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 166, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 45 wyd. ros.

² Tamże, str. 55.

Zarządzenia socjalistyczne Rządu Rad wywołały wściekłość burżuazji i jej lokajów — mieńszewików i eserowców. Wszyscy wrogowie ludu, inspirowani i popierani przez rządy państw imperialistycznych, poprowadzili zacieklą wojnę przeciw Władzy Radzieckiej. Rozpoczęły się kontrrewolucyjne spiski, akty terrorystyczne przeciwko kierownikom partii i rządu, przede wszystkim przeciwko Leninowi. 1 (14) stycznia roku 1918 na życie Lenina dokonano zamachu: terroryści obstrzelali samochód, którym jechał Lenin. Samochód przestrelono w kilku miejscach, ale Lenin wyszedł cało.

Aby obalić Władzę Radziecką, kontrrewolucja chciała wykorzystać Konstytuante. Bolszewicy zwołali ją, by podporządkować ją interesom ludu, lub, jeśli się na to Konstytuanta nie zgodzi, — zdemaskować ją w oczach mas ludowych jako instytucję antyludową. Zwołana 5 (18) stycznia roku 1918 Konstytuanta odmówiła przyznania Władzy Radzieckiej i zatwierdzenia dekretów sowieckich. W ten sposób masy zobaczyły na własne oczy jej kontrrewolucyjne oblicze i przekonały się o konieczności jej rozpędzenia. Rozpędzenie Konstytuanty było, zgodnie z wyrażeniem Lenina, ciosem wymierzonym w fetysza demokracji burżuazyjnej, demokracji dla bogaczy, ciosem, który dał się odczuć na całym świecie.

10 (23) stycznia roku 1918 otwarty został III Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Młoda Władza Radziecka liczyła wtedy 2 miesiące 15 dni. Lenin wygłosił na zjeździe referat sprawozdawczy z działalności Rady Komisarzy Ludowych, rysując barwny obraz tworzenia nowego typu władzy państwowej — Socjalistycznej Republiki Rad. „Nasza Socjalistyczna Republika Rad, — mówił Lenin, — będzie stała mocno, jako pochodnia socjalizmu międzynarodowego i jako przykład dla ogółu mas pracujących”¹. Zjazd Rad zatwierdził zaproponowaną przez Lenina „Deklarację praw ludu pracującego i wyzyskiwanego”. Ta historyczna deklaracja — szkic pierwszej konstytucji radzieckiej — ustawowo utrwalała pierwsze kroki ustroju sowieckiego.

Lenin liczył się z tym, że położenia Władzy Radzieckiej nie

można było uważać za zupełnie umocnione, dopóki Rosja znajdowała się w stanie wojny z Niemcami. Dla utrwalenia Władzy Radzieckiej należało z wojną skończyć. I Lenin od pierwszych dni zwycięstwa Rewolucji Październikowej podjął walkę o pokój. W historycznym dekrete w sprawie pokoju Lenin w imieniu Rządu Radzieckiego 26 października (8 listopada) roku 1917 zaproponował „wszystkim narodom, biorącym udział w wojnie, i ich rządów natychmiastowe rozpoczęcie układów o sprawiedliwy pokój demokratyczny”¹.

Burżuazja i jej agenci — mieńszewicy i eserowcy — usiłowali zerwać rokowania pokojowe z Niemcami, sprowokować niemiecką ofensywę i wystawić jeszcze nieokrzeplą Władzę Radziecką na ciosy ze strony niemieckiej maszyny wojennej. W tym samym kierunku działało również dowództwo naczelne, generalicja starej armii, sabotując rozporządzenia Władzy Radzieckiej. W nocy 9 (22) listopada Lenin i Stalin rozpoczęli bezpośrednią rozmowę telegraficzną z głównodowodzącym generałem Duchoninem, polecając mu zaprzestanie działań wojennych i podjęcie pertraktacji z Niemcami o rozejm. „Chwila była nad wyraz groźna, — opowiada towarzysz Stalin, — Duchonin i Kwatera Główna kategorycznie odmówili wykonania rozkazu Rady Komisarzy Ludowych. Dowództwo było całkowicie w rękach Kwatery Głównej. Co się tyczy żołnierzy, to nie wiadomo było, co powie 12-milionowa armia, podporządkowana tak zwanym organizacjom armii, nastrojonym przeciw Władzy Radzieckiej. W samym Piotrogradzie, jak wiadomo, dojrzewało wówczas powstanie junkrów... Przypominam sobie, jak po pewnej przerwie przy telegrafie bezpośredniej komunikacji twarz Lenina zajaśniała jakimś niezwykle blaskiem. Widać było, że powziął już decyzję”².

Lenin zaproponował: natychmiast w nocy pójść na radiostację, specjalnym rozkazem dymisjonować generała Duchonina i zwrócić się do żołnierzy ponad głowami dowództwa z wezwaniem do „otoczenia generałów, przerywania działań wojennych, nawią-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 13, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 30, 1940.

² J. Stalin. O Leninie, str. 25, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 218, wyd. ros.

zania łączności z żołnierzami austriackimi i niemieckimi i ujęcia sprawy pokoju we własne ręce”.

„Był to „skok w nieznane”. Lecz Lenin nie obawiał się tego „skoku”, przeciwnie, szedł mu na spotkanie, wiedział bowiem, że armia pragnie pokoju i że wywalczy pokój, znosząc wszelkie przeszkody na drodze do pokoju, wiedział bowiem, że taki sposób ustanowienia pokoju nie pozostanie bez śladu dla żołnierzy austriacko-niemieckich, że wywoła dążenie do pokoju na wszystkich bez wyjątku frontach.

Wiadomo, że i to rewolucyjne przewidywanie Lenina spełniło się później z całą dokładnością”¹.

Lenin rozumiał, że wojna młodej, nie mającej jeszcze armii, Republiki Radzieckiej z uzbrojonym od stóp do głów niemieckim grabieżcą imperialistycznym, może Władzę Radziecką doprowadzić do zguby. Wiedział, że dla Republiki Radzieckiej pokój jest możliwy, ponieważ w polityce swojej opiera się na niezwykle głębokich sprzecznościach, które rozdierają imperializm światowy, które rzuciły dwie główne grupy imperialistyczne — angielsko-francuską i niemiecką — w wir boju śmiertelnego. Walcząc o pokój, Lenin opracował wytyczne polityki zagranicznej Kraju Radzieckiego, znajdującego się w otoczeniu kapitalistycznym.

Zawarcie pokoju, zaznaczał Lenin, nie osłabi, lecz przeciwnie, jeszcze bardziej wzmocni międzynarodowe znaczenie naszej rewolucji. „Przykład Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w Rosji będzie żywym wzorem dla narodów wszystkich krajów i oddziaływanie tego wzoru pod względem propagandystycznym i rewolucjonizującym będzie ogromne. Tam — ustrój burżuazyjny i brutalnie obnażona wojna zaborcza dwóch grup grabieżców. Tutaj — pokój i Socjalistyczna Republika Radziecka”².

Lenin głęboko wierzył w niespożyte siły naszej rewolucji, w jej ogromne znaczenie międzynarodowe. W Republice Radzieckiej Lenin widział ostoję i podstawę światowej rewolucji socjalistycznej i chciał za wszelką cenę zachować jej istnienie.

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 26, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 30, 1940.

² Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 198, wyd. ros.

Jakkolwiek ciężkie byłyby warunki pokoju, „lud, który potrafił stworzyć Władzę Radziecką, nie może zginąć”¹. Taki naród wyjdzie zwycięsko ze wszystkich prób.

Każdy krok w walce o pokój Lenin nakreślał, radząc się ze Stalinem. Lenin i Stalin wspólnie opracowali dyrektywy dla sowieckiej delegacji pokojowej w Brześciu. Gdy delegacja zwróciła się do Lenina o dalsze dyrektywy, odpowiedział on: „Stalina nie ma i nie mogłem mu jeszcze pokazać... Chciałbym się najpierw naradzić ze Stalinem, zanim odpowiem na wasze pytanie”. Po pewnym czasie Lenin zakomunikował delegacji: „Właśnie przyjechał Stalin, omówimy z nim sprawę i zaraz damy wam wspólną odpowiedź”. Dyrektywę, dotyczącą podpisania pokoju, posłano do Brześcia z podpisami Lenina i Stalina.

Zawarcie pokoju z Niemcami zaciekle sprzeciwiał się, wraz z burżuazją, eserowcami i mieńszewikami, także Trocki i jego kompan Bucharzyn. Trockiści i bucharynowcy uprawiali maskowaną lewicowymi frazesami politykę prowokacyjną, żądając kontynuowania wojny, by faktycznie wystawić Republikę Radziecką na ciosy imperializmu niemieckiego. 28 stycznia (10 lutego) roku 1918 Trocki, w charakterze przewodniczącego sowieckiej delegacji pokojowej w Brześciu, odmówił podpisania pokoju z Niemcami, zdradziecko łamiąc wyraźne dyrektywy partii bolszewickiej. 18 lutego armia niemiecka rozpoczęła ofensywę. Nad Krajem Radzieckim zawisło groźne niebezpieczeństwo.

18 lutego z rana zebrał się Komitet Centralny partii bolszewickiej. Lenin usilnie domagał się, by niezwłocznie posłać Niemcom depezę z propozycją zawarcia pokoju. Trocki i Bucharzyn uporczywie trzymali się nadal swej prowokacyjnej linii podżegaczy wojny, zapewniali, że „Niemiec nie ośmieli się atakować”. Większością jednego głosu propozycja Lenina w sprawie pokoju została odrzucona. Minęło kilka godzin i życie doszczętnie rozbiło fałszywe twierdzenie sprzedawczyków: wojska niemieckie rozpoczęły ofensywę na całym froncie, resztki starej armii nie mogły się oprzeć uzbrojonym od stóp do głów niemieckim zastępom. Armia imperialistów niemieckich, nie napo-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 401, wyd. ros.

tykając poważnego oporu, szybko posuwała się naprzód. Piotrogród był zagrożony. Nie wolno było zwlekać ani chwili.

Po raz drugi zebrał się tegoż dnia wieczorem KC bolszewików. Lenin i Stalin zdecydowanie wystąpili przeciwko Trockiemu i Bucharynowi, wykazując zdradziecki charakter ich linii. Za propozycją leninowską — zakomunikować rządowi niemieckiemu zgodę na natychmiastowe zawarcie pokoju — wypowiedziała się większość członków KC.

W nocy z 18 na 19 lutego Lenin w imieniu Rady Komisarzy Ludowych posłał radiogram rządowi niemieckiemu zawiadomieniem o zgodzie na podpisanie pokoju. Ale imperialiści niemieccy, zwlekając z odpowiedzią, nacierali w dalszym ciągu. Dopiero 22 lutego zgodzili się na podpisanie pokoju, wysuwając warunki jeszcze cięższe, niż uprzednio.

Dni te Lenin zapełnia niepomahowaną walką o pokój. 19 lutego przemawia dwukrotnie w sprawie wojny i pokoju, najpierw na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych, później na wspólnej naradzie bolszewików i „lewicowych” eserowców — członków WCIK, delegatów na Piotrogradzką konferencję bolszewików i Ogólnorosyjski Zjazd Delegatów Chłopskich. Dwukrotnie przemawia również nazajutrz wieczorem — na wspólnym posiedzeniu frakcji bolszewików i „lewicowych” eserowców — członków WCIK. 21 lutego „Prawda” zamieszcza jego pierwszy artykuł przeciwko trockistowsko-bucharynowskiemu podżegaczom wojennym — „O frazesie rewolucyjnym”, następnego dnia zamieszcza drugi artykuł — „O świerzbie”.

Imperializm niemiecki, wkraczając do Kraju Radzieckiego, postawił sobie za cel obalenie Władzy Radzieckiej i przekształcenie naszej ojczyzny w swoją kolonię. Trzeba było obronić ojczyznę socjalistyczną przed niemieckimi interwentami. Lenin szybko organizuje obronę kraju. Jego najbliższym pomocnikiem był towarzysz Stalin. Po otrzymaniu pierwszych wiadomości o szykowanym natarciu wojsk niemieckich Lenin i Stalin podejmują natychmiastowe kroki. Rano 18 lutego w rozmowie telefonicznej z członkami Rady Dźwińskiej dali oni ścisłe i wyraźne dyrektywy, jak postępować, by utrudnić posuwanie się Niem-

ców, uniemożliwić im zagarnięcie ogromnych zapasów sprzętu wojennego.

21 lutego roku 1918 Lenin w imieniu Rady Komisarzy Ludowych wydał dekret-odezwę „Ojczyzna socjalistyczna w niebezpieczeństwie”. Każdy wiersz tego znakomitego dokumentu przepełniony jest niezwykle głębokim uczuciem patriotyzmu sowieckiego.

„Ofiarna obrona Republiki Rad przed hordami burżuazyjno-imperialistycznych Niemiec — wzywał Lenin, — jest świętym obowiązkiem robotników i chłopów Rosji”. Wszystkie siły i środki winny być całkowicie poświęcone sprawie obrony rewolucji. Lenin wzywał wszystkie Rady miejscowe, wszystkich robotników i chłopów, by „bronili każdej pozycji do ostatniej kropli krwi”, by wszystkimi siłami przeszkadzali wrogowi w wykorzystaniu naszych bogactw; by w razie cofania się niszczyli drogi, burzuli i palili budynki kolejowe; by cały tabor — wagony i parowozy — bezzwłocznie wysyłali na wschód, w głąb kraju. Wszystkie zapasy zboża i w ogóle żywności, każda rzecz wartościowa, której groziło niebezpieczeństwo, że wpadnie w ręce wroga, jeżeli nie można jej wywieźć, winna być zniszczona.

Robotników i chłopów Piotrogradu i Kijowa, wszystkich miast, miasteczek, siół i wsi, znajdujących się na linii nowego frontu, Lenin wzywał do formowania batalionów, do rycia okopów pod kierownictwem specjalistów wojskowych.

„Agentów nieprzyjaciela, spekulantów, grabieżców, chuliganów agitatorów kontrrewolucji, szpiegów niemieckich rozstrzeliwać na miejscu przestępstwa.

Ojczyzna socjalistyczna jest w niebezpieczeństwie! Niech żyje ojczyzna socjalistyczna!”¹

Pod osobistym kierownictwem Lenina i przy jak najbliższym współudziale towarzysza Stalina stworzono Nadzwyczajny Sztab Piotrogradzkiego Okręgu Wojennego, zadanie którego polegało na bezpośrednim operatywnym kierowaniu obroną Piotrogradu, gdzie ogłoszono stan oblężenia.

Wzewanie Lenina do obrony ojczyzny socjalistycznej przeciw

¹ „Izwestja WCIK”, Nr. 31 z dnia 22 lutego 1918 r.

zbrojnej interwencji imperialistów niemieckich wywołało w kraju ogromny entuzjazm rewolucyjny. Wszędzie powstawały oddziały nowej armii ludu rewolucyjnego — Armii Czerwonej. Młoda Armia Czerwona bohatercko odpierała nacisk niemieckiego grabieżcy. 23 lutego roku 1918 zadała druzgocący cios okupantom niemieckim pod Pskowem i Narwią. Marsz Niemców na Piotrogród został wstrzymany. „Dzień, w którym zostały oddarte wojska imperializmu niemieckiego — 23 lutego — stał się dniem narodzin młodej Armii Czerwonej”¹.

Rano 23 lutego otrzymano nowe niemieckie warunki pokoju. Na wysłanie odpowiedzi faktycznie pozostał zaledwie jeden dzień — 23 lutego. Był to dzień najostrejszej i najbardziej napiętej walki Lenina o pokój. Na historycznym posiedzeniu KC Lenin w ostrej i ультимatywnej formie zażądał przyjęcia warunków niemieckich, oświadczając, że „polityka frazesu rewolucyjnego skończyła się”. Linii leninowskiej z całą mocą bronił Stalin i Swierdłow. „Albo okres wytchnienia, albo zguba rewolucji — innego wyjścia nie ma”, — mówił Stalin. Trockiści i bucharynowcy zaciekle się sprzeciwiali, ale linia Lenina zwyciężyła. Większością głosów KC uchwalił propozycję Lenina o konieczności zgodzenia się na niemieckie warunki pokoju.

O swym stanowisku Lenin natychmiast poinformował partię i kraj. W wieczorowym wydaniu „Prawdy” z dnia 23 lutego każdy członek partii, każdy robotnik ze wzruszeniem czytał gniewne słowa Lenina:

„Jedynie nieokielznany frazes może pchać Rosję, w takich warunkach, w danej chwili do wojny, i ja osobiście, rozumiem się, ani na sekundę nie pozostawałbym ani w rządzie, ani w KC naszej partii, gdyby polityka frazesu zwyciężyła...”

Niechaj wszyscy wiedzą: kto sprzeciwia się bezzwłocznemu, chociażby nawet arecycieżkiemu pokojowi, ten gubi Władzę Radziecką²”.

Wieczorem 23 lutego po posiedzeniu KC odbyło się wspólne zebranie frakcji bolszewików i „lewicowych” eserowców —

¹ „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 207, wyd. ros.; przekł. pol., str. 234, wyd. 1940 r.

² Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 276, wyd. ros.

członków WCIK. Lenin wygłosił przemówienie w obronie pokoju. Przeciwko Leninowi powstał jedynym frontem trockiści, bucharynowcy i „lewicowi” eserowcy. Natychmiast po tym odbyło się osobne posiedzenie frakcji bolszewickiej WCIK, które po przemówieniu Lenina większością głosów zaaprobowało jego propozycję. Wreście o godzinie 3 w nocy (z 23 na 24 lutego) otwarto posiedzenie WCIK. Lenin referował niemieckie warunki pokoju. Po zacieklej walce, o godz. 4 min. 30 rano WCIK większością głosów postanowił uchwalić rezolucję Lenina.

Tydzień ogromnie ciężkich doświadczeń od 18 do 24 lutego — od początku natarcia Niemców do przyjęcia niemieckich warunków pokoju — skończył się. Lenin pisał wówczas, że „zostanie on wpisany do dziejów rosyjskiej — i międzynarodowej — rewolucji jako jeden z największych historycznych momentów przełomowych”¹. Prowokacja Trockiego i Bucharyna naraziła na niebezpieczeństwo samo istnienie Republiki Radzieckiej. Bezpośrednim następstwem zdrady Trockiego w Brześciu był jeszcze bardziej uciążliwy pokój i strata ogromnych zapasów sprzętu wojennego, zagarniętego przez Niemców w czasie ofensywy. Trockiści i bucharynowcy „faktycznie pomogli imperialistom niemieckim i przeszkadzali narastaniu i rozwojowi rewolucji w Niemczech”². Lenin, Stalin i Swierdłow dzięki swej nieugiętej i konsekwentnej polityce obronili istnienie Republiki Radzieckiej.

Po uchwale KC i WCIK o podpisaniu pokoju walka nabrała charakteru jeszcze bardziej ostrego, jeszcze bardziej zacieklego. Trockiści i bucharynowcy prowadzili otwarcie wyuzdaną kampanię przeciwko Leninowi, partii, Rządowi Radzieckiemu. A równocześnie w głębokiej konspiracji, razem z „lewicowymi” eserowcami przygotowywali kontrrewolucyjny spisek przeciw Władzy Radzieckiej. Ci łotrzy postawili sobie za cel — zerwać pokój brzeski, obalić Rząd Radziecki, aresztować i zamordować Lenina, Stalina i Swierdłowa. Dopiero po 20 latach wykryto niktzemne plany tych wyrzutków społeczeństwa.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 290, wyd. ros.

² Tamże, str. 307.

Z nieodpartą siłą rozlegały się po całym kraju słowa Lenina. Prawie codziennie w „Prawdzie” ukazywały się płomienne artykuły leninowskie, które zadawały ciężkie ciosy prowokatorom wojny, ciągnącym Władzę Sowiecką w przepaść. Życie z nadzwyczajną szybkością przekonywało masy o absolutnej słuszności Lenina, wykazywało, że ratunek jest tylko jeden: skupić całą swoją wolę i zdecydowanie, — i podpisać ciężkie warunki pokoju z tym, by natychmiast zacząć jak należy przygotowania do obrony ojczyzny socjalistycznej. Partia, klasa robotnicza, masy ludowe coraz mocniej zespalały swe szeregi wokół Lenina.

6 marca roku 1918 w Piotrogradzie otwarty został nadzwyczajny VII zjazd partii. Referat o pokoju brzeskim wygłosił Lenin. W ciągu półtora dnia toczyła się rozstrzygająca i uporczywa walka z trockistami i bucharynowcami. Zjazd potwierdził słuszność linii leninowskiej w sprawie pokoju.

W referacie i w rezolucji w sprawie wojny i pokoju, zaproponowanej zjazdowi, Lenin ze szczególną siłą podkreślił nieuchronność, również w przyszłości, wypraw wojennych państw imperialistycznych przeciwko Krajowi Radzieckiemu. Dlatego też wzmocnienie ze wszech miar zdolności obronnej naszej ojczyzny, mówił Lenin, jest podstawowym zadaniem partii bolszewickiej i Władzy Radzieckiej, świętym obowiązkiem ogółu mas pracujących. Żąda on podjęcia najbardziej stanowczych kroków w celu wprowadzenia porządku rewolucyjnego i żelaznej karności, w celu przygotowania mas do ofiarnej obrony ojczyzny socjalistycznej, umocnienia pod każdym względem Armii Czerwonej. Lenin wysuwa bojowe zadanie „wszechstronnego systematycznego powszechnego szkolenia ludności dorosłej, bez różnicy płci, w sztuce wojennej i operacjach wojennych”. Trzeba dopiąć tego, zaznacza on, by robotnicy i chłopci co dzień „uczyli się wojować”. Dla obrony kraju potrzebna jest zahartowana armia i mocne zaplecze.

„Nasze hasło, — oświadcza Lenin, — winno być jedno — uczyć się jak należy sztuki wojennej”¹.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 339, 330, wyd. ros.

Ponadto zjazd omówił kwestię zmiany programu i nazwy partii. Referat w tej sprawie wygłosił także Lenin. Zgodnie z jego propozycją partia przyjęła nazwę Komunistycznej Partii (bolszewików) Rosji. Za podstawę programu zjazd przyjął projekt opracowany przez Lenina i wybrał dla ułożenia nowego programu komisję, w skład której wszedł Lenin, Stalin i inni.

15 marca IV Nadzwyczajny Ogólnorosyjski Zjazd Rad zgodnie z referatem Lenina zatwierdził brzeski traktat pokojowy.

„Rosyjska Federacyjna Republika Radziecka, — głosi rezolucja zjazdu, — jednomyślnie potępiając wojny grabieżcze, odtąd uważa za swoje prawo i za swój obowiązek bronić ojczyzny socjalistycznej przeciw wszystkim możliwym napaściom ze strony jakiegokolwiek mocarstwa imperialistycznego.

Zjazd uważa więc za bezwzględny obowiązek ogółu mas pracujących wyteżzyć wszystkie siły, by stworzyć od nowa i wzmóc zdolność obronną naszego kraju, by stworzyć od nowa jej potęgę wojenną”¹.

W owych dniach została rozstrzygnięta kwestia przeniesienia się Rządu Radzieckiego z Piotrogradu do Moskwy. Trzeba było zabezpieczyć stolicę sowiecką przed zakusami interwencji, należało stworzyć spokojniejsze warunki pracy dla centralnego aparatu władzy państwowej i sprawniejszej łączności z krajem.

Eserowscy spiskowcy kontrrewolucyjni planowali wykołajenie pociągu, którym jechał Lenin, KC partii bolszewickiej i rząd. Jednakże wywiad sowiecki i czujność robotników piotrogrodzkich pokrzyżowały zamiary terrorystów.

10 marca roku 1918 Lenin opuścił Piotrogród. 11 marca przybył do Moskwy. Moskwa stała się stolicą państwa socjalistycznego, Kreml — mózgiem i sercem wyzwolonego ludu i gwiazdą przewodnią dla mas uciskanych całego świata.

Okres wytchnienia został zdobyty. W walce o to wytchnienie, o pokój, ujawniła się z całą siłą genialność strategii leninowskiej, która miała na celu — wygrać na czasie, zdemoralizować przeciwnika i skupić siły, by przejść do natarcia.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 410—411, wyd. ros.

„Skoro wiadomo z góry, że sił nie starcza, wówczas najważniejszym środkiem obrony jest *cofanie się w głąb kraju*”¹ — to mądre wskazanie leninowskie pomogło skutecznie odwrót w okresie pokoju brzeskiego w sposób najbardziej zorganizowany i zebrać siły w najkrótszym czasie, by dać zdecydowany odpór niemieckim zaborcom i innym wrogom Kraju Radzieckiego.

„W okresie Rewolucji Październikowej Lenin uczył partię bolszewicką, jak należy nieustraszenie i stanowczo nacierać, gdy istnieją niezbędne po temu warunki. W okresie pokoju brzeskiego Lenin uczył partię, jak należy w porządku się cofać w chwili, gdy siły przeciwnika wyraźnie przewyższają nasze siły, cofać się po to, by z największą energią szykować się do nowego natarcia na wroga.

Historia wykazała całkowitą słuszność linii leninowskiej”².

Lenin uważał za konieczne maksymalnie wykorzystać okres wytchnienia w celu wzmocnienia Władzy Radzieckiej, rozwinięcia budownictwa socjalistycznego, stworzenia Armii Czerwonej.

Wkrótce po zawarciu pokoju Lenin napisał artykuł „Główne zadanie naszych dni”. Było to płomienne wezwanie ludu do nieustannego wykuwania potęgi ekonomicznej i wojennej Kraju Radzieckiego. „Nie trzeba siebie oszukiwać, — pisał Lenin. — Trzeba mieć odwagę spojrzeć prosto w oczy nieupiększonej gorzkiej prawdzie. Trzeba zmierzyć w pełni, do dna całą przepaść klęski, rozczwartowania, ujarzmienia, poniżenia, do jakiej nas teraz zepchnięto. Im wyraźniej to zrozumiemy, tym nieugiętsza, bardziej zahartowana, stalowa stanie się nasza wola wyzwolenia się, nasze dążenie do wydzwignięcia się znów spod ujarzmienia do samodzielności, nasza niezachwiana stanowczość dopięcia za wszelką cenę tego, by Ruś przestała być ubogą i bezsilną, by stała się w całym tego słowa znaczeniu potężną i bogatą.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 511, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 404.

² „Historia WKP(b). Krótki Kurs”, str. 209—210; przekł. pol., str. 236, wyd. 1940 r.

Może się ona stać taką, pozostało nam mimo wszystko dość przestrzeni i bogactw naturalnych, by zaopatrzyć wszystkich i każdego, jeśli nie w obfitą, to przynajmniej w dostateczną ilość środków utrzymania. Posiadamy materiał i w postaci bogactw naturalnych, i w postaci sił ludzkich, i we wspaniałym porywie, który dała ludowej twórczości wielka rewolucja, — by stworzyć rzeczywiście potężną i bogatą Ruś”¹.

Lenin nakreśla drogę przekształcenia ubogiej i bezsilnej Rosji w potężne i bogate radzieckie mocarstwo socjalistyczne. Opracowuje plan przystąpienia do budownictwa socjalistycznego. „My, partia bolszewików, Rosję *przekonał*śmy. Myśmy w walce Rosję *odebrali* bogaczom i *zdobyli* dla biedoty, *odebrali* wyzyskiwaczom i *zdobyli* dla mas pracujących. Obecnie musimy Rosję *rządzić*”².

Za podstawowe ogniwo w organizacji zarządzania krajem Lenin uważał jak najściślejszą powszechną ewidencję i kontrolę produkcji i podziału produktów. Konieczne jest jak największe wzmoczenie wydajności pracy, stworzenie nowej, radzieckiej, socjalistycznej karności pracy. Wiąże się z tym zadanie organizacji współzawodnictwa socjalistycznego, z jednej strony, i stanowcza, bezwzględna walka z drobnomieszczańską ślamazarnością, z niechlujami, próżniakami, spekulantami, z drugiej strony. Przy kapitalizmie, mówi Lenin, karność stwarzano za pomocą głodu, przemocy, musztry. Inaczej sprawa wygląda w ustroju radzieckim. Nową karność — karność socjalistyczną, karność spójni między towarzyszami, karność sowiecką — wykuwają milionowe masy pracujące w codziennej pracy praktycznej.

Lenin wykazał, że w nowy sposób stanęły kwestie życia gospodarczego. „Prowadź ściśle i sumiennie rachunki pieniężne, — pisał Lenin, — gospodaruj oszczędnie, nie próżnuj, nie kradnij, przestrzegaj w pracy jak najsurowszej dyscypliny, — takie właśnie hasła, słusznie wysmiewane przez rewolucyjnych proletariuszy wówczas, gdy podobnymi perorami burżuazja osłaniała

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 376, wyd. ros.

² Tamże, str. 441, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 354.

swoje panowanie jako klasy wyzyskiwaczy, stają się obecnie, po obaleniu burżuazji, najbliższymi i głównymi hasłami chwili”¹.

Lenin mówił, że praktyczne wcielenie w życie tych haseł przez Władzę Radziecką — jej metodami, na podstawie jej ustaw jest warunkiem koniecznym i wystarczającym dla zwycięstwa socjalizmu.

Szkicując plan przystąpienia do budownictwa socjalistycznego, Lenin podkreślił decydujące znaczenie wielkiego przemysłu maszynowego dla przebudowy całego gospodarstwa narodowego. Już wówczas Lenin wysunął wobec sił naukowych kraju zadanie „możliwie jak najszybszego ułożenia planu reorganizacji przemysłu i rozwoju ekonomicznego Rosji”. Wytęczał przy opracowaniu tego planu winien być postulat „*własnymi siłami* zaopatrywać się we *wszystkie* najważniejsze rodzaje surowca i wyroby przemysłu”², dążyć po techniczno-ekonomicznej niezależności naszego kraju. Socjalistyczne gospodarstwo narodowe, zaznaczał Lenin, winno być zbudowane na najnowszej technicznej podstawie elektryfikacji. Leninowskie wskazania w dziedzinie industrializacji i elektryfikacji kraju stały się podwaliną całej budowniczej i przeobrażającej działalności państwa socjalistycznego.

Już w pierwszych dniach po utworzeniu socjalistycznego państwa radzieckiego Lenin wysunął ideę jednolitego państwowego planu gospodarczego. Zakładając pierwsze kamienie węgielne społeczeństwa socjalistycznego, Lenin nieustannie podkreślał, że dla powodzenia budownictwa socjalistycznego „potrzebna nam jest jedyna wola, każda kwestia praktyczna wymaga, by wszyscy działali jak jeden mąż”³. Lenin niejednokrotnie wskazywał, że „ani koleje, ani transport, ani wielkie maszyny i przedsiębiorstwa w ogóle nie mogą funkcjonować w sposób właściwy, jeżeli nie ma jedności woli, zespalającej ogół ludu

pracującego w jeden organ gospodarczy, działający z regularnością mechanizmu zegarowego”¹. Tę jedność woli i działalności milionów budowniczych socjalizmu winien zapewnić socjalistyczny plan państwowy. „Przeistoczenie całego państwowego mechanizmu ekonomicznego w jednolitą wielką maszynę, w organizm gospodarczy, pracujący w ten sposób, ażeby setki milionów ludzi kierowały się jednym planem, — oto owo olbrzymie zadanie organizacyjne, które spadło na nasze barki”², — mówił Lenin na VII zjeździe partii w marcu roku 1918.

Takie są idee, które rozwijał Lenin na wiosnę roku 1918 w kwestii najbliższych zadań Władzy Radzieckiej. 26 kwietnia przemawia on w tej sprawie w KC, który aprobuje jego tezy. 28 kwietnia w gazecie „Izwestja” ukazuje się znakomita praca Lenina „Najbliższe zadania Władzy Radzieckiej”. Nazajutrz wygłasza on w tej samej kwestii referat na posiedzeniu WCIK.

Tezy Lenina stały się podstawą całej pracy partyjnej i państwowej. Rozwijało się budownictwo socjalistyczne. Odbyswał się proces przejścia od kontroli robotniczej do zarządzania robotniczego. 28 czerwca Lenin podpisał dekret o nacjonalizacji całego wielkiego przemysłu.

Lenin niezmordowanie wykuwa siły obronne Kraju Radzieckiego. Nawołuje masy, by wykorzystwały w całej pełni okres wytchnienia dla stworzenia silnej Armii Czerwonej.

Mimo traktatu pokojowego, istniejącego między Rosją Sowiecką a Niemcami, imperialiści niemieccy, pogwałcając ten traktat, wszelkimi sposobami starali się osłabić i zniszczyć Kraj Radziecki. Hordy niemieckie zagarnęły Ukrainę, Białoruś i inne ziemie, przywróciły na terenach okupowanych ustrój burżuazyjno-obszarniczy, zaczęły gnębić i uciskać naród ukraiński i białoruski, niszczyć sioła i wsie, tysiącami rozstrzeliwać robotników i chłopów.

Lenin z całą bezwzględnością napiętnował okupantów niemieckich, jako grabieżców i gwałcieli. „Zbójce niemieccy pobili

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 443, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 356.

² Tamże, str. 434, wyd. ros.

³ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 143, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXII, str. 420, wyd. ros.

² Tamże, str. 316; wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 318.

rekord pod względem bestialstw swoich rozpraw wojennych”¹ — zaznacza Lenin w „Liście do robotników amerykańskich”. Naród ukraiński i białoruski, broniąc swej ojczyzny, powstał do wyzwoleńczej wojny przeciw obcym zaborcom. W okęgach okupowanych rozgorzała wojna partyzancka, coraz częściej wybuchały powstania zbrojne robotników i chłopów. Armia interwntów nie mogła sobie dać rady z przybierającą coraz szersze rozmiary wojną w obronie ojczyzny. Wojna ta osłabiła niemiecką maszynę wojenną i przyspieszyła rozkład armii niemieckiej. Armia okupantów niemieckich przekształciła się, mówi Lenin, „w szajkę grabieżców, ludzi dokonujących gwałtu nad obcymi ludami”².

Gdy rozzuchwaleni zbóje niemieccy i białogwardziści ukraińscy usiłowali przekroczyć granicę Ukrainy, Lenin dał rozkaz Komisariatowi Ludowemu Spraw Wojskowych, by „nie zwlekając, przedsięwziął wszystkie będące w jego rozporządzeniu środki do obrony wschodniej granicy guberni charkowskiej”. Wskazania konkretne opracował towarzysz Stalin. „O szczegółach porozmawiajcie ze Stalinem”, — zaznaczał Lenin w swoim rozporządzeniu, danym Komisariatowi Wojskowemu.

Uwzględniając doświadczenie walki z okupantami niemieckimi na Ukrainie, Lenin zwrócił się 2 czerwca roku 1918 do wszystkich lokalnych organów Władzy Radzieckiej ze stanowczą dyrektywą prowadzenia bezwzględnej wojny przeciw interwentom i białogwardzistom, którzy targnęli się na Kraj Sowiecki, — aż do ich ostatecznego wytepienia.

„Na Ukrainie zdarzało się niejednokrotnie, że chłopci i robotnicy sprzeciwiali się wywozowi lub niszczeniu mienia, mając nadzieję zachować go dla siebie. Zostali oni srodze ukarani. Zaborcy zagarnęli wszystko: zboże, bydło, węgiel, metale, maszyny, i wywieźli do Niemiec. Przykład Ukrainy winien być groźną przestrogą dla całej Rosji”³.

Lenin zwywał całą ludność terenów zagrożonych, by nie zosta-

wiała wrogowi żywności, by zawczasu wywoziła w głąb kraju zboże, wyganiała bydło; by przede wszystkim wywoziła zapasy sprzętu wojennego, maszyny, instalacje, parowozy i wagony, rozbierała szyny, niszczyła mosty, paliła wszystko, czego nie można wywieźć, niszczyła lasy i zasiewy, zakopywała do ziemi metale niewywiezione.

„Wszelkimi siłami i środkami należy wrogom utrudniać posuwanie się naprzód. Organizować zasadzki. Posługiwać się bronią palną i białą.

Zabezpieczać sobie tyły. W tym zaś celu tępić wszystkich co do jednego — szpiegów, prowokatorów, białogwardzistów, zdrajców kontrrewolucyjnych, którzy bezpośrednio lub pośrednio współdziałają z wrogiem”¹.

Dyrektywy Lenina spotęgowały mobilizacyjną gotowość mas pracujących. Wykonując wskazania Lenina, robotnicy i chłopci stworzyli dla wrogów na okupowanych przez zaborców terenach warunki nie do zniesienia. Uzbrojony lud wypędził wkrótce z granic Kraju Sowieckiego niemiecką armię grabieżców i gwałcicieli.

Wiele sił Lenina pochłania kwestia aprowizacji. W maju — czerwcu roku 1918 kwestia ta wysunęła się na przedni plan. Nad krajem zawisła groźba głodu. Kulacy, spekulanci ukrywali zboże, mając nadzieję, że zdławią rewolucję głodem. Na wsi wrzała walka biedoty z kulactwem.

Lenin zwraca się z gorącym apelem do klasy robotniczej, przede wszystkim do robotników piotrogrodzkich. W celu zorganizowania biedoty i skutecznej walki z kulactwem ogłasza on pochód robotników na wieś.

„Towarzysze - robotnicy! — pisał Lenin. — Pamiętajcie, że położenie rewolucji jest krytyczne. Pamiętajcie, że uratować rewolucję możecie *tylko wy*, — nikt inny.

Dziesiątki tysięcy doborowych, przodujących, oddanych socjalizmowi robotników, którzy nie ulegną pokusie łapówki ani przywłaszczenia sobie własności społecznej, którzy będą w stanie stworzyć niezłomną siłę przeciwko kulakom, spekulantom,

¹ „Prawda”, Nr. 54, 23 lutego 1942 r.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 180, wyd. ros.

² Tamże, str. 80, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 451.

³ „Prawda” Nr. 54, 23 lutego 1942 r.

grabieżcom, łapownikom, dezorganizatorom. — oto czego nam koniecznie potrzeba”¹.

Lenin domagał się bezwzględnej walki z kulaństwem. „Kulacy — to zażarty wróg Władzy Radzieckiej”, — pisał on. „Wojna bezwzględna tym kulakom! Śmierć im!”². Posiadaczy zboża, rozporządzających nadwyżką i nie przekazujących jej państwu po cenach stałych, Lenin ogłosił za wrogów ludu. Zgodnie z jego propozycją wprowadzono jak najsurowszą dyktaturę żywnościową, którą sprawował aparat specjalnego Komisariatu Ludowego — Apropowizacyjnego. 11 czerwca ukazał się dekret w sprawie komitetów biedoty (kombiedy), podpisany przez Lenina i Swierdłowa.

O losach rewolucji decydowała kwestia zboża. „Walka o zboże — jest walką o socjalizm”, — mówił Lenin. Wyniki tej walki rozstrzygały się przede wszystkim na polach bogatego w zboże południa kraju. Partia i rząd posyłają tam towarzysza Stalina. 29 maja roku 1918 towarzysz Stalin zostaje mianowany kierownikiem do spraw apropowizacyjnych na południu Rosji z nadzwyczajnymi pełnomocnictwami. 6 czerwca przyjeżdża on do Carycyna. O wynikach energicznej pracy towarzysza Stalina Lenin uważa za konieczne poinformować robotników i chłopów. 10 czerwca w odezwie Rady Komisarzy Ludowych do ogółu mas pracujących Lenin pisał: „imperialistom rosyjskim, francuskim i czechosłowackim nie uda się wziąć głodem rewolucji. Na pomoc głodującej północy śpieszy południowy wschód. Komisarz ludowy Stalin, przebywający w Carycynie i kierujący stamtąd akcją apropowizacyjną w krajach położonych nad Donem i na Kubaniu, donosi nam telegraficznie o ogromnych zapasach zboża, które ma nadzieję w najbliższych tygodniach przesłać na północ”³.

Towarzysz Stalin posyła z południa pociągi naładowane zbożem, mięsem, rybą dla głodujących robotników Piotrogradu, Moskwy i innych ośrodków przemysłowych.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 25, wyd. ros.

² Tamże, str. 206, 207, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 15, 16, 1940.

³ „Prawda” Nr. 116, 11 czerwca 1918 r.

Pochód robotników na wieś i organizacja komitetów biedoty utrwaliły Władzę Radziecką na wsi i pomogły chłopom-średniakom stanąć w obronie tej władzy przeciw kulakom, białogwardzistom i interwentom.

W obronie kulaństwa wystąpili „lewicowi” eserowcy. Rozpętali oni zacieklą walkę przeciw Leninowi i partii bolszewickiej, przeciw Rządowi Sowieckiemu.

4 lipca 1918 roku otwarty został V Zjazd Rad.

„Lewicowi” eserowcy, popierani przez „lewicowych komunistów”, żądali na zjeździe wypowiedzenia wojny Niemcom. Usiłowali oni nastraszyć bolszewików tym, że jeśli traktat brzeski nie będzie natychmiast zerwany, wówczas, jak mówili, „lud” go zerwie. Domagali się zaprzestania walki z kulaństwem i niewysyłania na wieś robotniczych oddziałów apropowizacyjnych. Lenin odpowiedział im, że nie mają żadnego oparcia wśród ludu, „sprawa ich wśród ludu jest beznadziejna!”, sojusz robotników i chłopów umacnia się z dniem każdym i „żadne wrzaski histeryczne przeciw naszej partii nie zerwą sojuszu tego”¹.

Kiedy „lewicowi” eserowcy przekonali się o swojej całkowitej klęsce na zjeździe, 6 lipca podnieśli bunt przeciw Władzy Radzieckiej. Zabili w Moskwie niemieckiego posła Mirbacha, usiłując sprowokować wojnę Niemiec z Rosją Sowiecką. W spisku przeciw Rządowi Radzieckiemu wraz z „lewicowymi” eserowcami brali udział bucharynowcy i trockiści. Chcieli oni zaprzepaścić zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, unicestwić Władzę Radziecką. Lenin natychmiast podjął najenergiczniejsze kroki celem zlikwidowania buntu. Posłał telefonogram do wszystkich dzielnicowych komitetów partii, do wszystkich rad dzielnicowych, do wszystkich sztabów Armii Czerwonej. Zażądał „zmobilizowania wszystkich sił, postawienia wszystkich na nogi celem schwywania przestępców”². Bunt został zlikwidowany dosłownie w ciągu kilku godzin.

Równocześnie Lenin bacznie śledzi zakusy niemieckich imperialistów, którzy usiłowali wykorzystać incydent z Mirbachem dla celów interwencji. Rząd Sowiecki dał zdecydowaną odpawę

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 116, 130, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 485, wyd. ros.

rabusiom niemieckim. W odpowiedzi na żądanie niemieckiego rządu, by wpuścić do Moskwy batalion wojsk niemieckich rzekomo dla ochrony poselstwa, Lenin oświadczył, że wprowadzenie wojsk niemieckich do Moskwy byłoby „początkiem okupacji Rosji przez obce wojska” i uprzedził rozzuchwalonych imperialistów niemieckich, że na tego rodzaju krok Rząd Sowiecki odpowie „spotęgowaną mobilizacją, wezwaniem wszystkich bez wyjątku dorosłych robotników i chłopów do oporu zbrojnego... Tę wojnę rewolucyjną robotnicy i chłopci Rosji poprowadzą ramię przy ramieniu z Władzą Radziecką do ostatniego tchu”¹.

O buncie „lewicowych” eserowców Lenin natychmiast informuje Stalina, przebywającego w Carycynie: „Zlikwidujemy go jeszcze dzisiaj w nocy bezlitośnie i powiemy ludowi całą prawdę: jesteśmy na włoskach od wojny... Wszędzie należy zdławić nieubłagane tych nędznych i histerycznych awanturników, którzy stali się narzędziem w rękach kontrrewolucjonistów”. Towarzysz Stalin odpowiedział na to: „Co się tyczy histeryków — bądźcie przekonani, nam ręka nie zadrży. Z wrogami będziemy postępować tak, jak na to zasługują”².

V zjazd zakończył swe prace. Na zjeździe uchwalona została Konstytucja Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Rad — pierwsza Konstytucja Sowiecka. W opracowaniu jej jak najaktywniejszy udział brali Lenin, Stalin i Swierdłow. Uchwalenie Konstytucji wieńczyło cały etap historyczny budowy państwa sowieckiego. Z ogromną radością i dumą pisał Lenin do Klary Zetkin w lipcu roku 1918: „Dopiero co przyniesiono mi nową pieczęć państwową. Oto jej odcisk. Napis brzmi: Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Rad. Proletariusze wszystkich krajów, łąście się!”³.

A tymczasem nadciągała interwencja zbrojna państw imperialistycznych przeciw Krajowi Rad. Od końca maja — początku czerwca coraz jaskrawiej występowały oznaki przerwania okresu wytchnienia. W tym samym liście do Klary Zetkin Lenin zaznaczał: „Obecnie przeżywamy tu najtrudniejsze, być może, ty-

godnie za cały czas rewolucji. Walka klasowa i wojna domowa przeniknęły w głąb ludności: wszędzie po wsiach rozłam — biedota po naszej stronie, kulacy zawzięcie przeciwko nam. Ententa kupiła Czechosłowaków, szaleje powstanie kontrrewolucyjne, cała burżuazja dokłada wszystkich sił, by nas obalić. Mimo to nieugięcie wierzymy, że unikniemy tego „zwykłego” (jak w roku 1794 i 1849) przebiegu rewolucji i zwyciężymy burżuazję”.

Rewolucji sowieckiej w Rosji nie spotkał „zwykły” los rewolucji europejskich wieku XVIII i XIX. Zawdzięcza to ona przede wszystkim temu, że kierowała nią w sposób zdecydowany wypróbowana i zahartowana w bojach marksistowska partia bolszewików z takim wodzem na czele jak Lenin.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 143, wyd. ros.

² Czasopismo „Bolszewik”, 1936, Nr. 2, str. 74.

³ Zbiór materiałów leninowskich XXI, str. 249, wyd. ros.

XI

LENIN wyraźnie widział, że pokojowy okres wytechnienia dobiegł końca. 21 lipca roku 1918 na wspólnym posiedzeniu WCIK, Rady Moskiewskiej, komitetów fabrycznych i związków zawodowych Moskwy wygłosił on mowę, poświęconą międzynarodowej i wewnętrznej sytuacji republiki. Mówił on: „Na widowni znów stanęła kwestia wojenna, wydarzeń wojennych, jako główna, kardynalna kwestia rewolucji... Całe zagadnienie istnienia Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Rad, całe zagadnienie rewolucji rosyjskiej sprowadza się do kwestii wojny... znajdujemy się w stanie wojny i los rewolucji rozstrzygną wyniki tej wojny. To winno stać się pierwszym i ostatnim słowem naszej agitacji, całej naszej politycznej, rewolucyjnej i przeobrażającej działalności... musimy koniecznie wyteńczyć wszystkie nasze siły i wezwać wszystkich do broni”¹.

Latem roku 1918 sytuacja Republiki Sowieckiej była nadzwyczaj ciężka. Kontrrewolucja zagraniczna i wewnętrzna zjednoczyły się w walce przeciw Władzy Radzieckiej. Interwentom zagranicznym — Anglii, Francji, Japonii, Stanom Zjednoczonym Ameryki udało się wówczas zagarnąć trzy czwarte naszego kraju. Straciliśmy przejściowo Ukrainę i Kaukaz, Syberię i Daleki Wschód, Ural i Azję Środkową. W centrum kraju wybuchały bunt kulackie, Rosja Sowiecka znalazła się jak gdyby w ognistym pierścieniu. Odcięta od swych podstawowych okręgów żywnościowych, surowcowych i opałowych, przeżywała straszny głód

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 160, 161—162, wyd. ros.

i gwałtowne rozprzeżenie przemysłowe. Ogłoszono, że Ojczyzna Socjalistyczna jest w niebezpieczeństwie.

Lenin energicznie zabiera się do organizacji obrony kraju. Skierowuje uwagę partii, klasy robotniczej, mas ludowych na kwestie związane z wojną. W artykułach, odezwach, referatach, przemówieniach wysuwa hasło: „Wszystko dla frontu!”, wzywając masy do wyteżenia wszystkich sił w walce z angielsko-francuskimi interwentami i białogwardystami, budząc w robotnikach zapał do czynów bohaterskich w walce o Ojczyznę Socjalistyczną. Często odwiedza fabryki, niekiedy w ciągu dnia przemawia na trzech-czterech wiecach. I wszystko to, nie licząc codziennych prawie posiedzeń Rady Komisarzy Ludowych i szeregu posiedzeń KC, a także ogromnej codziennej pracy, związanej z kierowaniem partią i państwem.

Lenin umiał określać nieomylnie najważniejsze niebezpieczeństwo, grożące państwu proletariackiemu, najważniejszy front, gdzie rozstrzygały się losy kraju, i w porę mobilizować wszystkie rezerwy ludzkie i materialne w celu usunięcia niebezpieczeństwa, w celu zwyciężenia wroga.

Twórcami Armii Czerwonej, jej wychowawcami byli Lenin i Stalin, Frunze i Woroszyłow. Lenin i Stalin, Frunze i Woroszyłow bezpośrednio kierowali sprawą obrony kraju wraz z najlepszymi działaczami partii bolszewickiej. Wszędzie, gdzie na froncie decydowały się losy rewolucji, Lenin i partia posyłali towarzyszy Stalina, Frunzego, Woroszyłowa — organizatorów największych zwycięstw Armii Czerwonej.

15 (28) stycznia roku 1918 Lenin podpisał dekret o stworzeniu Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej na zasadach dobrowolnych. Teraz, zgodnie ze wskazaniem Lenina, Armia Czerwona reorganizuje się w armię regularną z silną dyscypliną wojskową. Zostaje ogłoszona obowiązkowa służba wojskowa, zniesiona wybieralność dowódców, przyciągnięto starych specjalistów wojskowych, założono pierwsze kursy czerwonych dowódców spośród robotników i chłopów. Zaprowadzono instytucję komisarzy wojskowych.

Lenin przygotowywał kraj do długotrwałej i poważnej wojny domowej z zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami Władzy Ra-

dzieckiej. W październiku roku 1918 postawił on jako zadanie: na wiosnę roku 1919 dysponować armią liczącą trzy miliony żołnierza. I zadanie to zostało pomyślnie wykonane: w roku 1919 znajdowało się pod bronią około trzech milionów czerwonoarmistów.

Wszystkie siły i środki skoncentrowano dla zorganizowania zwycięskiej wojny. „Skoro wojna, to na wojenny ład” — to żądanie Lenina stanowczo i nieugięcie wielane jest we wszystkich dziedzinach życia. Kraj przekształcono w obóz warowny, całe życie gospodarcze i kulturalno-polityczne zostało przebudowane odpowiednio do potrzeb wojny. Wzięto pod kontrolę, oprócz przemysłu wielkiego, przemysł średni i drobny, wprowadzono monopol na zboże, zabroniono prowadzenia handlu prywatnego zbożem, ustanowiono repartycję żywnościową, wprowadzono powszechny obowiązek pracy zgodnie z zasadą: „kto nie pracuje, ten nie je”.

Aby zmobilizować wszystkie zasoby dla obrony kraju, stworzono Radę Obrony Robotniczej i Chłopskiej. Na czele jej stanął Lenin. Jego faktycznym zastępcą był Stalin.

Niezachwiana pewność Lenina co do zwycięstwa, jego żelazna wola i olbrzymia energia zspalały masy w niepokonalną i wszystko druzgocącą potęgę. Kierowana przez Lenina partia bolszewików poprowadziła lud do *wojny w obronie ojczyzny* przeciw cudzoziemskim interwentom i burżuazyjno-obszarniczemu białogwardzistom. „Nasza wojna jest sprawiedliwą, uzasadnioną, nieodzowną obroną”¹, — mówił Lenin.

Organizacji obrony kraju Lenin poświęca wszystkie siły. Bierze pod uwagę, że równorzędnie z uzbrojeniem armii potrzebna jest przede wszystkim „mocna organizacja sprawy aprowizacji”. Na kwestię aprowizacyjną Lenin zwraca ogromną uwagę.

Cała praca Komisariatu Ludowego Aproprowizacji, od opracowania ogólnych zasad do konkretnych i szczegółowych dyrektyw, dotyczących poszczególnych okręgów i poszczególnych pracowników, odbywała się pod ścisłą kontrolą Lenina, który kierował nią bezpośrednio.

Położenie aprowizacyjne było wyjątkowo naprężone. Głód

trapił robotników. 24 lipca w rozmowie telefonicznej ze Stalinem, który znajdował się w Carycynie, Lenin mówił: „co się tyczy żywności, muszę powiedzieć, że dzisiaj ani w Piotrogradzie, ani w Moskwie nic nie wydajemy. Sytuacja jest bardzo ciężka. Zawiadomcie, czy możecie przedsięwziąć środki nadzwyczajne, gdyż oprócz Was nie mamy skąd brać”. Tegoż dnia wysłał on do Stalina telegram: „Posyłajcie ryby, mięso, warzywa, w ogóle wszystkie, jakie tylko możecie produkty, i możliwie najwięcej”¹. I oto na północ — do Moskwy, Piotrogradu, Iwanowo-Woźniesjenska i do innych ośrodków robotniczych ruszyły dziesiątki bezpośrednich pociągów z żywnością, zorganizowanych przez towarzysza Stalina.

Lenin z napięciem śledził sytuację w Carycynie. Zajęcie przez białogwardzistów Carycyna odciełoby republikę od ostatnich zasobów zbożowych i od nafty bakuńskiej, kontrrewolucja znad Donu połączyłaby się z czechosłowacką po to, by wspólnym frontem wyruszyć przeciwko Moskwie. Równocześnie z organizacją zaopatrywania w żywność głodujących stolic, towarzysze Stalin zajęli się obroną Carycyna. 31 sierpnia 1918 roku towarzysze Stalin posłał do Lenina list następujący:

„Drogi towarzyszu Leninie! Toczy się walka o Południe i Morze Kaspijskie. Aby cały ten obszar pozostał w naszych rękach (a *m o ż e* on zostać w naszych rękach!), musimy koniecznie mieć kilka torpedowców lekkiego typu i ze dwie sztuki łodzi podwodnych. Błagam Was, usuńcie wszystkie przeszkody, by w ten sposób łatwiej można było poruszyć z miejsca sprawę bezzwłocznego otrzymania żądanych rzeczy. Baku, Turkiestan, Kaukaz Północny będą (bezwzględnie!) nasze, jeżeli żądania zostaną niezwłocznie zaspokojone. Sprawy nasze na froncie mają się dobrze. Nie wątpię, że będą się miały jeszcze lepiej (kozactwo ulega ostatecznemu rozkładowi). Ściskam dłoń memu drogiemu i kochanemu Iljiczowi. Wasz Stalin”².

Po otrzymaniu listu towarzysza Stalina Lenin wykreślił tytuł i wiersz końcowy, dotyczący jego osobiście, zmienił adres,

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 221, wyd. ros.

¹ Zbiór materiałów leninowskich XVIII, str. 193, 196, wyd. ros.

² „Bolszewik”, 1938, Nr. 2, str. 70.

podpisał się pod tym listem i wysłał go natychmiast jako rozkaz przydzielenia torpedowców i łodzi podwodnych potrzebnych Carycynowi. Zagrzewani do walki, organizowani i kierowani przez towarzysza Stalina robotnicy i chłopci obronili czerwony Carycyn, słusznie niszczący dziś nazwę Stalingradu.

Lenin otrzymał list towarzysza Stalina, będąc ciężko ranny. Cała wściekłość i nienawiść imperialistów i obalonych przez rewolucję klas wyzyskujących skupiała się na Leninie. Kontrrewolucjoniści przygotowywali na szeroką skalę spisek, którego naczelnym zadaniem było zamordowanie Lenina. Rozbestwieni lotrzy-terroryści śledzili na każdym kroku Lenina, czyhali nań. 30 sierpnia roku 1918 Lenin przemawiał do robotników dzielnicy basmańskiej i potem pojechał na dzielnice zamoskworiecką, do fabryki Michelsona (obecnie fabryka im. Włodzimierza Iljicza). Kiedy po przemówieniu na wiecu Lenin zbliżył się do swojego samochodu, eserówka-terrorystka Kapłan wystrzeliła do niego, dwukrotnie go ciężko raniąc. Kule były nacinane i zatrute. Jak potem wyszło na jaw na procesach prawicowo-trockistowskiej bandy wrogów ludu, w zbrodnictwie zamachu na Lenina uczestniczyli wspólnie z eserowcami Trocki, Bucharyn i ich zauszniacy. W ciągu kilku dni życia Lenina groziło wielkie niebezpieczeństwo. Gazety zamieszczały codziennie biuletyny o stanie jego zdrowia. Robotnicy i chłopci Rosji Sowieckiej, masy pracujące całego świata, z wielką trwogą śledziły przebieg choroby swojego wodza. W fabrykach i zakładach przemysłowych, po wsiach i siolach, na froncie i poza frontem — wszędzie uchwalano pełne gniewu rezolucje, domagające się bezlitosnego rozprawienia się z terrorystami, z kontrrewolucjonistami, z burżuazją. „Na biały terror odpowiedzieć czerwonym terrorem!” — takie były żądania i wola ludu.

2 września WCIK w związku z referatem Swierdłowa o zamachu na Lenina powziął uchwałę o czerwonym terrorze przeciw kontrrewolucyjnej burżuazji i jej agentom. Organizacje kontrrewolucyjne zostały rozbite.

Wielka była miłość ludu do Lenina. Podczas jego choroby robotnicy, chłopci, czerwonoarmiści, niepokojąc się, czy Lenin nie głoduje, przysyłali mu produkty ze swych skąpych racji.

Wielu proponowało swoją krew dla dokonania transfuzji choremu Leninowi. W swoich wzruszających listach masy pracujące prosiły Lenina, by jak najprędzej wyzdrowiał na postrach wrogom i ku radości całego ludu pracującego.

Podczas choroby Lenina pomyślnie rozwija się ofensywa młodej Armii Czerwonej na wschodzie. Czerwonoarmiści, którzy zajęli Symbirsk, posłali do Lenina telegram:

„Drogi Iljczu! Zajęcie Twego rodzinnego miasta Symbirska jest odpowiedzią na Twą jedną ranę, za drugą przyrzekamy Samarę”.

Lenin im odpowiedział:

„Zajęcie Symbirska — mojego miasta rodzinnego — jest najbardziej kojącym, najlepszym opatrunkiem dla moich ran. Czuję niebywały przypływ energii i sił. Winszuję czerwonoarmistom z okazji zwycięstwa i w imieniu całego ludu pracującego dziękuję za wszystkie poniesione przez nich ofiary”.

Po trzech tygodniach została zajęta również Samara.

Silny organizm Lenina uporał się z ciężką raną i szybko, w ciągu dwóch tygodni, przezwyciężył chorobę. 16 września Lenin brał już udział w posiedzeniu KC partii, 17 września przewodniczył na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych.

Wielką była radość ludu, gdy Lenin wyzdrowiał. Tysiące powitań od robotników, chłopów, czerwonoarmistów otrzymywał Lenin ze wszystkich krańców kraju.

Wódz znów jest u steru rewolucji proletariackiej. Kieruje obroną kraju, razem ze Stalinem opracowuje plany operacji wojennych, posyła dyrektywy na front, sprawdza wykonanie uchwał Rady Obrony. Śledzi ruch pociągów z żywnością, surowcem i paliwem, zaopatrywanie armii i ośrodków przemysłowych, pracę przemysłu i aparatu państwowego.

Kierując państwem sowieckim, Lenin podsumowuje teoretycznie jego ogromne doświadczenie praktyczne. W październiku — listopadzie roku 1918 pisze książkę: „Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky”. Druzgocącą siłą swojego gniewu i pogardy Lenin zwraca przeciw „wyrafinowanemu lokajowi” burżuazji Kautsky’emu i innym przywódcom II Międzynarodówki — wiernym psom imperializmu. Wzbogaca marksizm w te-

orie państwa radzieckiego, daje mistrzowską analizę klasowej istoty dyktatury proletariatu, wykazuje kardynalną różnicę między demokracją proletariacką a demokracją burżuazyjną, wykazuje, że „Władza Radziecka jest milion razy bardziej demokratyczna, niż najbardziej demokratyczna republika burżuazyjna”¹. Książka Lenina jest niezwykle cennym wkładem do skarbnicy marksizmu.

Pierwszą rocznicę Rewolucji Październikowej masy pracujące świętowały w ciężkich warunkach. Trzy czwarte naszego kraju znajdowało się wówczas w rękach interwentów zagranicznych. Zagraniczni imperialiści i białogwardziści nacierali wtedy na Republikę Sowiecką. Walczyła ona z wrogami na wielu frontach, nie mając sojuszników. Armia Czerwona dopiero powstawała, nie starczało zboża, surowca, paliwa, broni, ekwipunku. Jednakże partia bolszewików i kierowana przez nią klasa robotnicza nie utyskiwała, nie padała na duchu. Lenin był źródłem natchnienia dla mas w walce przeciw interwentom.

Na pierwszą rocznicę Rewolucji Październikowej Lenin zestawia bilans wykonanej pracy. Od kontroli robotniczej do robotniczego zarządzania przemysłem. Od ogólnochłopskiej walki o ziemię do wyodrębnienia się biedoty wiejskiej, do jej zespolenia się w walce przeciw kulakom. Od rozpadającej się starej armii i poszczególnych oddziałów czerwonogwardyjskich do regularnej Armii Czerwonej, która odniosła już pierwsze zwycięstwa na frontach. Od pierwszych kroków organizacji Rad do utrwalenia Władzy Radzieckiej w całym kraju, do pierwszej Konstytucji Sowieckiej. Taki był bilans, osiągnięty w wyniku bohaterskiej i pełnej poświęcenia pracy bolszewików, w wyniku wyczerpanej działalności Lenina i jego najbliższych współbojowników. Kraj Sowiecki słusznie szczyci się tymi wynikami, będącymi źródłem przypływu nowej energii i przeświadczenia o ostatecznym zwycięstwie.

W rocznicę Października Lenin przypomniał klasie robotniczej, że rozgromienie wrogów, którzy napadli na Kraj Sowiecki, wymaga ofiarności, odwagi i bohaterstwa, którego wzory dali

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 350, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane, t. VII, str. 149, 1940.

bojownicy Października, uczestnicy powstania zbrojnego. W przemówieniu wygłoszonym w związku z inauguracją tablicy pamiątkowej, poświęconej bojownikom Rewolucji Październikowej, 7 listopada roku 1918 Lenin powiedział: „...Towarzysze! Uczcijmy więc pamięć bojowników Października, składając przed ich pomnikiem przysięgę, że pójdziemy za ich przykładem, za przykładem ich nieustraszoneści, ich bohaterstwa. Niechaj ich hasło stanie się naszym hasłem, hasłem robotników-powstańców wszystkich krajów. Hasłem tym jest — „zwycięstwo albo śmierć””¹.

W końcu roku 1918 wytworzyła się na froncie permskim katastrofalna sytuacja. Zamierzając połączyć się z interwentami, posuwającymi się z północy, by wspólnie z nimi uderzyć na Moskwę, Kołczak natarł na nasze oddziały z lewego skrzydła frontu wschodniego, zmuszając je do cofnięcia się. 24 grudnia padło miasto Perm, wróg posuwał się ku Wiatce.

Lenin wydaje energiczne zarządzenia, by pospieszyć z pomocą frontowi wschodniemu. 25 i 29 grudnia stawia na Radzie Obrony do omówienia kwestię natychmiastowego przerzucenia posiłków na front wschodni. Na propozycję Lenina Komitet Centralny partii deleguje na permski front Stalina — organizatora zwycięstw nad białogwardzistami pod Carycyńcem — i Dzierżyńskiego, z misją ustalenia przyczyn oddania Permu i podjęcia wszystkich niezbędnych kroków celem odbudowania całego frontu wschodniego.

Na wiadomość, wysłaną przez Stalina i Dzierżyńskiego o przedsięwziętych przez nich środkach, Lenin odpowiedział: „Otrzymałem i przeczytałem pierwszą depeszę szyfrowaną. Bardzo was obydwo proszę, byście osobiście pokierowali wykonaniem nakreślonych planów tam na miejscu, w przeciwnym bowiem razie nie ma gwarancji powodzenia”². Towarzysz Stalin razem z Dzierżyńskim przywrócili zdolność bojową III armii i armia ta rozpoczęła natarcie przeciw Kołczakowi.

Kierując obroną kraju, Lenin równocześnie obserwuje bacznie

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 275, wyd. ros.

² Archiwum IMEL.

sytuację międzynarodową, uważnie studiując rozwój międzynarodowego ruchu robotniczego.

Na początku drugiej połowy roku 1918 w przebiegu światowej wojny imperialistycznej nastąpił przełom na korzyść Ententy. Siły imperializmu niemieckiego wyczerpywały się. Armia niemiecka ulegała rozkładowi. Na tyłach w Niemczech lud burzył się przeciw ciężarom wojny. Na początku listopada roku 1918 w Niemczech zaczęła się rewolucja. Niemcy zmuszone były uznać się za zwyciężone i prosić Ententę o zawarcie pokoju.

Omawiając klęskę wojenną Niemiec, w swoim przemówieniu na VI Zjeździe Rad, wygłoszonym 8 listopada roku 1918, Lenin mówił o imperializmie niemieckim: „najpierw niezmiernie rozdał się, zagarniając trzy czwarte Europy, wypasł się, potem zaś od razu pękł, zostawiając po sobie straszną woń”. Imperialistów niemieckich zmiażdżyła maszyna wojenna przez nich samych stworzona. „Ugrzęźli oni, znaleźli się w sytuacji człowieka, który się obzarił, idąc przez to samo ku własnej zagładzie”¹.

Biorąc pod uwagę zmienioną sytuację, Lenin postawił kwestię unieważnienia grabieżczego traktatu brzeskiego. 13 listopada roku 1918 WCIK unieważnił traktat brzeski. Odezwa „Do wszystkich ludów Rosji, do ludności wszystkich okupowanych terenów i ziem”, podpisana przez Lenina i Swierdłowa, mówiła, że narzucony przemocą, grabieżczy traktat brzeski upadł „na skutek wspólnych ciosów zadanych przez niemieckich i rosyjskich proletariuszy-rewolucjonistów”. Armia Czerwona zaczęła oczyszczać z wojsk niemieckich należące do Rosji Sowieckiej tereny, zagarnięte przez Niemcy. Pod naporem regularnych oddziałów Armii Czerwonej i oddziałów partyzanckich hordy niemieckie, rozgromione i okryte hańbą, uciekły sromotnie z Ukrainy, Białorusi i Krajów Nadbałtyckich.

Fala rewolucyjna w Europie, rewolucje w Niemczech, w Austrii, na Węgrzech doprowadziły do stworzenia partii komunistycznych w Europie. Powstał realny grunt dla zjednoczenia ich w Międzynarodówce Komunistycznej, nad zorganizowaniem której tak wiele i tak gorliwie pracował Lenin. Z inicjatywy

Lenina już w styczniu 1918 roku zwołano naradę przedstawicieli lewicowych grup partii socjalistycznych szeregu krajów. Narada ta uchwaliła zwołanie pierwszego kongresu Międzynarodówki Komunistycznej. W styczniu 1919 roku Lenin zwrócił się do robotników Europy i Ameryki z listem-wezwaniem do założenia III Międzynarodówki.

2 marca roku 1919 otwarty został w Kremlu I kongres Międzynarodówki Komunistycznej, na którym byli obecni delegaci najważniejszych krajów Europy i Ameryki. Kongresem kierował Lenin.

Wygłosił on podstawowy referat programowy o demokracji burżuazyjnej i dyktaturze proletariatu. W referacie tym Lenin wskazał na kardynalną różnicę między dyktaturą proletariatu a dyktaturą klas wyzyskujących. Dyktatura klas wyzyskujących ma na celu zdławienie przemocą oporu mas pracujących w interesach znikomej mniejszości. Dyktatura proletariatu ma na celu zdławienie przemocą oporu wyzyskiwaczy w interesach olbrzymiej większości ludu, ma na celu zbudowanie komunizmu. Dyktatura proletariatu jest absolutną koniecznością dla ogółu mas pracujących, ponieważ tylko poprzez nią ludzkość dojdzie do komunizmu. Formą polityczną dyktatury proletariatu są Rady. Władza Radziecka jest prawdziwą demokracją dla mas pracujących. Te tezy leninowskie stały się podstawą programu Międzynarodówki Komunistycznej.

W ten sposób z inicjatywy Lenina została założona międzynarodowa rewolucyjna organizacja proletariacka nowego typu — Międzynarodówka marksistowsko-leninowska.

Wkrótce po kongresie Międzynarodówki, w marcu roku 1919 zebrał się w Moskwie VIII zjazd partii bolszewickiej. Zjazd zagał Lenin, powitany burzliwymi okrzykami: „Niech żyje Iljicz!”

Swe pierwsze słowa Lenin poświęcił pamięci Swierdłowa, jednego z najlepszych organizatorów partii bolszewickiej, zmarłego w przededniu otwarcia zjazdu.

Lenin wygłosił referaty we wszystkich podstawowych kwestiach, a mianowicie: sprawozdanie KC, program partyjny, praca na wsi.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 266, 265, wyd. ros.

W referacie o działalności politycznej Komitetu Centralnego szczególną uwagę partii zwrócił Lenin na kapitalistyczne otoczenie Republiki Radzieckiej i podkreślił konieczność stałego umacniania sił wojennych państwa proletariackiego. „... Żyjemy nie tylko w państwie, ale również w *systemie państw*, — mówił Lenin, — i istnienie Republiki Radzieckiej obok państw imperialistycznych jest na dłuższą metę nie do pomyślenia. Koniec końców zwycięży albo jedno, albo drugie. A zanim ten koniec nastąpi, nieunikniony jest szereg najstraszniejszych starć między Republiką Radziecką a państwami burżuazyjnymi. Oznacza to, że klasa panująca, proletariat, jeżeli tylko chce i będzie panować, musi tego dowieść również swoją organizacją wojskową...”¹.

Zjazd uchwalił nowy program partii, opracowany przez specjalną komisję programową z Leninem na czele. Przy omawianiu programu partyjnego Lenin ostro potępił antybolszewickie poglądy Bucharina, który zaproponował wyłączenie z programu punktów o kapitalizmie, drobnej produkcji towarowej, gospodarstwie średniackim. Bucharin zamazywał fakt pojawienia się i wzrostu elementów kulackich na gruncie drobnej towarowej gospodarki chłopskiej. Poglądy Bucharina sprowadzały się do mieńszewicko-trockistowskiego negowania roli średniaka w budownictwie radzieckim. Lenin dał także odprawę nader szkodliwym wielkomocarstwowym, szowinistycznym poglądom Bucharina i Piatakowa, którzy występowali przeciwko prawu narodów do samookreślenia i przeciw równouprawnieniu narodów.

Referat o pracy na wsi poświęcił Lenin zagadnieniu chłopstwa średniego. Poczynając od jesieni roku 1918, wśród średniego chłopstwa nastąpił zwrot w stronę Władzy Radzieckiej i Lenin rzucił hasło wytyczne, w którym połączył w jednej ogólnej formule „*trójjedynę*” zadanie pracy partyjnej na wsi” (Stalin), a mianowicie: „Umieć dochodzić do porozumienia z chłopem średnim — nie wyrzekając się ani na chwilę walki z kulakiem i opierając się mocno jedynie na biedocie”².

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 122, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXIII, str. 294, wyd. ros.

Formułą tą Lenin wzbogacił arsenał polityki partyjnej na wsi, wzbogacił teorię marksizmu w kwestii chłopskiej *nowym* hasłem na podstawie najnowszych doświadczeń walki klasowej.

Na VIII zjeździe partii Lenin wskazał, że trzeba „w stosunku do chłopów średniego *stać na gruncie trwałego sojuszu*”, że zakładanie artelów i komun rolnych winno odbywać się na podstawie przekonywania, lecz w żadnym razie nie powinna mu towarzyszyć przemoc. „*Nie ma nic głupszego*, — mówił, — *niż sama myśl o przemocy w dziedzinie stosunków gospodarczych chłopów średniego*”¹. Uwaga partii i rządu, mówił Lenin, winna być skierowana na zorganizowanie życia chłopów średniego, na zaopatrzenie wsi w maszyny rolnicze. „Gdybyśmy mogli dostarczyć jutro 100 tysięcy pierwszorzędných traktorów, zaopatrzyć je w benzynę, zaopatrzyć je w maszynistów (wiecie doskonale, że na razie jest to fantazja), wówczas średni chłop powiedziałby: „Jestem za komuną” (to znaczy za komunizmem)”².

Na podstawie referatu Lenina zjazd powziął uchwałę o stosowaniu polityki trwałego sojuszu ze średniakiem z zachowaniem w tym sojuszu kierowniczej roli proletariatu. Był to zwrot w polityce partii bolszewickiej, przejście od polityki neutralizacji średniaka do trwałego sojuszu z nim, zwrot, który odegrał rolę decydującą w pomyślnym wyniku wojny domowej z interwentami i białogwardystami i w dziele zbudowania socjalizmu w naszym kraju.

Lenin i Stalin zdemaskowali na zjeździe antypartyjną politykę Trockiego w sprawach wojskowych i tak zwaną „wojskową opozycję”, występującą przeciw stworzeniu zdyscyplinowanej regularnej Armii Czerwonej. Mowa Lenina w obronie wojskowej polityki partii wywarła na delegatów niezatarte wrażenie. Po przemówieniu Lenina zjazd jednogłośnie uchwalił zaproponowaną przez Komitet Centralny rezolucję w sprawach wojskowych.

W swoim przemówieniu, wygłoszonym przy zamknięciu VIII zjazdu partii, Lenin, ponownie przypominając partii o sytuacji wojennej i związanych z nią trudnościach, wskazał na niewyczer-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 114, 168, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 128, 1940.

² Tamże, str. 170, wyd. ros.; przekł. pol., tamże, str. 131.

pane źródło sił Republiki Sowieckiej w jej walce z drapieżcami-imperialistami. Wszyscy wiemy, mówił Lenin, jak ciężka jest ta wojna, jak nas wyczerpuje. Ale nasza sprawa jest pewna. Świadomość milionowych mas pracujących o słuszności swojej sprawy rodzi i pomnaża masowe bohaterstwo. „Po raz pierwszy na świecie, — zaznacza Lenin, — stworzona została armia, siła zbrojna, która wie, o co walczy, i po raz pierwszy na świecie robotnicy i chłopci, ponoszący niebywale ciężkie ofiary, wyraźnie sobie uświadamiają, że bronią Socjalistycznej Republiki Radzieckiej...”¹. W tym tkwi rękojmia niezwykłej Republiki Radzieckiej.

Po zwycięstwie nad Niemcami i Austrią imperialiści Ententy skoncentrowali swoje siły przeciw Krajowi Sowieckiemu. Ogłosili blokadę Związku Radzieckiego. Opracowano plan rozgromienia Armii Czerwonej i unicestwienia Republiki Sowieckiej. Ze wschodu rzucono armię Kołczaka, z południa nacierał Denikin, z północnego zachodu posuwał się w kierunku Piotrogradu Judenicz.

Wraży pierścieni wokół Republiki Sowieckiej zaciskał się coraz to mocniej. Władzy Radzieckiej groziło śmiertelne niebezpieczeństwo. Ale Lenin niezachwianie wierzył w siły narodów Republiki Sowieckiej, w niespożytą moc wielkiego narodu rosyjskiego. „Rosja tym się wyróżniała, że w najcięższych czasach zawsze znajdowały się w niej masy, które można było pchnąć naprzód jako rezerwy, rozporządzające nowymi siłami, gdy dawne zaczynały się wyczerpywać”², — pisał Lenin.

Główną nadzieję Ententa pokładała wówczas w admirałe Kołczaku. Ogłoszono go „naczelnym wielkorządcą Rosji”. Podporządkowano mu całą kontrrewolucję w Rosji. Na wiosnę roku 1919 armia Kołczaka dotarła prawie do Wołgi, front Wschodni stał się głównym frontem.

Lenin robi wszystko celem zorganizowania szybkiego i zdecydowanego rozgromienia Kołczaka. 11 kwietnia roku 1919 Komitet Centralny zatwierdził „Tezy Komitetu Centralnego RKP(b) w związku z położeniem na froncie wschodnim”. Tezy te, wzywa-

jące do tego, by „wziąć się do pracy na sposób rewolucyjny”, odegrały wyjątkową rolę w dziele mobilizacji partii, związków zawodowych, mas pracujących do walki z Kołczakiem. Tegoż dnia Rada Komisarzy Ludowych ogłasza mobilizację.

Lenin posyła dyrektywę Rewolucyjnej Radzie Wojennej Frontu Wschodniego, by rozgromiła siły Kołczaka. Przestrzega: „Jeżeli przed zimą nie zdobędziemy Uralu, uważam zgubę rewolucji za nieuchronną”.

Lenin wzywa Armię Czerwoną do wyłączenia wszystkich sił i zdruzgotania zjednoczonych zastępów imperializmu międzynarodowego, które wtargnęły na ziemię sowiecką. Domaga się szybkiej mobilizacji wszystkich sił do walki z Kołczakiem. Lenin zaszczepia ludziom sowieckim waleczność, odwagę, nieustraszoną w walce, gotowość wojować do ostatniej kropli krwi z wrogami naszej ojczyzny. „Pogarda dla śmierci winna zapanować w masach i zapewnić zwycięstwo”, — powiada Lenin. Wysuwa on zadanie wpojenia w każdego robotnika, każdego dowódcę i żołnierza „z oddzielną, że od jego waleczności, zdecydowania i wierności zależy zakończenie wojny”¹. Lenin wymaga żelaznej dyscypliny w szeregach walczących za ojczyznę, bezlitosnego rozprawiania się z utyskiwaczami i szerzycielami paniki, z dezterami i tchórzami. „Rozstrzelanie—oto zasłużony los tchórza na wojnie”², — powiada Lenin.

W warunkach wojny Lenin wymagał porządku wojennego w pracy wszystkich organizacji, fabryk i instytucji, wszystkich kierowników — mniejszych i większych. Żądał on: „by za wszelką cenę zaprzestać natychmiast wiecowania. Zreorganizować całą bez wyjątku pracę na wojenny ład, mianować obowiązkowo poszczególnych ludzi, odpowiedzialnych za wykonanie ściśle określonej pracy. Karność winna wszędzie być wojskowa”³.

Lenin przypisywał wielkie znaczenie masowej pracy partyjnej i pracy agitacyjno-propagandystycznej, prowadzonej w Armii Czerwonej i poza frontem. Armia Czerwona miała nieprzeciętnych organizatorów i agitatorów w osobie komisarzy woj-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 176, wyd. ros.

² Tamże, str. 212.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 261, wyd. ros.

² Tamże, str. 316.

³ Archiwum IMEL.

skowych, którzy odegrali rolę decydującą, jeśli chodzi o wzmocnienie Armii Czerwonej, jej uświadomienie polityczne, spotęgowanie jej zdolności bojowej i karności. Lenin mówił, że „bez komisarzy wojskowych nie mielibyśmy Armii Czerwonej”.

Zadanie pracy politycznej wśród mas w trudnych chwilach życia Kraju Radzieckiego polegało, zdaniem Lenina, na tym, by „podnosić na duchu, zaszczipać hart ducha, potęgować świadomość i wzmacniać karność wśród towarzyszy”¹.

Lenin zwraca się do klasy robotniczej. Wygłasza referaty na nadzwyczajnym posiedzeniu plenum Rady Moskiewskiej, na plenum Ogólnorosyjskiej Centralnej Rady Związków Zawodowych, na konferencji kolejarzy węzła moskiewskiego, na moskiewskiej konferencji komitetów fabrycznych i związków zawodowych. Wzywa robotników do niesienia pomocy frontowi wschodniemu, do wysłania na ten front najlepszych synów klasy robotniczej. 10 kwietnia pisze list do robotników piotrogrodzkich, w którym nawołuje do dania przykładu całej Rosji, postawienia wszystkiego na nogi i wszechstronnej pomocy frontowi wschodniemu.

„Na pomoc frontowi wschodniemu!” — rzuca hasło Lenin.

Wezwanie Lenina znalazło odgłos w całym kraju. Przeciwno Kołczakowi wysłano najlepszych bolszewików, komsomolców i robotników bezpartyjnych. Po otrzymaniu tak poważnych posiłków, Armia Czerwona zaczęła wypierać Kołczaka na całym froncie.

Kiedy Armia Czerwona zbliżyła się do Uralu, Trockie proponował zdradziecki plan — zatrzymać się u progu Uralu i przeznaczyć wojska z frontu wschodniego na południowy. Lenin i Stalin wypowiedzieli się stanowczo przeciwko temu planowi, domagając się doprowadzenia do końca rozgromienia Kołczaka.

„Osłabienie natarcia na Uralu i w Syberii, — pisał Lenin, — oznaczałoby zdradę rewolucji, zdradę sprawy wyzwolenia robotników i chłopów spod jarzma Kołczaka”². Lenin uczył, że w walce z kontrrewolucjonistami, z wrogami podnoszącymi rękę na państwo socjalistyczne, potrzebna jest stanowczość i nieprzejednanie.

„Należy przeciwnika nie przepędzać, lecz go unicestwiać. Nie poprzestawajcie na półśrodkach”¹ — wskazywał Lenin.

Komitet Centralny partii na propozycję Lenina usunął Trockiego od kierownictwa frontem wschodnim. Wojska czerwone, kierowane przez Frunzego i Kujbyszewa, zadały Kołczakowi na Uralu cios decydujący, odrzuciły go do Syberii. Pod koniec roku Armia Czerwona, przy poparciu potężnego ruchu partyzanckiego, unicestwiła resztki armii kołczakowskiej.

Aby osłabić nacisk Armii Czerwonej na froncie wschodnim i uratować Kołczaka, generał Judenicz rozpoczął w maju roku 1919 ofensywę przeciw Piotrogradowi. Wrogiem znalazł się u wrót Piotrogradu, kolebki rewolucji proletariackiej. Dla ocalenia Piotrogradu Komitet Centralny partii na propozycję Lenina posyła towarzysza Stalina. Na podstawie pewnych oznak Lenin zauważył, że w samym Piotrogradzie i na froncie grasują sprzedawczy i szpiegowie. Telegrafuje więc do Stalina:

„Wszystkie okoliczności natarcia białogwardyjskiego na Piotrogród zniewalają mnie do przypuszczenia, że na naszych tyłach, a, być może, także na froncie, działa zorganizowana zdrada... Proszę zwrócić jak najbaczniejszą uwagę na te okoliczności, przedsięwzięć środki nadzwyczajne w celu wykrycia spisków”².

Leninowska ocena położenia całkowicie się potwierdziła. W Piotrogradzie i sztabie frontu zagnieździł się szpiegowie i spiskowcy-białogwardziści. Pod kierownictwem towarzysza Stalina zostali oni wykryci i unicestwieni.

W związku ze zdradą pod Piotrogradem Lenin wspólnie z Dzierżyńskim zwrócił się do ludności z wezwaniem do walki ze szpiegami i spiskowcami, do wyławiania ich, do podwojenia czujności rewolucyjnej na wszystkich odcinkach pracy, szczególnie w Armii Czerwonej, do ścisłego przestrzegania tajemnicy wojennej.

„Strzeżcie się szpiegów! Śmierć szpiegom!” — mówi to wezwanie. „Wszyscy świadomi robotnicy i chłopcy winni własną pięścią obronić Władzę Radziecką, winni stanąć do walki ze szpiegami i zdrajcami białogwardyjskimi. Niechaj każdy stoi na straży,

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 222, wyd. ros.

² Lenin. „Wszyscy do walki z Denikinem!”, 1939, str. 12, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 175, 1940.

¹ „Prawda”, Nr. 54, 23 lutego 1942 r.

² „Bolszewik” Nr. 2, str. 71, 1938 r.

utrzymując nieustanną, na sposób wojenny zorganizowaną, łączność z komitetami partii, z Komisją Nadzwyczajną do Walki z Kołtrrewolucją, z najbardziej oddanymi i doświadczonymi towarzyszami spośród pracowników radzieckich”¹.

Żadne spiski białogwardystów nie uratowały Judenicza. Lenin poparł wszystkie propozycje Stalina, dotyczące wzmocnienia tyłów i rozgromienia gniazd szpiegowskich oraz organizacji frontu. Towarzysz Stalin szybko dokonał przełomu na froncie i poza frontem. Pod jego kierownictwem Armia Czerwona przy poparciu robotników pietrogradzkich i Floty Czerwonej rozgromiła armię Judenicza.

Wówczas partia powierza trosce towarzysza Stalina front zachodni dla dania odporu ofensywie panów polskich. Lenin pisze do Stalina: „Proszę Was, udajcie się na front zachodni, który jest niezwykle osłabiony, jeśli chodzi o komisarzy. Jest rzeczą absolutnie konieczną podtrzymać cały ten front”.

W sierpniu roku 1919, gdy Armia Czerwona oswobodziła od Kołczaka cały Ural i przystąpiła do oswobodzenia Syberii, Lenin ogłosił w „Prawdzie” „List do robotników i chłopów z powodu zwycięstwa nad Kołczakiem”. Lenin ostrzegał przed zarozumiałością i spoczywaniem na laurach, ponieważ „wróg bynajmniej nie jest jeszcze unicestwiony”. Ciężkie doświadczenie wojny, pisał Lenin, nie powinno pójść dla nas na marne. Robotnicy i chłopci, cały lud pracujący, muszą wyciągnąć nauki z tego doświadczenia dla przyszłej walki.

Nauka pierwsza. „Potrzebna nam jest potężna Armia Czerwona. Nie słowami, lecz czynem dowiedliśmy, że możemy ją stworzyć”, nauczyliśmy się zwyciężać nie tylko generałów carskich, ale także generałów armii zagranicznych. „Pomagać Armii Czerwonej wszystkim, czym tylko można — oto jaki jest elementarny, podstawowy i najważniejszy obowiązek każdego świadomego robotnika i chłopca...”

Kto nie pomaga Armii Czerwonej pod każdym względem i z bezgranicznym oddaniem, kto nie podtrzymuje ze wszystkich sił porządku i dyscypliny w jej szeregach, ten jest sprzedawczykiem

¹ „Prawda” Nr. 116, 31 maja 1919 r.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 135, 1940.

i zdrajcą, ten jest zwolennikiem kołczakowszczyzny, tego trzeba bezlitośnie tępić”.

Nauka druga. „Armia Czerwona nie może być silną bez wielkich państwowych zapasów zboża, ponieważ bez nich nie można ani swobodnie przerzucać armii, ani jej jak należy przygotować. Nie można bez nich wyżywić robotników, pracujących dla potrzeb armii”. Produkcować więcej zboża, dostarczać Państwu Sowieckiemu wszystkie nadwyżki zboża — oto jaki jest obowiązek chłopów, którzy nie chcą powrotu władzy obszarników i kapitalistów.

Nauka trzecia. „Niezbędne jest przestrzeganie najściślejszego porządku rewolucyjnego”, należy ściśle przestrzegać i wykonywać ustawy sowieckie. „Najmniejsze bezprawie, najmniejsze naruszenie porządku sowieckiego stwarza już lukę, którą natychmiast wykorzystują wrogowie ludu pracującego”.

Nauka czwarta. Kołczakowszczyźnie „pomogli w przyjsciu na świat i bezpośrednio ją poparli mieniszewicy i eserowcy („sojaliści-rewolucjoniści”). Czas już nauczyć się oceniać partie polityczne według ich czynów, a nie według ich słów... mieniszewicy i eserowcy są służalcami białogwardystów”.

Nauka piąta. „Precz z wahającymi się, z ludźmi bez charakteru, którzy zbaczają z właściwej drogi, by nieść pomoc kapitałowi, których olśniewają hasła i obietnice kapitału! Konieczność bezwzględnej walki z kapitałem, niezbędność sojuszu ludu pracującego, sojuszu chłopów z klasą robotniczą — oto ostatnia i najważniejsza nauka, wypływająca z kołczakowszczyzny”¹.

Interwenci zagraniczni i białogwardziści, rozgromieni na wschodzie i pod Piotrogiem, przesunęli środek ciężkości walki przeciw Krajowi Radzieckiemu na południe. Latem i jesienią roku 1919 zorganizowali przeciwko Republice Sowieckiej drugą wyprawę — tak zwaną „wyprawę 14 państw”. Tym razem główną siłą szturmową była armia Denikina. Charakteryzując bandy Denikina, Lenin pisał, że jest to wróg „nadzwyczaj zdolny do szybkich napadów, do awantur, rozpaczliwych przedsięwzięć w celu szerzenia paniki, w celu niszczenia gwoili niszczenia.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 431—436, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 183—189, 1940.

W walce przeciw takiemu wrogowi nieodzowna jest wojenna dyscyplina i wojenna czujność, doprowadzone do najwyższych granic. Przegapić lub dać się zbić z tropu — oznacza stracić wszystko”¹.

Armia denikinowska, doskonale uzbrojona przez imperialistów, latem 1919 roku poczęła wypierać Armię Czerwoną. Przyczyną cofnięcia się Armii Czerwonej była zdradziecka robota Trockiego, który zdeorganizował front południowy. Denikinowcy zajęli Orzeł, zbliżali się do Tuły, zagrażali Moskwie. Nigdy jeszcze żaden z wrogów nie znajdował się tak blisko serca rewolucji. Cała światowa i rosyjska kontrrewolucja już tryumfowała z powodu „nieuniknionej” zagłady Władzy Radzieckiej.

Lenin zwrócił się do całego ludu z wezwaniem, w którym wręcz i otwarcie oświadczył, że nastąpiła „najbardziej krytyczna chwila rewolucji socjalistycznej”. Lenin znów zwraca się do głównego źródła sił rewolucji — do klasy robotniczej. Wiedział, że za robotnikami ruszą chłopci, że robotnicy scementują oddziały Armii Czerwonej i uczynią z niej armię niezwyciężoną. „*Wszyscy do walki z Denikinem!*” — wzywał Lenin.

„Masy pracujące są z nami, — pisał Lenin w owe pełne trwogi dni jesienne 1919 roku. — W tym tkwi nasza siła. W tym tkwi źródło niepokonalności komunizmu światowego. Więcej nowych pracowników partyjnych spośród mas, dla samodzielnego udziału w budownictwie nowego życia, — oto jaka jest nasza metoda walki ze wszystkimi trudnościami, oto jaka jest nasza droga do zwycięstwa”².

Partia bolszewików ogłosiła „tydzień partyjny”. Do szeregów partyjnych wstąpiły dziesiątki tysięcy robotników, chłopów i czerwonoarmistów, gotowych oddać życie za Władzę Radziecką. Najlepsi bolszewicy, przodujący robotnicy poszli na front. W stałym wzroście nowych sił, wzroście masowego bohaterstwa robotników i chłopów, w niewyczerpalnych rezerwach Lenin widział czynnik decydujący, zapewniający ludowi pracującemu zwycięstwo nad wrogiem. „Na wojnie zwycięża ten, kto posia-

¹ Lenin. „Wszyscy do walki z Denikinem!”, str. 12, 1939; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 176, 1940.

² Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 485, wyd. ros.

da więcej rezerw, więcej źródeł siły, więcej hartu w gąszczu ludowym”¹. Ta teza leninowska jest wytyczną zasadą strategiczną.

Aby zorganizować rozgromienie Denikina, Komitet Centralny skierował na front południowy towarzysza Stalina, Woroszyłowa, Ordżonikidze, Budionnego. Trocki został odsunięty od kierownictwa frontu południowego. Zamiast zbrodniczego planu Trockiego, w myśl którego główny cios miał być zadany Denikinowi od Carycyna w kierunku na Noworosyjsk, przez stępy dońskie, zaludnione przez wroga nastrojone kozactwo, towarzysze Stalin zaproponował swój plan rozgromienia Denikina. Według tego planu główne uderzenie miało być dokonane na linii Charków — Zagłębie Donieckie — Rostów, gdzie istniała gęsta sieć kolejowa, gdzie ludność składała się z robotników i chłopów i sympatyzowała z Władzą Radziecką. Lenin zatwierdził ten plan i dał rozkaz Kwaterze Głównej, by wprowadziła w życie plan stalinowski.

W okresie ciężkich doświadczeń wojennych każdy człowiek pracy, — uczył Lenin, — winien sobie zadać jedno pytanie: „czy zrobiliśmy wszystko, by pomóc wojnie, czy siły nasze natężyliśmy dostatecznie, czy w stopniu dostatecznym udzielono pomocy frontowi?... Dla niego — wszystkie ofiary, dla niego wszelka pomoc, bez jakichkolwiek wahań. I koncentrując wszystkie siły i ponosząc wszystkie ofiary, niewątpliwie zwyciężymy także tym razem”².

Lenin wyczerpuje wszystkie środki, by zaopatrzyć Armię Czerwoną i głodujących robotników w żywność. Wymaga dokładnej pracy od transportu kolejowego, zwraca szczególną uwagę na ruch ładunków aprowizacyjnych żeglugi rzecznej. W październiku roku 1919 Lenin posyła telegram do Kazania, Samary, Saratowa, Symbirskiej, Ufy, Permu i Wiatki, żądając ścisłego wykonania zadań, związanych z przewozem zboża.

„Nie powinniście tracić ani jednego dnia, ani jednej godziny, która da się wykorzystać. Do ostatniej chwili nawigacji, do zupełnego zamarznięcia rzek, pracujecie usilnie, stojcie na straży

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 493, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 261, wyd. ros.

rewolucji, jak czerwonoarmista z karabinem w rękę, nie składajcie swojej cennej broni, — póki lody nie skują Wołgi”.

Lenin żąda, by ośrodki wojskowe pracowały bardziej operatywnie, by szybko i sprawnie spełniały żądania Stalina, zaopatrywały front południowy w niezbędny sprzęt wojenny. Lenin i Stalin przez cały czas utrzymywali ze sobą łączność za pomocą wzajemnej wymiany telegramów i bezpośrednich rozmów telefonicznych.

Plan interwencji zagranicznych został również tym razem pokrzyżowany. Druga wyprawa wojenna przeciw Władzy Radzieckiej skończyła się fiaskiem. Armia Czerwona rozgromiła Denikina.

W końcu grudnia roku 1919 Lenin ogłosił w „Prawdzie” „List do robotników i chłopów Ukrainy z powodu zwycięstw nad Denikinem”. W liście tym Lenin podkreślił jedną z najważniejszych nauk wojny domowej, wysnutą z doświadczeń walki z Kołczakiem i Denikinem. Masy pracujące Kraju Radzieckiego czeka jeszcze długotrwała i trudna walka o swoją niezależność państwową. „W tej długotrwałej i trudnej walce, — pisał Lenin, — my, wielkorosyjscy i ukraińscy chłopcy, winniśmy krócić w jak najściślejszej łączności, gdyż w rozsypkę na pewno nie damy sobie rady”¹. Rękojmia powodzenia w walce o utrzymanie i niepodległość państwa proletariackiego polega na ścisłym sojuszu narodów Kraju Radzieckiego, na braterskiej spójni Ukraińców i innych narodowości z wielkim narodem rosyjskim. Wypróbowana w ogniu wojny domowej przyjaźń narodów Kraju Radzieckiego jest jednym z rozstrzygających czynników ekonomicznej i wojennej potęgi ZSRR.

W okresie decydujących bojów na froncie denikinowskim znów rzucono armię Judenicza przeciwko Piotrogradowi, by odciągnąć wojska z frontu południowego. Gdy wojska Judenicza zajęły Krasnoje Sjeło i Gaczinę, Lenin napisał odezwę do robotników i czerwonoarmistów Piotrogradu.

„Towarzysze! Decydują się losy Piotrogradu!... Walczcie do ostatniej kropli krwi, towarzysze, nie ustępujcie ani jednej pi-

dzi, bądźcie nieugięci aż do końca, zwycięstwo jest niedalekie! Zwycięstwo będzie nasze!”¹

W odpowiedzi na wezwanie Lenina robotnicy Piotrogradu mobilizują swoje siły i rzucają je przeciw Judeniczowi. A gdy wojska Judenicza zaczęły się cofać, Lenin w drugim wezwaniu do robotników i czerwonoarmistów Piotrogradu pisał: „Bijcie ich, nie dajcie im ani godziny, ani chwili wytchnienia”².

Armia Czerwona rozgromiła armię Judenicza, tym razem ostatecznie.

Pobici przez czerwone wojska denikinowcy cofali się w kierunku południowym. Lenin uporczywie zdążył do zupełnego rozgromienia, ostatecznego unicestwienia denikinowców. Na początku 1920 roku front południowy został zreorganizowany we front południowo-zachodni, a ponadto wyodrębniono samoistny front kaukaski. W telegramie do Stalina Lenin wskazywał, że jest rzeczą konieczną „przerzucić szybko posiłki na front kaukaski — jest to obecnie najważniejsze”. 19 lutego roku 1920 Lenin znów posłał telegram do Stalina, że uważa za „zadanie najważniejsze i niecierpiące zwłoki ostateczne rozgromienie Denikina; w tym celu trzeba, byście przyspieszyli ze wszystkich sił wysłanie posiłków na front kaukaski”³. Nazajutrz odbyła się między Leninem i Stalinem rozmowa telefoniczna. Lenin mówił: „Położenie na froncie kaukaskim nabiera charakteru coraz poważniejszego. Sądząc z sytuacji dzisiejszej, nie jest wykluczona możliwość utraty Rostowa i Nowoczerkaska, jak również próby przeciwnika, by rozwinąć sukces dalej na północ, z zagrożeniem okręgowi donieckiemu. Zastosujcie środki nadzwyczajne, by przyspieszyć przewiezienie dywizji czterdziestej drugiej i lotewskiej oraz wzmocnić ich zdolność bojową. Liczę na to, że biorąc pod uwagę sytuację ogólną, rozwiniecie całą Waszą energię i osiągniecie poważne wyniki”. Towarzysz Stalin odpowiedział na to krótko i węzłowato: „Możecie być pewni, że wszystko możliwe zostanie zrobione”⁴. Denikin został rozgromiony ostatecznie.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 488, wyd. ros.

² Tamże, str. 516.

³ „Bolszewik”, 1940, Nr. 3, str. 38, wyd. ros.

⁴ „Prawda”, Nr. 21, 21 stycznia 1935 r.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 659, wyd. ros.

Rozгромienie drugiej wyprawy Ententy było nie tylko wojennym zwycięstwem Republiki Radzieckiej. Było to wielkie zwycięstwo Lenina na froncie polityki zagranicznej, na froncie dyplomacji. Imperialiści Ententy wyteżali wszystkie siły, by zmusić Estonię, Łotwę i inne państwa nadbałtyckie do wystąpienia przeciw Krajowi Radzieckiemu. Ale wszystkie te wysiłki poniosły fiasko. W chwili najbardziej krytycznej, kiedy Judenicz był pod Piotrogradem, a zastępy Denikina parły ku Moskwie, te niewielkie państwa nie udzieliły zbrojnej pomocy białogwardystom. Dyplomacja sowiecka pod kierownictwem Lenina zrećźnie wyzyskała przeciwności, istniejące między tymi krajami a wielkimi drapieżcami imperialistycznymi. Każdy z tych małych krajów już w praktyce doświadczył na sobie polityki wielkich mocarstw imperialistycznych, depczących godność narodową i samodzielność państwową niewielkich państw. Równocześnie kraje te wiedziały, że zwycięstwo Kołczaka, Judenicza, Denikina i innych generałów carskich oznacza koniec ich samodzielności, odbudowanie dawnej Rosji — więzienia narodów. Zagranicznej polityce imperializmu, polityce rabunku i przemocy, Lenin przeciwstawił sowiecką politykę zagraniczną, politykę pokoju i poszanowania niezależności wszystkich narodów. I Republika Sowiecka wyszła zwycięsko z tej uporczywej walki z potężnymi państwami imperialistycznymi.

Lenin śledził uważnie, krok za krokiem, wszystkie kampanie Armii Czerwonej, rozmawiał telefonicznie z kierownikami frontu, wydawał rozkazy, rozporządzenia, żądając informacji o ich wykonaniu. Dziesiątki tysięcy robotników widzą Lenina na trybunie, słuchają jego płomiennych wezwań do bohaterskiej walki o sprawę socjalizmu na froncie wojennym i na froncie pracy. Leninowskie wezwania wywoływały przypływ nowych sił do walki z wrogami, pogłębiały świadomość mas pracujących, wzmacniały zaplecze sowieckie, któremu Lenin nadawał znaczenie wyjątkowe. „Wojna jest próbą wszystkich ekonomicznych i organizacyjnych sił każdego narodu... zwyciężamy i będziemy zwyciężali, gdyż mamy zaplecze i to mocne zaplecze, gdyż chłopcy i robotnicy, mimo głodu i chłodu, są zwarci, okrze-

pli i na każdy ciężki cios odpowiadają większym zespoleniem sił i wzmocnieniem potęgi ekonomicznej...”¹

Równocześnie ani na chwilę nie ustawała ogromna praca bieżąca w dziedzinie kierownictwa partyjnego i państwowego. Prawie codziennie Rada Komisarzy Ludowych lub Rada Obrony odbywała posiedzenia pod przewodnictwem Lenina. Na porządku dziennym stały ciągle tak ważne dla obrony kraju kwestie, jak aprowizacyjna, opałowa, transportowa. „Nie ma u nas takich posiedzeń Rady Komisarzy Ludowych lub Rady Obrony, — mówił Lenin, — na których nie dzielilibyśmy ostatnich milionów pudów węgla lub ropy naftowej i na których nie dręczyłaby nas myśl, że wszyscy komisarze zabierają dla siebie ostatnie resztki i żadnemu nie starcza, i trzeba decydować: zamknąć fabryki tu czy też tam, zostawić robotników bez pracy tu czy też tam, — dręcząca kwestia, ale musimy tak postępować, ponieważ węgla nie ma”². Rozstrzygając różnorodne sprawy państwowe wielkiej doniosłości, Lenin umiał wnikać w szczegóły, uporczywie dobijał się wprowadzenia w życie ustalonych planów i powziętych uchwał. Każde jego, na pierwszy rzut oka nieznaczne, zarządzenie biło w jeden punkt, zmierzało do jednego celu — do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej. Za tymi „drobiazgami” Lenin widział sprawy wielkie — wzmocnienie Władzy Radzieckiej, rozгромienie jej wrogów, zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.

Swój zdumiewający zmysł organizacyjny w życiu i pracy Lenin przenosi również na posiedzenia Komitetu Centralnego, Rady Komisarzy Ludowych, Rady Obrony. Czas swój miał ściśle podzielony. Nie tracił ani jednej chwili. Posiedzenia zagajał punktualnie, w czasie wyznaczonym. Od referentów i mówców wymagał nadzwyczajnej zwięzłości, rzeczowości, wymagał, by propozycje były ściśle, wyraźne, informacje bez zarzutu. Gadulstwa nie znosił. W obecności Lenina kwestie wielkiej wagi państwowej i partyjnej rozstrzygano szybko. Swoją rześkością, radością życia, wrzącą energią Lenin zarażał wszystkich obecnych. Lubił dowcipkować, żartować, śmiać się,

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 544, wyd. ros.

² Tamże, str. 297.

zarażając tym również innych. Pewien działacz społeczny z Anglii, obecny na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych, widząc jak zaraźliwie śmieje się Lenin, powiedział, że jest to *śmiej siły*.

Uważnie słuchając referentów i mówców, Lenin potrafił równocześnie w toku posiedzenia rozstrzygać szereg ważnych kwestii za pomocą korespondencji z obecnymi.

Lenin był wymagający, żądał doprowadzenia każdej sprawy do końca, sprawdzał wykonanie, był bezwzględny w stosunku do biurokratów, szalbierzy, niedbalców i ślamazarnych pracowników.

Lenin odnosił się z wielką troskliwością do robotników, chłopów, uczonych, do kadrów partyjnych i państwowych. Kiedy, na przykład, położenie transportu kolejowego stało się bardzo krytyczne, Lenin zaproponował zwiększyć rację żywnościową kolejarzy, którzy pracowali w warunkach nadzwyczaj ciężkich.

Lenin dbał o to, by materialnie zaopatrzyć uczonych, zaopatrzyć ich we wszystko niezbędne, stworzyć warunki dla pracy naukowej. Na jego zlecenie zorganizowano Centralną Komisję do Spraw Polepszenia Bytu Uczonych (CEKUBU).

Jak ojciec troszczył się on o zdrowie i dobre odżywianie dzieci, o zaopatrywanie ich w mleko i masło.

Zauważywszy na posiedzeniach Rady Komisarzy Ludowych, że Komisarz Ludowy Apropowizacji Ciurupa jest chory, Lenin z miejsca napisał mu kilka słów o konieczności troszczenia się o zdrowie, jak o „mienie państwowe”: „Drogi Aleksandrze Dmitrjewiczu! Stajecie się zupełnie niezdolny, gdy chodzi o stosunek do mienia państwowego. Zlecenie: leczyć się trzy tygodnie!...

Zaiste, jest rzeczą niewybaczalną niepotrzebnie szastać słabym zdrowiem. Trzeba się poprawić!”¹

Syn pisarza A. Serafimowicza został zabity na froncie. Serafimowicz ciężko przeżywał stratę ukochanego syna. Dowiedziawszy się o tym od swojej siostry, Lenin natychmiast napisał do niego list: „Dopiero co dowiedziałem się od siostry o strasznym

nieszczęściu, które Was dotknęło. Pozwólcie, że mocno, mocno uścisnę Waszą dłoń i prześlę Wam życzenia otuchy i hartu ducha”¹. Lenin przekonywa Serafimowicza, by „*zmusił się do powrotu do pracy*”, ponieważ jego utwory literackie potrzebne są robotnikom, potrzebne są krajowi.

Wiele uwagi udzielał Lenin kobietom — robotnicom i chłopkom. Niejednokrotnie przemawiał na zebraniach i konferencjach robotnic i chłopek, zwracał się do nich z wezwaniem do aktywnego udziału w obronie i budownictwie państwa socjalistycznego. Gdy w budownictwie tym wezmą udział miliony kobiet, wówczas, mówił Lenin, „*dzieło budownictwa socjalistycznego, jesteśmy o tym przekonani, zostanie utrwalone*”. Szczególne znaczenie w warunkach wojny przypisywał Lenin tego rodzaju pracy kobiet, jak pomoc Armii Czerwonej, opieka nad rannymi, zastępowanie w przedsiębiorstwach i w różnych instytucjach mężczyzn, którzy poszli do armii.

Lenin był najlepszym przyjacielem młodzieży, ojcem i wychowawcą młodocianych robotników i chłopów, pomagał radami i wskazówkami organizacjom młodzieży. Delegacji I Ogólnorosyjskiego Zjazdu Związków Młodzieży, która go zawiadomiła o przemianowaniu Związku na komunistyczny, Lenin wyjaśnił, iż rzecz polega nie na nazwie, lecz na pracy: trzeba być komunistą we wszystkim, z całego swego trybu życia i w całej swej działalności.

Na II Zjeździe Komunistycznego Związku Młodzieży, w roku 1920 Lenin wygłosił przemówienie „*Zadania związków młodzieży*”. Nawoływał młodzież do aktywnego udziału w pracy państwa radzieckiego, do poważnego i głębokiego opanowania całego bogactwa kultury ludzkiej. Mówił, że komunistą można stać się jedynie wówczas, gdy się wzbogaca pamięć poznaniem wszystkich zdobyczy, osiągniętych przez ludzkość. Potrzebne jest zwarcie szeregów i świadoma karność robotników i chłopów, gdyż bez takiego zwarcia szeregów i karności nie można zwyciężyć kapitalistów i obszarników całego świata, nie można zbudować społeczeństwa komunistycznego. Komunistyczny Związek

¹ Zbiór materiałów leninowskich XXI, str. 280, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 518, wyd. ros.

Młodzieży winien wychować młodocianych budowniczych społeczeństwa komunistycznego. Trzeba, mówił Lenin, by wychowując i kształcąc młodzież współczesną, zaszczepiano jej zawsze etykę komunistyczną. Moralność wzięta poza społeczeństwem ludzkim nie istnieje; jest to oszustwo. Etyka komunistyczna nie jest czymś oderwanym od walki klasowej proletariatu; jest ona całkowicie podporządkowana jego interesom — interesom obalenia kapitalizmu i zbudowania komunizmu. Komunistyczny związek młodzieży jedynie wtedy zasłuży na swoje miano, kiedy jego członkowie każdy krok na drodze swej nauki, wychowania, wykształcenia połączą z udziałem w ogólnej walce mas pracujących o komunizm. Komunistyczny Związek Młodzieży winien w każdej pracy pomagać, przejawiać swoją inicjatywę, swój wysiłek twórczy. Mowa Lenina nakreśliła program pracy związków młodzieży komunistycznej, program pracy dla całej młodzieży radzieckiej.

Chociaż Lenin przeciążony był ogromną pracą państwową i partyjną, znajdował jednak czas na wygłaszanie wykładów w komunistycznym uniwersytecie imienia Swierdłowa, na czytanie literatury aktualnej, na zajmowanie się zagadnieniami filozofii. Następująca jego notatka do biblioteki Muzeum Rumiancewa świadczy o wielkim zainteresowaniu się Lenina zagadnieniami filozoficznymi nawet w tym niezwykle naprężonym okresie i równocześnie charakteryzuje wielką skromność Iljicza. Lenin prosi:

„Dla informacji na 1 dzień:

I. Dwa *najlepsze*, najbardziej wyczerpujące słowniki języka *greckiego*, z greckiego na *niemiecki*, francuski, rosyjski lub angielski.

II. *Najlepsze słowniki filozoficzne*, słowniki terminologii filozoficznej: *niemiecki*, zdaje się, Esslera; *angielski*, zdaje się, Baldwina; *francuski*, zdaje się, Franca (jeżeli nie ma nowszego); *rosyjski*, jakiegokolwiek z nowych, Radłowa i inne.

III. Historia filozofii greckiej

1) Zeller, wydanie kompletne i najnowsze.

2) Homperz (filozof wiedeński); „*Griechische Denker*”.

„Jeżeli według regulaminu nie wydaje się do domu wydawnictw

informacyjnych, to czy nie można ich otrzymać na wieczór, na noc, kiedy biblioteka jest już zamknięta. *Rano zwrócić*”¹.

Organizując obronę kraju, Lenin wzywał robotników i ogół mas pracujących do podniesienia wszelkimi siłami wydajności pracy. Niejednokrotnie mawiał, że wydajność pracy jest w ostatecznym wyniku rzeczą najważniejszą, decydującą o zwycięstwie nowego ustroju społecznego, o zwycięstwie komunizmu.

Lenin, jak nikt inny, miał dar wyczuwania tego, co nowe. Jak doświadczony ogrodnik, uważnie doglądał kielków nowego życia i pieczołowicie je hodował. W pierwszym „subotniku”, zorganizowanym 10 maja 1919 roku przez robotników Kolei Kazańskiej w odpowiedzi na leninowskie wezwanie, by „pracować po rewolucyjnemu”, — Lenin od razu dostrzegł zjawisko o znaczeniu dziejowym.

W artykule „Wielkie poczynanie” Lenin pisał:

„Olbrymie wprost znaczenie ma pod tym względem urządzanie przez robotników z ich własnej inicjatywy *komunistycznych „subotników”*... Jest to początek przewrotu, trudniejszego, bardziej istotnego, bardziej zasadniczego, o bardziej decydującym znaczeniu, niż obalenie burżuazji”².

Lenin widział w „subotnikach” „*faktyczny początek komunizmu*”. Pisał on, że komunistyczne „subotniki” „są wyrazem świadomej i dobrowolnej inicjatywy robotników w zwiększeniu wydajności pracy, w przejściu do nowej dyscypliny pracy, w tworzeniu socjalistycznych warunków gospodarki i życia”³. Uważał, że bohaterstwo pracy robotników poza frontem zasługuje na uwagę nie mniejszą i na poparcie nie mniejsze, niż bohaterstwo na froncie.

Lenin z całą energią popierał to „wielkie poczynanie” mas robotniczych. Kiedy 1 maja roku 1920 w całym kraju przeprowadzono „subotnik”, Lenin wziął udział w pracy oczyszczania placu Kremłowskiego.

Jeden z uczestników tego „subotnika”, słuchacz szkoły krem-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 519, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 329, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 147, 1940.

³ Tamże, str. 342, 339, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 160, 157, 1940.

lowskiej, w swoich wspomnieniach podaje: „Patrzmy, oto na prawym skrzydle, koło sztandaru kursów, stoi człowiek niewielkiego wzrostu, w ubraniu roboczym. Był to Iljicz. Orkiestra zagrała Międzynarodówkę.

Nagle sygnał — huk armat, i razem z Iljiczem zabraliśmy się do pracy. Razem z nim uprzątnęliśmy z placu Kremłowskiego wszelkiego rodzaju rupiecie. Iljicz nosił na swych barkach belki, wrzegał się do wózka i przewoził kamienie”¹.

Gdy po rozgromieniu Kołczaka i Denikina nastąpił krótkotrwały pokojowy okres wytchnienia, Lenin skoncentrował swoją uwagę na pracy przemysłu, transportu, rolnictwa. Część Armii Czerwonej przerzucono na front pracy. Rada Obrony Robotniczej i Chłopskiej została przekształcona w Radę Pracy i Obrony (Sowiet Truda i Oborony — STO). Lenin wysuwa wobec partii bolszewików, wobec Władzy Radzieckiej trzy niecierpiące zwłoki zadania, decydujące o losach odbudowy zrujnowanego w najwyższym stopniu przemysłu: nagromadzenie wielkiego zapasu żywności, zaopatrzenie przemysłu w paliwo, odbudowa i regularna praca transportu.

Lenin uprzedzał, że zwyciężyć Kołczaka, Judenicza, Denikina było o wiele łatwiej, niż osiągnąć zwycięstwo na froncie gospodarczym, tutaj bowiem trzeba pokonać powstałe w ciągu stuleci drobnomieszczańskie przyzwyczajenia, stosunki, nawyki i na tym froncie czeka nas długa i nadzwyczaj uporczywa walka. Nawoływał on robotników do wykazania na froncie pracy pokojowej „jeszcze większych cudów zwycięskiego bohaterstwa niż na polu walki z wyzyskiwaczami!”². Lenin głęboko wierzył w twórcze siły klasy robotniczej, w jej zdolność uporania się ze wszystkimi trudnościami. Uważał, że również na froncie pracy uświadomienie i hart klasy robotniczej, jej stanowczość i „nieugiętość w urzeczywistnianiu swego hasła — „raczej zginiemy, niż poddamy się” — jest nie tylko czynnikiem historycznym, lecz również czynnikiem decydującym, przynoszącym zwycięstwo”³.

¹ „Robotnicy i chłopcy o Leninie”, 1933, str. 105, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 25, wyd. ros.

³ Tamże, str. 103, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 223, 1940.

W końcu marca roku 1920 został otwarty IX zjazd partyjny. W referacie sprawozdawczym o politycznej działalności Komitetu Centralnego Lenin szczególnie podkreślił organizacyjną rolę partii bolszewickiej w wojnie w obronie ojczyzny. Bojowe hasło partii: „wszystko dla zwycięstwa!”, „wszystko dla wojny!” — zespalało i organizowało milionowe masy na froncie i poza frontem. Partia bolszewicka zapewniała jedność woli i jedność działania milionów robotników i chłopów.

„Tylko dlatego, — mówił Lenin, — że partia stała na straży, że partia była jak najściślej zdyscyplinowana i że autorytet partii jednoczył wszystkie urzędy i instytucje, oraz że na hasło, wysunięte przez KC, ruszyły jak jeden mąż dziesiątki, setki, tysiące i wreszcie miliony, i tylko dlatego, że poniesione zostały niesłychane ofiary, — tylko dlatego cud, który się dokonał, mógł być dokonany. Jedynie dlatego, — pomimo drugiej, trzeciej i czwartej wyprawy imperialistów Ententy i imperialistów całego świata, — mogliśmy zwyciężyć”¹.

Lenin zaostrzył uwagę zjazdu partii bolszewików na kwestiach budownictwa gospodarczego. Pisał on o tym w ogłoszonym w imieniu KC „Liście do organizacyj RKP o przygotowaniu do zjazdu partyjnego”. O tym samym mówił również przy zagajeniu zjazdu, i w swoim referacie sprawozdawczym o pracy KC, i w wystąpieniu poświęconym budownictwu gospodarczemu, i w przemówieniu zamykającym zjazd. Lenin wzywał partię, robotników i chłopów, by skierowali całą energię „na odbudowę gospodarstwa kraju, przede wszystkim — odbudowę transportu, i następnie — na uzdrowienie sytuacji aprowizacyjnej”².

Na zjeździe Lenin zdecydowanie wystąpił przeciwko antypartyjnej grupie „centralizmu demokratycznego”, którą popierał Rykow i Tomski. Grupa ta broniła nieograniczonej „kolegialności” i braku odpowiedzialności w kierownictwie przemysłu, przeciwstawiając się wysuniętej przez Lenina i popartej przez całą partię zasadzie jednoosobowego kierownictwa i osobistej odpowiedzialności dyrektorów w przemyśle i transporcie.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 96, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 216, 1940.

² Tamże, str. 128, wyd. ros.

W myśl wskazówek Lenina zjazd poświęcił wiele uwagi jednolitemu planowi gospodarczemu, w którym naczelną rolę zajmowała sprawa elektryfikacji całego gospodarstwa narodowego.

IX zjazd partii bolszewickiej powziął uchwałę o przystąpieniu do drukowania kompletnego wydania dzieł W. Lenina.

W kwietniu roku 1920 partia bolszewików obchodziła pięćdziesięciolecie swego wodza i założyciela — Włodzimierza Iljicza Lenina. Na wieczorze, zorganizowanym przez Komitet Moskiewski w dniu 23 kwietnia, przemawiali najbliżsi współbojownicy i przyjaciele Lenina — Stalin, Gorki i inni. W końcu zebrania Lenin wygłosił niewielkie przemówienie. Poświęcił je partii bolszewików — jej wysokiemu stanowisku, jako partii rządzącej ogromnym krajem, jej olbrzymiej odpowiedzialności wobec ludu i proletariatu międzynarodowego.

Mówił o tym, jak niebezpieczny jest zawrót głowy od sukcesów, jak niejednokrotnie w dziejach partii, które wpadały w pychę, doznawały niepowodzeń i ponosiły klęskę. Wskazując na to, że najpoważniejsze trudności — trudności budownictwa socjalistycznego — są jeszcze sprawą przyszłości, Lenin ostrzegał partię przed niebezpieczeństwem zarozumiałstwa. Mówił on, że z niebezpieczeństwem tym „winni się poważnie liczyć wszyscy bolszewicy, każdy z oddzielną i bolszewicy jako cała partia polityczna”¹. Lenin skończył swoje przemówienie, wyrażając niezłomne przekonanie, że bolszewicy nigdy nie znajdą się w sytuacji partii opanowanej przez zarozumiałstwo.

W swych przemówieniach Lenin bezustannie propagował zadanie wzmoczenia wydajności pracy, zadanie wytworzenia nowej, socjalistycznej dyscypliny pracy. Mówił i pisał: „Tworzyć nową dyscyplinę pracy, tworzyć nowe formy spójni społecznej między ludźmi, tworzyć nowe formy i metody przyciągania ludzi do pracy, jest to sprawa wielu lat i dziesięcioleci.

Jest to zadanie jak najbardziej wdzięczne i jak najbardziej szlachetne”².

Za sprawę pierwszorzędnej wagi Lenin uważał organizację

kontroli, przyciągnięcie do niej robotników i chłopów, zwłaszcza kobiet. Na czele Komisariatu Ludowego Kontroli Państwowej stanął towarzysz Stalin. W kwietniu roku 1919 Lenin pisał do Stalina, że w pracy kontroli wysuwają się na plan pierwszy następujące zadania: lotne rewizje, dokonywane na skutek zażaleń obywateli, rewolucyjne środki walki z nadużyciami i przewlekaniem spraw, wzmoczenie wydajności pracy i powiększenie ilości produktów. Lenin traktował aparat kontroli jako potężny środek wciągania mas pracujących do pracy państwowej. W tym celu w roku 1920 Komisariat Kontroli Państwowej został zreorganizowany i przekształcony w Inspekcję Robotniczo-Chłopską. Lenin naradzał się ze Stalinem, pisał doń: „Cel: ogół mas pracujących, mężczyzn i *w szczególności kobiety*, przyciągnąć do udziału w Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej”¹.

Nawołując partię bolszewików i klasę robotniczą do walki o odbudowę gospodarki, Lenin zawczasu ostrzegał, że wróg gromadzi siły, że będzie próbował jeszcze raz siłą zbrojną obalić Władzę Radziecką. Przewidywanie to spełniło się. Imperialiści wkrótce dokonali nowej próby interwencji przeciwko Krajowi Sowieckiemu, podejmując trzecią wyprawę wojenną przeciw niemu. W kwietniu roku 1920 rzucili na Republikę Radziecką siły zbrojne jaśniepańskiej Polski i białogwardystów barona Wrangla, który nacierał od strony Krymu. Lenin nazywał Polskę i Wrangla dwiema rękami imperializmu międzynarodowego, usiłującego zdławić Republikę Radziecką.

Wojna znów wymaga poświęceń, ofiar materialnych, ogromnego napięcia sił całego kraju. Ale klasa robotnicza i chłopstwo pracujące, w poczuciu słuszności swej sprawy, śmiało spotykały trudności, mężnie je przewyżczały i były pewne zwycięstwa. My, — oświadcza Lenin, — „bronimy nie prawa do łupienia obcych narodów, lecz bronimy naszej proletariackiej rewolucji i będziemy jej bronili do końca. Rosji, która się wyzwoliła, która w ciągu dwóch lat wycierpiała swoją rewolucję sowiecką, tej Rosji będziemy bronili do ostatniej kropli krwi!”²

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 163, wyd. ros.

² Tamże, str. 161, wyd. ros.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 387, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 59, wyd. ros.

Obrona kraju znów przykuwa główną uwagę Lenina. Wzywa on kraj, by jeszcze raz wyteżył wszystkie swoje siły, by wszystko oddał na potrzeby frontu. Lenin mówił: „Hasłem musi być — wszystko dla wojny! Inaczej nie uporamy się z polską szlachtą i burżuazją, podobnie jak jest rzeczą konieczną skończyć z wojną, raz na zawsze dać nauczkę ostatniemu z sąsiadujących z nami państw, które ośmielią się igrać z wojną. Musimy ich oduczyć w taki sposób, by zabronili takich wyczynów swoim dzieciom, wnukom i prawnukom”¹. Aby zorganizować rozgromienie polskich panów, Komitet Centralny z inicjatywy Lenina posyła na front południowo-zachodni towarzysza Stalina. W odpowiedzi na wezwanie Lenina tysiące najlepszych komunistów i członków Komunistycznego Związku Młodzieży udaje się na front.

Równocześnie Lenin prowadzi ogromną pracę przygotowawczą w związku ze zwołaniem II Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej. W ciągu roku, po I Kongresie, międzynarodowy ruch robotniczy wzrósł, okrzepł, zmężniał. Za bardzo doniosłe zadanie Lenin uważa przekazanie młodym braterskim partiom komunistycznym niezwykle bogatego doświadczenia bolszewików, nabytego w ciągu dziesięcioleci bitw klasowych, w ogniu trzech rewolucji, doświadczenia jedynego w swoim rodzaju.

W kwietniu — maju roku 1920 Lenin napisał znakomitą książkę „Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie”. Książkę swoją nazwał: „Szkic popularnego wykładu o strategii i taktyce marksistowskiej”. I rzeczywiście, jest to najlepsza praca wytyczna w dziedzinie strategii i taktyki leninizmu; książka ta zawiera naukę o kierowaniu walką rewolucyjną proletariatu, sumuje doświadczenie wielkich rewolucji. Do dokonania rewolucji, pisał Lenin, nie wystarczy, by masy wyzyskiwane i uciskane uświadomiły sobie, że nie mogą żyć po dawnemu i żądały zmiany; do dokonania rewolucji potrzeba, by wyzyskiwacze nie mogli żyć i rządzić po dawnemu; rewolucja jest niemożliwa bez ogólnonarodowego (ogarniającego i wyzyskiwanych i wyzyskiwaczy) kryzysu. I po

drugie. Po to, by cała klasa robotnicza, szerokie masy pracujące zbliżyły się do rewolucji, nie dość jest samej tylko propagandy i agitacji. Do tego potrzebne jest własne doświadczenie polityczne tych mas.

Lenin bezlitośnie krytykuje „lewicowe” doktrynerstwo, dogmatyczne, szablonowe ujmowanie zadań rewolucyjnych, niechęć prowadzenia pracy wśród szerokich mas. Trzeba przede wszystkim zdobyć dla sprawy komunizmu awangardę — uczył Lenin, — ale z samą tylko awangardą zwyciężyć nie można. Rewolucyjna awangarda proletariatu, komunistyczne partie muszą przeciągnąć na swą stronę większość klasy robotniczej, masy pracujące. Trzeba umieć doprowadzić masy do rewolucji, ucząc je umiejętnie na podstawie ich własnego doświadczenia politycznego, licząc się z konkretnymi narodowymi i narodowo-państwowymi odrębnościami. Strategia i taktyka partii komunistycznych winny być maksymalnie giętkie. Partie muszą opłacać wszystkie środki i metody walki: sztukę powstania zbrojnego i rewolucyjnego wykorzystania najbardziej reakcyjnych związków zawodowych i parlamentów; umiejętnie kojarzyć pracę legalną i nielegalną; śmiało i nieustraszenie nacierać, i spokojnie, w sposób zorganizowany cofać się, lawirować, zawierać praktyczne kompromisy „choćby z diabłem i jego babką”; umieć wykorzystywać wszelkiego rodzaju tarcia, konflikty, spory, rozbieżności w obozie wroga; szybko i raptownie zastępować jedną formę walki przez inną, kiedy tego wymaga sytuacja.

Lenin napisał również projekty najważniejszych uchwał II Kongresu, w których podsumował praktyczne doświadczenie światowej rewolucji proletariackiej. Napisał tezy w sprawie podstawowych zadań Międzynarodówki Komunistycznej oraz w kwestii agrarnej i narodowo-kolonialnej. Opracował warunki przyjęcia do Międzynarodówki Komunistycznej, zagradzające drogę do partii komunistycznych plugastwu oportunistycznemu.

Na II Kongresie, który odbył się latem roku 1920, Lenin wygłosił kilka referatów i niejednokrotnie przemawiał w dyskusji. Na jednym z posiedzeń, gdy omawiał najpierw kwestię partii niemieckiej, przemawiał po niemiecku, następnie — przechodząc

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 299, wyd. ros.

do spraw francuskiej partii komunistycznej, — zaczął przemawiać po francusku. Treść wszystkich jego przemówień sprowadzała się do jednego: bratnie partie komunistyczne winny być zorganizowane zgodnie z zasadami marksizmu rewolucyjnego, winny być ściśle związane z masami, winny przejawiać więcej zdecydowania i umiejętności w posługiwaniu się strategią i taktyką marksistowską w dziele przygotowania zwycięskiej rewolucji socjalistycznej.

Kierując pracami II Kongresu, Lenin nie osłabiał swej uwagi w sprawie walki na frontach wojny domowej i robił wszystko dla zapewnienia zwycięstwa nad wrogiem.

Ocenę nowej sytuacji po zakończeniu wojny sowiecko-polskiej Lenin dał w swoim referacie na IX konferencji partyjnej we wrześniu roku 1920:

„Dotychczas występowaliśmy, — mówił Lenin, — jako jedyna siła przeciwko całemu światu imperialistów, marząc jedynie o tym, jakby wynaleźć szczeliny między nimi, by przeciwnik nie mógł nas zmiażdżyć. Teraz zaś powiedzieliśmy: jesteśmy obecnie silniejsi i na każdą waszą próbę natarcia będziemy odpowiadali kontrnatarciem, byście wiedzieli, że ryzykujecie nie tylko roztrwonieniem kilkuset milionów, jak roztrwoniliście na Jude-nicza, Kołczaka i Denikina, ale ryzykujecie również tym, że po każdym waszym natarciu terytorium Republik Radzieckich będzie się rozszerzało”¹.

Lenin ostrzegał lud sowiecki przed nastrojami beztroskiego spokoju. Wskazywał na to, że dopóki na Krymie znajdują się wojska barona Wrangla, dopóty istnieje niebezpieczeństwo. „Dopóki nie pobiliśmy Wrangla *ostatecznie*, dopóki nie wzięliśmy całego Krymu, zadania wojenne zajmują miejsce *n a c z e l n e*. Jest to rzecz absolutnie bezsprzeczna”, — mówił Lenin. Na propozycję Lenina wydzielono samoistny front południowy, którego kierownikiem został mianowany t. Frunze.

Lenin domaga się sumiennego przygotowania operacji wojennych przeciwko Wranglowi, wszechstronnego uwzględnienia sił i sytuacji. Daje on następującą wskazówkę: „za wszelką cenę na

karku przeciwnika wdrzeć się na Krym. Przygotujcie się solidnie. Sprawdźcie, czy zostały zbadane wszystkie przejścia w bród dla zajęcia Krymu”. Wskazanie Lenina wykonano. W trzecią rocznicę Października pułki Armii Czerwonej rozpoczęły szturm Perekopu, przeszły w bród Siwasz i rozgromiły Wrangla. 16 listopada roku 1920 proletariacki strateg Frunze wysłał do Lenina telegram: „Dzisiaj nasza kawaleria zajęła Kercz. Front południowy został zlikwidowany”.

Zwracając się do delegatów VIII Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad, Lenin mówił, że Armia Czerwona w walce z Wranglem wykazała niezwykle bohaterstwo, „przewyciężając takie trudności i takie fortyfikacje, które nawet specjaliści i ludzie z autorytetem w sprawach wojennych uważali za niedostępne. Jedną z najbardziej wspaniałych stron w dziejach Armii Czerwonej jest całkowite, stanowcze i niebywale szybkie zwycięstwo, które odnieśliśmy nad Wranglem. W ten sposób wojna, narzucona nam przez białogwardystów i imperialistów, została zlikwidowana”¹.

Rozgromienie Wrangla kładło kres zagranicznej interwencji zbrojnej i wojnie domowej.

W ciągu kilku lat imperialiści organizowali jedną po drugiej wyprawę przeciwko Krajowi Rad. Kołczak na wschodzie, Judenicz pod Piotrogiem, Denikin na południu, Wrangel na Krymie, jaśniepańska Polska na Zachodzie — wszyscy ruszyli w pochód przeciwko naszemu krajowi. Ale Lenin stał ciągle na straży, w porę przewidywał plany wrogów, po mistrzowsku określał podstawowy kierunek ciosu ze strony przeciwnika, szybko przegrupowywał siły, zcierał masy ludowe w siłę nie do zwyciężenia i osiągał zwycięstwo.

Objasniając przyczyny zwycięstw Władzy Radzieckiej, Lenin niejednokrotnie podkreślał, że Kraj Sowietów nie był osamotniony w walce z kontrrewolucją białogwardyjską i interwencją zagraniczną. Walka Władzy Radzieckiej i jej sukcesy zyskały sobie sympatię i poparcie ze strony ludu pracującego całego świata. Robotnicy krajów zagranicznych organizowali strajki, odmawiali ładowania sprzętu wojennego, przeznaczonego dla interwentów

¹ Archiwum IMEL.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 25, wyd. ros.

i generałów białogwardyjskich, tworzyli „komitety akcji” pod hasłem — „Ręce precz od Rosji!”. Lenin mówił: „Gdy tylko burżuazja międzynarodowa zamierza się na nas, jej własni robotnicy chwytają ją za ręce”¹.

Czerpiąc natchnienie od Lenina, robotnicy i chłopci rozgromili interwentów i białogwardzistów, obronili Władzę Radziecką i niezależność państwową swojej ojczyzny.

XII

LENIN umiejętnie przeprowadził okręt sowiecki poprzez burzę wojny domowej. Ale na rewolucję czyhały nowe groźne niebezpieczeństwa. Partia bolszewików przy przejściu od wojny do pokoju natknęła się na nowe ogromne trudności. Wieloletnie wojny i interwencja zrujnowały kraj. Przemysł, transport i rolnictwo znajdowały się w stanie zupełnego upadku. Masy ludowe były przemęczone. Chłostwo wahało się, niezadowolone z reparacji żywnościowej. Na gruncie głodu i zmęczenia przejawiało się niezadowolenie wśród części robotników. Wróg klasowy usiłował wykorzystać w celach kontrrewolucyjnych ciężkie położenie gospodarcze kraju i niezadowolenie chłopów. Dla pokonania trudności trzeba było naprężenia wszystkich sił klasy robotniczej. Lenin w genialny sposób nakreślił drogę usunięcia rozprzężenia, drogę odbudowy i socjalistycznego przeobrażenia gospodarstwa narodowego.

W latach wojny domowej uwaga Lenina ześrodkowana była na kwestiach wojennych. Całe dnie, a często również noce, pochłaniały zadania związane z obroną. Obecnie, poczynając od listopada roku 1920, Lenin usilnie opracowuje politykę gospodarczą. W fakcie zwycięstwa państwa sowieckiego nad interwentami i białogwardzistami Lenin widział jeszcze jedno potwierdzenie możliwości zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Na moskiewskiej konferencji bolszewików w listopadzie roku 1920 Lenin wskazywał na to, że „proletariat, który w wojnie zwyciężył, może stworzyć ustrój, układ komunistyczny”¹.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 405, wyd. ro.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXV, str. 490, wyd. ros.

W grudniu roku 1920 Lenin z trybuny VIII Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad wysunął plan odbudowy i przeobrażenia gospodarstwa narodowego, plan założenia ekonomicznego fundamentu socjalizmu. Stawia on za zadanie odbudować i ze wszech miar rozwinąć przemysł ciężki, oprzeć całą gospodarkę, nie wyłączając rolnictwa, na nowych podstawach technicznych nowoczesnej wielkiej produkcji maszynowej. Taką podstawą była elektryfikacja. „Komunizm jest to władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju... — mówił Lenin na zjeździe. — Dopiero wtedy, gdy kraj nasz będzie zelektryfikowany, gdy przemysł, rolnictwo i transport zostaną oparte na technicznych podstawach współczesnego wielkiego przemysłu, dopiero wtedy zwyciężymy ostatecznie”¹.

Był to historyczny plan elektryfikacji kraju, plan Goelro (Gosudarstwiennoj komissiji po elektryfikacji Rossii — Państwowej Komisji do spraw elektryfikacji Rosji), opracowany z inicjatywy i pod kierownictwem Lenina przy współudziale około dwustu najwybitniejszych przedstawicieli nauki i techniki. Lenin rzucił jaskrawy snop światła na przyszłość. Uczył on, że wielki przemysł maszynowy jest jedyną możliwą podstawą ekonomiczną socjalizmu. Jedynie potężny przemysł, opierający się na elektryfikacji kraju, jest w stanie zapewnić przebudowę rozdrobnionej indywidualnej gospodarki chłopskiej i wprowadzenie jej na tory wielkiego rolnictwa socjalistycznego.

„Moim zdaniem, — mówił Lenin o planie elektryfikacji kraju — jest to nasz drugi program partyjny”².

Był to gigantyczny plan przebudowy całego gospodarstwa narodowego na zasadach socjalistycznych. Przed proletariatem stało zadanie przeogromne w swym zakresie i niebywałe w swej śmiałości, rozmachu i harmonijności zamierzenia. A jednocześnie było to zadanie naukowo uzasadnione i absolutnie możliwe do urzeczywistnienia. Polegało ono na tym, by w ciągu 10—20 lat całkowicie zmienić oblicze naszej bezkresnej ojczyzny, do gruntu przeobrazić gospodarkę narodową, zbudować społeczeństwo socjalistyczne. W warunkach ówczesnej nędzy i ruiny

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 46, 47, wyd. ros.

² Tamże, str. 45.

plan, nakreślony przez Lenina, wielu ludziom wydawał się marzeniem nieziszczalnym. Tylko Lenin mógł tak śmiało patrzeć w przyszłość, wierząc w siłę i zdolność mas do dokonywania cudów. Życie potwierdziło genialne przewidywanie Lenina. Pod kierownictwem towarzysza Stalina leninowski plan elektryfikacji kraju został wykonany z nawiązką.

Lenin przewidział, że sukcesy naszego budownictwa socjalistycznego będą służyły za przykład i wzór dla zwycięskiego proletariatu każdego kraju kapitalistycznego. Mówił on: „Jeżeli Rosja zostanie pokryta gęstą siecią elektrowni i potężnych instalacji technicznych, to nasze komunistyczne budownictwo gospodarcze stanie się wzorem dla przyszłej socjalistycznej Europy i Azji”¹.

Lenin i Stalin unicestwili próby trockistów i rykowowców pokrzyżowania planu elektryfikacji kraju. W liście do Lenina w marcu roku 1921 Stalin dał druzgocącą krytykę stanowiska trockistów i rykowowców i zarazem wszechstronną ocenę planu Goelro. „Jest to mistrzowski zarys* rzeczywiście *jednolitego* i rzeczywiście *państwowego* planu gospodarczego *bez cudzysłowu*. Jedyna w naszych czasach marksistowska próba oparcia sowieckiej nadbudowy Rosji, zacofanej pod względem gospodarczym, na rzeczywiście realnych i w obecnych warunkach jedynie możliwych technicznych podstawach produkcji”².

Wraz z zakończeniem wojny domowej i przejściem do pokojowego budownictwa gospodarczego przed partią stała kwestia wypracowania nowych wytycznych we wszystkich sprawach gospodarczego życia kraju. Komitet Centralny dokładnie sobie uświadamiał, że system komunizmu wojennego już się przeżył. Znikała konieczność repartycji żywnościowej: chłopom należało umożliwić wykorzystanie większej ilości nadwyżek ich produkcji. Pozwoliłoby to ożywić rolnictwo, obrót towarowy, podnieść z upadku przemysł, polepszyć zaopatrywanie miast, zbudować nową gospodarczą podstawę dla sojuszu robotników i chłopów.

Lenin uważał, że przebudowa podwalin ekonomiki kraju na zasadach socjalistycznych, leczenie ciężkich ran, zadanych gos-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 48, wyd. ros.

² „Prawda”, Nr. 351, 22 grudnia 1930 r.

podarstwu narodowemu przez wojny i interwencję, możliwe jest jedynie na podstawie jak najszerzego przyciągnięcia do tej pracy klasy robotniczej i jej organizacji zawodowych. Podkreślał on konieczność osiągnięcia tego, by robotnicy i chłopci zrozumieli niemożliwość życia po dawnemu, uświadomili sobie konieczność zmiany dawnych ekonomicznych warunków egzystencji i wcielili w życie wielki plan gospodarczy. Na miejsce naczelne wysuwało się zadanie wyjaśniania, pracy wychowawczej. Musimy, mówił Lenin, oprzeć „wszystkie nowe zadania wytwórcze na szerokich i solidnych podstawach przekonywania”¹.

W owej krytycznej chwili, w chwili gwałtownego zwrotu od wojny do pokojowego budownictwa gospodarczego, przeciwko Leninowi i partii wystąpili trockiści. Trockistowska polityka bezzwłocznego upaństwowienia i „przetrzęsania związków zawodowych”, nagiego przymusu i komenderowania w stosunku do mas miała jedyny cel: usposobić wrogo robotników przeciwko partii i rozbić klasę robotniczą. Polityka ta była zgubną dla dyktatury proletariatu. Za przykładem trockistów wystąpiły też inne grupy antypartyjne: „opozycja robotnicza”, „demokratyczni centraliści”, „lewicowi komuniści”. Narzucili oni partii tak zwaną dyskusję w sprawie związków zawodowych.

Lenin z właściwą sobie stanowczością i nieprzejednaniem gromił tych wszystkich wrogów partii, rozbijaczy jedności partyjnej. Wystąpienie trockistów i innych grup antypartyjnych Lenin traktował jako atak przeciwko dyktaturze proletariatu, jako próbę zerwania sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem.

Przeciwko politycznie szkodliwej i niebezpiecznej platformie trockistowskiej Lenin natychmiast wystąpił na plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego w listopadzie roku 1920. 30 grudnia 1920 roku Lenin wygłosił przemówienie w sprawie związków zawodowych na zebraniu bolszewików — delegatów na VIII Zjazd Rad i aktywnych pracowników ruchu zawodowego. Oskarżał on trockistów, że płaczą związki zawodowe z organizacjami wojskowymi, demaskował ich próbę przeciwstawienia związków zawodowych partii, wykazał niebezpieczeństwo platformy troc-

kistowskiej i innych platform antypartyjnych dla dyktatury proletariatu. Główne uderzenie Lenin skierował przeciw trockistom, jako podstawowej sile ugrupowań antypartyjnych.

W styczniu roku 1921 Lenin wystąpił przeciwko grupom opozycyjnym w artykule „Kryzys partii” i w broszurze „Jeszcze raz o związkach zawodowych”. W pracach tych Lenin obronił i rozwinął pogląd marksistowski na związki zawodowe w epoce dyktatury proletariatu jako na rezerwuar władzy państwowej, jako na szkołę zjednoczenia i solidarności, szkołę zarządzania i gospodarowania, szkołę komunizmu. Ujawnił on antymarksistowskie, teoretycznie i politycznie błędne ujęcie zagadnienia związków zawodowych przez trockistów, a także bucharynowców i zwolenników Szlapnikowa, wykazał, że na miejsce dialektyki pod ujął oni eklektyzm. Lenin wezwał partię do dania stanowczego odporu wszystkim grupom antybolszewickim.

Ogromna zasługa Lenina w dyskusji w sprawie związków zawodowych polega na tym, że ujawnił on faktyczny sens walki wewnątrzpartyjnej. Wykazał, że walka wszystkich grup antypartyjnych zwraca się przeciw kierowniczej roli partii, przeciw sojuszowi klasy robotniczej z chłopstwem, przeciw dyktaturze proletariatu. Niezawodną ostoją Lenina w tej walce był Stalin. Lenin i Stalin obronili jedność partyjną przeciw napaściom wrogów leninizmu.

W marcu roku 1921 otwarty został X zjazd partii bolszewickiej. Przygotował zjazd i kierował nim Lenin. Był on referentem we wszystkich podstawowych kwestiach: politycznej działalności KC RKP(b), podatku w naturze, jedności partii i odchylenia anarchistyczno-syndykalistycznego. Również Lenin przygotował projekty głównych rezolucji.

Praca zjazdu odbywała się w jednej z najbardziej krytycznych chwil w dziejach rewolucji. W lutym — marcu z całą siłą wybuchł w kraju kryzys żywnościowy, opałowy i transportowy. Wzmogły się wahania wśród chłopstwa. Tydzień przed zjazdem rozpoczął się bunt kronsztadzki — nowa próba obalenia Władzy Radzieckiej ze strony kontrrewolucji. Partia bolszewików dopiero co przeżyła zacieklą dyskusję.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 74, wyd. ros.

Kierowany przez Lenina zjazd stał się punktem zwrotnym, zarówno jeśli chodzi o zespolenie partii klasy robotniczej, jak też o opracowanie nowej polityki ekonomicznej.

W referacie i w przemówieniach w kwestii jedności partii bolszewickiej Lenin poddał ostrej i surowej krytyce wszystkie grupy opozycyjne, ich poglądy antymarksistowskie i wyzute z zasad politykierstwa, wydobył na jaw ich związek ideowy z kontrrewolucją drobnomieszczańską. Wskazał, że najważniejszym wynikiem i najważniejszą nauką dyskusji jest konieczność najbardziej stanowczej walki z frakcyjnością, walki o jedność partii; wskazał, iż zjazd winien wysnuć tę naukę i uczynić z niej zasadę obowiązującą dla członków partii, uczynić z niej prawo partyjne. Przypomniął partii, czego uczy doświadczenie wszystkich przeszłych rewolucji. Dowiódł, że najmniejsze osłabienie jedności partii — tej awangardy proletariatu — ułatwia sprawę restauracji władzy i własności kapitalistów i obszarników. Ze zdumiewającą przenikliwością Lenin zdemaskował nową taktykę wrogów klasowych, którzy postawili stawkę na walkę wewnątrz partii komunistycznej, na wykorzystanie wszelkiego rodzaju grup opozycyjnych. „Gdy wrogowie ci, — wskazywała rezolucja leninowska, — przekonali się o beznadziejności kontrrewolucji pod sztandarem jawnie białogwardyjskim, wyteżają obecnie wszystkie siły, by wykorzystując różnice zdań wewnątrz Komunistycznej Partii Rosji w ten lub w inny sposób pchnąć naprzód sprawę kontrrewolucji przez oddanie władzy ugrupowaniom politycznym, najbardziej skłaniającym się na pozór do uznania Władzy Radzieckiej”¹.

Na propozycję Lenina zjazd uchwalił rezolucję „O jedności partii”. Znaczenie jej dla rozgromienia ugrupowań antyleninowskich, dla umocnienia jedności partii bolszewickiej jest wyjątkowo wielkie.

Zjazd uchwalił zaproponowaną również przez Lenina i ściśle związaną z rezolucją „O jedności partii” inną rezolucję — „O syndykalistycznym i anarchistycznym odchyleniu w naszej partii”. W rezolucji tej zjazd potępił tak zwaną „opozycję robotni-

¹ „WKP(b) w rezolucjach”, cz. I, 1940, str. 365, wyd. ros.

czą” i uznał, że propaganda poglądów anarchistyczno-syndykalistycznego odchylenia nie daje się pogodzić z przynależnością do partii komunistycznej. Zjazd wezwał partię do walki z tym odchyleniem.

Lenin przedsięwziął stanowcze kroki dla umocnienia sztabu rewolucji — Komitetu Centralnego. Do KC zostali wybrani zahartowani i wypróbowani bolszewicy: Lenin, Stalin, Mołotow, Woroszyłow, Kalinin, Dzierżyński, Ordżonikidze, Frunze, Kirow, Kujbyszew i inni.

Zadając klęskę opozycji, Lenin zespolił partię, przygotowując ją do nowych bojów z wrogami, do nowej walki z trudnościami. Było to rękojmią, że radykalny zwrot partii w polityce ekonomicznej uwieńczony zostanie powodzeniem.

Lenin był twórcą i inspiratorem historycznej uchwały X zjazdu o przejściu od repartycji żywnościowej do podatku żywnościowego, o przejściu do *nowej polityki ekonomicznej*.

Na długo przed zjazdem Lenin skrupulatnie i wszechstronnie obmyślał kwestię dróg i form budownictwa socjalistycznego w kraju drobnomieszczańskim, kwestię stosunków wzajemnych między klasą robotniczą a chłopstwem, kwestię nowej podstawy ekonomicznej ich sojuszu. Przemawiając na zebraniu dyskusyjnym w dniu 30 grudnia 1920 roku wskazywał, że w wyniku przejścia od wojny do budownictwa gospodarczego „zmienia się stosunek klasy proletariatu do klasy chłopstwa”, że „należy się temu uważnie przyjrzeć”, że „dopóki nie przyjrzelśmy się, dopóty trzeba umieć wyczekiwać”¹. I Lenin uważnie i badawczo przyglądał się temu, co się dzieje wśród chłopstwa, studiował materiały, listy chłopów, niejednokrotnie gawędził z chłopami. W grudniu roku 1920 Lenin wziął udział w naradzie bezpartyjnych chłopów — delegatów Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad. Uważnie przysłuchiwał się gorącym debatom, jakie toczyły się na naradzie wokół największych bolączek życia chłopskiego, skrupulatnie notował przemówienia chłopów bezpartyjnych. Notatki swoje Lenin rozesłał członkom KC i komisarzom ludowym, by zapoznali się z potrzebami chłopów.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 73, wyd. ros.

8 lutego Lenin nakreślił „Wstępny, brulionowy szkic tez w sprawie chłopów”. Szkic wysuwał następujące kwestie:

„1. Zadośćuczynić żądaniu chłopstwa bezpartyjnego o zastąpieniu repartycji żywnościowej (w sensie odbierania nadwyżek) przez podatek zbożowy.

2. Zmniejszyć wysokość tego podatku w porównaniu z repartycją żywnościową roku ubiegłego.

3. Zaaprobować zasadę uzależnienia wysokości podatku od staranności rolnika, w sensie obniżki procentu podatku wraz ze wzrostem staranności rolnika.

4. Zwiększyć swobodę wykorzystania przez rolnika jego nadwyżek, przekraczających podatek, w lokalnym obrocie gospodarczym, pod warunkiem szybkiego i całkowitego uiszczenia podatku”¹.

W ten sposób w dokumencie tym, skromnie przezwanym „Wstępnym, brulionowym szkicem”, nakreślone zostało przejście do nowej polityki ekonomicznej.

W wygłoszonym na zjeździe partyjnym referacie „O podatku w naturze” Lenin wszechstronnie uzasadnił pod względem teoretycznym przejście do Nepu, ściśle i jasno sformułował podstawowe zadanie polityczne — konieczność ustalenia ekonomicznego sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem w budownictwie socjalizmu.

Leninowski plan nowej polityki ekonomicznej miał za zadanie założyć fundament ekonomiki socjalistycznej wspólnymi siłami robotników i chłopów. Pierwszym krokiem Nepu było zastąpienie repartycji żywnościowej przez mniej wysoki podatek naturalny. Chłopi otrzymywali możliwość swobodnego rozporządzania się swoimi nadwyżkami. Wolność handlu, zaznaczał Lenin, na początku wywoła w kraju pewne ożywienie kapitalizmu, ale nie należy się tego lękać. Lenin uważał, że pewną wolność obrotu towarowego zainteresuje chłopów, podniesie wydajność ich pracy i spowoduje szybki rozwój rolnictwa. Na tej podstawie szybkimi krokami odbywać się będzie odbudowa przemysłu państwowego, wypierany będzie kapitał prywatny. Po nagro-

madzeniu sił i środków można będzie stworzyć potężny przemysł — ekonomiczną podstawę socjalizmu, — a następnie przejść do rozstrzygającego natarcia w celu zlikwidowania resztek kapitalizmu w kraju.

Lenin wskazywał, że komunizm wojenny, wprowadzony pod przymusem wojny i ruiny, nie był i nie mógł być polityką, odpowiadającą gospodarczym zadaniom proletariatu i podstawowych mas chłopstwa w nowych warunkach. Był on środkiem przejściowym.

Komunizm wojenny był próbą zdobycia szturmem twierdzy elementów kapitalistycznych w mieście i na wsi. W ataku tym partia wybiegła daleko naprzód, ryzykując oderwaniem się od swojej bazy. Lenin proponował chwilowo cofnąć się bliżej swego zaplecza, przejść od szturm do bardziej długotrwałego oblężenia twierdzy, by nagromadziwszy siły, znów podjąć ofensywę. Trockiści i inne ugrupowania antypartyjne, które brały kurs na odbudowanie kapitalizmu w naszym kraju, próbowały przedstawić nową politykę ekonomiczną jedynie jako całkowity odwrót. Temu wielce szkodliwemu antypartyjnemu komentowaniu Nepu Lenin przeciwstawił się jak najbardziej stanowczo.

W ten sposób, w sytuacji niebywale krytycznej, partia bolszewików pod kierownictwem Lenina dokonała radykalnego zwrotu od komunizmu wojennego do nowej polityki ekonomicznej, utrwalając sojusz ekonomiczny klasy robotniczej i chłopstwa dla celów budownictwa socjalizmu. W zwrocie tym znalazła wyraz genialna leninowska zdolność przewidywania rewolucyjnego, znalazła wyraz mądrość polityki leninowskiej.

Po X zjeździe na pierwsze miejsce w działalności Lenina wysuwa się nowa polityka ekonomiczna — jej dalsze teoretyczne opracowanie i wyjaśnienie, praktyczne wprowadzenie jej w życie, reorganizacja całego budownictwa gospodarczego na podstawach Nepu.

Natychmiast po zjeździe Lenin zaczął pisać swoją znaną broszurę „O podatku żywnościowym”, którą skończył w kwietniu. W broszurze tej Lenin pokazał związek, zachodzący między nową polityką ekonomiczną i planem przystąpienia do budow-

¹ Zbiór materiałów leninowskich XX, str. 57—58, wyd. ros.

nictwa socjalistycznego, który opracował jeszcze na wiosnę roku 1918, oraz dał wszechstronne i wyczerpujące uzasadnienie Nepu, jako polityki zapewniającej zbudowanie socjalizmu. Lenin wskazał, że ekonomika sowiecka tego okresu jest przejściowa, że kojarzą się w niej elementy pięciu rozmaitych układów społeczno-politycznych: patriarchalna, tj. w znacznym stopniu naturalna gospodarka chłopska; drobna produkcja towarowa (należy tu większość chłopów spośród tych, którzy sprzedają zboże); kapitalizm prywatny; kapitalizm państwowy; socjalizm. Potrzebna jest taka forma przejścia do socjalizmu, która by uwzględniała ekonomikę chłopską, brała ją za punkt wyjścia. Nowa polityka ekonomiczna obliczona jest na zwycięstwo socjalizmu, na przyciągnięcie podstawowych mas chłopstwa do budownictwa socjalistycznego. Główne zadanie Nepu polega na założeniu podwalin ekonomicznych socjalizmu, na zbudowaniu fundamentu ekonomiki socjalistycznej, na wprowadzeniu drobnotowarowej gospodarki chłopskiej na tory wielkiej produkcji socjalistycznej.

W kwietniu Lenin wygłosił referat na zebraniu moskiewskiego aktywu partyjnego, w maju na X Ogólnorosyjskiej Konferencji partii bolszewickiej, latem na III Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, jesienią na II Ogólnorosyjskim Zjeździe pracowników oświaty politycznej i Moskiewskiej Gubernialnej Konferencji partyjnej. W owym właśnie okresie Lenin napisał znane artykuły „Na czwartą rocznicę Rewolucji Październikowej” i „O znaczeniu złota obecnie i po całkowitym zwycięstwie socjalizmu”. W tych wszystkich wystąpieniach — referatach i artykułach — Lenin wyjaśniał sens nowej polityki ekonomicznej, jej zadania, drogi i metody jej urzeczywistnienia, nieugięcie walczył o wcielenie jej w życie.

Nep oznacza — stale podkreślał Lenin — zacieklą walkę na śmierć i życie między kapitalizmem a socjalizmem, walkę w myśl zasady „kto kogo”. Lenin uczył partię wszystkimi siłami umacniać dyktaturę proletariatu i jej podstawę — sojusz robotników i chłopów, uczył prowadzić niesłabnącą walkę z knowaniami wrogów klasowych.

Lenin wzywał partię do uporczywego wzmacniania potęgi

wojennej naszego państwa: „Bądźcie na straży, — mawiał niejednokrotnie, — strzeżcie zdolności obronnej naszego kraju i naszej Armii Czerwonej, jak oka w głowie, i pamiętajcie, że nie mamy prawa pozwalać na jej osłabienie... ani na chwilę”¹. Nie powinniśmy się dać zaskoczyć. „Zakończyliśmy jeden okres wojen, musimy się szykować do następnego; kiedy on jednak nastąpi, tego nie wiemy, i trzeba działać tak, abyśmy wówczas, gdy nastąpi, okazali się na wysokości zadania”².

Lenin wykazał, że nowa polityka ekonomiczna ma znaczenie międzynarodowe. „W rzeczywistości jest to zadanie, które stanie przed wszystkimi socjalistami... Nowe społeczeństwo, które się będzie opierało na sojuszu robotników i chłopów, jest nieuniknione. Wcześniej czy później, dwadzieścia lat wcześniej lub dwadzieścia lat później powstanie ono, i jemu, temu społeczeństwu, pomagamy opracować formy sojuszu robotników i chłopów, trudząc się nad rozwiązaniem naszej nowej polityki ekonomicznej”³.

Działalność państwowa Lenina, jako kierownika rządu pierwszej na świecie Republiki Radzieckiej, była w tym okresie nadzwyczaj różnorodna i wielostronna. Budowanie elektrowni i spółdzielczość; kampania zasiewów i sezon połowu ryb; transport i pługi elektryczne; walka z głodem i handel zagraniczny; finanse i poprawa bytu uczonych; wrębiarki dla Zagłębia Donieckiego i radio; szkoły i cysterny naftowe; zaopartywanie robotników Moskwy i Leningradu i szkolny atlas geograficzny; hydrotorf i słownik współczesnego języka rosyjskiego „od Puszkina do Gorkiego” — we wszystkie te, jak również wiele innych kwestii, Lenin wnikał szczegółowo, wszystkimi się zajmował. Uwzględniał wszystkie najnowsze zdobycze nauki i techniki rodzimej i zagranicznej, przedsiębrał środki, by maksymalnie wykorzystać i zaszcześcić naszemu gospodarstwu to wszystko, co mogło pomóc szybkiemu odrodzeniu gospodarczemu kraju.

Jednakże punktem ciężkości całej pracy Lenina była likwi-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 120, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 35, wyd. ros.

³ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 140—141, wyd. ros.

dacja kryzysu gospodarczego, wykonanie planu budownictwa socjalistycznego na gruncie nowej polityki ekonomicznej.

Lenin stanowczo i nieugięcie kierował odwrotem, którego dokonywała partia bolszewików na początku Nepu. Jasno przewidywał, że ten odwrót da w wyniku „szerszy front natarcia w najbliższej przyszłości” i uczyni „sojusz robotników i chłopów, podstawę całej naszej rewolucji sowieckiej, całej naszej republiki radzieckiej, — *niezwyciężonym*”. Natarcie to, zgodnie z ideą Lenina, miało zapewnić spójnię z gospodarstwem chłopskim, zaspokojenie jego palących potrzeb, trwały z nim sojusz ekonomiczny, „*wzmoczenie sił wytwórczych* przede wszystkim, o *dbudowę wielkiego przemysłu*”¹. Kwestii tej Lenin poświęcał wiele sił, uwagi i energii.

Lenin udziela wiele uwagi organizacji planowania gospodarstwa narodowego. „Nie można pracować bez planu, obliczonego na długi okres i na poważny sukces”², — mówił on. Z jego inicjatywy została stworzona Państwowa Komisja Planowa (Cosplan). Podstawowym zadaniem Gosplanu było opracowanie jednolitego państwowego planu gospodarczego i nadzór nad jego wykonaniem. Miał on nadawać kierunek całemu życiu gospodarczemu kraju w interesach zwiększenia bogactwa społecznego, stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących, wzmocnienia niezależności i spotęgowania zdolności obronnej Republiki Sowieckiej. Urzeczywistnienie programu zbudowania socjalizmu, programu nakreślonego przez Lenina, miało za przesłankę rozwinięcie zasady planowania, wzmocnienie jej w naszym gospodarstwie, i coraz silniejsze oddziaływanie dyktatury proletariatu na cały przebieg gospodarczego życia kraju.

Lenin pilnie śledził pracę Gosplanu, nadawał jej kierunek, naznaczał kadry pracowników, dawał im wskazówki wytyczne. Uporczywie domagał się, by planowanie nie było oderwane od realnego gruntu; żądał, by obok planu perspektywicznego,

obliczonego na szereg lat, układano plany na rok i na kilka miesięcy. Zadanie wykonania planów, i wykonywania ich z nawiązką, Lenin łączył ze „skróceniem okresu głodu, chłodu i nędzy”.

Lenin dzień w dzień kierował wykonywaniem planu elektryfikacji kraju. Uważnie śledził przebieg budowy przewidzianych w planie elektrowni, szczególnie Kaszyrskiej i Wołchowskiej, jako pierwszych elektrowni, budowanych zgodnie z planem Goelro, zajmował się sprawami dostaw materialno-technicznych i aprowizacyjnych dla nowych budowli, kontrolował, by dostawy na budowę instalacji, materiałów i aparatury były dokonywane w porę, badał jakoś robót budowlanych, sprawdzał przygotowanie przedsiębiorstw do posługiwania się nowymi elektrowniami. Lenin mobilizował partię i masy pracujące do walki o pomyślne wykonanie pierwszego planu gospodarstwa narodowego.

Odpowiednio do planu rozwoju rolnictwa, odbudowy przemysłu i transportu organizowano gospodarczy aparat kraju. Ogromne znaczenie w urzeczywistnieniu tego zadania miał opracowany przez Lenina „Nakaz STO (Rady Pracy i Obrony) dla lokalnych instytucji sowieckich” w sprawie podstawowych zadań w dziedzinie budownictwa gospodarczego.

Przypisując wyjątkowe znaczenie „Nakazowi”, Lenin z właściwą mu stanowczością forsował rozwiązanie tej kwestii. „Nakaz” omawiano na IV Ogólnorosyjskim Zjeździe Związków Zawodowych, na IV Zjeździe Rad Gospodarstwa Narodowego i na X Ogólnorosyjskiej Konferencji Partyjnej. W związku z „Nakazem” Lenin napisał szereg listów i wygłosił przemówienie na sesji WCIK.

Z niesłabnącą uwagą sprawdzał Lenin realizowanie „Nakazu” w terenie, widząc w nim początek urzeczywistniania swojej idei masowej kontroli organizacji lokalnych nad pracą instytucji centralnych, widząc w nim sposób przyciągnięcia oddanych sprawie budownictwa socjalistycznego bezpartyjnych żywiołów do organów państwowego zarządzania krajem.

Przyciągnięcie mas do zarządzania państwem Lenin uważał za jedno z najważniejszych zadań. Stale uczył, że Władza Radziecka zdąża do przyciągnięcia ogółu mas pracujących, partyj-

¹ Zbiór materiałów leninowskich XXIII, str. 286, 287, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 43, wyd. ros.

nych i bezpartyjnych, mężczyzn i kobiet, do aktywnego udziału w budownictwie państwowym i gospodarczym.

Wychowując masy, Lenin równocześnie uczył się od mas. Bezlitośnie biczował wszystkich, kto masy traktował z góry i próbował je tylko uczyć, zapominając o konieczności uczenia się od nich, o konieczności zrozumienia ich działalności, o skrupulatnym studiowaniu i uogólnianiu praktycznego doświadczenia walki masowej.

Tysiącem nici Lenin związany był z jak najszerszymi masami robotników i chłopów, i uporczywie szukał nawiązania nowej łączności i łączność tę nawiązywał. W styczniu 1922 roku Lenin napisał do redaktora gazety „Biednota”: „Czy nie napisiecie mi zwięźle (maksimum 2—3 stroniczki). Ile listów otrzymuje „Biednota” od chłopów? Co w listach tych jest ważnego (szczególnie ważnego) i nowego? Nastroje? Bolączki dnia? Czy nie można raz na dwa miesiące otrzymywać również listy”¹.

Spotkania, rozmowy z robotnikami i chłopami, przemówienia na wiecach, na szerokich wytwórczych konferencjach związków zawodowych, na konferencjach bezpartyjnych robotników i chłopów, na naradach bezpartyjnych delegatów, na zjazdach, na licznych zebraniach, rozmowy z korespondentami pism — robotnikami i chłopami, studiowanie otrzymywanych listów — oto jakie były źródła łączności Lenina z masami.

Głęboka wiara w masy była charakterystyczną cechą Lenina. Wzmacniać łączność z masami — oto o czym Lenin stale przypomina partii. „Możemy rządzić jedynie wtedy, gdy prawidłowo dajemy wyraz temu, z czego lud zdaje sobie sprawę”², — mówił Lenin na wiosnę 1922 roku na XI zjeździe. Lud wiedział, jak bardzo go Lenin ukochał, i bezgranicznie mu ufał. Robotnicy mówili: „Lenin — to my sami”.

W swoim przemówieniu na wieczorze słuchaczy kursów kremlofskich Stalin w ten sposób scharakteryzował wiarę Lenina w masy: „Nie znam innego rewolucjonisty, który by tak głęboko wierzył w twórcze siły proletariatu i rewolucyjną celowość jego

instynktu klasowego, jak Lenin... Stąd nieustanne nawoływanie Lenina: uczyć się od mas, zgłębić ich działania, skrupulatnie studiować praktyczne doświadczenie walki mas.

Wiara w twórcze siły mas jest tą właśnie szczególną cechą działalności Lenina, która umożliwiała mu pojąć ruch żywiołowy i kierować go w łóżysko rewolucji proletariackiej”¹.

Nie znosząc krzykactwa, domagając się we wszystkim prostoty i skromności, Lenin sam jest wzorem takiej wyjątkowej skromności. Robotnicy w ten sposób określali prostotę Lenina: „Prosty, jak prawda”. „Ta prostota i skromność Lenina, dążenie do tego, by pozostać niezauważonym lub w każdym razie nie rzucać się w oczy i nie podkreślać swego wysokiego stanowiska, — ta cecha jest jedną z najbardziej silnych stron Lenina, jako nowego wodza nowych mas, prostych i zwykłych, z najgłębszych „nizin” ludzkości”².

Lenin przypisywał wyjątkowo ważną rolę aparatowi państwowemu w socjalistycznej przebudowie kraju i umocnieniu sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem.

Lenin był wrogiem wszelkiej mitręgi i biurokracyzmu. Stosował najbardziej zdecydowane środki przeciw biurokratom i marudom. Podkreślał, że formalny stosunek do jakiegokolwiek kwestii ze strony instytucji sowieckich, powołanych do zwalczania biurokracyzmu, jest rzeczą niedopuszczalną. Domagał się przekazywania do sądu spraw, związanych z mitręgą i biurokracyzmem, uważał za konieczne, by sędziowie surowo karali za mitręgę, wskazywał na konieczność „interwencji KC celem podciągnięcia się w pracy sędziów”.

We wrześniu roku 1921 w specjalnym liście do komisarza ludowego sprawiedliwości Lenin proponował: w ciągu jesieni i zimy bezwzględnie przekazać sądowi w Moskwie 4—6 spraw o mitrędze moskiewskiej, wybrać wypadki „co jaskrawsze” i z każdej sprawy uczynić sprawę „polityczną”. Wyszukać kilku mądrych „rzeczoznawców” w sprawach mitręgi, którzy winni szczególnie umiejętnie „prowadzić nagonkę za mitręgę”; wydać rzeczowy okólnik w sprawie walki z mitręgą.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 522, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 256, wyd. ros.

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 23, 24, wyd. ros.

² Tamże, str. 20.

Lenin nie znośił oszustwa i szczególnie surowy był w stosunku do grabieżców własności socjalistycznej. Stosował najbardziej bezwzględne środki we wszystkich wypadkach, dotyczących roztrwonienia pieniędzy państwowych i grabieży mienia państwowego. Lenina nie można było oszukać. We wszystkim wymagał szczerości i prawdziwości.

W roku 1921 przyjechał do Moskwy czerwonoarmista, by poinformować Lenina o nadużyciu władzy i grabieżach, dokonywanych przez pewnych pracowników w obwodzie Dońskim. W liście do Lenina towarzysz ten wskazywał, że fakty te wywołują wielkie niezadowolenie robotników i pracujących chłopów. Lenin natychmiast przesłał kopię listu sekretarzowi Komitetu Centralnego, towarzyszowi Mołotowowi; polecił wysłać nad Don specjalną komisję, złożoną z członków WCIK i 10–20 słuchaczy uniwersytetu Swierdłowa; zabrać ze sobą autora listu; rozstrzeliwać na miejscu tych, którym będzie udowodniona grabież. Co się tyczy autora listu, to Lenin w notatce do sekretarza pisał: „1) *S z y b k o* odszukajcie autora, przyjmijcie go, uspokójcie, powiedzcie, że jestem chory, ale sprawę jego pchnę naprzód”¹.

Nawet w najbardziej krytycznych chwilach walki z interwentami i białogwardystami Lenin wskazywał na konieczność wszechstronnego podniesienia poziomu kulturalnego mas ludowych. Wraz z przejściem partii do pracy pokojowej w dziedzinie odbudowy gospodarstwa narodowego, zagadnienia kultury stały się jeszcze ostrzej, stały się jeszcze bardziej palące.

Stąd to wyjątkowe znaczenie, jakie Lenin przypisywał kwestiom kulturalnego rozwoju mas i przede wszystkim likwidacji analfabetyzmu. Stale twierdził, że człowiek niepiśmienny nie może się zajmować polityką, że trzeba go najpierw nauczyć czytać i pisać.

Lenin był głęboko przekonany, że skoro do sprawy likwidacji analfabetyzmu zabiorą się same masy, będzie można szybko to zło zlikwidować. Równocześnie wskazywał na długotrwałość i trudność rozwiązania zadań rewolucji kulturalnej i wzywał masy, by się uczyły, uczyły i jeszcze raz uczyły.

¹ Zbiór materiałów leninowskich XX, str. 333, wyd. ros.

Zaszczepienie najszerszym masom kultury Lenin uważał za jeden z ważnych warunków powodzenia rewolucji. Podniesienie kulturalnego poziomu mas zapewniało szeroki rozwój nauki, techniki, sztuki, wszechstronne zastosowanie wiedzy w dziedzinie budownictwa gospodarstwa i państwa sowieckiego.

Lenin wysuwał zadanie ogromnej wagi politycznej: dopiąć tego, by „nauka nie pozostała u nas martwą literą lub modnym frazesem (to zaś — nie ukrywajmy tego grzechu, — zdarza się u nas szczególnie często), by nauka rzeczywiście wchodziła w ciało i krew, by stawała się w zupełności istotnym elementem składowym codziennego życia”¹.

Resztki wrogich klas usiłowały wykorzystać żywioły drobnomieszczańskie w kraju i trudności przejścia do nowej polityki ekonomicznej nie tylko na froncie gospodarczym, lecz również ideologicznym. Lenin w zdecydowany sposób podjął walkę o czystość teorii marksistowskiej.

W pierwszej połowie marca roku 1922 Lenin napisał dla czasopisma „Pod znamiem marksizmu” swój znany artykuł „O znaczeniu materializmu wojującego”. Artykuł ten jest programem pracy komunistów na froncie teoretycznym, a zwłaszcza w dziedzinie filozofii.

Leninowska idea o łączności partii z masami i o znaczeniu partii jako awangardy w budownictwie komunizmu w artykule tym została jeszcze bardziej rozwinięta. Lenin pisał:

„Jednym z największych i najniebezpieczniejszych błędów komunistów (jak też w ogóle rewolucjonistów, którzy pomyślnie przeprowadzili początkową fazę wielkiej rewolucji) jest pogląd jakoby rewolucji można było dokonać rękami samych tylko rewolucjonistów. Wręcz przeciwnie, powodzenie każdej poważnej pracy rewolucyjnej wymaga zrozumienia i umiejętności stworzenia w życie zasady, że rewolucjoniści są w stanie odegrać rolę jedynie wtedy, gdy są awangardą rzeczywiście zdolnej do życia i przodującej klasy. Awangarda tylko wówczas spełnia zadanie awangardy, gdy potrafi rzeczywiście prowadzić naprzód ogół mas, nie zaś odrywać się od mas przez nią kierowanych. Bez

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 407, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 528, 1940.

sojuszu z niekomunistami w najróżnorodniejszych dziedzinach działalności o żadnym pomyślnym budownictwie komunistycznym mowy być nawet nie może¹.

Lenin wskazał na konieczność ustanowienia sojuszu komunistów z materialistami niekomunistami, z przedstawicielami nauki współczesnej, zwłaszcza przyrodoznawstwa. W sojuszu tym hegemonia winna należeć do materializmu dialektycznego. Jedyne materializm dialektyczny jest w stanie prowadzić zwycięską walkę przeciw naciskowi idei burżuazyjnych, przeciwko wszelkiego rodzaju odmianom idealizmu i klerykalizmu. W związku z tym Lenin wskazywał na trzy bardzo ważne zadania: 1) prowadzić wytrwałą propagandę ateistyczną, posługując się najróżnorodniejszym materiałem w celach nieprzejednanej walki ze wszystkimi formami klerykalizmu; 2) oświeślać z punktu widzenia materializmu dialektycznego gwałtowne załamanie się tradycyjnych pojęć, które przeżywa współczesne przyrodoznawstwo i które wykorzystują burżuazyjni filozofowie w celu przemycania idealizmu; 3) wszechstronnie rozwijać dalej dialektykę materialistyczną jako naukę filozoficzną. „Jeżeli materializm nie postawi sobie takiego zadania i nie będzie go systematycznie wykonywać, nie może on być materializmem wojującym”².

Artykuł „O znaczeniu materializmu wojującego” jest jakby testamentem Lenina w zagadnieniach filozoficznych. Jest on wzorem partyjnej bojowości w dziedzinie teorii i wskazuje drogę, po której winna się rozwijać praca teoretyczna w naszym kraju.

Ogromne znaczenie nadawał Lenin pracy zorganizowanej i zdyscyplinowanej, — pracy prowadzonej na nowy ład. Cała praca partyjna i państwowa Lenina stanowi wzór bolszewickiego kojarzenia rosyjskiego rozmachu rewolucyjnego z amerykańską rzeczowością.

Lenin był niedościgłym wzorem zorganizowania i karności proletariackiej. Tego samego wymagał również od innych. W surowym przestrzeganiu karności partyjnej i państwowej widział rękomię zwycięstwa.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 180, wyd. ros.

² Tamże, str. 188.

Najbardziej lubił Lenin żywą pracę. Bezlitośnie piętnował ślamazarność, niechlujstwo, skłonność do zastępowania twórczej, konstruktywnej pracy gadaniną. Biczował tych, którzy do wszystkiego się zabierali i niczego nie kończyli. Głęboko nienawidził niepotrzebnej krzątaniny posiedzeniowej, nierzeczości, „obłomowszczyzny”. „Wystarczy na nas popatrzeć, jak odbywamy posiedzenia, jak pracujemy w komisjach, by stwierdzić, że *stary Obłomow pozostał, i trzeba go długo myć, czyścić, trzepać i walić, by coś z tego wyszło porządnego*”¹.

Lenin uczył, że kontrola wykonania i prawidłowy dobór ludzi jest najważniejszą rzeczą w pracy aparatu państwa nowego typu. W szeregu swoich przemówień na początku roku 1922 uporeczywie wysuwał to zadanie przed kadrami partyjnymi i sowieckimi.

Lenin przejawia nieustanną troskę o jedność i sprężystość partii bolszewickiej, o pomnożenie jej więzów z masami bezpartyjnymi. Wielanie w życie nowej polityki ekonomicznej napotykało na opór ze strony chwiejnych elementów partii. Opór ten stawiany był z dwóch stron. Wyrodki polityczne, „lewicowi” krzykacze „dowodzili”, że Nep jest powrotem do kapitalizmu, że Nep jest zaprzepaszczeniem Władzy Radzieckiej. Jawni kapitulanci — Trocki, Zinowjew, Kamieniew, Radek, Bucharyn, Rykow, Sokolnikow i inni, — nie wierząc w możliwość socjalistycznego rozwoju naszego kraju, korząc się przed „potęgą” kapitalizmu, dążąc do umocnienia pozycji kapitalizmu w Republice Sowieckiej, domagali się wielkich ustępstw na rzecz kapitalizmu prywatnego. Żądali oddania kapitałowi prywatnemu szeregu kluczowych pozycji Władzy Radzieckiej w gospodarstwie narodowym. Pod kierownictwem Lenina partia zdemaskowała i izolowała zarówno pierwszych, jak drugich, dała im zdecydowaną odprawę.

Ujawniony opór przeciw polityce partii wskazywał na konieczność oczyszczenia jej szeregów od elementów chwiejnych.

Lenin nieustannie strzegł czystości partii, stale troszczył się o polepszenie jej składu. „Członkowie partii na pokaz są nam

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 177, wyd. ros.

niepotrzebni nawet za darmo, — pisał już w roku 1919. — Jedyną rządzącą partią na świecie, która ubiega się nie o powiększenie liczby członków, lecz o polepszenie ich jakości, o oczyszczenie partii od „tych, co się wślizgnęli”, jest nasza partia — partia rewolucyjnej klasy robotniczej”¹.

Lenin nadawał ogromne znaczenie czystce partii, ogłoszonej przez KC w roku 1921. Zwracał szczególną uwagę wszystkich członków partii na konieczność gruntownego oczyszczenia jej „od oszustów, od ludzi zbiurokratyzowanych, nieuczciwych, od chwiejnych komunistów i od mieniszewików, którzy przeфарbowali się zewnętrznie, lecz w duszy pozostali mieniszewikami”. Wskazywał on na ważne znaczenie przyciągnięcia żywiołów bezpartyjnych do udziału w czystce. „Są miejscowości, gdzie przeprowadza się czystkę partii, opierając się głównie na doświadczeniu, na wskazaniach bezpartyjnych robotników, kierując się ich wskazaniem, licząc się z przedstawicielami bezpartyjnej masy proletariackiej. To właśnie jest najcenniejsze, najważniejsze. Gdyby nam rzeczywiście udało się *w taki sposób* oczyścić partię od góry do dołu „bez względu na osobę”, to byłoby to w rzeczy samej wielką zdobyczą rewolucji”².

Lenin domagał się szczególnie sumiennego podejścia do sprawy przyjmowania nowych członków do partii. Stanowczo żądał odrzucenia propozycji Zinowjewa o skróceniu stażu pracy dla wszystkich wstępujących do partii. W specjalnej notatce, posłanej sekretarzowi KC partii towarzyszowi Mołotowowi, uzasadnił konieczność skrócenia okresu stażu kandydackiego do pół roku jedynie dla robotników, którzy faktycznie przepracowali w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych co najmniej dziesięć lat. W wypadkach przyjmowania do partii innych kategorii Lenin zalecał ustalenie dłuższych terminów stażu pracy. Propozycje Lenina uporczywie zmierzały do tego, by ustrzec partię przed przenikaniem do jej szeregów żywiołów drobnomieszczańskich i wrogich, które przypadkowo i na krótki przeciąg czasu stawały

się robotnikami. Niebezpieczeństwo to było szczególnie groźne w warunkach Nepu.

Lenin żądał, by przy przyjmowaniu do partii członków Komunistycznego Związku Młodzieży sprawdzać, czy „rzeczywiście poważnie się uczyli i czegoś się nauczyli”, jako też, „czy odbyli dłuższy staż poważnych prac praktycznych (gospodarczych, kulturalnych itp.)”.

Kierowanie partią i krajem, rozwój budownictwa socjalistycznego — całą tę pracę prowadził Lenin wspólnie ze Stalinem, wciąż się z nim radząc. Tak samo jak przedtem, w latach interwencji i wojny domowej, partia posyłała towarzysza Stalina na najbardziej odpowiedzialne i rozstrzygające odcinki frontu, tak też i teraz partia posyła towarzysza Stalina tam, gdzie decydują się losy zwycięstwa na froncie gospodarczym. Losy odbudowy gospodarki narodowej decydują się w Zagłębiu Donieckim, jedynej w owych czasach węglowo-metalurgicznej bazie kraju, — i towarzysz Stalin bierze Donbas pod szczególną obserwację. Trzeba zorganizować pracę transportu, tego głównego nerwu ekonomicznego kraju, — i towarzysz Stalin zostaje członkiem komisji KC do spraw budowy transportu. Wytwarza się krytyczna sytuacja na Syberii — i Lenin pisze do Stalina: „Proszę zwrócić uwagę na informacje Dzierżyńskiego o Syberii. Niebezpieczeństwo, że z chłopami syberyjskimi nasi nie potrafią dojść do porozumienia, jest nadzwyczaj wielkie i groźne”. Na IV Ogólnorosyjskim Zjeździe Związków Zawodowych żywioły antypartyjne, przy zbrodniczym pobłażaniu ze strony Tomskiego, zdezyorientowali frakcję bolszewicką — KC deleguje na zjazd Lenina i Stalina, i manewry wrogów partii zostają zdemaskowane. Trzeba rozbić żywioły anarchistyczno-syndykalistyczne w związku metalowców — KC posyła na zjazd metalowców Lenina i Stalina. Lenin szykuje się do XI zjazdu. Obmyśla zagadnienie — jak zorganizować kontrolę wykonania i dobór ludzi, nakreśla plan przyciągnięcia Rabkrinu (Inspekcja Robotniczo-Chłopska) do tego nader ważnego zadania, radzi się w tej sprawie z towarzyszem Stalinem. „Potrzebni są pomocnicy, — pisał Lenin do Stalina, — sam tylko aparat Kancelarii Rady Komisarzy Ludowych — to mało, powięk-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIV, str. 484, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 13, 12, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 418, 417, 1940.

sząć go zaś byłoby rzeczą nieracjonalną. Rzuciłem myśl, że do tych spraw należy wykorzystać... Rabkrin. Chciałbym wiedzieć, czy aprobujecie to”¹.

Lenin i Stalin w ścisłej współpracy stwarzali zasady sowieckiej polityki narodowej, kierowali wcielaniem tej polityki w życie. W roku 1921 Lenin zwracał szczególną uwagę na Kraj Zakaukaski. Swoją pierwszy list — dyrektywę komunistom Gruzji po ustanowieniu tam Władzy Radzieckiej — Lenin skierował najpierw do towarzysza Stalina. „Proszę wysłać, jeżeli zaś macie coś przeciw temu, zakomunikujcie mi telefonicznie”², — pisał Lenin do Stalina. Lenin i Stalin są inicjatorami stworzenia Federacji Zakaukaskiej, organizatorami braterskiej współpracy narodów Kraju Zakaukaskiego. Po napisaniu projektu propozycji o stworzeniu Federacji Republiki Zakaukaskich, Lenin przesłał projekt Stalinowi. Towarzysz Stalin wniósł poprawkę do projektu leninowskiego. Lenin poprawkę przyjął. Lenin uparczywie i nieprzejednanie walczył z wielkorosyjskim szowinizmem. Na jednym z posiedzeń Biura Politycznego pisał on do Stalina: „Szowinizmowi wielkorosyjskiemu wypowiadam bój na śmierć i życie; gdy się tylko uwolnię od przeklętego zęba, zjem go wszystkimi zdrowymi zębami.

Trzeba *bezwzględnie* przeprowadzić, by we WCIK Związku kolejno *przewodniczyli*

Rosjanin

Ukrainiec

Gruzini i t.d.

Bezwzględnie!

Wasz Lenin”.

Na notatkę tę towarzysz Stalin odpowiedział: „*Ślusznie*”³.

Lenin przejawiał wyjątkową troskliwość o towarzysza Stalina. Gdy w lipcu roku 1921 otrzymał wiadomość z Kaukazu Północnego o chorobie Stalina, bezzwłocznie zwrócił się telegraficznie do towarzysza Ordżonikidze po informacje: „Po pierwsze: proszę

¹ Lenin. Dzieła, t. XXIX, str. 422, wyd. ros.

² Lenin. Dzieła, t. XXVI, str. 189, wyd. ros.

³ „Prawda”, Nr. 21, 21 stycznia 1937 roku.

mnie powiadomić, jak ze zdrowiem Stalina i jaka jest co do tego opinia lekarzy”¹. Kilka dni później Lenin znów depeszuje: „Podajcie nazwisko i adres lekarza, który leczy Stalina, i na jaki przeciąg czasu Stalina oderwali od pracy”². Lenin stale i ciągle przypominał Ordżonikidze: „Dziwi mnie, że przerywacie Stalinowi odpoczynek. Stalin powinien jeszcze odpoczywać co najmniej 4 lub 6 tygodni”.

Lenin zwracał także uwagę na warunki życiowe, w jakich przebywał towarzysz Stalin. W notatce do komendanta Kremlu (w listopadzie 1921 roku) pisał, iż towarzysz Stalin ma takie mieszkanie, że mu spać nie dają (obok była kuchnia, skąd z samego rana słychać było hałasy). Prosił o umieszczenie towarzysza Stalina w mieszkaniu spokojnym, nalegał, by zrobić to jak najprędzej i napisać mu, kiedy zostanie to zrobione.

W grudniu 1921 roku w notatce do sekretarza Lenin pisał: „Kiedy Stalin wstanie (nie budźcie go), powiedzcie mu, że jestem od 11-ej na komisji (u siebie) i że proszę Stalina, by mi podał swoje telefony (jeżeli Stalin odejdzie), gdyż muszę z nim porozmawiać przez telefon”³.

W marcu roku 1922 odbył się XI zjazd partyjny. Był to ostatni zjazd z udziałem Lenina. Nader naprężona praca w ostatnich latach zaczęła odbijać się na stanie jego zdrowia. Mimo choroby, Lenin, jak zawsze, sztykował się jak najskrupulatniej do zjazdu i na ile siły mu pozwalały, kierował przygotowaniami doń.

Na zjeździe Lenin złożył polityczne sprawozdanie Komitetu Centralnego partii. W referacie swoim poddał stanowczej krytyce istniejące braki, mobilizując partię do ich usunięcia, i podsumował wyniki pierwszego roku Nepu. Już pierwszy rok nowej polityki ekonomicznej wykazał jej całkowitą słuszność. Na nowej podstawie ekonomicznej utrwalił się sojusz robotników i chłopów. Prawie całkowicie zlikwidowany został bandytyzm kułacki. Wielki przemysł, transport, banki, ziemia, handel wewnętrzny i zagraniczny, tj. wszystkie pozyje kluczowe zostały

¹ Zbiór materiałów leninowskich XX, str. 74, wyd. ros.

² Tamże, str. 263.

³ Zbiór materiałów leninowskich XXIII, str. 329, wyd. ros.

zachowane w rękach Władzy Radzieckiej. Partia osiągnęła przełom na froncie gospodarczym. Zaczął się powolny, ale niechybny rozwój na wszystkich odcinkach budownictwa gospodarczego

Wyniki te pozwoliły Leninowi oświadczyć:

„Rok czasu cofaliśmy się. Powinniśmy obecnie powiedzieć w imieniu partii: — dość! Cel, dla którego dokonaliśmy odwrotu, został osiągnięty. Okres ten kończy się, albo się już skończył. Obecnie wyłania się inny cel — przegrupowanie sił”¹. Takie przegrupowanie sił było koniecznością dla nowego natarcia na kapitalistyczne żywioły kraju. Przegrupowanie to Lenin określał jako „przygotowanie do natarcia *na kapital przywagę*”².

Lenin uczył partię rozumieć dwoisty charakter nowej polityki ekonomicznej. Wskazywał na to, że kapitalizm został dopuszczony, ale wszystkie pozycje kluczowe w gospodarce narodowej zachowane są w rękach państwa proletariackiego. Między elementami kapitalistycznymi a socjalistycznymi toczy się zacięta walka; w toku tej walki będzie stale wzrastała rola elementów socjalistycznych, które wezmą górę nad elementami kapitalistycznymi. Nep jest właśnie obliczony na zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem, obliczony jest na zniesienie klas, na zbudowanie fundamentu ekonomiki socjalistycznej. Lenin mówił na zjeździe: „Sił ekonomicznych państwo proletariackie w Rosji posiada w swoich rękach zupełnie dostatecznie, by zapewnić przejście do komunizmu”³.

Rok nowej polityki ekonomicznej wykazał chłopstwu, że Władza Radziecka wprowadza w życie zarządzenia, które są zrozumiałe, dostępne dla szerokich mas chłopstwa. Nep wykazał chłopstwu, że partia bolszewicka troszczy się o jego codzienne potrzeby i pomaga mu w rzeczywistości; Nep wykazał, że partia bolszewicka nieugięcie i zdecydowanie kroczy do wytkniętego celu — do zbudowania socjalizmu w naszym kraju na podstawie

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 238, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 459, 1940.

² Tamże str. 213, wyd. ros.

³ Tamże str. 244, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 465, 1940.

sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa pod kierownictwem klasy robotniczej.

Na zjeździe Lenin z całą energią dowodził, że dla zwycięstwa socjalizmu jest rzeczą konieczną zapewnić sobie sojusz między klasą robotniczą i chłopstwem, spójnię między przemysłem socjalistycznym i ekonomiką chłopską. Uczył, że zespalać się z masą chłopską, z szeregowym chłopstwem pracującym, zaczniemy posuwać się naprzód, chociaż powoli, ale „za to w taki sposób, że rzeczywiście będzie się z nami posuwała cała masa. Wówczas nastąpi we właściwym czasie takie przyspieszenie ruchu o jakim teraz nawet marzyć nie możemy”¹.

Lenin jak nikt inny umiał określić w łańcuchu zadań ogniwo podstawowe, zadanie centralne, niedoścignienie zwięźle i jasno je sformułować, zogniskować na jego wykonaniu wszystkie siły partii. Za takie zadanie Lenin uważał wówczas handel między miastem a wsią, gdyż droga do urzeczywistnienia spójni między przemysłem socjalistycznym i ekonomiką chłopską prowadziła poprzez rozwój obrotu towarowego między miastem i wsią. I Lenin rzucił hasło — nauczyć się handlować, handlować kulturalnie.

Lenin wskazywał, że najważniejszą rzeczą, jakiej brak komunistom, — jest kultura, umiejętność zarządzania w warunkach Nepu, który zarówno pod względem ekonomicznym jak politycznym zabezpiecza możliwość założenia fundamentu ekonomiki socjalistycznej. Mówił on: „*sprawdzać ludzi i sprawdzać faktyczne wykonanie zadania* — na tym, jeszcze raz na tym, i tylko na tym polega obecnie sedno całej pracy, całej polityki”².

Lenin na zjeździe zaatakował trockistów (Szlapnikowa, Preobrażńskiego i innych), którzy występowali przeciwko wprowadzeniu nowej polityki ekonomicznej i siali panikę w szeregach partyjnych.

Swoje przemówienie, wygłoszone przy zamknięciu zjazdu, Lenin poświęcił partii, jej większej zwartości, jednomyślności,

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 231—232, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 452, 1940.

² Tamże, str. 179, wyd. ros.

ściślej ideowej i organizacyjnej jedności, jako wynikiem osiągnięciem przez partię w okresie od X do XI zjazdu.

Ponad wszystko Lenin stawiał partię jako awangardę mas, jako siłę kierowniczą państwa sowieckiego. Jedności, jednolitości, zwartości partii nadawał znaczenie wyjątkowe. „Rzecz zasadnicza i główna, jaką uzyskaliśmy na tym zjeździe jako coś „nowego”, — to żywy dowód niesłuszności stanowiska naszych wrogów, którzy nieustannie powtarzali i powtarzają, że partia nasza nabiera cech starości, traci giętkość umysłu i prężność całego swego organizmu.

Nie. Giętkości tej nie straciliśmy”¹.

Trzeba było wprowadzać w życie doniosłe zadania postawione przez Lenina na zjeździe, trzeba było przygotować na gruncie Nepu zwyczajne natarcie socjalizmu.

Na propozycję Lenina plenum KC po zjeździe wybrał na generalnego sekretarza Komitetu Centralnego wiernego ucznia i współbojownika Lenina — towarzysza Stalina. Od tego czasu towarzysz Stalin niezmiennie pracuje na tym stanowisku.

Zranienie Lenina w końcu lata 1918 roku i wyjątkowo naprężona praca podrywały jego zdrowie. Poczynając już od zimy roku 1921, Lenin zmuszony był często przerywać swoją pracę.

W maju roku 1922 stan zdrowia Lenina znacznie się pogorszył. Lenin przebywał wtedy pod Moskwą w Gorkach, dokąd się udał na żądanie lekarzy. W końcu maja nastąpiło gwałtowne pogorszenie się choroby i pierwszy atak. Doprowadziło to do częściowego paraliżu. Lenin stracił czasowo zdolność poruszania prawą nogą i prawą ręką, nastąpiła częściowa utrata mowy. W połowie czerwca zdrowie Włodzimierza Iljicza nieco się poprawiło. W lipcu lekarze pozwolili mu przyjmować bliskich towarzyszy, — pod warunkiem jednak, że nie będzie prowadził rozmów w sprawach poważnych.

Oto co pisze towarzysz Stalin o jednym z takich spotkań w Gorkach:

„Towarzysz Lenin podczas mojego pierwszego spotkania się z nim w końcu lipca, po półtoramiesięcznej przerwie, wywarł na mnie właśnie

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 271, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 483, 1940.

wrażenie starego bojownika, który odpoczął po uciążliwych nieustannych bojach i który wskutek tego odmłodził. Wzmocniony na siłach i odmłodzony, ale ze śladami znużenia, przemęczenia.

— „Nie wolno mi czytać gazet, — ironicznie zauważa towarzysz Lenin, — nie wolno mi rozmawiać o polityce, starannie omijam każdy kawałek papieru, leżący na stole, w obawie, by nie była to gazeta i by nie wynikało z tego naruszenie dyscypliny”.

Śmieję się i wychalam pod niebiosa zdyscyplinowanie towarzysza Lenina. Jednocześnie pokpiwamy sobie z lekarzy, którzy nie mogą zrozumieć, że zawodowi politycy, którym pozwolono na widzenie się, nie mogą nie mówić o polityce.

Uderza w towarzyszu Leninie niezwykle pragnienie wypytywania się i pęd, nieprzewyciężony pęd do pracy. Widać, że jest wygłodzony. Proces eserowców, Genua i Haga, widoki urodzaju, przemysł i finanse — wszystkie te kwestie przesuwają się jedna po drugiej”¹.

W czasie choroby Lenina często odwiedzał go Stalin, który kierował pracą partyjną. Lenin zapraszał do siebie Stalina, by porozmawiać z nim o stanie rzeczy, by wspólnie omówić szereg kwestii.

Lenin szybko powracał do zdrowia. Znow zaczął prowadzić korespondencję w sprawach bieżących, domagał się przysłania mu książek do Gorek. Pisał do swych sekretarzy: „Możecie mi powinszować z okazji wyzdrowienia. Dowód: charakter pisma który *poczyna* nabierać wyglądu ludzkiego. Zaczniście mi szykować książki (i przysyłać ich spisy): 1) naukowe, 2) beletrystykę, 3) politykę (tę ostatnią najpóźniej, gdyż nie jest mi jeszcze dozwolona)”. Lenin rwał się do udziału w pracy partyjnej i państwowej, bez której nie wyobrażał sobie życia.

W połowie lipca towarzysz Stalin telegrafował do Sergo Ordżonikidze:

„Wczoraj, po półtoramiesięcznej przerwie lekarze pozwolili Iljiczowi odwiedzać przyjaciół i zajmować się po kilka godzin pracą.

Byłem u Iljicza i stwierdziłem, że poprawił się ostatecznie. Dzisiaj mamy już od niego liścik z dyrektywami w bieżących sprawach politycznych.

Lekarze sądzą, że za miesiąc będzie mógł rozpocząć pracę jak dawniej”².

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 10—11, wyd. ros.

² Czasopismo „Zaria Wostoka” Nr. 25, 18 lipca 1922 r.

W sierpniu 1922 roku XII Ogólnorosyjska Konferencja partyjna przesłała pozdrowienia wodzowi rewolucji proletariackiej, który wskutek choroby nie mógł być na niej obecny. Swoją odpowiedź Lenin przesłał za pośrednictwem Stalina.

„Towarzysze, — oświadczył Stalin na konferencji, — chcę was poinformować, że dzisiaj zostałem zawezwany do towarzysza Lenina, który w odpowiedzi na pozdrowienia konferencji upoważnił mnie do zawiadomienia was, że dziękuje za pozdrowienia. Wyraził on nadzieję, że niedaleki jest dzień, gdy wróci do pracy w naszych szeregach”.

2 października roku 1922 Lenin przeniósł się z Gorek do Moskwy i faktycznie wrócił do pracy. Następnego dnia przewodniczył na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych. 5 października uczestniczył w posiedzeniu plenum Komitetu Centralnego. Powrót Lenina do pracy był dla partii, dla mas pracujących wielką radością.

Lekarze zalecili Leninowi ścisły reżym, usiłowali ograniczyć jego pracę do pięciu godzin dziennie: od godziny 11-ej do 2-ej i od 6-ej do 8-ej. Oprócz niedzieli ustalono w tygodniu jeszcze jeden dodatkowy dzień zupełnego odpoczynku (Włodzimierz Iljicz wybrał środę). Ale Lenin naruszał wskazówki lekarzy. Od razu w pierwszym dniu zabrał się całkowicie do pracy. Do swego gabinetu przychodził o godzinie 9 minut 30 z rana i przeglądał ogromną ilość gazet. O godzinie 10 minut 45 Lenin wzywał sekretarza, by wysłuchać sprawozdania. Od godziny 11-ej zaczynała się naprężona praca. Wracając do domu o godzinie 2-ej, zabierał z sobą plikę papierów i o godzinie 6-ej przychodził z powrotem z mnóstwem poleceń dla sekretarzy. Dodatkowy dzień odpoczynkowy Iljicz również spędzał często przy pracy. Oto notatka, dotycząca jednego z takich dni „odpoczynku”, sporządzona przez sekretarzy Lenina: „1 listopada w dzień. Narada z udziałem Stalina. Wieczorem: od godziny 7-ej do 8-ej dwóch towarzyszy włoskich. O godzinie 8 minut 30 Iljicz poszedł do domu”.

31 października Lenin wygłosił przemówienie na sesji WCIK. Było to pierwsze przemówienie po wyzdrowieniu. Wszyscy czekali na nie z wielkim wzruszeniem. Wzruszony był także

Lenin. Mówił o wspaniałym zwycięstwie odniesionym przez Armię Czerwoną i dyplomację sowiecką w związku z wyzwoleniem ostatniej piędzi ziemi sowieckiej — Władywostoku — od interwentów japońskich. Mówił o tym, że Kraj Radziecki jest jeszcze znacznie biedniejszy od krajów kapitalistycznych, lecz dogoni je z taką szybkością, o jakiej kraje te nawet marzyć nie mogą. „W fantastyczną szybkość jakiegokolwiek przemian nikt u nas nie uwierzy, ale za to w szybkość realną, jeśli porównać obiektywnie z dowolnym okresem rozwoju dziejowego, w taką szybkość, — skoro ruchem kieruje rzeczywiście rewolucyjna partia, — w taką szybkość wierzymy i taką szybkość bezwzględnie osiągniemy”¹.

Na IV Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej Lenin wygłosił 13 listopada referat „Pięć lat rewolucji rosyjskiej i perspektywy rewolucji światowej”. Jakkolwiek bardzo ciężkie było położenie zrujnowanego Kraju Radzieckiego w otoczeniu kapitalistycznym, Lenin był pewny zwycięstwa, mówił o wspaniałych perspektywach pierwszych wyników Nepu.

„Ubiegłe półtora roku niezbie i bezwzględnie dowodzi, że... egzamin zdaliśmy”, — oświadczył z dumą. Osiągnęliśmy, mówił Lenin, ogólny rozwój na gruncie Nepu: umocniliśmy sojusz robotników i chłopów, polepszyliśmy położenie klasy robotniczej, ustabilizowaliśmy rubla, powiększyliśmy produkcję przemysłu lekkiego. „Już teraz mamy dowody, że jako państwo jesteśmy w stanie prowadzić handel, zapewnić sobie trwałe pozycje w rolnictwie i przemyśle i kroczyć naprzód”. W bardzo trudnym położeniu znajduje się jeszcze przemysł ciężki. „Przemysł ciężki wymaga subsydiów państwowych”, — mówił Lenin — „Jeśli ich nie znajdziemy, to zginęliśmy jako państwo cywilizowane — nie mówiąc już jako socjalistyczne”. Ale Kraj Sowiecki posiada potężne źródła akumulacji wewnętrznej. I Lenin z radością zakomunikował przedstawicielom proletariatu międzynarodowego, iż Władza Radziecka w wyniku Nepu już nagromadziła pierwsze 20 milionów rubli w złocie i wszystkich te środki przeznaczy na odbudowanie i rozwój przemysłu cięż-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 318, wyd. ros.

kiego, będzie ona oszczędzała na wszystkim, nawet na szkołach. „Musi tak być, — mówił Lenin, — wiemy bowiem, że jeżeli nie uratujemy przemysłu ciężkiego, jeżeli go nie odbudujemy, to nie będziemy w stanie stworzyć żadnego przemysłu, bez przemysłu zaś zginiemy w ogóle jako kraj niepodległy”. Z jak największą stanowczością i nieugiętością Lenin oświadczył: „zdobyliśmy władzę dla robotników i stawiamy sobie za cel — stworzyć socjalistyczny ład przy pomocy tej władzy”¹.

Lenin przemawiał w języku niemieckim. Referat trwał godzinę i kongres wysłuchał go ze wzruszeniem i głęboką uwagą. Ale Leninowi trudno już było wygłaszać referat. Mówił z wyraźnym wysiłkiem. Po referacie był bardzo wyczerpany. Choroba dawała się we znaki.

Po tygodniu, 20 listopada 1922 roku, Lenin przemawiał na plenum Rady Moskiewskiej. Reasumując wyniki pięcioletniego istnienia Władzy Radzieckiej, przemówienie swoje zakończył następującymi słowami:

„Socjalizm wprowadziliśmy do życia codziennego i teraz musimy się zorientować. Oto co jest zadaniem chwili obecnej, co jest zadaniem naszej epoki. Pozwólcie, że zakończę, wyrażając przekonanie, iż jakkolwiek jest to zadanie trudne, jakkolwiek jest ono nowe w porównaniu z naszym zadaniem poprzednim, i choćby nie wiedzieć ile trudności nam sprawiało, wszyscy razem, nie jutro, lecz za kilka lat, wszyscy zadanie to rozwiążemy za wszelką cenę, tak że z Rosji nepowskiej uczynimy Rosję socjalistyczną”².

To przemówienie Lenina do kraju było ostatnim.

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 345 349 350, wyd. ros.

² Tamże, str 366.

XIII

ZDROWIE LENINA pogarszało się. Uporczywie walcząc z chorobą, pracuje on nadal. Przewodniczy na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych. Jak przedtem, interesuje się najróżnorodniejszymi kwestiami: finansami, przemysłem elektrotechnicznym, koncesjami, remontem okrętów, spisem ludności i mnóstwem innych spraw. Przyjmuje ludzi, prowadzi rozmowy, pisze listy, wydaje masę zleceń. Posyła pozdrowienia III Kongresowi Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży, Ogólnoukraińskiemu Zjazdowi Rad, zjazdowi związku zawodowego pracowników Rad i zjazdowi pracowników oświaty. Troszczy się o wydrukowanie popularnego wydania listów Marksa i Engelsa. Skrupulatnie analizuje zagadnienia polityki zagranicznej i walki z niebezpieczeństwem wojny, pisze notatki o zadaniach delegacji sowieckiej na haskim kongresie pokoju.

W tych ostatnich tygodniach swej pracy Lenin wiele zajmował się kwestią sposobów dalszego umocnienia państwa sowieckiego. W ciągu wszystkich lat rewolucji Lenin wykuwał przyjaźń narodów sowieckich, bezpośrednio kierował stworzeniem radzieckich republik narodowych. Obrona kraju, zadania budownictwa socjalistycznego, wszechstronny rozwój wszystkich narodowości sowieckich, wymagały kategorycznie dalszego wszechstronnego utrwalenia sojuszu narodów Kraju Sowieckiego. Na porządku dziennym stała sprawa bardziej ścisłego zjednoczenia Republik Radzieckich w jedno państwo związkowe. W swoim powitaniu z dnia 10 grudnia roku 1922, skierowanym do Ogólnoukraińskiego Zjazdu Rad, Lenin pisał, że jedną z najważniejszych

kwestii jest sprawa zjednoczenia republik, że „od prawidłowego rozstrzygnięcia tej kwestii zależy dalsza organizacja naszego aparatu państwowego”¹.

W końcu grudnia 1922 roku na X Ogólnorosyjskim i I Ogólnozwiązkowym Zjeździe Rad na propozycję Lenina i Stalina powzięta została historycznej wagi uchwała o dobrowolnym zjednoczeniu państwowym narodów sowieckich w Związek Socjalistycznych Republik Rad — ZSRR.

Lenina na tych zjazdach nie było. Przygotowywał się do przemówienia na X Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad, napisał plan swego referatu sprawozdawczego o działalności rządu, prowadził bieżącą korespondencję. Ale wkrótce w stanie zdrowia Lenina nastąpiło nowe pogorszenie.

Dwunastego grudnia 1922 roku Lenin po raz ostatni pracował w swoim gabinecie w Kremlu.

W notatkach sekretarzy z tego dnia znajdujemy uwagi następujące: „12 grudnia z rana Włodzimierz Iljicz przyjechał z Gorek i przyszedł do swego gabinetu o godzinie 11 minut 15. Był niedługo i poszedł do domu. O godzinie 12-ej wrócił i przyjął Ciurupe, który pozostał do godziny 2-ej. Opuścił gabinet o godz. 2-ej, nie zostawiając żadnych zleceń na wieczór. Wieczorem Włodzimierz Iljicz przebywał w gabinecie od godziny 5 min. 30. Kilka minut rozmawiał przez telefon. O godzinie 6 min. 45 był Dzierżyński. O godz. 7 min. 45 — pracownik Komisariatu Ludowego Handlu Zagranicznego; Włodzimierz Iljicz poszedł do domu o godz. 8 min. 15”.

Choroba nie osłabiła woli Lenina, jego energii, nienasyconej żądzy pracy. Żywo interesował się szeregiem kwestii. 13 grudnia podyktował list do Stalina, przeznaczony dla plenum Komitetu Centralnego; w liście tym Lenin stanowczo żądał zachowania monopolu handlu zagranicznego. Napiętnował wówczas Bucharyna, który proponował znieść monopol handlu zagranicznego i występował w roli obrońcy spekulantów, nepmanów i kułaków.

Plenum KC, które odbyło się pod kierownictwem towarzysza

Stalina, powzięło uchwałę zgodnie ze wskazaniami Lenina i zdecydowanie potępiło zakusy na nienaruszalność monopolu handlu zagranicznego.

Wobec pogorszenia się zdrowia Lenina lekarze zalecili mu kompletny odpoczynek. W ciągu ostatnich 2—3 dni przed mającym nastąpić wyjazdem z Moskwy, Lenin przyjmował w swoim mieszkaniu towarzyszy, dyktował listy, dawał zlecenia, zarządził, komu i jakie książki posłać. Lenin nie lubił mówić o swej chorobie i prawie nigdy się nie uskarżał. Tym razem powiedział, że czuje się gorzej, że w nocy nie spał.

Lenin zdawał sobie sprawę z tego, że stan jego zdrowia jest poważny. 15 grudnia pisał do Stalina: „Obecnie zlikwidowałem ostatecznie moje sprawy i mogę spokojnie wyjechać... Jest tylko jedna okoliczność, która mnie bardzo nurtuje — jest to niemożliwość wystąpienia na Zjeździe Rad. We wtorek będą u mnie lekarze, porozmawiamy więc, czy są choćby najmniejsze widoki na takie wystąpienie. Odmowę uważałbym dla siebie za wielką niedogodność, żeby nie użyć wyrazu silniejszego. Konспект przemówienia napisałem już kilka dni temu. Proponuję więc, nie przerywając przygotowań do wystąpienia kogoś innego zamiast mnie, dać mi do środy możliwość, bym osobiście wygłosił, być może, przemówienie mocno skrócone w porównaniu ze zwykłym, — na przykład, przemówienie trwające trzy kwadranse. Nie przeszkodzi ono bynajmniej wystąpieniu mego zastępcy (niezależnie od tego, kogo by do tego upoważniono), ale jak sądzę, będzie ono pożyteczne zarówno pod względem politycznym, jak osobistym, gdyż usunie powód do wielkiego zdenerwowania”.

Nowy atak choroby nie pozwolił Leninowi przemawiać na Zjeździe Rad. Wyjazd z Moskwy do Gorek został odłożony.

Cała partia, cały lud pracujący przeżywał chorobę Lenina, jako własne wielkie nieszczęście. Wszystkich ogarnęła trwoga o życie ukochanego wodza.

Ale nawet ciężko chory Lenin nie przerywał pracy na rzecz rewolucji, dla dobra ojczyzny socjalistycznej, której oddał wszystkie swe siły, całe swe życie.

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy roku 1923 nastąpiła pewna

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 378, wyd. ros.

poprawa w stanie zdrowia Lenina. W owym czasie napisał szereg wielkiej wagi artykułów: 2 stycznia podyktował „Kartki z dziennika”; 4 i 6 stycznia — „O kooperacji”; 9, 13, 19, 22 i 23 stycznia — „Jak powinniśmy zreorganizować Inspekcję Robotniczo-Chłopską”; 16 i 17 stycznia — „O naszej rewolucji”; 2, 4, 5, 6, 7 i 9 lutego — „Lepiej mniej, ale lepiej”.

Lenin miał zwyczaj sam pisać swoje artykuły. Stenografistka, której Lenin dyktował artykuł „Lepiej mniej, ale lepiej”, tego samego dnia, 6 lutego, zanotowała sobie: „Przeglądając artykuł, Włodzimierz Iljicz odbiegał od tematu, mówił o swoim starym przyzwyczajeniu pisanania samemu, nie zaś dyktowania; mówił, że teraz rozumie, dlaczego stenografowie go nie zadowalali; że przywykł mieć swój rękopis przed oczyma, zastanawiać się, obmyślać w trudnych wypadkach miejsce, w którym „grzązł”, chodzić po pokoju, nawet po prostu wybiegać gdzieś na spacer; że również teraz ma często chęć wziąć do ręki ołówek i pisać lub samemu wносить poprawki. Wspomniął o tym, jak to próbował dyktować swój artykuł stenografowi jeszcze w roku 1918, jak czując, że „grzęźnie”, zdetonowany „pędził” coraz dalej i dalej z „nieprawdopodobną” szybkością i jak to doprowadziło do tego, że musiał spalić cały swój rękopis, po czym zabrał się do pisanania i napisał „Renegata Kautsky'ego”, z czego był zadowolony”.

Lenin zreassumował w swoich ostatnich artykułach wyniki pracy, dokonanej w ciągu lat rewolucji. Wszystkie podstawowe kwestie rewolucji—dyktatura proletariatu, aparat państwowy, polityka gospodarcza, stosunki z chłopstwem, obrona kraju, polityka zagraniczna, jedność partii—Lenin znów przemyslał.

W swych artykułach Lenin jeszcze raz podkreśla z wyjątkową siłą możliwość zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Republika Sowiecka, oświadczał, posiada „wszystko niezbędne do zbudowania społeczeństwa całkowicie socjalistycznego”. Znów wskazywał uporczywie na znaczenie przemysłu ciężkiego jako głównej podstawy materialnej socjalizmu. Zadanie partii polega na tym, by przesiąść się „z konia chłopskiego, „muzyckiego”, wynędzniałego, z konia oszczędności, obliczonych na zrujnowany kraj chłopski,—przesiąść się na konia, którego szuka i musi szukać

plą siebie proletariat, na konia wielkiego przemysłu maszynowego, elektryfikacji, Wołchowostroju itd.”¹

Lenin uczył, że jedynie potężny przemysł ciężki może być trwałą podstawą umocnienia niezależności i wzmożenia zdolności obronnej państwa Radzieckiego.

Lenin niejednokrotnie wskazywał,—i tymi leninowskimi wskazaniem partia bolszewicka stale kierowała się jako wytyczną,—że budować socjalizm klasa robotnicza może i winna w sojuszu z chłopstwem. Nep został właśnie po to wprowadzony, by zapewnić udział chłopstwa w budownictwie socjalistycznym. Pozostawało rozwiązać nader ważne, zarówno pod względem teoretycznym jak praktycznym, zadanie—jak, jakimi drogami, w jaki sposób można w sojuszu z chłopstwem zbudować socjalizm, za co trzeba uchwycić, by zapewnić sobie przyciągnięcie chłopstwa do budownictwa społeczeństwa socjalistycznego. W swoich ostatnich artykułach Lenin dał genialne rozwiązanie tego zadania, wysuwając *spółdzielczy plan przyciągnięcia chłopstwa do budowy socjalizmu*.

W warunkach Kraju Radzieckiego Lenin widział drogę do przejścia od drobnego indywidualnego gospodarstwa chłopskiego do wielkich zrzeszeniowych wytwórczych zjednoczeń chłopskich w kooperacji w ogóle, w rolniczej spółdzielczości wytwórczej w szczególności.

Zaszczepienie zasad spółdzielczości najpierw w dziedzinie zbytu, potem zaś w dziedzinie wytwórczości produktów rolnictwa—oto jaka była droga dostępna i zrozumiała dla milionów chłopów, jaki sposób przyciągnięcia ich do budownictwa socjalistycznego.

„Władza państwa, rozpościerająca się na wszystkie wielkie środki produkcji, władza państwa w rękach proletariatu, sojusz tego proletariatu z wielu milionami drobnych i najdrobniejszych chłopów, zapewnienie temu proletariatowi kierownictwa w stosunku do chłopstwa itd.—czyż to nie wszystko,—pisał Lenin,—czego trzeba, aby z kooperacji, z samej tylko kooperacji, którą dawniej traktowaliśmy pogardliwie, jako kramikarską, i

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 417, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 539, 1940.

którą pod pewnym względem mamy prawo teraz, przy Nepie, tak samo traktować,—czyż to nie wszystko, co jest niezbędne do zbudowania społeczeństwa całkowicie socjalistycznego? Nie jest to jeszcze zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego, lecz jest to wszystko, co jest niezbędne i wystarczające do tego zbudowania”¹.

Leninowski plan kooperacji jest wielkim krokiem naprzód w rozwoju leninowskiej teorii zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

W swych ostatnich artykułach Lenin zwrócił szczególną uwagę na międzynarodowe położenie i politykę zagraniczną Republiki Radzieckiej. Założył on podwaliny zagranicznej polityki państwa socjalistycznego. Niejedno świetne zwycięstwo osiągnęła dyplomacja sowiecka kierowana przez Lenina. Nasza polityka zagraniczna, uczył on, musi być niezależna i samodzielna, musi brać za punkt wyjścia interesy państwa sowieckiego, interesy socjalizmu. Jej zasadniczą regułą na cały okres aż do ostatecznego zwycięstwa socjalizmu na całym świecie jest wykorzystanie sprzeczności w obozie imperialistów, by im utrudnić stworzenie jednolitego frontu przeciwko Władzy Radzieckiej. Równocześnie Władza Radziecka nie powinna ani na chwilę osłabiać walki o umocnienie zdolności obronnej państwa socjalistycznego.

W marcu roku 1923 stan zdrowia Lenina znowu się pogorszył. 9 marca powtórzył się atak, tym razem bardzo ciężki. Choroba przykuła Lenina do łóża.

Nie mógł on wziąć udziału w pracach XII zjazdu partii, który się odbył w kwietniu roku 1923. Był to pierwszy zjazd od czasu wzięcia władzy przez bolszewików, na którym Lenin nie mógł być obecny.

XII zjazd partii w uchwałach swoich uwzględnił wszystkie wskazania Lenina, dane w jego ostatnich artykułach i listach. Na wniosek Lenina, przysłany na zjazd w formie pisemnej, XII zjazd utworzył połączony organ—Centralną Komisję Kontrolującą—Inspekcję Robotniczo-Chłopską. Organowi temu po-

¹ Lenin. Dzieła, t. XXVII, str. 392, wyd. ros.; przekł. pol. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. II, cz. 2, str. 512, 1940.

wierzono odpowiedzialne zadania: ochronę jedności naszej partii, wzmocnienie karność partyjnej i państwowej, wszechstronne udoskonalenie aparatu Państwa Radzieckiego.

Do maja w samopoczuciu Lenina widocznej poprawy nie było. W połowie maja Lenina przewieziono do Gorek. Tam w drugiej połowie lipca zdrowie Lenina znów zaczęło się poprawiać.

Dziętnastego października roku 1923 Lenin przyjechał na kilka godzin do Moskwy. Wstąpił do siebie do mieszkania, zajął do sali posiedzeń, odwiedził swój gabinet pracy w Kremlu, przejechał się po głównych ulicach stolicy, udał się na wystawę rolniczą i wrócił z powrotem do Gorek.

Był to ostatni pobyt Lenina w Moskwie.

Dwudziestego pierwszego stycznia roku 1924 o godzinie 6-ej wieczorem niespodzianie dla wszystkich zaczął się ostry atak choroby. Lenin stracił przytomność. O godzinie 6 minut 50 wieczorem Lenin zmarł w Gorkach wskutek wylewu krwi w mózgu.

Umarł ten „który był ucieleśnieniem całej rewolucji rosyjskiej, ten, kto wypiastrzał ją w swojej myśli, przygotował, urzeczywistnił, uratował. Lenin jest największym i pod każdym względem najczystszy z twórców historii człowiekiem. Nikt więcej nie zdziałał dla ludzkości niż Lenin” (Barbusse).

Śmierć Lenina, wodza, nauczyciela, była ciężkim ciosem dla partii, klasy robotniczej, mas ludowych naszego kraju, i dla mas pracujących całego świata.

Śmierć Lenina wywołała radość w obozie imperialistów: uważali oni, że bez Lenina dyktatura proletariatu zginie. Śmierć Lenina dodała również animuszu tym, kto próbował zepchnąć partię z drogi leninowskiej: przypuszczali oni, że bez Lenina uda im się partię leninowską wyzuć z bolszewizmu.

Ale wrogowie srodze się zawiedli. Nie uwzględnili tego, że Lenin dał swojej partii niezwykły oręż w postaci swej nieustraszonej i jasnej idei — oręż leninizmu. Lenin zaszczerpił partii swoją płomienną nienawiść do ustroju burżuazyjnego, swoją żelazną wolę do obalenia tego ustroju, do stworzenia komunizmu. Lenin nauczył tę partię nie bać się trudności, nie poddawać się nastrojom znużenia, nie upadać na duchu, nie ulegać wahaniom.

W nocy z dnia 21 na 22 stycznia odbyło się Plenum Komitetu Centralnego partii bolszewików.

Dwudziestego drugiego stycznia Komitet Centralny zwrócił się do partii, do całego ludu pracującego z zawiadomieniem o śmierci Lenina.

Zawiadomienie brzmiało:

„21 stycznia zakończył swą drogę życiową towarzysz Lenin.

Umarł człowiek, który założył naszą stalową partię, budował ją rok za rokiem, prowadził ją naprzód pod ciosami caratu, uczył i hartował w zacieklej walce ze zdrajcami klasy robotniczej, z ludźmi połowicznymi, chwiejnymi, z dezterterami. Umarł człowiek, pod którego kierownictwem niezłomne szeregi bolszewików były się w roku 1905, cofały się w okresie reakcji, znów nacierały, stały na czele bojowników z samowładztwem, potrafiły rodzić, zdemaskować, obalić ideowe panowanie mieńszewików i eserowców. Umarł człowiek, pod którego bojowym przewodem nasza partia, owiana dymem prochu, władcą ręką zatknęła czerwony sztandar Października nad całym krajem, złamała opór wrogów, stworzyła trwałe podstawy panowania mas pracujących w byłej Rosji carskiej. Umarł twórca Międzynarodówki Komunistycznej, przywódca komunizmu światowego, miłość i chluba proletariatu międzynarodowego, sztandar uciskanego Wschodu, wódz dyktatury robotniczej w Rosji.

Nigdy jeszcze od śmierci Marksa dzieje wielkiego wyzwolenczego ruchu proletariackiego nie wysunęły takiej tytanicznej postaci, jak nasz zmarły wódz, nauczyciel, przyjaciel. Wszystko, co w proletariacie jest zaiste wielkiego i bohaterskiego — nieustraszony umysł, żelazna, nieugięta, stanowcza, wszystko przezwyciężająca wola, święta nienawiść, nienawiść śmiertelna do niewoli i ucisku, rewolucyjny zapal, który góry rusza z posad, bezgraniczna wiara w siły twórcze mas, niezwykły geniusz organizacyjny — wszystko to znalazło swoje wspaniałe ucieleśnienie w Leninie, którego imię stało się symbolem nowego świata od zachodu do wschodu, od południa do północy.

Lenin jak nikt inny umiał dojrzeć i to co wielkie, i to co małe, przewidywać największe przełomy dziejowe, a równocześnie uwzględnić i wykorzystać każdy małeńki szczegół; umiał, gdy trzeba było, zaciekle atakować, gdy trzeba, cofać się, by szykować nowe

natarcie. Obce mu były skostniałe formuły; jego mądre oczy wszechwidzące nie znały żadnych zasłon. Był on bowiem urodzonym wodzem armii proletariackiej, geniuszem klasy robotniczej”¹.

21 — 23 stycznia do Gorek wyjechali członkowie Komitetu Centralnego partii na czele z towarzyszem Stalinem, członkowie rządu, delegacje II Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad i moskiewskich organizacji robotniczych. Przychodzili chłopci wsi okolicznych.

23 stycznia o godzinie 10 z rana trumnę z ciałem Lenina przeniesiono na rękach z Gorek do stacji Gierasimowo, a o godzinie 1-ej kondukt żałobny przybył do Moskwy.

Najbliżsi przyjaciele i towarzysze na rękach przenieśli trumnę, poprzez las sztandarów i szeregi setek tysięcy ludzi, do Sali Kolumn w Domu Związków. W ciągu czterech dni, od 23 do 27 stycznia, mimo trzaskających mrozów setki tysięcy robotników i chłopów, czerwonoarmistów i pracowników, delegacje Moskwy i wielu innych miast, delegacje robotnicze krajów kapitalistycznych przeszły przez Salę Kolumn, żegnając się z wodzem.

27 stycznia, o godzinie 9-ej z rana, trumnę z ciałem Lenina przeniesiono z Domu Związków na Plac Czerwony, gdzie naród żegnał się z wodzem. O godzinie 4-ej po południu przy dźwiękach muzyki żałobnej, tysięcy syren fabrycznych, w huku salw armatnich trumnę z ciałem Lenina przeniesiono do mauzoleum.

Tutaj, na Placu Czerwonym, do mauzoleum ciągną obecnie miliony ludzi ze wszystkich krańców świata, by zachować w pamięci i w sercu wielki obraz geniusza ludzkości — Lenina.

W dniu pogrzebu Lenina proletariat międzynarodowy proklamał pięciominutową przerwę w pracy. Stały samochody i pociągi, przerywano pracę w fabrykach. Z głębokim bólem w sercu masy pracujące całego świata odprowadzały do grobu swego ojca i nauczyciela, najlepszego przyjaciela i obrońcę — Lenina.

Na śmierć Lenina klasa robotnicza Związku Radzieckiego odpowiedziała jeszcze mocniejszym zwarcem swych szeregów wokół partii leninowskiej.

Śmierć Lenina wykazała, jak nasza partia jest bliska masom robotniczym i jak bardzo robotnicy cenią partię leninowską. Do partii wstąpiły nowe dziesiątki tysięcy robotników. W ciągu

¹ „WKP(b) w rezolucjach”, cz. I, str. 557, wyd. ros.

krótkiego czasu przeszło dwieście czterdzieści tysięcy robotników wstąpiło do szeregów partii bolszewickiej. Do partii pociągali ci, którzy gotowi byli oddać życie za sprawę partii, za sprawę Lenina. Był to leninowski zaciąg do partii.

Sztandar Lenina wzniosł i poniósł dalej Stalin — najwierniejszy syn partii bolszewickiej, godny następcą i wielki kontynuator dzieła Lenina.

26 stycznia roku 1924 otwarte zostało posiedzenie żałobne II Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad. Trudno wyrazić słowami, z jak wielkim skupieniem zjazd słuchał Stalina. Jeszcze u kolebki partii bolszewickiej życie i działalność Lenina i Stalina ściśle się splotyły w walce o sprawę rewolucji. Stalin — wierny uczeń i współtowarzysz bojów Lenina — kontynuuje nieśmiertelne dzieło Lenina.

Przemówienie Stalina było wyjątkowo silne. W imieniu partii złożył Stalin wielką przysięgę. Powiedział on:

„My, komuniści, — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin...

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wysoko dzierżyć wielkie miano członka partii i strzec jego czystości. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że z honorem wykonamy to twoje przykazanie!..

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin strzec jedności naszej partii, jak oka w głowie. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!..

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin strzec i umacniać dyktaturę proletariatu. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że nie będziemy szczydzić swych sił, aby wykonać z honorem również i to Twoje przykazanie!..

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmacniać ze wszystkich sił sojusz robotników i chłopów. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to Twoje przykazanie!..

Towarzysz Lenin mówił nam nieustannie o konieczności dobrowolnego związku narodów naszego kraju, o konieczności ich braterskiej współpracy w ramach Związku Republik.

Odchodząc od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmacniać i rozszerzać Związek Republik. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!..

Lenin wskazywał nam niejednokrotnie, że wzmocnienie Armii Czerwonej i jej doskonalenie jest jednym z najważniejszych zadań naszej partii... Przysięgnijmy więc, towarzysze, że nie będziemy szczydzić sił, aby wzmocnić naszą Armię Czerwoną, naszą Flotę Czerwoną...

Odchodząc o nas, nakazał nam towarzysz Lenin wierność zasadom Międzynarodówki Komunistycznej. Przysięgamy Ci, towarzyszu Leninie, że nie będziemy szczydzić swego życia, by wzmacniać i rozszerzać związek mas pracujących całego świata — Międzynarodówkę Komunistyczną!..¹

Była to przysięga partii bolszewickiej, złożona swemu wodzowi, Leninowi, który żyć będzie po wsze wieki. Spoglądając na drogę przebytą, bolszewicy mogą z dumą oświadczyć: przysięgi tej partia z honorem dotrzymuje.

* * *

Cale swoje życie bez zastrzeżeń oddał Lenin sprawie wyzwolenia robotników i chłopów spod ucisku kapitału, spod władzy kapitalistów i obszarników, sprawie zbudowania socjalizmu.

Życie i działalność Lenina wiążą się z działalnością wielkiej bohaterskiej partii bolszewickiej, której był twórcą.

Lenin był geniuszem rewolucji. W najzaciętszych bitwach klasowych nowoczesnej epoki, epoki wojen i wstrząsów rewolucyjnych, Lenin kroczył na czele mas ludowych. Pod jego kierownictwem zwyciężyła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna w ZSRR. Rewolucja ta była radykalnym przełomem w powszechnych dziejach ludzkości, zwrotem od starego, kapitalistycznego świata do nowego, socjalistycznego świata.

¹ J. Stalin. O Leninie, str. 12—16, wyd. ros.; przekł. pol. Lenin. Dzieła Wybrane w dwóch tomach, t. I, cz. 1, str. 13—16, 1940.

Z kleszczy pierwszej światowej wojny imperialistycznej, z piekła imperializmu pierwsza rewolucja bolszewicka wyrwała pierwszą setkę milionów ludzi kuli ziemskiej. Następne, wskazywał Lenin, wyrwą z wojen imperialistycznych i ze świata kapitalizmu całą ludzkość.

„Mamy prawo być dumni i uważać się za szczęśliwych, — pisał Lenin, — że nam pierwszym przypadło w udziale obalić w jednym zakątku kuli ziemskiej tego dzikiego zwierza — kapitalizm, który krwią zalał świat, doprowadził ludzkość do głodu i zdziczenia i który zginie nieuchronnie i szybko, bez względu na to, jak potwornie bestialskie byłyby przejawy jego przedśmiertnego szału”.

Lenin był genialnym kierownikiem partii bolszewików, wodzem i nauczycielem klasy robotniczej. Był kierownikiem nowego typu — prostym i skromnym, ściśle związanym z masami tysiącem nici, wodzem nowych mas — prostych i zwykłych, najgłębszych „nizin” ludzkości, które powstały do walki o swe wyzwolenie. A równocześnie był największym geniuszem wszystkich czasów i narodów, uzbrojonym w całe bogactwo ludzkiej wiedzy i kultury, władającym po mistrzowsku wszechzwyckim orężem proletariatu — rewolucyjnym marksizmem.

Swą działalność rewolucyjną w dziedzinie przeobrażenia społeczeństwa ludzkiego Lenin opierał na granitowej podstawie marksizmu. Opanował całą przebogatą treść skarbnicy marksizmu. „Lenin był i pozostaje — mówił towarzysz Stalin, — najwierniejszym i najkonsekwentniejszym uczniem Marksa i Engelsa, całkowicie i pod każdym względem opierającym się na zasadach marksizmu”.

Z ogromnym pietyzmem odnosił się Lenin do każdego słowa i do każdej myśli twórców komunizmu naukowego. Z wielką mocą i energią piętnował tych, którzy usiłowali głosić „wolność krytyki” w stosunku do teorii marksistowskiej i pod tą flagą przemycać idee burżuazyjne. Bezlitośnie demaskował wszystkich, którzy przysięgali na wierność Marksowi i Engelsowi, w czynach zaś zdradzali marksizm. Lenin obronił i odtworzył rzeczywiste poglądy Marksa i Engelsa, oczyścił idee marksizmu z wszelkich wypaczeń oportunistycznych.

Równocześnie Lenin wielokrotnie podkreślał, że marksizm nie jest dogmatem, lecz wytyczną działania, że teorię marksistowską należy dalej rozwijać, pogłębiać we wszystkich kierunkach. Mówił, że „konieczne jest *samodzielne* opracowanie teorii Marksa, teoria ta bowiem daje jedynie ogólne założenia *wytyczne*, które stosować trzeba w *konkretnym* wypadku do Anglii inaczej, niż do Francji, do Francji inaczej niż do Niemiec, do Niemiec inaczej niż do Rosji”. Nie można bronić dawnych wniosków marksizmu, — uczył on, — gdy sytuacja się zmieniła i wymaga nowych wniosków. Trzeba umieć posługiwać się metodami badań marksistowskich dla analizy nowych warunków historycznych, nowej sytuacji.

I Lenin — koryfeusz nauki, niedościgniony mistrz dialektyki materialistycznej, — nieustraszenie obalał stare i przeżyte poglądy, wysuwał i rozwiązywał nowe, wysunięte przez życie zagadnienia.

Nie ma ani jednej dziedziny wiedzy i praktyki, mających związek z wyzwolenczą walką klasy robotniczej, której by Lenin nie zbagacił wielkimi ideami. Nie można wymienić ani jednego bardziej lub mniej doniosłego wydarzenia w życiu narodów w końcu XIX wieku i w pierwszej ćwierci wieku XX, ani jednego mniej lub bardziej poważnego zjawiska w dziedzinie nauki i rewolucyjnej walki mas pracujących, które by nie zostały w genialny sposób oświetlone w dziełach Lenina.

Lenin pomnożył ideowe bogactwo marksizmu na podstawie doświadczenia nowej epoki. *Lenin rozwinął marksizm dalej, wzniósł go na nowy, wyższy szczebel*. Jest on twórcą leninizmu. Towarzysz Stalin dał klasyczne określenie leninizmu: „Leninizm jest to marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej. Ścisłej mówiąc: leninizm jest to teoria i taktyka rewolucji proletariackiej w ogólności, teoria i taktyka dyktatury proletariatu w szczególności”. Towarzysz Stalin pokazał jedność i ciągłość w nauce Marksa i Lenina, genialnie oświetlił to, co Lenin wniósł nowego do ideowej skarbnicy marksizmu.

Nauka Lenina jest pochodnią, oświetlającą drogę zwycięskiej walki ludu pracującego o swe wyzwolenie. Idee Lenina,

zawładnąwszy masami, stały się potężną siłą przeobrażenia społeczeństwa zgodnie z zasadami socjalizmu. Leninizm jest sztandarem milionów proletariuszy i milionowych mas pracujących całego świata.

Lenin był wiernym synem narodu rosyjskiego. Przepojony był uczuciem dumy z narodu, który zbudował potężne, zdolne do życia państwo, obronił go w wiekowych walkach z cudzoziemskimi zaborcami, stworzył bogatą, kwitnącą kulturę, przodującą naukę i sztukę. Lenin przepojony był uczuciem dumy z narodu rosyjskiego, naród ten bowiem wyłonił najbardziej rewolucyjną na świecie klasę robotniczą, która wyhodowała w sobie głęboką nienawiść do wszelkiego rodzaju ucisku narodowego, zbudowała pierwsze w świecie państwo socjalistyczne — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — oparty na braterskiej współpracy wszystkich narodów.

Kierując się nauką Lenina, partia bolszewicka zwierzała swe szeregi, mobilizowała klasę robotniczą i chłopstwo do walki z absolutyzmem i kapitalizmem. Pod sztandarem Lenina klasa robotnicza naszego kraju szła do szturmowania twierdz kapitału i zwyciężyła w bojach o Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną. Pod sztandarem Lenina lud sowiecki gromił i tępił zastępy białogwardystów i interwentów w czasie wojny domowej. Z imieniem Lenina wiązała się zwycięstwa ludu sowieckiego na wszystkich frontach walki: wojennym, gospodarczym, dyplomatycznym, kulturalnym. Z imieniem Lenina wiąże się budowa i utrwalenie państwa sowieckiego, ułożenie i urzeczywistnienie wielkiego planu zbudowania socjalizmu w naszym kraju. Z jego imieniem na ustach masy pracujące ZSRR idą ku świetlanym szczytom komunizmu, przezwyciężając na swej drodze wszystkie przeszkody i odrzucając precz z drogi wszystkich wrogów socjalizmu.

Życie, czyny i wielkie dzieła Lenina uczą nas skutecznie walczyć o sprawę komunizmu. „Pamiętajcie o Iljczu, kochajcie, studiujcie Iljicza, naszego nauczyciela, naszego wodza”, — nawołuje towarzysz Stalin. Towarzysz Stalin uczy nas „radzić się” Lenina, zwracać się do niego przy rozstrzyganiu wielkich i drobnych kwestii.

Wzniosły obraz działacza typu leninowskiego naszkicował towarzysz Stalin w swoim przemówieniu, wygłoszonym na zebraniu przedwyborczym w dniu 11 grudnia roku 1937.

Naród winien wymagać od swoich delegatów, mówi towarzysz Stalin, „by stali na posterunku politycznych działaczy typu leninowskiego; by byli działaczami o tak samo wyraźnym i określonym obliczu, jak Lenin; by byli tak samo nieustraszeni w walce i nieubлагani wobec wrogów ludu, jak Lenin; by byli wolni od wszelkiej paniki, od wszelkiego cienia paniki, gdy sprawa zaczyna się komplikować i na horyzoncie zarysowuje się jakiekolwiek niebezpieczeństwo; by byli tak samo wolni od wszelkiego cienia paniki, jak Lenin; by byli tak samo mądrzy i rozważni, jak Lenin, przy rozstrzyganiu skomplikowanych kwestii, gdzie potrzebna jest wszechstronna orientacja i wszechstronne uwzględnienie wszystkich plusów i minusów; by byli tak samo szczerzy i uczciwi, jak Lenin; by tak samo kochali swój lud, jak kochał go Lenin”.

Nasza sławna partia bolszewicka otrzymała w spuściznie po Leninie jego genialną naukę, jego potężną, niepokonalną wolę, jego gorącą miłość do ludu. Zwyciężyliśmy dzięki temu, że zachowaliśmy wierność sprawie Lenina, leninizmowi!

Imię Lenina, jego dzieła i nauka przeżyją wieki i tysiąclecia.

Idee Lenina znalazły żywe wcielenie w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, w bohaterskiej partii bolszewików, w Międzynarodówce Komunistycznej. Są wcielone w prace i działalność wielkiego współbojownika Lenina, wiernego kontynuatora jego dzieła — towarzysza Stalina.

Lenin żyje w umysłach i sercach mas pracujących ZSRR i ludów uciskanych całego świata. Imię Lenina dla klasy robotniczej i mas pracujących całego świata brzmi jak płomienne wezwanie do bezwzględnej walki przeciw ciemności, o wolne i szczęśliwe życie, o komunizm.

W groźne godziny próby, gdy ojczyzna nasza podjęła bój śmiertelny ze zbrojczym imperializmem hitlerowskim, mężna postać wielkiego Lenina jest natchnieniem dla bohaterskich narodów Związku Radzieckiego do nieśmiertelnych czynów na

chwałę ojczyzny socjalistycznej. Cały naród sowiecki powstał do wielkiej walki w obronie ojczyzny z niemieckimi zaborcami faszystowskimi, którzy wiarołomnie napadli na nasz kraj, miłujący pokój. Pod sztandarem Lenina, pod wodzą wielkiego Stalina własną pierś broni naród swej ojczyzny przed najazdem cudzoziemskich hord, broni zdobyczy rewolucji socjalistycznej, ustroju socjalistycznego, kultury socjalistycznej.

Pokolenie bohaterów sowieckich zrodziło się i wychowało w duchu wszechzwycięskich idei Lenina, przepojone jest jego wielkim duchem. Miliony bezgranicznie oddanych matce-ojczyźnie synów i córek narodu sowieckiego, dokonując nieśmiertelnych czynów, bohaterskich czynów bojowych w wojnie za ojczyznę, niosą w swych sercach obraz wielkiego Lenina.

Dzieło Lenina jest niezwyciężone!

ERRATA

Na str. 6 dostrzeżono następujące błędy i przepuszczenia:

należy czytać:

wiersz 7—8

„A przecież sprawa jest bardzo poważna, — powiedział, — może się dla Aleksandra źle skończyć”.

Wszystkie próby itd.

„ 28

w kierunku

„ 29

wyróżniał się

„ 30

rewolucyjnie

